

Uniwersytet Ignatianum w Krakowie
Instytut Nauk o Polityce i Administracji
Ignatianum University in Cracow
The Institute of Political and Administrative Science

HORYZONTY POLITYKI HORIZONS OF POLITICS



WŁADZA I WSPÓLNOTA
POLITICAL POWER AND THE COMMUNITY

e-ISSN 2353-950X
ISSN 2082-5897

2024, Vol. 15, N° 53

WYDAWCA / PUBLISHER

Uniwersytet Ignatianum w Krakowie / Ignatianum University in Cracow

Zespół redakcyjny / Editorial Board

Wit Pasierbek SJ (redaktor naczelny / Editor-in-Chief)

Piotr Świercz (zastępca redaktora naczelnego / Deputy Editor)

Monika Grodecka (sekretarz redakcji / Secretary)

Wojciech Arndt, Matthew Carnes (USA), Rocco D'Ambrosio (Italy),
Anna Budzanowska, Łukasz Burkiewicz, Patrick J. Deneen (USA), Tomasz Grabowski,
Anna Krzynówek-Arndt, Krzysztof C. Matuszek, Jan Rokita, Mateusz Pękala

Rada naukowa / International Advisory Council

prof. dr hab. Włodzimierz Bernacki (Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Poland)
prof. dr Stephen Hicks (Rockford University, United States of America), prof. dr Abel
Filomeno Jacob (Pontificia Università Gregoriana, Italy), prof. dr Marek Ingot
(Pontificia Università Gregoriana, Italy), prof. dr David B. Ingram (Loyola University
Chicago, United States of America), prof. dr Alvydas Jokubaitis (Vilniaus Universitetas,
Lithuania), prof. dr hab. Zdzisław Krasnodębski (Universität Bremen, Germany,
Uniwersytet Ignatianum w Krakowie, Poland), prof. dr Faustino José Martínez Martínez
(Universidad Complutense de Madrid, Spain), prof. dr Ulrich Riegel (Universität
Siegen, Germany), prof. dr Stuart Shields (University of Manchester, United Kingdom),
prof. dr hab. Bogdan Szlachta (Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Uniwersytet
Ignatianum w Krakowie, Poland), prof. dr hab. Ryszard Terlecki (Uniwersytet
Ignatianum w Krakowie, Poland), prof. dr Ben Tonra (University College Dublin,
Ireland), prof. dr hab. Krzysztof Wach (Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie,
Poland), prof. dr Howard Williams (Aberystwyth University, United Kingdom),
prof. dr dr Hans-Georg Ziebertz (Universität Würzburg, Germany)

Redaktorzy tematyczni / Theme issue editors: Wit Pasierbek, Piotr Świercz

Redaktor statystyczny / Statistics Editor: Katarzyna Frodyma

Redakcja tekstów / Copy Editor: Klaudia Bięń

Proofread by: Michael Timberlake

Projekt graficzny i opracowanie techniczne / DTP: Jacek Zaryczny

Wszystkie artykuły są recenzowane, a ich streszczenia indeksowane w międzynarodowych
bazach danych / All articles are peer-reviewed, and their summaries are abstracting in inter-
national databases, including: ProQuest, EBSCO, CEEOL, CEJSH, RePEc – EconPapers, BazEkon,
Index Copernicus, Google Scholar, ERIH Plus

Wersja elektroniczna jest wersją pierwotną i oryginalną

e-ISSN 2353-950X ISSN 2082-5897

Czasopismo jest dofinansowane ze środków Ministra Edukacji i Nauki
w ramach programu „Wsparcie dla czasopism” – umowa Nr RCN/SN/0390/2021/1

Adres redakcji / Publisher Address

ul. Kopernika 26, 31-501 Kraków

tel. 12 39 99 651

dyżur redakcji / office hours: pn.-pt. / Mo.-Fr. 10.00-14.00

e-mail: horyzonty.polityki@ignatianum.edu.pl

<https://horyzontypolityki.ignatianum.edu.pl>

Informacje dla autorów są dostępne na stronie internetowej czasopisma Horyzonty Polityki.
Guidelines for authors are available on the website of Horizons of Politics.



Table of Content / Spis treści

Horyzonty Polityki
2024, Vol. 15, N° 53



Edytorial: Władza i wspólnota	5
Editorial: Power and community	9
ARTYKUŁY TEMATYCZNE / THEMATIC ARTICLES	
Wit Pasierbek	13
Organiczna wspólnota polityczna w rozumieniu katolickim	
Marek Żmudziński	31
Autorytet nauczycielski papieża i jego granice w przestrzeni publicznej	
Grzegorz Nieć	49
Piłsudski i Masaryk – kulty równoległe. Rola kultu przywódcy w budowie odrodzonej państwowości i jej zachowaniu	
Przemysław Mikiewicz, Andrzej Polus	71
The Emergence and Entrenchment of the Polesis Slogan in the Law and Justice political narratives	
Łukasz Zweifel	89
Początki ruchu robotniczego i socjalistycznego w Holandii w XIX wieku	
ARTYKUŁY VARIA/ VARIA ARTICLES	
Ewa Bujwid-Kurek	109
Rządzenie w kontekście rozstrzygania konfliktów politycznych – umiejętność czy słabość transformujących się systemów politycznych? Refleksja na kanwie rzeczywistości (po)tranzycyjnej	
Dagmara Anna Śniowska	123
Aspołeczny <i>zoon politikon</i> ? Kwestia upokorzenia w <i>Tancerzu mecenasa Kraykowskiego</i> Witolda Gombrowicza	

Krzysztof C. Matuszek	143
Koniec niemieckiego mocarstwa cywilnego? <i>Zeitenwende</i> w perspektywie konstruktywistycznej	
Damian Guzek	163
Podstawy dyskusji o religii i polityce. Perspektywa katolickich użytkowników mediów i platform	
Anna Leszczuk-Fiedziukiewicz	181
Polityka mediów społecznościowych wobec „niewygodnych treści”	
Iwo Augustyński, Katarzyna Kłosowicz-Toborek, Anna Waligóra, Radosław Zyzik	205
Gwarancja zatrudnienia a ustawa o ekonomii społecznej: społeczno-gospodarcze wyzwania	
Karolina Klecha-Tylec, Agnieszka Pach-Gurgul, Marta Ulbrych	225
The European Union energy transition in the context of the Fit for 55 and REPowerEU strategies	
Joanna Małecka, Dominik Czerkawski	247
World Order Transformations and Sustainable Development Goals: Challenges and Opportunities for Disability Inclusion	
Wojciech Arndt	267
Spółki z udziałem Skarbu Państwa – wyzwania prawne i faktyczne	
Andrzej Zybala	283
Konfiguracja polityki publicznej w Polsce w świetle pojęcia ścieżki zależności	

RECENZJE / REVIEWS

Monika Stankiewicz-Kopeć (rec.)	305
Duchliński, P. (2023). <i>Spory moralne</i> . Seria „Słowniki Społeczne”. W. Pasierbek, & B. Szlachta (Red.). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Ignatianum w Krakowie [recenzja]	
Adam Danek (rec.)	311
Joanna Lubecka, & Maciej Zakrzewski (red.), (2023). <i>Polityka historyczna</i> . Seria „Słowniki Społeczne”. W. Pasierbek, & B. Szlachta (Red.). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Ignatianum w Krakowie [recenzja]	



Horyzonty Polityki
2024, Vol. 15, N° 53



Edytorial: Władza i wspólnota

Jednymi z kluczowych problemów dotyczących życia społecznego człowieka są zagadnienia władzy i wspólnotowości. Problematyka ta jest niezwykle ważna i doniosła zarówno z perspektywy teoretycznej, jak i praktycznej.

Już w refleksji filozoficznej starożytnej Grecji kwestie te pojawiły się jako pierwszoplanowe zagadnienia w namyśle nad człowiekiem i państwem. Przede wszystkim akcentowano specyficzny charakter życia społecznego człowieka na tle funkcjonowania innych stworzeń społecznych. Przykładowo według Arystotelesa społeczne życie człowieka ma wymiar nie wyłącznie, ani nawet nie przede wszystkim utylitarno-materialny. Człowiek, stwierdza Stagiryta, łączy się z innymi ludźmi nawet wówczas, gdy nie potrzebuje żadnej korzyści materialnej. Czyni tak ze względu na przyrodzoną mu potrzebę przyjaźni. Co więcej, przekonuje Arystoteles, ludzkie społeczności wszystkich poziomów rozwoju (*oikos, kome, polis*) zasadzają się na przynależnej wyłącznie człowiekowi (jako jego *differentia specifica*) rozumności, która manifestując się w mowie, umożliwia rozróżnianie od siebie tego, co pożyteczne i szkodliwe, oraz tego, co sprawiedliwe i niesprawiedliwe. W ten sposób według twórcy Liceum wspólnotowość człowieka nie tylko ma charakter zgodny z jego naturą, ale dodatkowo – poprzez właśnie aktualizację tej natury – nabiera charakteru etycznego. Czynnikiem, który w życiu wspólnotowym człowieka określa sprawiedliwość, jest z kolei władza polityczna. Wspólnota polityczna, czy też polis, jest przeto najdoskonalszą ze wspólnot, w dodatku obejmującą wszystkie inne wspólnoty.

Już w starożytności pojawiły się jednak idee przeciwstawne. Najbardziej spektakularną teorię wypracowali sofisci, uznający sprawiedliwość za dzieło pewnej konwencji, pozbawionej charakteru absolutnego i obiektywnego. Co więcej, nadali swym koncepcjom władzy, prawdy i władzy wymiar zarówno relatywny, jak i utylitarny.

Refleksja chrześcijańska, choć zróżnicowana, przyjmuje w toku swego rozwoju, pisząc w pewnym uproszczeniu, stanowisko Arystotelesa, choć poddane ważnej modyfikacji. Otóż państwo nie jest już wspólnotą absolutnie ogarniającą wszystkie inne – Kościół ma przecież status w wielu aspektach autonomiczny, a w pewnych kwestiach nawet jest ponad państwem i państwo przekracza. To Kościół stał się czynnikiem określającym Dobro Najwyższe. Jego stanowisko jest zatem bardzo specyficzne. Z jednej bowiem strony podtrzymane są tezy o naturalności wspólnoty politycznej, powiązaniu jej z rozumnością i rolą czynnika określającego sprawiedliwości. Zarazem jednak w nauczaniu Kościoła powstaje fundament pod możliwą dyskusję dotyczącą autonomii innych wspólnot, jak również jednostek. Rola wspólnoty politycznej, jako czynnika formułującego w prawie (*lex humana*) zasady sprawiedliwości, podlega ograniczeniu poprzez konieczność poddania się stanowieniom prawa naturalnego (*lex naturalis*) i prawa Bożego (*lex divina*).

Reformacja i Odrodzenie przyniosły ze sobą nowe prądy myślowe, które między innymi zakwestionowały ponadpolityczny charakter Dobra (N. Machiavelli). Dalszy rozwój refleksji filozoficzno-politycznej przyniesie wreszcie zakwestionowanie naturalnego statusu ludzkiego życia wspólnotowego, w tym również naturalność życia politycznego (T. Hobbes, J. Locke, J.-J. Rousseau). W ten sposób myśl nowożytna, leżąca u podłoża większości nurtów współczesnej refleksji filozoficzno-politycznej, burzy dominujące uprzednio paradygmaty naturalistyczny i naturalistyczno-teologiczny, zastępując je ideą paktu społecznego (Hobbes) czy umowy społecznej (Locke, Rousseau). W konsekwencji na nowo ożywają dyskusje dotyczące statusu wspólnoty politycznej, innych wspólnot oraz jednostki i ich wzajemnych relacji i hierarchii.

Zagadnienie żywe jest i współcześnie, i to nie tylko na gruncie dyskusji akademickiej, ale również w przestrzeni społeczno-politycznej. Konsekwencje przyjęcia konkretnego paradygmatu dotyczącego rozumienia wspólnoty, władzy, ich pochodzenia i wzajemnych relacji

mogą skutkować daleko idącymi konsekwencjami społecznymi, politycznymi, ekonomicznymi, prawnymi i etycznymi. Sądzimy zatem, że podjęcie tego tematu, choćby na drodze analizy nielicznych, wybranych jego zagadnień, jest niezwykle ważnym i ze wszech miar aktualnym zagadnieniem.

Wit Pasierbek
Piotr Świercz
redaktorzy tematyczni



Horyzonty Polityki
2024, Vol. 15, N° 53



Editorial: Power and community

Power and community are among the key issues concerning human social life, and both hold significant importance from theoretical and practical perspectives.

In the philosophical reflections of ancient Greeks these issues emerged as central themes in considerations on humans and the state. They placed particular emphasis on the unique nature of human social life when contrasted with the behaviour of other social creatures. Aristotle, for example, argued that human social life transcends mere utilitarian or material needs. People associate with one another not only for material gain but because of an inherent need for friendship. He also argued that human communities at every level of development (*oikos*, *kome*, and *polis*) are grounded in a rationality unique to humans (as their *differentia specifica*). This rationality, expressed through speech, allows them to discern between what is useful and harmful, as well as what is just and unjust. In this way, according to the founder of the Lyceum, human communal life is not only aligned with human nature but also acquires an ethical character through the very actualisation of that nature. The factor that determines justice within communal life is political power. Consequently, Aristotle viewed a political community, or *polis*, as the most perfect form of community, which encompassed all other communities.

However, even in antiquity, opposing ideas challenged this perspective. The most prominent alternative came from the Sophists, who viewed justice as a construct of convention, devoid of any absolute or objective foundation. Furthermore, they infused their notions of power and truth with both relative and utilitarian dimensions.

During its development, Christian thought, though diverse, largely integrated Aristotle's framework albeit with significant modifications. The state was no longer regarded as a community that fully encompassed all others, as the Church, with its autonomy in many areas, transcended the state in certain respects. The Church was a factor that defined the Supreme Good. Thus, the Church's position was unique: while it upheld the theses of the naturalness of the political community, its links with rationality, and its role as a factor that defined justice, it also laid the groundwork for discussions on the autonomy of other communities and individuals. The role of a political community as a factor that formulates the principles of justice in law (*lex humana*) was subject to limitations as it required conformity with natural law (*lex naturalis*) and divine law (*lex divina*).

The Reformation and the Renaissance brought new intellectual currents that questioned the supra-political nature of the Good (N. Machiavelli). Subsequent developments in philosophical and political thought further challenged the natural status of human communal life, including the naturalness of political life itself (T. Hobbes, J. Locke, and J-J. Rousseau). In this way, modern thought, which underpins most contemporary currents of philosophical and political reflection, dismantled the previously dominant naturalistic and naturalistic-theological paradigms and replaced them with the concept of a social contract (Hobbes, Locke, Rousseau). Consequently, debates about the status of a political community, other forms of community, and the individual, along with their interrelations and hierarchies, were reignited.

This issue remains relevant today, not only in academic discussions but also in the socio-political sphere. The consequences of adopting a specific paradigm for understanding community, power, their origins, and interrelations can lead to far-reaching social, political, economic, legal, and ethical outcomes. Thus, we believe that addressing this topic, even by examining its select aspects, is an essential and timely endeavour.

Wit Pasierbek
Piotr Świercz
theme issue editors

ARTYKUŁY TEMATYCZNE

THEMATIC ARTICLES



Horyzonty Polityki
2024, Vol. 15, N° 53



WIT PASIERBEK

<http://orcid.org/0000-0002-8774-4461>
Uniwersytet Ignatianum w Krakowie
wit.pasierbek@ignatianum.edu.pl

DOI: 10.35765/HP.2791

Organiczna wspólnota polityczna w rozumieniu katolickim

Streszczenie

CEL NAUKOWY: Celem naukowym niniejszego artykułu jest przedstawienie koncepcji organicznej wspólnoty politycznej jako wzorcowej dla systemów politycznych.

PROBLEM I METODY BADAWCZE: Współczesny system demokratyczny czy też tzw. demokracja pośrednia nie gwarantują w pełni funkcjonowania społeczeństw jako jedni, czyli jedności w różnorodności. Święty Paweł w Pierwszym liście do Koryntian przedstawia wspólnotę organiczną, odnosząc się do działania ludzkiego ciała. Czy można to przenieść na wspólnoty polityczne? Odpowiedzi będziemy szukać, analizując główne nurty myśli teologiczno-politycznej opartej na nauce społecznej Kościoła katolickiego.

PROCES WYWODU: Już Platon i Arystoteles proponowali funkcjonowanie wspólnot politycznych oparte na organizmie. Kluczowy jednak dla nas jest św. Paweł i jego koncepcja organicznej wspólnoty. Przy wsparciu katolickiej nauki społecznej przeanalizujemy możliwość przeniesienia na grunt życia politycznego modelu św. Pawła, biorąc pod uwagę prawo naturalne i godność człowieka.

WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ: Paradygmat św. Pawła wydaje się sugerować, iż na gruncie duchowo-moralno-prawnym istnieje możliwość tworzenia organicznych wspólnot politycznych. Warunkiem jednak jest symbiotyczne funkcjonowanie tych wymiarów, gdyż one gwarantują właściwy rozwój człowieka jako jednostki oraz całej wspólnoty.

WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE: Analiza charakteru organicznej wspólnoty z pierwszych wieków chrześcijaństwa (św. Paweł) dowodzi,

Sugerowane cytowanie: Pasierbek, W. (2024). Organiczna wspólnota polityczna w rozumieniu katolickim. *Horyzonty Polityki*, 15(53), 13–29. DOI: 10.35765/HP.2791.

iż istnieje możliwość tworzenia organicznych wspólnot politycznych przy zachowaniu owego duchowo-moralno-prawnego fundamentu oraz właściwych relacji braterstwa, życzliwości i miłości. Dowodem na to są m.in. „redukcje paragwajskie” założone przez jezuitów na przełomie XVI i XVII wieku.

SŁOWA KLUCZOWE:

wspólnota organiczna, wspólnota polityczna, dobro wspólne, prawo naturalne, św. Paweł

Abstract

THE ORGANIC POLITICAL COMMUNITY
IN THE CATHOLIC UNDERSTANDING

RESEARCH OBJECTIVE: The research objective of this article is to explore the concept of the organic political community as a viable model for political systems.

THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS: Modern democratic systems, particularly indirect democracy, do not fully guarantee the functioning of societies as one, i.e. unity in diversity. In his First Letter to the Corinthians, St. Paul introduces the concept of an organic community by likening it to the human body. Can this framework be applied to political communities? This question will be addressed by examining key theological and political thought currents within Catholic social teaching.

THE PROCESS OF ARGUMENTATION: The idea of political communities functioning as organisms dates back to the philosophies of Plato and Aristotle. However, St. Paul's vision of an organic community is pivotal to this discussion. Guided by Catholic social teaching, we will explore the viability of applying St. Paul's model to political life, with particular emphasis on natural law and the dignity of the human person.

RESEARCH RESULTS: St. Paul's paradigm seems to suggest that it is possible to establish organic political communities on a spiritual, moral, and legal foundation. However, this requires the symbiotic functioning of these dimensions, as they ensure the proper development of both the individual and the community.

CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS: An analysis of the nature of the organic community from the early centuries of Christianity (St. Paul) reveals the potential to establish organic political communities grounded in a spiritual, moral, and legal foundation and guided by genuine relationships of fraternity, kindness, and love. The 'Paraguayan reductions'

founded by the Jesuits at the turn of the 17th century serve as historical evidence of this possibility.

KEYWORDS:

organic community, political community, common good,
natural law, St. Paul

WPROWADZENIE

Człowiek z racji swojej natury jest bytem relacyjnym, a więc wspólnotowym. Przekłada się to na powstawanie form społecznego organizowania się poczynając od tej podstawowej, którą jest rodzina, poprzez inne pomniejsze grupy, wspólnoty, w końcu narody i państwa. Do natury organizowania się należy także przywództwo, władza, która w rozumny i sprawiedliwy sposób powinna wszystkimi elementami wspólnotowości zarządzać. Wynika z tego, że wspólnota jest pojęciem pierwotnym w stosunku do władzy.

Podwaliny pod rozumienie wspólnoty jako wspólnoty społecznej, państwowej i politycznej kładli już Platon i Arystoteles w starożytnej Grecji. Pierwszy uważał, że żaden człowiek nie jest samowystarczalny, ale potrzebuje innych, przez co ludzie, organizując się mądrze, będą tworzyć państwo, wzajemnie sobie pomagając (Platon, 2003). Tymczasem jego uczeń Arystoteles nie pojmował człowieka w sensie utylitarnym, pomocowym, ale jako kogoś, kto posiada przyrodzoną potrzebę przyjaźni, drugiego człowieka. Ludzkie społeczności wszystkich poziomów rozwoju (*oikos*, *kome*, *polis*) zasadzają się na przynależnej wyłącznie człowiekowi rozumności, która manifestując się w mowie, umożliwia rozróżnianie od siebie tego, co pożyteczne i szkodliwe, oraz tego, co sprawiedliwe i niesprawiedliwe. Natomiast to, co dla wspólnoty jest sprawiedliwe, określa władza polityczna. Ona też jest po to, by życie było dobre i by kształtować obywateli na dobrych i sprawiedliwych (Arystoteles, 2006). Tak rozumiana przez Arystotelesa wspólnota polityczna jest najdoskonalszą z wszelakich wspólnot.

Czym w takim razie jest wspólnota polityczna w rozumieniu starożytnych filozofów?

Wspólnota polityczna wywodzi się z ateńskiej *polis*, czyli miasta-państwa, które kieruje się konkretną formą istnienia i w ten

sposób tworzy wspólnotę obywatelską (*politike*) współtworzoną przez jej członków posiadających prawa udziału w rządzeniu nią i w jej sądach, czyli jej obywateli (*polites*). W tym znaczeniu wolno mówić o wspólnocie politycznej jako o państwie, do którego się należy i którym zarazem się jest, w myśl twierdzenia Arystotelesa zawartego w Księdze VIII *Polityki*, iż „nie trzeba sądzić, że ktoś z obywateli do siebie samego należy, przeciwnie, wszyscy należą do państwa, bo każdy z nich jest częścią państwa” (Arystoteles, 2006, 1337a, s. 214). Takie też byłoby rozumienie wspólnoty politycznej, jako „ciała politycznego określanego ogólnie mianem państwa” (Homa, 2021, s. 53).

Z biegiem czasu następowały dookreślenia tegoż pojęcia w zależności od epoki i jednocześnie założeń antropologicznych i rozumienia polityki i polityczności, a co za tym idzie – państwowości i politycznego systemu. I tak można byłoby wspomnieć o najstarszej koncepcji państwa, tzw. teistycznej, według której powstało ono mocą sił nadprzyrodzonych, Boga. Później Arystoteles uważał, że powstawanie państwa to naturalny proces i jest to najdoskonalsza forma organizacji życia społecznego przechodząca kolejne etapy powstawania: rodzina, gmina wiejska, miasto, polis i państwo. Nazwana jest często koncepcją organiczną. W V wieku naszej ery św. Augustyn w swoim dziele *O państwie Bożym* (1977) przeciwstawił ideę państwa Bożego, niebiańskiego, sprawiedliwego i kierowanego miłością do państwa świeckiego opartego na egoizmie, samolubstwie. Dlatego konstatawał, iż idea władzy pochodzi od Boga, natomiast państwo jest formą wykształconą przez człowieka i powinno wzorować się na państwie niebiańskim. W okresie XVII/XVIII wieku T. Hobbes i J.J. Rousseau zaproponowali koncept państwa bazującego na umowie społecznej członków państwa z władzami. Polski prawnik i socjolog Ludwik Gumpłowicz w XIX wieku wysnuł tezę, iż państwa powstają na zasadzie podbijania słabszych przez mocniejszych, co zostało nazwane teorią tworzenia państw poprzez podbój. Trzeba także wspomnieć o pomysle marksistowskim, a mianowicie K. Marks i F. Engels uważali, że państwa powstają poprzez zbudowanie ekonomicznej przewagi bogatych nad biednymi, co wiąże się z kwestią posiadania własności i w konsekwencji klasowości. Istnieją jeszcze inne typy państw rozumiane bardziej w optyce funkcjonalności: psychologizyczne, funkcjonalne, solidarystyczne etc.

Jednakże nie będziemy się tym zajmować, bowiem istotą niniejszych rozważań jest namysł nad jednym z typów państwowości, a konkretnie chodzi o „organiczną wspólnotę polityczną”, która funkcjonuje tak jak organizm ludzki. W naszym wypadku będziemy chcieli przedstawić, w jaki sposób Kościół katolicki pojmuje wspólnotę polityczną i jej szczególny charakter w rozumieniu św. Pawła jako „organiczną wspólnotę”, która ma bardzo specyficzną konstrukcję i może posłużyć do poważniejszej refleksji nad współczesnym demokratycznym systemem państwa.

BIBLIJNE ROZUMIENIE WSPÓLNOTY POLITYCZNEJ

Spółeczności starożytnego Wschodu nie rozróżniały odrębności wymiaru religijnego i politycznego, to funkcjonowało razem. Społeczność polityczna ze względu na protekcję bogów otrzymywała religijny fundament. Integrując religię i życie społeczne, władza państwowa realizowała swoje cele: porządek wewnętrzny, bezpieczeństwo, pomyślność. Izrael, w którym polityka i życie społeczne także były podporządkowane religii, posiadał specyficzny sposób integrowania tych rzeczywistości.

Odwieczną pokusą władców jest przypisywanie sobie prerogatyw boskich. Otóż Biblia niezmiennie odrzuca wszelkie roszczenia władzy do boskości. I jak się wydaje, sama idea, że władza pochodzi od Boga, została sformułowana polemicznie wobec bałwochwalczych prób przeniesienia władzy w sferę boskości: władza pochodzi od Boga, a zatem nie ma w sobie nic boskiego, ale powinna być sprawowana w zgodzie z prawem Bożym i Bożą wolą.

Historia Izraela bazuje na Bożym wybraństwie, na przymierzu, które Jahwe zawarł najpierw z Abrahamem (Rdz 15), a później z Mojżeszem (Wj 19). Izrael staje się Narodem Wybranym, dlatego życie społeczne, polityczne, kulturowe i ekonomiczne opiera na prawie Bożym. I prawdą jest, że w przeciwieństwie do kultur Bliskiego Wschodu, u początków swojej historii Izrael nie miał króla, takim władcą bowiem był tylko Bóg, Jahwe. To On zbierał Izraelitów w jedno i był ich przywódcą. On też o nich się troszczył, bronił ich, walczył z nimi w sytuacjach w wielu przypadkach trudnych, nawet beznadziejnych. Z biegiem lat Izraelici uznali, iż powinien im przewodzić ziemski

król, wzorem innych ościennych kultur. I za czasów proroka Samuela ustanowiono króla Saula (por. 1 Sm 8, 5; 10, 1–19). Jednakowoż nie był wybrany przez lud, ale sam Bóg go wskazał i namaścił przez proroka. Co więcej, każdy następny zwany był „Synem Bożym”, „Bożym Pomazańcem” (por. 1 Sm 9; 16). Jego zadaniem było służyć ludowi w imieniu Boga, rządząc mądrze, sprawiedliwie i szczególnie troszczyć się o ubogich, będąc ich pasterzem i przynosząc pokój. Zauważyć więc można, że w Starym Testamencie władza w Izraelu ma charakter teokratyczny. Trudność, której doświadczali Izraelici, dotyczyła „niedoskonałości” owych ziemskich władców, gdyż nie realizowali w pełni obietnic Bożych i oczekiwano na Bożego Mesjasza, który realnie wprowadzi pokój, okaże się prawdziwym, wiernym pasterzem stada i otoczy miłością i sprawiedliwością najbiedniejszych. I ten Boży Pomazaniec przyszedł w osobie Jezusa Chrystusa, którego cechowała nadzwyczajna dobroć i podejście do człowieka. Chrystus wcielił w życie nowy humanizm zrównania wszystkich, nie robiąc żadnych różnic między ludźmi. Zaprowadził ewangeliczną demokrację. Oddając życie z miłości i szacunku do człowieka, sprawił, iż narodziła się nowa cywilizacja miłości, inna ludzkość i Kościół. Te wartości i ta prawda stały się fundamentem doktrynalnym dla pierwszych wspólnot chrześcijańskich. To także przekłada się ściśle na ich życie społeczne i polityczne.

PAWŁOWA KONCEPCJA ORGANICZNEJ WSPÓLNOTY KOŚCIOŁA

Wspomniani już wcześniej Platon i Arystoteles traktowali państwo jako organiczne społeczeństwo, chociaż ich idee ulegały zmianom. Jednakże u św. Pawła znajdujemy swoiście nowatorską koncepcję wspólnoty/społeczności organicznej, która rozumiana już to w sensie statycznym, już to dynamicznym, stanowiła i stanowi model w konstruowaniu organicznych wspólnot społecznych na przestrzeni dziejów.

Przyjrzyjmy się temu paradygmatowi organicznej wspólnoty, którą św. Paweł opisał w pierwszym liście Koryntianom.

Najpierw trzeba przedstawić kontekst. Otóż św. Paweł zauważył, iż wśród Koryntian panuje pewne rozprzężenie w zachowywaniu

dyscypliny wiary, pojawiły się rywalizujące ze sobą grupy (bogaci przeciw biednym), szczególnie w kwestiach dotyczących sprawowania liturgii. Dostrzegając te niebezpieczeństwa, próbuje szukać rozwiązań, by zapobiec podziałom i sporom, a nade wszystko utrzymać zgodność i jedność. Odwołując się do fundamentalnych kwestii dotyczących tożsamości wspólnoty, przypomina podstawowe prawdy wiary, a nade wszystko zaprasza do wspólnej celebracji Eucharystii, która jest szczególnym przeżyciem jedności i wspomnieniem wydarzenia Jezusa Chrystusa.

W tym miejscu Paweł dosadnie stawia pytania o relację między jednostką a wspólnotą: W jaki sposób wspólnota może odnieść sukces, biorąc pod uwagę wyjątkowość i różnorodność członków grupy? W jaki sposób indywidualne i zbiorowe aspekty tożsamości chrześcijańskiej odnoszą się do siebie? Jaką rolę odgrywa indywidualna osoba w swojej wyjątkowości i indywidualności, jaką rolę odgrywa społeczność, do której ta osoba należy?

Dając konkretne wskazania Koryntianom, św. Paweł przedstawia genialną definicję relacji za pomocą obrazu jednego ciała i wielu członków:

Podobnie jak jedno jest ciało, choć składa się z wielu członków, a wszystkie członki ciała, mimo iż są liczne, stanowią jedno ciało, tak też jest i z Chrystusem. Wszyscyśmy bowiem w jednym Duchu zostali ochrzczeni, [aby stanowić] jedno Ciało: czy to Żydzi, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni. Wszyscyśmy też zostali napojeni jednym Duchem. Ciało bowiem to nie jeden członek, lecz liczne [członki]. Jeśliby noga powiedziała: „Ponieważ nie jestem ręką, nie należę do ciała” – czy wskutek tego rzeczywiście nie należy do ciała? Lub jeśliby ucho powiedziało: Ponieważ nie jestem okiem, nie należę do ciała – czyż nie należałoby do ciała? Gdyby całe ciało było wzrokiem, gdzież byłby słuch? Lub gdyby całe było słuchem, gdzież byłoby powonienie? Lecz Bóg, tak jak chciał, stworzył [różne] członki umieszczając każdy z nich w ciele. Gdyby całość była jednym członkiem, gdzież byłoby ciało? Tymczasem zaś wprawdzie liczne są członki, ale jedno ciało. Nie może więc oko powiedzieć ręce: „Nie jesteś mi potrzebna”, albo głowa nogom: „Nie potrzebuję was”. Raczej nawet niezbędne są dla ciała te członki, które uchodzą za słabsze; a te, które uważamy za mało godne szacunku, tym większym obdarzamy poszanowaniem. Tak przeto szczególnie się troszczymy o przyzwoitość wstydliwych członków ciała, a te, które nie należą do wstydliwych, tego nie potrzebują. Lecz Bóg tak ukształtował nasze ciało, że zyskały więcej szacunku członki z natury mało godne czci, by nie było rozdwojenia

w ciele, lecz żeby poszczególne członki troszczyły się o siebie nawzajem. Tak więc, gdy cierpi jeden członek, współcierpią wszystkie inne członki; podobnie gdy jednemu członkowi okazywane jest poszanowanie, współwesołą się wszystkie członki. Wy przeto jesteście Ciałem Chrystusa i poszczególnymi członkami (1 Kor 12,12-27).

Niniejsza konstatacja św. Pawła domaga się kilku słów komentarza, nim odniesiemy to do naturalnej wspólnoty politycznej. Koryntianie tworzą jedno Ciało Chrystusa i są indywidualnie jego członkami. Właśnie dlatego, że jest wiele członków, są one jednym ciałem. Wielość i różnorodność członków jest koniecznym warunkiem jedności ciała, ponieważ ciało nie może składać się tylko z jednego członka. I na odwrót, wiele różnych członków jest również zależnych od jedności ciała. Paweł nie zajmuje się zatem jednością pomimo różnorodności, ale faktem, że wspólnota i indywidualność są wzajemnie zależne i możliwe.

Wizerunek ciała i kończyn jest szeroko rozpowszechniony w starożytności i służy do przedstawiania porządku społecznego jako naturalnej jedności, a tym samym do jego utrwalenia lub uzasadnienia w etyce politycznej, że udział wszystkich obywateli w kształtowaniu państwa jest konieczny. W przeciwieństwie jednak do starożytnych tekstów porównawczych, porządek ciała i członków nie wydaje się naturalny, ale znajduje uzasadnienie w teologii stworzenia (1 Kor 12,18. 24) i w chrzcie jednym Duchem (1 Kor 12,13). Tożsamość chrześcijańska jest zasadniczo zdeterminowana zewnątrz: to, kim jestem, nie wynika z moich działań, ale przychodzi do mnie od Boga, podobnie jak to, co czyni mnie wartościowym. Paweł używa więc obrazu, który wprowadza w wersecie 12. jako porównania („jako jedno jest ciało...”).

Paweł walczy o jedność wspólnoty korynckiej, która jest zagrożona przez różnice społeczne, sprzeczne wartości i przekonania teologiczne. Celem Apostoła nie jest jednak jedność monolityczna, ale wspólnota, w której jest miejsce na różnorodność, a jednocześnie której członkowie są ze sobą połączeni poprzez wspólne odniesienie do Jezusa Chrystusa jako podstawy ich tożsamości. Wychodząc od obrazu jednego ciała i wielu członków, Paweł rozwija zachętę dla Kościoła, że są oni ciałem Chrystusa i indywidualnie jego członkami. Wspólnota i indywidualność wzajemnie się warunkują i umożliwiają sobie nawzajem.

Spróbujmy wyciągnąć kilka wniosków z Pawłowej metafory, by odnieść to do tworzenia i funkcjonowania wspólnoty jako doskonale działającego organizmu.

J. Majka z tej Pawłowej koncepcji wysnuł kilka refleksji, które ujął jako cechy charakterystyczne wspólnoty organicznej:

a) *corporis unitas* – społeczność jest zorganizowaną jednością podobną do jedności żywego organizmu ludzkiego; organizm jako całość jest nierozdzielnie związany z głową, przez nią kierowany, od niej zależny; w Kościele Głową jest Chrystus, w społecznościach naturalnych czynnikiem tej jedności jest władza; istnieją oczywiście wielkie i zasadnicze różnice między rolą Chrystusa jako Głowy Kościoła a funkcją i znaczeniem władzy w społeczności naturalnej;

b) *membrorum pluralitas* – wielość członków oznacza w organizmie także ich wielką różnorodność; różne jednak komórki, tkanki i członki, właśnie dzięki swej różnej budowie i różnym funkcjom składają się na jedną funkcjonalną całość, do której istnienia różnice te są niezbędne; te różnice budowy i funkcji sprawiają, że także każdy z tych członków jest niezbędny dla istnienia i funkcjonowania całości organizmu; różnorodność wielości warunkuje jej integrację;

c) *officiorum diversitas* – podobnie jak w organizmie żywym istnieje podział funkcji, także organizm społeczny może istnieć i rozwijać się jedynie dzięki temu, że każdy z jego organów spełnia swoje zadanie, i że zadania te są wzajemnie przyporządkowane, a ich wykonywanie skoordynowane; poszczególne jednostki i grupy w ramach społeczności powołane są do wypełniania takich zadań, których wykonywanie zmierza do realizacji dobra wspólnego całej społeczności;

d) *mutua sollicitudo* – „Tak więc, gdy cierpi jeden członek, współcierpią wszystkie inne członki” (1 Kor 12,26); podobnie jak w organizmie żywym choroba jednego członka jest chorobą całego organizmu i odbija się na jego funkcjonowaniu, tak samo ma się rzecz w organizmie społecznym;

e) ta organiczna jedność Kościoła znajduje swój wyraz także w rozdziale darów i charyzmatów oraz we wzajemnym dopełnianiu się porządku hierarchicznego i charyzmatycznego (1 Kor 12,27 n.); również w tej dziedzinie wielość i różnorodność służy jedności, która jest niejako tym zróżnicowaniem uwarunkowana.

Wszystko to odnosi się do Kościoła, ale nietrudno dostrzec, że jest to ogólny obraz, pewien model społeczności dobrze skonstruowanej i dlatego ma swoje odniesienie do każdej społeczności niezależnie od jej charakteru i rozmiarów (Majka, 1987, s. 41–42).

Porównanie wspólnoty politycznej i społecznej do organizmu ludzkiego wydaje się ze wszech miar adekwatne, by nie powiedzieć

idealne. Pojęcie jedności w różnorodności, gdzie każdy członek jest inny, a przez to wartościowy, bowiem swoim istnieniem ubogaca całość.

CZŁOWIEK JAKO ZASADA I CEL WSPÓLNOTY POLITYCZNEJ

Obecne, trudne czasy życia społecznego w wielu krajach i relacjach międzynarodowych na całym świecie (wielość wojen i konfliktów zbrojnych i społecznych) – by nie powiedzieć: jakiegoś dziwnego procesu zwolna dehumanizacyjnego – skłaniają do poważnej refleksji nad analizą systemów społeczno-politycznych i sposobów zarządzania wspólnotami, narodami, państwami. Niech więc organiczna koncepcja wspólnoty politycznej w rozumieniu św. Pawła oraz kilka myśli z katolickiej nauki społecznej posłużą nam do takich wolnych rozważań. I nie chodzi nam tutaj o charakter władzy, bo ona jest wtórna do narodu/państwa, ale właśnie o sugestie modelu czy modeli wspólnot narodowych i politycznych.

Wspomożemy się tutaj nauką społeczną Kościoła katolickiego, która nie rości sobie prawa do wyrażania jedynie słusznych opinii i sugestii w odniesieniu do życia społecznego, jednakże może wielce ubogacić cały proces poszukiwania lepszych koncepcji modelowych wspólnot narodowych i politycznych.

Punktem wyjścia dla katolickiej nauki społecznej, ale też dla demokracji, jest człowiek, którego postrzega się jako rozumny byt relacyjny na poziomie wertykalnym (otwartość na Boga, Transcendencję) i horyzontalnym (relacja do drugiego człowieka, otaczającego świata stworzeń i siebie samego) (Kompedium, 384). Ten tzw. konstytutywny personalizm dialogowy sprawia, iż człowiek jest istotą społeczną.

Jednostki, rodziny i zrzeszenia, które składają się na wspólnotę obywatelską, mają świadomość własnej niewystarczalności dla urzędzenia prawdziwie ludzkiego życia i uświadamiają sobie konieczność szerszej wspólnoty, w której wszyscy współpracowaliby codziennie dla coraz lepszego rozwoju dobra wspólnego. Z tej przyczyny tworzą różnego rodzaju wspólnoty polityczne. Wspólnota polityczna istnieje więc dla dobra wspólnego, w którym znajduje ona pełne uzasadnienie

i sens i z którego bierze swoje pierwotne i sobie właściwe prawo. Dobro zaś wspólne obejmuje sumę tych warunków życia społecznego, dzięki którym jednostki, rodziny, zrzeszenia mogą pełniej i łatwiej osiągnąć własną doskonałość (*Konstytucja o Kościele w świecie współczesnym*, 74).

Taką wspólnotą polityczną, która jednoczy wszystkich obywateli jest naród.

Państwo nie zawiera w sobie i nie gromadzi mechanicznie na danym terytorium amorficznego skupiska jednostek. Jest ono i musi być w rzeczywistości organiczną jednością tworzącą prawdziwy naród (Pius XII, 1944).

Pomimo tego, iż jednostki tworzą wspólnotę/naród, to jednak każda z nich, każda osoba, tworząca ową organiczną wspólnotę polityczną, „zachowuje nienaruszalną autonomię na płaszczyźnie życia osobistego i celów, które zamierzają osiągnąć” (*Kompendium*, 385).

Zachodzi jednak pytanie, co jest w tak rozumianej społeczności czynnikiem jedności i źródłem jej dynamiki? Co cechuje naród jako zbiór jednostek, które pomimo zbiorowości posiadają pełną autonomię? Żaden bowiem model narodu/wspólnoty, choćby był w swych założeniach najdoskonalszy, nie będzie funkcjonował bez odpowiednich, dostosowanych do niego sił napędowych, które potrafią go uruchomić i ożywić. Co sprawia, iż poszczególne członki tej wspólnoty są zespolone między sobą i z władzą, i co sprawia, że są w stanie realizować zadania całości, czyli zaangażowanie na rzecz dobra wspólnego? Jan XXIII, zastanawiając się nad stanem świata w okresie „zimnej wojny” początkiem lat 60. ubiegłego wieku, uważał, iż przyczyną tego niebezpiecznego napięcia jest nieporządek moralny i duchowy, czyli rozbrat pomiędzy polityką a życiem moralnym. I w swej encyklice definiuje:

Spółeczność zatem ludzka (...) jest przede wszystkim wartością duchową. Dzięki niej ludzie, współdziałając ze światem prawdy, przekazują sobie wzajemnie swą wiedzę, mogą bronić swych praw i wypełniać obowiązki, otrzymują zachętę do starania się o dobra duchowe, słusznie cieszą się wspólnie z każdej rzeczy pięknej, bez względu na jej rodzaj, stale pragnąc przekazywać innym to, co w nich jest najlepsze, starają się usilnie przyswajać sobie duchowe wartości posiadane przez innych. Wartości te oddziałują pobudzająco i kierowniczo

zarazem na wszelkie sprawy dotyczące nauki, gospodarki, stosunków społecznych, rozwoju i ustroju państwa, ustawodawstwa oraz innych elementów składowych i rozwojowych doczesnej wspólnoty ludzkiej (Jan XXIII, 36).

Przy tym nie można zapominać o tym, co tworzy porządek społeczny i ład, który jest gwarantem pokojowego współistnienia, a mianowicie o poszanowaniu i ochronie praw każdego człowieka. Z tym ściśle wiąże się sprawa godności człowieka i jego niezbywalnych praw.

W prawach człowieka zawierają się podstawowe wymogi moralne i prawne, które winny przyświecać budowaniu wspólnoty politycznej. Stanowią one obiektywną normę, leżącą u podstaw prawa pozytywnego, a więc stanowionego. Normy tej wspólnota polityczna nie powinna ignorować, ponieważ osoba ludzka ma przed nią ontologiczne i celowe pierwszeństwo: prawo pozytywne powinno gwarantować zaspokojenie podstawowych ludzkich wymogów (Kompendium, 388).

Należy jeszcze dopowiedzieć, że prawem fundamentalnym, wszystkim ludziom wspólnym, jest prawo naturalne, zaś prawo stanowione jest prawem umownym, jednakże obwarunkowane właśnie troską o prawa człowieka i dobro wspólne.

Współcześnie przyjmuje się, że prawa człowieka stanowią normatywną emanację godności osoby ludzkiej. Można zatem przyjąć, że prawa człowieka i godność to terminy, które się przenikają i uzupełniają, a każde z nich jest niezbędne do właściwego zrozumienia drugiego. W europejskiej tradycji prawnonaturalnej prawa człowieka ujmowane są na ogół jako obiektywne, niezależnie od czyichkolwiek przekonań lub odczuć, normatywne wzorce postępowania z każdą istotą ludzką od jej poczęcia, aż do jej śmierci, a nawet po niej (Pasierbek, 2022, s. 115).

Już starożytni Grecy jako pierwsi uznali wyższość praw naturalnych nad stanowionymi. W tym aspekcie na szczególną uwagę zasługują teorie Arystotelesa.

Według Arystotelesa istniała zbieżność interesów człowieka i społeczeństwa oraz zbieżność prawa naturalnego i praw społeczności politycznej wyrażająca się w pielęgnowaniu tego, co sprawiedliwe, słuszne i prawe. Zrozumienie naturalnej sprawiedliwości i naturalnej

słuszności (dostrzeganych i pożądaných przez rozum ludzki jako dobro) stanowiło podstawę ludzkiego postępowania normowanego prawem (Krapiec, 1986, s. 65).

W tradycji filozoficznej sięgającej koncepcji Stagiryty prawo, jako racja działania, nie jest niczym innym jak działaniem ukierunkowanym na dobro. Arystoteles twierdził także, że prawo stanowione nie jest prawem najwyższym. Zwrócił uwagę, że przepisy nie zawsze spełniają rzeczywistą funkcję prawa: „lepszy jest człowiek, który woli przestrzegać i żyć raczej zgodnie z prawami niepisаныmi niż z przepisami prawa” (Arystoteles, 2001, s. 358).

Można przyjąć, że rozwój obszaru konceptualizowania praw człowieka od czasów starożytności aż do XVIII wieku następował przede wszystkim na bazie teorii prawa naturalnego, potem ustąpił on miejsca ideom pozytywizmu prawniczego. Należy zatem uznać, że prawo pozytywne posiada swoje źródło w prawie naturalnym. Ewolucja polega przede wszystkim na doprecyzowaniu prawa naturalnego, jego uzupełnieniu i przedłużeniu, zgodnie z ideą, że to, co sprawiedliwe, zostało ustanowione przez naturę, a co z nią jest sprzeczne – nie stanowi prawdziwego prawa. Prawo winno odpowiadać temu, co sprawiedliwe (Pasierbek, 2022).

Rządzący, naruszając prawa naturalne, stają się niesprawiedliwi, wówczas sytuują się poza porządkiem prawnym i działają przeciw prawu. Dzisiejsze poważne tendencje rugowania prawa naturalnego prowadzą do normatywnego chaosu i społecznego bezładu.

PRZYJAZNE I BRATERSKIE RELACJE W ORGANICZNEJ WSPÓLNOCIE POLITYCZNEJ

Wydaje się, że w dzisiejszych czasach relacje międzyludzkie we wspólnotach, narodach, w życiu politycznym opierają się na skrajnych zasadach indywidualizmu, liberalizmu i wszechobecnego relatywizmu prawno-moralnego, w efekcie czego trudno jest o porządek i traktowanie się z szacunkiem i sprawiedliwością. Tymczasem już Sobór Watykański II zauważył, że

nic bardziej nie sprzyja odnowieniu życia politycznego na prawdziwie ludzkich zasadach, jak popieranie głębokiego poczucia

sprawiedliwości i życzliwości oraz służby dobru wspólnemu, a także umacnianie podstawowych poglądów na prawdziwą naturę wspólnoty politycznej, jej cel, i na praworządność oraz zakres władzy państwowej (Konstytucja o Kościele w świecie współczesnym, 73).

Jeżeli naród będzie się kierował i szanował właściwą hierarchię wartości, opierając się na prawie nam wszystkim wspólnym, czyli prawie naturalnym, na platformie duchowo-moralnej, wówczas istnieje wielkie prawdopodobieństwo, iż będzie żył w pokoju, wzajemnym poszanowaniu i w duchu odpowiedzialności.

Na postawione wcześniej pytanie o czynnik jednoczący organiczną wspólnotę polityczną należałoby odpowiedzieć, iż są to nie tylko właściwe relacje międzyludzkie, życzliwość, braterstwo, poszanowanie praw człowieka, ale przede wszystkim tą największą siłą jest miłość. Święty Paweł, który uwypuklił Koryntianom, czym jest organiczna wspólnota, w rozdziale następującym po tym opisie zawarł cudowny „hymn o miłości”, którego przesłaniem jest to, iż miłość jest jedynym darem i jedyną wartością, która ma nieprzemijający charakter (1 Kor 13,1 n.). Wszystkie inne wartości społeczne wraz z samą sprawiedliwością są przemijające, ale „miłość nigdy nie ustaje” (1 Kor 13,8). Naturalnie chodzi tutaj przede wszystkim o miłość, która łączy człowieka z Bogiem, ale w tej samej mierze także z człowiekiem.

PODSUMOWANIE

Dla uczciwości na koniec należy jeszcze postawić pytanie, czy proponowana przez św. Pawła organiczna wspólnota (odnosząca się od wspólnoty religijnej pierwszych chrześcijan), której zasady i charakterystyka doskonale pasują dla organicznej wspólnoty politycznej, nie jest jakąś utopią albo co najmniej marzeniem. Bo istotnie, gdyby się udało stworzyć model narodu, systemu politycznego, który funkcjonowałby tak perfekcyjnie jak ludzki organizm, wówczas wszelkiego rodzaju problemy i konflikty społeczne nie miałyby miejsca lub też byłyby szczęśliwie rozwiązywane. Tworzylibyśmy wówczas dobro wspólne, dzięki któremu każdy członek tejże wspólnoty mógłby w pełni się realizować i dążyć do szczęścia.

Otóż w historii ludzkości były takie próby i najpoważniejsze działały się we wspólnotach chrześcijańskich w Ameryce Południowej

(Paragwaj, Boliwia, Urugwaj, Argentyna i Brazylia) od XVI do XVIII wieku podczas okresu kolonizacji i wypraw misyjnych. Chodzi o tzw. „redukcje paragwajskie” założone przez jezuitów w XVII wieku. „Redukcjami” były ośrodki misyjne, gdzie zakonnicy tworzyli wraz z tubylcami (Indianami) organiczne wspólnoty doskonale się zarządzające i funkcjonujące. Wprawdzie pierwsze takie ośrodki zakładali franciszkanie już początkiem XVI wieku, jednakże miały one nieco inny charakter, gdyż stosowali zasadę przymusowej pracy Indian na rzecz kolonizatorów. Jezuita całkowicie odeszli od tej zasady i stworzyli wspólnoty, gdzie nie było żadnego niewolnictwa, panowała równość i wzajemny szacunek. Przybywając do Indian, zakonnicy najpierw musieli pozyskać zaufanie u tubylczej ludności (inkultura-cja), by potem głosić Ewangelię. Wraz z ewangelizowaniem zaczęli tworzyć wspólnoty o mocnej i spójnej organizacji społecznej, samowystarczalności ekonomicznej, a także obronnej. Wszystko funkcjonowało jak wśród pierwszych chrześcijan: „Ci wszyscy, co uwierzyli, przebywali razem i wszystko mieli wspólne. Sprzedawali majątki i dobra i rozdzielali je każdemu według potrzeby” (Dz 2,44–45). Wspólnota dóbr, troska o dobro wspólne sprawiają, iż człowieka wyzbywa się pożądlivosti, bo – jak pisał św. Paweł – „korzeniem wszelkiego zła jest chciwość pieniędzy” (1 Tm 6,9). Również system zarządzania i administrowania był wzorcowy. Władza zwierzchnia pozostawała w rękach jezuitów, którzy byli także duchowymi przywódcami, ale z czasem zaczęli ją dzielić z Indianami. Na czele każdej mniejszej wspólnoty, a tak byli podzieleni, czuwał przewodniczący, którego wspierali inni funkcyjni. Indianie wybierali się między sobą. Regularnie odbywali rady z jezuitami i między sobą, w ten sposób na bieżąco kontrolując życie wspólnot. Ciekawy był także system architektoniczny: wszystkie wioski/wspólnoty miały taką samą strukturę architektoniczną, a więc były prawie jednakowe i były tam kościół, szkoła, opieka medyczna, apteka i inne potrzebne do życia warsztaty wraz z doskonale rozwiniętym rolnictwem. Szczegółowy opis historii paragwajskich redukcji można znaleźć w książce C. Lugona, *Chrześcijańska komunistyczna Republika Guaranów 1610–1678*, w której autor stawia tezę, iż

redukcje stanowiły „państwo komunistyczne”, w którym nie było własności prywatnej, wszyscy musieli pracować, otrzymując

wynagrodzenie według swoich potrzeb, nie było pieniędzy i handlu prywatnego. Lugon pyta też o otwarcie, jak możliwe było tolerowanie przez Kościół takiej formacji społecznej. Redukcje stawiają więc przed współczesnym chrześcijaństwem pytania zasadnicze: o najlepszą formę ustroju społecznego, o istotę stosunków pracy, o zasadę regulującą relacje między ludźmi czy wreszcie o naczelną zasadę porządku społecznego (Wieczorek, 2009).

Doskonałą ekranizację tamtejszych historii zrobił Roland Joffé filmem „Misja” z roku 1986.

Dokonując podsumowania niniejszego wątku, posłużę się cytatem z Edytoriala wprowadzającego w niniejszy numer „Horyzontów Polityki”:

Zagadnienie (władzy i wspólnoty) żywe jest i współcześnie, i to nie tylko na gruncie dyskusji akademickiej, ale również w przestrzeni społeczno-politycznej. Konsekwencje przyjęcia konkretnego paradygmatu dotyczącego rozumienia wspólnoty, władzy, ich pochodzenia i wzajemnych relacji mogą skutkować daleko idącymi konsekwencjami społecznymi, politycznymi, ekonomicznymi, prawnymi i etycznymi. Sądzymy zatem, że podjęcie tego tematu, choćby poprzez analizę nielicznych, wybranych jego zagadnień, jest niezwykle ważnym i aktualnym ze wszech miar zagadnieniem.

BIBLIOGRAFIA

- Arystoteles (2001). Retoryka. W *Dzieła wszystkie*. T. 6. H. Podbielski (Tłum.). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Arystoteles (2006). *Polityka*. L.M. Piotrowicz (Tłum.). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Augustyn (1977). *O państwie Bożym: przeciw poganom ksiąg XXII. 1 i 2*. W. Kornatowski (Tłum., Oprac.). Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax.
- Homa, T. (2021). Wspólnota polityczna. W *Etyka polityczna*. Słowniki Społeczne. T. 3 (s. 51–70). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie.
- Jan XXIII (1963). Encyklika *Pacem in terris*. Watykan. https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_xxiii/encykliki/pacem_in_terriss_11041963.html (dostęp: 18.12.2024).
- Krapiec, M.A. (1986). *Człowiek i prawo naturalne*. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

- Majka, J. (1987). *Katolicka Nauka Społeczna. Studium historyczno-doktrynalne*. Rzym–Lublin: Polski Instytut Kultury Chrześcijańskiej.
- Papieska Rada Iustitie et Pax (2005). *Kompendium Katolickiej Nauki Społecznej Kościoła*. Kielce: Wydawnictwo Jedność.
- Pasierbek, W. (2022). Two authorities and one man – A philosophical-theological Reflection in the Context of Poland. W *Human Rights and the Separation of State and Religion – International Case Studies*, H.-G. Ziebertz, F.-V. Anthony (Eds.) (s. 102–128). Cham: Springer Nature Switerland.
- Platon (2003). *Państwo*. W. Witwicki (Tłum.). Kęty: Wydawnictwo Antyk.
- Pius XII (1944). *Radiomessaggio natalizio* (Przemówienie radiowe na Boże Narodzenie, 24 grudnia 1944). W. Pasierbek (Tłum.). Watykan. https://www.vatican.va/content/pius-xii/it/speeches/1944/documents/hf_p-xii_spe_19441224_natale.html (dostęp: 18.12.2024).
- Sobór Watykański II (1967). *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*. Poznań: Wydawnictwo Pallottinum.
- Wieczorek, B. (2009). Wszystko było wspólne. *Obywatel*, 2(46). <https://wolnemedi.net/wszystko-bylo-wspolne-%E2%80%93-jezuickie-redukcje-paragwajskie/> (dostęp: 18.12.2024).

Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License <http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>



Horyzonty Polityki
2024, Vol. 15, N° 53



MAREK ŻMUDZIŃSKI

<http://orcid.org/0000-0002-1759-877X>
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
marek.zmudzinski@uwm.edu.pl

DOI: 10.35765/HP.2776

Autorytet nauczycielski papieża i jego granice w przestrzeni publicznej

Streszczenie

CEL NAUKOWY: Przedstawienie Kościoła jako podmiotu debaty w przestrzeni publicznej, który w urzędzie papieskim zakotwiczył autorytet nauczycielski, mający potencjalny wpływ na szerokie gremium odbiorców poza widzialnymi jego granicami.

PROBLEM I METODY BADAWCZE: W artykule postawiono problem autorytetu papieskiego nauczania w przestrzeni publicznej i jego ograniczeń, wynikających z przyjętych w niej reguł. Zastosowana metoda to krytyczna analiza źródeł z wykorzystaniem istniejących opracowań.

PROCES WYWODU: Publiczny status Kościoła, wykluczający możliwość politycznej aktywności, daje wiele możliwości realizacji misji religijnej. Jedną z nich jest promowanie poza granicami wspólnoty wyznaniowej aksjologii chrześcijańskiej. Autorytet papieża – z przywilejem nieomyślności – jest wartością w przestrzeni eklesjalnej, jednak poza nią musi przyjąć inne reguły wiarygodności, wypracowane w kulturze świeckiej. Stanowią one granicę, której przekroczenie niesie ryzyko utraty własnej tożsamości i wierności wielowiekowej tradycji. Świeckość, z odmienną koncepcją racjonalności, oraz pluralizm, implikujący wzajemną ocenę uczestników debaty i poszukiwanie consensusu, są dziś dla Kościoła trudne do akceptacji.

WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ: Trzy dokumenty papieskie ostatniego pięćdziesięciolecia podejmujące problemy ważne z punktu widzenia debaty publicznej: etyki małżeńskiej i regulacji poczęć, ochrony życia od poczęcia do naturalnej śmierci oraz roli mężczyzn i kobiet w strukturze Kościoła wykorzystały

Sugerowane cytowanie: Żmudziński, M. (2024). Autorytet nauczycielski papieża i jego granice w przestrzeni publicznej. *Horyzonty Polityki*, 15(53), 31–47. DOI: 10.35765/HP.2776.

tradycyjne argumenty i zaproponowały rozwiązania bez uwzględnienia postulatów artykułowanych w przestrzeni publicznej.

WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE: Realizowany model obecności Kościoła w sferze publicznej domaga się ciągłej ewaluacji w kontekście skutecznego promowania aksjologii chrześcijańskiej.

SŁOWA KLUCZOWE:

papież, autorytet, świeckość, pluralizm, sfera publiczna

Abstract

THE POPE'S TEACHING AUTHORITY AND ITS LIMITS
IN THE PUBLIC SPACE

RESEARCH OBJECTIVE: The presentation of the Church as a subject of debate in the public space, anchored in the papal office by a teaching authority that has the potential to influence a wide audience beyond its visible boundaries.

THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS: The article poses the problem of the authority of papal teaching in the public space and its limitations, resulting from the rules adopted in it. The method used is a critical analysis of sources, using existing studies.

THE PROCESS OF ARGUMENTATION: The public status of the Church, which excludes the possibility of political activism, provides many opportunities to carry out the religious mission. One of them is to promote Christian axiology outside the confines of the religious community. The authority of the Pope, with the privilege of infallibility, is a value in the ecclesial space, but outside of it it must accept other rules of credibility, developed in secular culture. They constitute a boundary, the crossing of which carries the risk of losing its own identity and fidelity to centuries-old tradition. Secularism, with its different conception of rationality, and pluralism, implying mutual evaluation of participants in the debate and the search for consensus, are difficult for the Church to accept today.

RESEARCH RESULTS: three papal documents of the last fifty years addressing issues important to the public debate: marriage ethics and the regulation of conception, the protection of life from conception to natural death, and the role of men and women in the structure of the Church have used traditional arguments and proposed solutions, without taking into account the demands articulated in the public space.

CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS: The implemented model of the Church's presence in the public sphere requires

constant evaluation, in the context of the effective promotion of Christian axiology.

KEYWORDS:

pope, authority, secularism, pluralism, public sphere

WSTĘP

Z papieżem jako instytucją i papieżem jako osobą wypełniającą w niej najwyższy urząd związany jest określony zakres obowiązków. Wynika on z roli przewodniczenia Kościołowi katolickiemu we wszystkich aspektach prowadzonej przez niego misji. Bez wątplenia do najważniejszych jej elementów należy przekaz prawdy ewangelicznej. W związku z tym nie może dziwić fakt, że papież posiada w tym obszarze wyjątkowe uprawnienia, które w języku eklezjologicznym noszą nazwę uroczystego nauczania *ex cathedra*, któremu przynależy charyzmat nieomyślności. Warto pamiętać, że ten sformalizowany aspekt funkcji nauczycielskiej ubogacony jest w każdym pontyfikacie osobowymi walorami kolejnego Następcy św. Piotra.

Biorąc to pod uwagę, można stwierdzić, że urząd nauczycielski w Kościele oparty jest na autorytecie, posiadającym uzasadnienie zarówno teologiczne, jak i kanoniczne, historyczne i – co ważne – również osobowe. Ten wieloaspektowy walor głoszenia Ewangelii odnosi się przede wszystkim do wierzących członków Kościoła, którzy mogą interpretować go jako argument wiarygodności przyjmowanych treści. Nie wolno jednak pominąć faktu, że Kościół jako wspólnota religijna funkcjonuje w szerszym wymiarze społecznym, również pośród innych religii i kultur. Choć od Soboru Watykańskiego II dialog jest metodą wzajemnych relacji, to jednak nie zmienia to faktu, że poważnym wyzwaniem są różnice światopoglądowe i przyjmowana odmienna hierarchia wartości.

W tak zarysowanym kontekście można postawić pytanie: czy nauczycielski autorytet papieża rezonuje poza widzialne granice Kościoła? W wypadku odpowiedzi twierdzącej pojawia się kolejne: jaka rola przypada autorytetowi urzędowemu, wpisanemu w tę funkcję, a jaka osobowemu, który wynika z ludzkich walorów

poszczególnych papieży? Formułując odpowiedzi na powyższe pytania, nie można pominąć aspektu historycznego, który bez wątpienia poszerza horyzont poznawczy w opisie tegoż autorytetu. Z jednej strony obraz papieża Piusa IX, określającego siebie mianem „więźnia Watykanu”, to symbol kończącej się epoki Państwa Kościelnego i wielkiego wpływu papieżstwa na losy świata. Z drugiej strony obraz papieża Jana XXIII z hasłem *aggiornamento* jest symbolem nowej epoki Kościoła, charakteryzującej się odnową, dialogiem ze światem i nowoczesną formą komunikacji. Co najistotniejsze, Kościół w procesie odnowy określił swą tożsamość poza sferą polityki, wyrażając tym samym chęć obecności w przestrzeni publicznej jako podmiot debaty dotyczącej uniwersalnych problemów ludzkości.

W konsekwencji pontyfikat papieża Jana Pawła II i szczególnie papieża Franciszka wniosły w życie Kościoła nieznanne dotąd możliwości realizacji jego misji. Dynamiczny rozwój środków społecznej komunikacji przyniósł możliwość medialnego dostępu do papieża i uzyskania wiedzy w bezpośrednim kontakcie. Z tego powodu w przestrzeni publicystycznej pojawiało się wiele wypowiedzi papieskich, stanowiących komentarz do bardzo ważnych wydarzeń, jak pandemia, wojny, ubóstwo czy problem uchodźców. W związku z tym trudno było czasem oddzielić prywatne poglądy papieża od oficjalnej nauki Kościoła, co nie zmieniało faktu, że miały one wpływ na postrzeganie i budowanie opinii o autorytecie nauczycielskim.

Mając na uwadze powyższe analizy, postawić można problem autorytetu papieskiego nauczania w społeczności szerszej niż wspólnota wyznaniowa i jego ograniczeń, wynikających z przyjętych reguł funkcjonowania przestrzeni publicznej. Rozumiana jest ona w niniejszym artykule jako intersubiektywnie dostępne życie społeczne, czyli społeczno-kulturowy obszar regulowany określonym prawem i regułami, miejsce, gdzie możliwa jest swobodna wymiana oraz ocena myśli, idei, światopoglądów (Dłuska, 2018, s. 201).

Od strony metodologicznej przyjęto zasadę, że autorytet papieża rozpatrywano na podstawie jedynie oficjalnych wypowiedzi, a właściwie tylko tych, które przez wielu komentatorów uważane były za uroczyste nauczanie *ex cathedra*. Nie dokonując tu oceny formalnej tych dokumentów, warto podkreślić, że dotyczyły spraw będących przedmiotem szerokiej debaty społecznej, a dla wspólnoty wyznaniowej zawierały rozstrzygnięcia ostateczne. W epoce posoborowej,

czyli w ostatnim pięćdziesięcioleciu, wskazać można trzy takie dokumenty: Pawła VI *Humanae vitae* (1968), poruszające problem etyki małżeńskiej i regulacji poczęć, Jana Pawła II *Evangelium vitae* (1995) o ochronie życia, odnoszące się do problemu aborcji i eutanazji, oraz *Ordinatio sacerdotalis* (1994) o możliwości udzielania święceń kapłańskich wyłącznie mężczyznom, co implikowało dyskusję o prawach kobiet.

Celem artykułu jest więc prezentacja Kościoła jako podmiotu debaty w przestrzeni publicznej, który w urzędzie papieskim zakotwiczył autorytet nauczycielski, mający potencjalny wpływ na szerokie gremium odbiorców poza widzialnymi jego granicami. Autonomiczne i niezależne od Kościoła reguły tam panujące, jak np. świeckość czy pluralizm rodzą przeszkody trudne do pogodzenia bez utraty wiarygodności religijnego przesłania. Dlatego też zarówno urzędowy, jak i osobowy autorytet papieża nie jest w tej przestrzeni wartością oczywistą, która wciąż na nowo domagać się będzie potwierdzenia.

Struktura artykułu zawiera cztery części. Pierwsza przedstawia Kościół w przestrzeni publicznej – jego status i możliwości działania. Druga część prezentuje nauczycielski urząd papieża z opisem formalnych kryteriów uroczystego nauczania *ex cathedra*, z przywilejem nieomylności. Trzecia i czwarta część są analizą trudności, jakie rodzą dla Kościoła świeckie reguły debaty publicznej oraz pluralizm w zakresie uczestników i treści. Na podstawie analizy papieskich dokumentów, zawierających elementy uroczystego nauczania, przedstawiono granice, które wyznaczają z jednej strony pozostanie wiernym wielowiekowej tradycji i ewangelicznemu przesłaniu, z drugiej zaś dokonanie transformacji przekazu religijnego według kryteriów świeckiej kultury i poddanie się ocenie innych podmiotów debaty w poszukiwaniu uniwersalnego consensusu.

PUBLICZNY STATUS KOŚCIOŁA

Kościół katolicki na Soborze Watykańskim II podjął dogłębną refleksję na temat swojej obecności w świecie, pośród innych wyznań chrześcijańskich oraz innych religii i kultur. Konieczne okazało się również określenie jego tożsamości i misji w przestrzeni społecznej

wobec państw i systemów politycznych. Kierunki reform określono pojęciami *ad fontes* i *aggiornamento*, co rozumiano jako powrót do źródeł oraz otwartość na zrozumienie współczesności. W kontekście nowoczesnego systemu demokracji dokonano jasnego rozdzielenia wspólnoty eklezjalnej od społeczności politycznej, afirmując systemy zapewniające obywatelom wolności indywidualne i powszechny pokój bez względu na wyznawaną religię, preferowany światopogląd, pozycję społeczną i narodowość. Pozwoliło to uzyskać status nowoczesnej religii publicznej (Burgoński, 2013/2014, s. 54).

Kościół wyznaczył granicę swej obecności w przestrzeni społecznej, rezygnując z historycznie i prawnie posiadanych prerogatyw i przywilejów. Tym samym określił swoją autonomiczną rolę i kompetencje w wymiarze misji religijnej, nie chcąc być w żaden sposób utożsamiany ze wspólnotą polityczną ani związany z żadnym systemem politycznym (Sobór Watykański II, 1965, n. 76). Eklezjalna obecność w życiu publicznym została oparta na trzech zasadach: a) poszanowania wolności religijnej w wymiarze indywidualnym i wspólnotowym, b) autonomii i niezależności państwa i Kościoła w swoich dziedzinach, c) współdziałania Kościoła i państwa w osiąganiu wspólnego dobra osoby ludzkiej (Krukowski, 1995, s. 37–45).

Sfera publiczna stała się miejscem obecności Kościoła, a racją jego działalności niezmiennie była misja religijna. To właśnie potencjał religijny określono jako fundament, z którego wyrastają owoce służby publicznej, i to on przesądzał o zasadniczej odmienności Kościoła w stosunku do państwa oraz różnych stowarzyszeń (Isensee, 1999, s. 90). Bez wątpienia bez religijnego wymiaru ogołocony zostałby z właściwości, które usprawiedliwiają jego wyjątkowy status w społeczeństwie i państwie (Dylus, 2013, s. 106)

Kościół, mając świadomość specyfiki swej misji, zaproponował obszar aktywności w wymiarze komunikacji między narodami i kulturami. Uzasadnione jest stwierdzenie, że dystans wobec sfery polityki i gotowość do partycypacji w podejmowaniu wyzwań cywilizacyjnych w celu wypracowania akceptowanego przez wszystkich rozwiązania stały się paradygmatem eklezjalnej obecności w przestrzeni publicznej (Böckenförde, 1994, s. 43). Ilustrują to wprost słowa wypracowane na ostatnim soborze:

Z tego powodu Kościół napomina swoich synów, ale także ludzkość jako całość, aby przewyciężali wszelkie spory między narodami i rasami w tym duchu rodzinnym dzieci Bożych, a w ten sam sposób, aby dawali wewnętrzną siłę ludzkim związkom, które są sprawiedliwe (Sobór Watykański II, 1965, n. 42).

Teoretycznie opisuje się kilka modeli publicznego statusu Kościoła: model obecności i naturalnego napięcia, model równego statusu i świadectwa, model separacji, model religijnej sfery publicznej. Każdy z nich akcentuje inne formy zaangażowania Kościoła, jednak w istocie chodzi w nich o twórcze wykorzystanie potencjału religijnego obecnego w przestrzeni eklezjalnej (Sowiński, 2013, s. 23–75).

Wobec powyższych stwierdzeń rodzi się pytanie: w jaki sposób Kościół może realizować wyznaczony cel albo też jakie możliwości działania w wyznaczonych ramach daje przestrzeń publiczna? S. Sowiński stwierdza w tym kontekście, że obszar aktywności eklezjalnej ma co najmniej kilka czynników:

- obok wymiaru duchowego równocześnie rozwój instytucjonalny w wymiarze edukacji, mediów, dzieł charytatywnych, co połączone jest z wymiarem materialnym, czyli możliwość korzystania z publicznych źródeł finansowania, tworzenie własnych fundacji i podmiotów gospodarczych;
- budowanie wizerunku oraz autorytetu instytucji pożytku publicznego, która realizując misję religijną, przyczynia się do wzmacniania społecznego zaufania i kreowania postaw obywatelskiej odpowiedzialności;
- współpraca ze świeckimi instytucjami życia publicznego, takimi jak szkoły i uniwersytety, media, instytucje kultury czy organizacje charytatywne;
- budowanie politycznej niezależności, bezstronności i autonomii przy jednoczesnym wyrażaniu sądów na ważne tematy polityczne, społeczne i gospodarcze (Sowiński, 2013/2014, s. 44–45).

NAUCZYCIELSKA FUNKCJA PAPIEŻA

W aspekcie eklezjologicznym autorytet papieża wynika z posiadania najwyższej władzy jurysdykcyjnej w Kościele oraz ze szczególnego charyzmatu w przekazywaniu prawd objawienia

chrześcijańskiego – nieomyślności. Określenie to jest kluczowe w zrozumieniu rangi głosu papieża i jego znaczenia w przestrzeni publicznej. Należy pamiętać, że z zasady wypowiedzi papieskie kierowane są do członków Kościoła, jednak przygotowujący je mają świadomość o wiele szerszego grona odbiorców. Wynika to z miejsca chrześcijaństwa w kulturze europejskiej i roli Kościoła w jej kształtowaniu (Weiler, 2003, s. 15–20). Autorytet nauczania papieskiego ma więc aspekt prawny i teologiczny, dotyczący wiernych, oraz aspekt pragmatyczny, wykraczający poza ramy konfesyjne. Znaczenia instytucji papieża w drugim przypadku wynika z wartości merytorycznej danej wypowiedzi, która może mieć wpływ na kształt opinii publicznej w sferze świeckiej (Mrozek, 2017, s. 33–49).

W przestrzeni teologicznej walor nieomyślności papieskiej umieszczony został w organicznej jedności z nieomyślnością całego Kościoła, który ma dar nieskażonego przekazywania depozytu wiary (Bartnik, 1982, s. 369). Punktem wyjścia takiego ujęcia jest pojęcie *sensus fidei*, o którym Sobór Watykański II uczy, że

ogół wiernych, mających namaszczenie od Ducha Świętego nie może zbłądzić w wierze i tę szczególną swoją właściwość ujawnia przez nadprzyrodzony zmysł wiary całego ludu, gdy poczynając od biskupów aż po ostatniego z wiernych świeckich ujawnia on swą powszechną zgodność w sprawach wiary i obyczajów (Sobór Watykański II, 1964, n. 12).

Nieomyślność całego Kościoła zapodmiotowana jest w Urzędzie Nauczycielskim Kościoła, którego szczególną egzemplifikacją jest nieomyślność papieża. Kryteria jej zaistnienia są następujące:

- podmiotem nieomyślności jest każdorazowy papież, a nie Stolica Apostolska jako instytucja,
- występuje jako najwyższy pasterz i nauczyciel wszystkich wiernych, czyli *ex cathedra*,
- świadomie angażuje całą pełnię swojej najwyższej władzy nauczycielskiej,
- ogłoszoną definitywnie daną prawdą zobowiązuje wszystkich wiernych,
- zakres nieomyślności: dziedzina wiary i moralności,
- nauczanie to nie potrzebuje niczyjej aprobaty ani nie dopuszcza żadnej apelacji (Bartnik, 2003, s. 239–240).

Konkludując ten wątek, należy stwierdzić, że papież musi uznać autorytet słowa Bożego, zmysł wiary całego Kościoła oraz tradycję Kościoła (Kraśiński, 1998, s. 15). Przedmiotem nieomyślnej wypowiedzi papieża może być jedynie wykład doktryny katolickiej czy też jej obrona w sprawach wiary i moralności. Termin „obyczaje” oznacza naturalny ład moralny oraz związane z nim środki potrzebne do osiągnięcia zbawienia (Seweryniak, 2010, s. 154). Inaczej ujmując, to zasady moralne, które bezpośrednio wynikają z wiary i tworzą *doctrina revelata practica*. Jest to zatem część depozytu wiary, zawierająca należąca do objawienia doktrynę moralną, która obejmuje treści o charakterze praktycznym, będące konsekwencją i realizacją wiary w życiu (Ferdek, 2015, s. 189–190).

ŚWIECKI CHARAKTER SFERY PUBLICZNEJ

Aksjologia sfery publicznej posiada kilka czynników. Jak pisze A. Sowiński, są one zbieżne z podstawowym aksjologicznym kanonem liberalnej demokracji, który wskazuje na wolność, równość, sprawiedliwość, solidarność, rządy prawa oraz roztropną troskę o dobro wspólne jako najważniejsze (Sowiński, 2012, s. 31). Pojawiają się też inne wyznaczniki w zależności od autora i przyjętej koncepcji, jak np. apolityczność, uniwersalność czy też świeckość (Taylor, 1996, s. 31).

W kontekście problemu postawionego w niniejszym artykule kluczowy jest ostatni czynnik, czyli świecki charakter sfery publicznej. Dla Kościoła rodzi bowiem poważne dylematy, które można określić jako granice w prowadzonej misji ewangelizacyjnej. Granice te wynikają z sytuacji religii, w której znalazła się na skutek oświeceniowego procesu sekularyzacji, czyli nowego sposobu rozumienia świata i nowego rodzaju komunikacji społecznej. W pewnym sensie proces ten, przynajmniej w jego genezie, można rozumieć jako wyzwanie rzucone chrześcijaństwu i Kościołowi, a przede wszystkim instytucjonalnym jego formom, z papieżem włącznie (Marianiński, 2017, s. 234–236). Jest to więc sytuacja, w której nowoczesna kultura zachodnia oderwała się od swoich sakralnych źródeł (Krasnodębski, 2001, s. 8). Już nie religia, a świeckość stała się zasadniczą składową współczesności, a samowystarczalny humanizm zdominował opis świata w kategoriach relatywizmu i autonomii, doczesności

i przypadkowości (Taylor, 2007, s. 12–13). Bezpośrednim skutkiem tego była utrata przez instytucje religijne powszechnego wpływu na społeczeństwo i w konsekwencji pomniejszenie znaczenia aurytetywów religijnych w dziedzinach świeckiej egzystencji (Kufmann, 2000, s. 84–85).

W sformułowaniu tym ujawnia się inny aspekt wskazanej powyżej granicy, stawiającej dziś Kościół w problematycznej sytuacji. Jest nim antropocentryczny obraz świata, w którym odwoływanie się do sił transcendentnych, gwarantujących bezpieczeństwo, okazało się praktycznie niewidoczne. Wzrastająca autonomia kultury, nauki i wychowania oraz prawa i polityki stały się źródłem coraz większego dobrobytu i poczucia bezpieczeństwa, co przełożyło się na mniejsze zapotrzebowanie na praktyki religijne (Habermas, 2009, s. 387).

Powyższe procesy nie oznaczają jednak całkowitego odrzucenia czy zaniku religii oraz Kościoła, ale zmianę ich roli i miejsca w przestrzeni publicznej. Kiedyś Bóg był fundamentem życia, zarówno społecznego, jak i politycznego, natomiast dziś świeckość stała się sprecyzowanym sposobem interpretacji rzeczywistości i rozumienia egzystencji (Dłuska, 2018, s. 202). Świeckość sfery publicznej nie oznacza więc całkowitego braku wątków religijnych w dyskursie społecznym, ale bardziej pomijanie sakralnego sposobu interpretowania rzeczywistości czy wręcz, w skrajnych przypadkach, lekceważenie języka i religijnej argumentacji (Burgoński, 2013/2014, s. 57).

Mając na uwadze powyższe stwierdzenia, należy uznać, że udział Kościoła w debacie publicznej to przede wszystkim aktywność ewangelizacyjna, czyli przekaz prawdy zbawczej, transcendującej świecki opis świata. W swoim przekazie opiera się na rozumowej argumentacji, wynikającej z judeochrześcijańskiej wizji świata zbudowanej na klasycznej filozofii greckiej. Jak podkreśla papież Benedykt XVI, Kościół odwołuje się do tradycji prawnonaturalnej, argumentując, że z racji na uprzedniość prawa naturalnego względem człowieka i zdolność jego poznania przez rozum ludzki powinno ono stać się punktem odniesienia przy określaniu podstaw normatywnych porządku społecznego i politycznego (Benedykt XVI, 2011).

Należy podkreślić, że to bliskie Kościołowi filozoficzne ujęcie rozumu i racjonalności, które otwiera się na wiarę religijną, nie ma analogii w racjonalności w świeckiej przestrzeni publicznej. Pojęcie tego, co racjonalne w świeckim klimacie postświeceniowym, ograniczone

jest do obszaru twierdzeń weryfikowanych logicznie czy też do pojęć i opinii sprawdzalnych empirycznie. Powstało pojęcie immanentnej racjonalności, które odrywa aktywność rozumu od wszelkich kryteriów obiektywnych. (Sowiński, 2013/2014, s. 48).

W tym momencie można stwierdzić, że obecne w przekazie kościelnym pojęcie racjonalności nie ma wiele wspólnego ze współczesnym rozumieniem racjonalności w przestrzeni publicznej. Dodatkowo, racjonalność, do której odwołuje się Kościół, odgrywa dzisiaj w życiu społecznym mniejszą rolę również z innego powodu, jest bowiem wypierana przez zachowania emocjonalne w dyskursie społecznym czy też propagandę w polityce. Usiłowanie Kościoła, aby wartości uniwersalne, tak jak on je rozumie, w tym prawo naturalne, pojmowane zgodnie z tradycją chrześcijańską, przenikały porządek społeczno-polityczny, postrzegane jest jako próba narzucenia wartości i norm religijnych (Burgoński, 2013/2014, s. 56). To wszystko ma poważne konsekwencje w skuteczności przekazu kościelnego i staje się swoistą granicą również dla autorytetu papieskiego i wagi jego słów w przestrzeni publicznej.

Egzemplifikacją tej swoistej aporyczności przestrzeni publicznej wobec kościelnego autorytetu jest nauczanie papieskie Pawła VI, dotyczące etyki małżeńskiej i regulacji poczęć, oraz Jana Pawła II o ochronie życia ludzkiego. Zarówno *Humanae vitae* (1968), jak i *Evangelium vitae* (1995) w swej warstwie aksjologicznej oraz w argumentacji merytorycznej odwołują się do prawa Bożego i prawa naturalnego, czyli wymiaru transcendującego sferę publiczną:

Ponieważ Kościół nie jest twórcą obu tych praw, dlatego też nie może być ich sędzią, lecz jedynie stróżem i tłumaczem. Nie wolno mu więc nigdy ogłaszać za dozwolone tego, co w rzeczywistości jest niedozwolone (Paweł VI, 1968, n. 18).

Odwołując się do personalizmu chrześcijańskiego, Paweł VI nakreślił katolicką wizję człowieka, ukazał wielką godność małżeństwa, jego prawa i obowiązki oraz sakramentalny charakter. Potwierdził także dotychczasową naukę Kościoła dotyczącą antykoncepcji (Tomczyk, 2020, s. 173). Natomiast wobec potężnych nacisków, zarówno w Kościele, jak i poza nim, nie uległ nowoczesnemu pragmatyzmowi i pozostał na gruncie wierności wielowiekowej aksjologii:

Człowiek bowiem nie zdoła osiągnąć prawdziwego szczęścia, do którego tęskni całą swą istotą, inaczej, jak zachowując prawa, wszczępione w jego naturę przez Najwyższego Boga (Paweł VI, 1968, n. 31).

Odtajnione przez papieża Franciszka akta związane z wydaniem encykliki potwierdzają wielki dramat Pawła VI, jego świadomość sytuacji Kościoła w nowoczesnym społeczeństwie, jak i ogrom odpowiedzialności za prowadzoną misję (Marengo, 2018, s. 133–141).

Podobną rangę wypowiedzi papieskiej, wykorzystującej formalny autorytet urzędu nauczania i rezonującej w przestrzeni publicznej, była encyklika Jana Pawła II *Evangelium vitae*, podejmująca problem ochrony życia, w odniesieniu do aborcji i eutanazji. Również w tym dokumencie argumentacja merytoryczna oparta została na racjonalnym uzasadnieniu, obecnym w tradycji eklesjalnej:

doktryna ta, oparta na prawie naturalnym i na słowie Bożym spisany, jest przekazana przez Tradycję Kościoła i nauczana przez Magisterium zwyczajne i powszechne. Żadna okoliczność, żaden cel, żadne prawo na świecie nigdy nie będą mogły uczynić godziwym aktu, który sam w sobie jest niegodziwy, ponieważ sprzeciwia się Prawu Bożemu, zapisanemu w sercu każdego człowieka, poznawanemu przez sam rozum i głoszonemu przez Kościół (Jan Paweł II, 1995, n. 62).

Papież niejako *explicite* określa aksjologiczną podstawę swej wypowiedzi i decyzji, mając świadomość, że nie będzie możliwa jej akceptacja w przestrzeni publicznej. Bowiem, tak jak w przypadku wypowiedzi Pawła VI, dokument napotkał na krytyczną ocenę i brak aprobaty (Sporniak, 2012). Można domniemywać, że nie zważając na oczekiwania wielu środowisk, opierających się na oświeceniowym systemie wartości, obydwaj papieże nie przekroczyli opisanej wyżej granicy i w imię odpowiedzialności za realizację funkcji nauczycielskiej pozostali na drodze wyznaczonej wielowiekową tradycją.

PLURALIZM SFERY PUBLICZNEJ

Sfera publiczna to społeczno-kulturowy obszar debaty, w której udział może wziąć każdy, kto uznaje przyjęte standardy. Tak inkluzywne podejście dopuszcza istnienie wielości podmiotów uczestniczących

w publicznej debacie, które mogą wyrazić swoje poglądy i zabiegać o ich zrozumienie i popularyzację. Możliwość dyskursu dostępnego dla wszystkich, bez względu na ich przekonania, a także otwartość na problemy istotne dla wszystkich, określane jest jako pluralizm sfery publicznej (Burgoński, 2013/2014 s. 54).

W. Piwowarski podkreśla, że zjawisko to charakteryzuje się nie tylko zwykłą wielością czy różnorodnością kultur, religii czy też ideologii ale także specyficzną sytuacją, którą można określić jako sytuację konkurencji i współzawodnictwa między autonomicznymi podmiotami życia społecznego w zakresie podstawowych celów, wartości i dążeń (Piwowarski, 1980, s. 105). Autor ten umiejscawia genezę pluralizmu w procesie sekularyzacji, powodującego zanikanie dominacji religii instytucjonalnej w strukturze i kulturze społeczeństwa, np. w zakresie pełnionych przez nią funkcji monopolizacji, integracji, kontroli, sankcji, z drugiej zaś na pojawienie się współzawodnictwa między odmiennymi systemami znaczeń, których nosicielami są różne podmioty społeczeństwa (Piwowarski, 1980, s. 106).

Sytuacja taka jest poważnym wyzwaniem dla Kościoła. Jego troska, aby wartości rozumiane jako uniwersalne, propagowane od wieków, przenikały współczesną kulturę, postrzegane jest jako chęć narzucenia światopoglądu religijnego. Widoczny jest konflikt aksjologiczny między wartościami ugruntowanymi na gruncie chrześcijaństwa z upowszechnionymi w nowoczesnych społeczeństwach. Preferowana dziś liberalna demokracja za naczelne wartości uznaje indywidualne wolności, odmiennie od tradycji etycznych, do których odwołuje się Kościół.

Logika sfery publicznej ma charakter horyzontalny, koncentrując się na tym, co aktualne, bieżące, w całości mieszczące się w określonej sekwencji życia społecznego. Natomiast logika eklezjalna ma charakter wertykalny, której nie da się zrozumieć, nie uwzględniając eschatologicznego celu ludzkiej egzystencji. Opierając swój przekaz na odniesieniu wszystkiego do osobowego Boga, Kościół chce być znakiem rzeczywistości nadprzyrodzonej (Sowiński, 2012, s. 45–46).

Biorąc pod uwagę jedno z kluczowych kryteriów funkcjonowania sfery publicznej, mianowicie możliwość czy wręcz konieczność wzajemnego recenzowania wypowiedzi wszystkich jej uczestników, należy podkreślić problem adekwatnej oceny przekazu kościelnego przez świeckie instytucje, czasem od niego dość odległe i posługujące

się całkowicie areligijnymi kryteriami oceny (Sowiński, 2013/2014, s. 47). Dodać należy, że kluczowy wyznacznik hierarchicznej struktury Kościoła, jakim jest suwerenność i odpowiedzialność Urzędu Nauczycielskiego Kościoła za właściwy przekaz oraz naukę wiary, są w tym kontekście postawione wobec poważnej granicy zrozumienia i akceptacji swych wypowiedzi w sferze publicznej (Krukowski, 1993, s. 84).

Ilustracją takiej sytuacji jest prowadzona od drugiej połowy XX wieku dyskusja na temat funkcji kapłańskiej dla kobiet. Wewnątrz Kościoła pojawiały się radykalne tezy, postulujące kapłaństwo kobiet. Najbardziej spektakularne miały miejsce w 1970 r. na synodzie pastoralnym w Holandii oraz rok później sformułowane przez biskupów kanadyjskich. Kwestia ta, w istocie dotycząca wewnętrznej struktury Kościoła, stała się przedmiotem debaty również poza sferą eklezjalną. Sformułowanych zostało wiele argumentów, zarówno za, jak i przeciw. Katolickie środowiska kobiece formułowały argumenty waloryzujące godność kobiety jako dziecka Bożego oraz ich udział w powszechnym kapłaństwie. Nurty feministyczne, optując za możliwością spełniania przez kobiety funkcji kapłańskiej, podkreślały argumenty równości płci i niedopuszczalnego wykluczenia. Od strony praktycznej należy wskazać fakt, że wiele wyznań chrześcijańskich wprowadziło możliwość ordynacji kobiet, a w Kościele anglikańskim wprowadzono święcenia kapłańskie w 1994 roku.

Kluczowym dla tej części artykułu wydarzeniem było nauczanie papieskie, zawarte w liście apostolskim *Ordinatio sacerdotalis*, o święceniu mężczyzn (1994). Istotne jest podkreślenie argumentacji opartej, co zrozumiałe, na wielowiekowej tradycji Kościoła. Jednak z punktu widzenia sfery publicznej była to argumentacja, która nie przekroczyła granicy wynikającej z zasady pluralizmu. Papież wykorzystał swój formalny autorytet nauczania i zamknął właściwie publiczną debatę na ten temat:

Aby zatem usunąć wszelką wątpliwość w sprawie tak wielkiej wagi, która dotyczy samego Boskiego ustanowienia Kościoła, mocą mojego urzędu utwierdzania braci (por. Łk 22,32) oświadczam, że Kościół nie ma żadnej władzy udzielania święceń kapłańskich kobietom oraz że orzeczenie to powinno być przez wszystkich wiernych Kościoła uznane za ostateczne (Jan Paweł II, 1994, n. 4).

W podsumowaniu tej części należy stwierdzić, że debata publiczna wypowiedzią papieża została zamknięta. Dodać można, że od strony formalnej przez wielu teologów uznane zostało za nauczanie nieomyłne, co wydatnie zwiększyło rangę wypowiedzi. Ale w sensie funkcjonowania sfery publicznej mogło być uznane za wypowiedź opartą na autorytecie, bez uwzględnienia argumentów innych podmiotów.

* * *

Obecność Kościoła w przestrzeni publicznej daje możliwość szerokiej gamy jego aktywności wykraczającej poza ścisłe ramy misji religijnej. Działalność edukacyjna czy charytatywna jest wyrazem troski o dobro wspólne i bez wątpienia buduje wiarygodność wspólnoty wyznaniowej. Kościół ma wtedy dodatkową okazję dotarcia z przekazem religijnym do osób egzystujących poza jego formalnymi strukturami. Należy jednak pamiętać, że przestrzeń publiczna funkcjonuje według określonych reguł, jak np. świeckość czy pluralizm. Dla Kościoła stanowią one swoistą granicę, której przekroczenie niesie ryzyko utraty własnej tożsamości. Należy stwierdzić, że najważniejsze dokumenty ostatniego półwiecza, oparte na autorytecie nauczycielskim papieża, w przestrzeni publicznej nie znalazły powszechnej akceptacji. Siła jego autorytetu w wymiarze eklezjalnym *ad intra* nie jest tożsama z wymiarem *ad extra*. Bez wątpienia zapoczątkowana na Soborze Watykańskim II odnowa Kościoła według kryteriów *aggiornamento* i *ad fontes* byłaby właściwym sposobem obecności w przestrzeni publicznej.

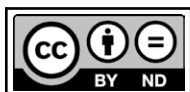
BIBLIOGRAFIA

- Bartnik, Cz.S. (1982). *Kościół Jezusa Chrystusa*. Wrocław: Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej.
- Bartnik, Cz.S. (2003). *Dogmatyka katolicka*. T. 2. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Benedykt XVI (2011). *Serce rozumne. Refleksje na temat podstaw prawa. Przemówienie w Bundestagu (22.09.2011)*. Opoka. https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/niemcy2011_bundestag_22092011.html (dostęp: 24.09.2024).
- Böckenförde, E.W. (1994). *Wolność – Państwo – Kościół*. Kraków: Znak.

- Burgoński, P. (2013/2014). Kościół wobec pluralizmu sfery publicznej. *Chrześcijaństwo–Świat–Polityka*, 1/2(15/16), 54–64.
- Dłuska, K. (2018). Kościół – aktor w przestrzeni publicznej i sferze politycznej. *Nurt SVD*, 2, 199–214.
- Dylus, A. (2013). Kościół a społeczeństwo obywatelskie. *Atheneum Kapłańskie*, 38, 103–115.
- Ferdek, B. (2015). Spór o nieomylność papieża od „Haec sancta” do „Pastor aeternus”. *Poznańskie Studia Teologiczne*, 29, 183–196.
- Habermas, J. (2009). Die Revitalisierung der Weltreligionen – Herausforderung für ein säkulares Selbstverständnis der Moderne? W J. Habermas (Red.), *Philosophische Texte* (s. 367–389). Frankfurt am Main: Shurkamp Verlags.
- Isensee, J. (1999). Die Zukunftsfähigkeit des deutschen Staatskirchenrechts. Gegenwärtige Legitimationsprobleme. W J. Isensee (Red.), *Dem Staat, was des Staates – der Kirche, was der Kirche ist* (s. 85–97). Berlin: Duncker & Humblot GmbH.
- Jan Paweł II (1994, 22 maja). *List apostolski „Ordinatio sacerdotalis” o udzielaniu święceń kapłańskich wyłącznie mężczyznom*. Opoka. https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/ordinatio_sacerdotalis.html (dostęp: 2.09.2024).
- Jan Paweł II. (1995, 25 marca). *Encyklika „Evangelium vitae”. o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego*. The Holy See. https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_25031995_evangelium-vitae.html (dostęp: 20.09.2024).
- Kaufmann, F.X. (2000). *Wie überlebt das Christentum?* Freiburg im Breisgau: Herder.
- Kraśniński, J. (1998). *Z kart Magisterium Kościoła*. Sandomierz: Wydawnictwo WSD.
- Krasnodębski, Z. (2001). Pewność Europy. *Tygodnik Powszechny*, 18, 8.
- Krukowski, J. (1993). *Kościół i państwo. Podstawy relacji prawnych*. Lublin: Redakcja Wydawnictwo KUL.
- Krukowski, J. (1995). Obecność Kościoła w życiu publicznym. *Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich*, 5(9), 34–46.
- Marengo, G. (2018). *La nascita di un'enciclica. „Humanae vitae” alla luce degli Archivi Vaticani, Prefazione Pierangelo Sequeri*. Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana.
- Mariański, J. (2017). Sekularyzacja jako megatrend społeczno-kulturowy. *Relacje Międzykulturowe*, 1, 231–257.
- Mrozek, A. (2017). Prorocki autorytet Papieża Franciszka. *Studia Paedagogica Ignatiana*, 20, 33–49.
- Paweł VI (1968, 25 lipca). *Encyklika „Humanae vitae”. O zasadach moralnych w dziedzinie przekazywania życia ludzkiego*. Opoka. https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pawel_vi/encyklika_humanae_vitae.html

- org.pl/biblioteka/W/WP/pawel_vi/encykliki/humane.html (dostęp: 20.09.2024).
- Piowowski, W. (1980). Pluralizm społeczno-kulturowy a religia. *Roczniki Nauk Społecznych*, 8, 105–123.
- Seweryniak, H. (2010). Rozwój historyczny pojęcia i roli magisterium. W G. Strzelczyk (Red.), *Charyzmat osoby i autorytet urzędu* (s. 151–175). Katowice: Wydawnictwo św. Jacka.
- Sobór Watykański II (1964). *Konstytucja dogmatyczna o Kościele Lumen gentium*. The Holy See. https://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_const_19641121_lumen-gentium_en.html (dostęp: 23.09.2024).
- Sobór Watykański II (1965). *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*. The Holy See. https://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_const_19651207_gaudium-et-spes_en.html (dostęp: 23.09.2024).
- Sowiński, S. (2012). *Boskie, cesarskie, publiczne. Debata o legitymizacji Kościoła katolickiego w Polsce w sferze publicznej w latach 1989–2010*. Warszawa: Aspra.
- Sowiński, S. (2013/2014). Kościół w sferze publicznej: pewna strategia i jej ograniczenia. *Chrześcijaństwo–Świat–Polityka*, 1/2(15/16), 38–53.
- Sowiński, S. (Red.) (2013). *Obecność Kościoła katolickiego w sferze publicznej demokratycznego państwa prawa. Przykład współczesnej Polski*. Warszawa: Instytut Politologii Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie; Fundacja Konrada Adenauera w Polsce.
- Sporniak, A. (2012). Omylna nieomylność. <https://sporniak.blog.tygodnikpowszechny.pl/2012/12/15/omylna-nieomylnosc/> (dostęp: 13.09.2024).
- Taylor, Ch. (1996). Polityka liberalna a sfera publiczna. W K. Michalski (Red.), *Spółczesność liberalna. Rozmowy w Castel Gandolfo* (s. 21–47). Kraków: Znak.
- Taylor, Ch. (2007). Świecka epoka. Dlaczego porzucamy religię? *Dziennik*, 287. Dodatek *Europa*, 49, 12–13.
- Tomczyk, J. (2020). Kontrowersje wokół „Humanae vitae”. *Teologia i Moralność*, 15(27), 163–178.
- Weiler, J. (2003). *Chrześcijańska Europa*. Poznań: Wydawnictwo Polskiej Prowincji Dominikanów W drodze.

Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License
<http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>



Horyzonty Polityki
2024, Vol. 15, N° 53



GRZEGORZ NIEĆ

<http://orcid.org/0000-0001-9722-8914>
Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie
grzegorz.niec@uken.krakow.pl

DOI: 10.35765/HP.2772

Piłsudski i Masaryk – kultury równoległe. Rola kultu przywódcy w budowie odrodzonej państwowości i jej zachowaniu

Streszczenie

CEL NAUKOWY: Celem artykułu jest porównanie najważniejszych aspektów oraz kontekstów kultu twórców odrodzonej Polski i Czechosłowacji.

PROBLEM I METODY BADAWCZE: Głównym problemem jest uchwycenie i ukazanie najważniejszych cech wspólnych kultów w kontekście uwarunkowań historycznych i politycznych. Jako podstawową metodę badawczą obrano analizę literatury przedmiotu, dokumentów, publicystyki, dzieł literackich i filmowych.

PROCES WYWODU: Omówione zostały uwarunkowania historyczno-polityczne powstania niepodległej Polski i Czechosłowacji w 1918 r. i ich dalsze dzieje. Następnie ukazano i porównano najważniejsze etapy życia oraz działalności mężów stanu, by przejść do przedstawienia głównych form i przejawów kultu oraz ich przemian.

WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ: Życiorysy i osobowości obydwu bohaterów narodowych są bardzo różne, jednak wykazują znaczne podobieństwa, jeśli spojrzymy na nie, uwzględniając odmienny kontekst historyczny i kulturowy. Są typowymi przedstawicielami elit swoich narodów i pełnili bardzo podobne funkcje – wodzów i ikon niepodległości. Ich kult był i wciąż pozostaje w istocie swej państwowotwórczy, a jego celem była budowa niepodległego państwa, jego umocnienie i integracja wokół tej idei społeczeństwa, którego tożsamość należało zbudować i utrwalić w bardzo krótkim czasie, co się zresztą udało i, co więcej, wszystko to okazało się konstruktem trwałym, akceptowanym i wciąż inspirującym dla kolejnych pokoleń.

Sugerowane cytowanie: Nieć, G. (2024). Piłsudski i Masaryk – kultury równoległe. Rola kultu przywódcy w budowie odrodzonej państwowości i jej zachowaniu. *Horyzonty Polityki*, 15(53), 49–70. DOI: 10.35765/HP.2772.

WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE: Porównując Polskę i Czechosłowację, należy unikać stereotypizacji i generalizacji, gdyż niezwykle ważne są złożone konteksty kulturowe i historyczne, które należy każdorazowo uwzględnić. Procesy państwo- i narodotwórcze w Europie Środkowej po 1918 r. należy postrzegać jako wielki i owocny wysiłek, który przyniósł trwałe efekty i pomógł oprzeć się totalitaryzmom, jakie narodziły się w dawnych imperiach – Rosji i Niemczech.

SŁOWA KLUCZOWE:

Polska, Czechosłowacja, Piłsudski, Masaryk, kult bohaterów narodowych

Abstract

**PIŁSUDSKI AND MASARYK: PARALLEL CULTS
AND THE ROLE OF LEADERSHIP IN CONSTRUCTING
AND PRESERVING REBORN STATEHOOD**

RESEARCH OBJECTIVE: The purpose of this article is to compare the key aspects and contexts surrounding the cults of the founders of independent Poland and Czechoslovakia.

THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS: The main goal is to identify and highlight the key shared features of the cults of historical and political contexts. The primary research method involves analyzing relevant literature, documents, journalism, and literary and film works.

THE PROCESS OF ARGUMENTATION: The conditions the establishment of independent Poland and Czechoslovakia in 1918 and their further history. Following this, the main stages in the lives and activities of these statesmen are discussed and compared, leading to an analysis of the primary forms and expressions of their veneration and its transformations over time.

RESEARCH RESULTS: The biographies and personalities of these two national heroes are quite distinct, yet they reveal significant similarities when viewed within their unique historical and cultural contexts. They are typical representatives of their nations' elites, fulfilling remarkably similar roles as leaders and icons of independence. The cult surrounding each figure was, and remains in essence, state-building, aimed at establishing and strengthening an independent state and uniting a society that had to rapidly develop and consolidate its identity. They succeeded in this endeavor, creating a lasting legacy that has been embraced and continues to inspire future generations.

CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS: In comparing Poland and Czechoslovakia, it is essential to avoid stereotyping and generalization, as each case involves complex cultural and historical contexts that must be carefully considered. The state- and nation-building processes in Central Europe after 1918 should be seen as a great and fruitful effort. These efforts yielded lasting results and helped resist the totalitarian forces that later emerged in the former empires of Soviet Russia and Germany.

KEYWORDS:

Poland, Czechoslovakia, Pilsudski, Masaryk,
Cult of national heroes

Utworzone w 1918 r. państwa w Europie Środkowej stanęły przed wielkimi problemami w każdej praktycznie dziedzinie życia. Niezwykle ważnym zadaniem było uformowanie obywatela – świadomego i identyfikującego się z tworzonym państwem. Nie było to zadanie łatwe, gdyż wymagało z jednej strony usunięcia z przestrzeni publicznej i świadomości społecznej narracji zaborców, z drugiej – wypracowania i wdrożenia nowej, uwzględniającej aktualny porządek. Jeśli likwidacja materialnych symboli upadłych monarchii była zabiegiem jednorazowym, odbywającym się często w sposób spontaniczny już w momencie ogłaszania niepodległości, to wprowadzenie nowych treści wymagało czasu, nie odbywało się też bez sporów i dyskusji, jak chociażby w odniesieniu do symboliki państwowej, którą należało na nowo ustalić. Warto wspomnieć przy tej okazji, że w okresie wojny i zaraz po jej zakończeniu także przyszli Czechosłowacy posługiwali się flagą biało-czerwoną.

Stopień i zakres skomplikowania spraw w interesującym nas zakresie był różny i wynikał z przyczyn rozmaitej natury. Do 1918 r. ziemie czeskie i Słowacja wchodziły w skład jednego organizmu państwowego – Austro-Węgier, terytorium Rzeczypospolitej znajdowało się natomiast pod panowaniem trzech różnych monarchów, co już niosło ze sobą komplikacje czysto administracyjne, o mentalnych nie wspominając. Nie bez znaczenia pozostawały także poziom alfabetyzacji, rozwój infrastruktury itd., jak również poważne zniszczenia i straty wojenne, obejmujące także kadry. Zarówno Republika Czechosłowacka, jak i Rzeczpospolita Polska nawiązywały do wielowiekowej, tysiącletniej tradycji swoich narodów i państw. Czechosłowacja była

jednak zupełnie nowym konstruktem pod względem terytorialnym i narodowościowym, w którego skład weszły nie tylko historyczne ziemie czeskie – Czechy, Morawy i część Śląska, ale też Słowacja i Ruś Podkarpacka. Według wielkości populacji stosunki ludnościowe układały się następująco: Czesi, Niemcy, Słowacy, Węgrzy i Rusini. Taka kolejność była dość kłopotliwa z punktu widzenia przyjętej przez założycieli Republiki nazwy i kształtu państwa, toteż pojawiła się koncepcja narodu państwowego – czechosłowackiego, obejmującego Czechów i Słowaków, stanowiącego już zdecydowaną, sześćdziesięcioprocentową ponad większość. W krótkim czasie pojawiły się opracowania historyczne, językoznawcze i etnograficzne, w których według takiego właśnie klucza przedstawiano dzieje i kulturę obydwu bliskich narodów, co jednak nie zawsze było łatwe i oczywiste. Dobrym przykładem może być tutaj monumentalne, wielotomowe kompendium pt. *Československá vlastivěda* [Wiedza o ojczyźnie], wydana w latach 1929–1936 pod patronatem instytucji Masarykovy Akademie Práce. Koncepcja ta obejmowała także język czechosłowacki, składający się z dwóch wariantów [*nářečí* (narzecze, dialekt), jak to określono] – czeskiego i słowackiego (Hujer, 1934, s. 84), ale mimo to kwestia językowa stanowiła cały czas problem, z którym sobie nie poradzono i który generował konflikty. Czesi byli pod wszystkimi względami mocniejsi od Słowaków, było ich też znacznie więcej, toteż *nářečí česká* dominowało (Rychlík, 2015, s. 89–96). Odrodzona Rzeczpospolita też nie była wolna od problemów narodowościowych, i tu również niespełna czterdzieści procent stanowiły mniejszości. Nawiązanie do Pierwszej Rzeczypospolitej oraz tożsamość Polaków były tu może bardziej oczywiste, ale wymagały wzmocnienia i utrwalenia. W okresie zaborów uformowała się wprawdzie nowoczesna narodowość Polaków, równocześnie jednak nastąpiły procesy emancypacyjne Litwinów, Ukraińców i (znacznie jednak później) Białorusinów. W obu państwach, poniekąd słusznie, starano się pogodzić ideę narodową i państwową, obejmującą już także mniejszości, co w jednym i drugim przypadku nie powiodło się, a w Czechosłowacji stało się bezpośrednią przyczyną jej upadku.

Działania w interesującym nas zakresie obejmowały szeroko pojęte informację i edukację, za pomocą których kształtowano zarówno postawy patriotyczne, jak i obywatelskie. Wielką rolę odgrywało w tym procesie słowo pisane – książka i prasa (media w tym okresie

dominujące), teatr, film, a od końca lat 20. ubiegłego wieku także radio. W Czechosłowacji system biblioteczny zorganizowano i ujednolicono już na samym początku, wprowadzając w 1919 r. Ustawę o bibliotekach (Nieć, 2019). Sieć biblioteczna była bardzo dobrze rozwinięta na ziemiach czeskich, lecz na pozostałym terytorium państwa była już bardzo słaba, a miejscami w ogóle nie istniała. Ustawa i szczegółowe do niej rozporządzenia regulowały także sprawy związane z zapewnieniem dostępu do tych placówek mniejszościom narodowym, jak i kwestie repertuaru, który miał uwzględniać interesy państwa. W Polsce wprowadzić takiej ustawy nie uchwalono, ale system biblioteczny rozbudowano na każdym poziomie (Gaca-Dąbrowska, 2007).

Mamy tu do czynienia z propagandą i odgórnie kształtowaną polityką szkolną oraz historyczną. Wtedy – przypomnijmy – propaganda nie była definiowana negatywnie, jak to się dzieje po drugiej wojnie światowej, głównie na skutek doświadczeń dwóch totalitaryzmów. Komuniści i faszyci stworzyli system kłamstwa i manipulacji, który służył zniewoleniu milionów ludzi, natomiast „propaganda”, o której mówimy, choć pewnie niewolna od nadużyć i kreacji oddalających się od rzeczywistości, służyła jednak wartościom, wychodziła naprzeciw społecznemu zapotrzebowaniu, była również odpowiedzią na działania Niemiec i Rosji Sowieckiej, szykujących się na wojnę totalną. Propagandę tę nazywano, jak najbardziej słusznie, państwowotwórczą, co doskonale oddaje jej cele i charakter. W ścisłym związku z tą propagandą pozostawała polityka historyczna, która „spaja wspólnotę narodową poprzez odwołanie do wspólnego kośćca tradycji” (Musiał, 2023, s. 76), a której wtedy jeszcze tak nie nazywano, choć istniała. Jej zadaniem było także dopasowanie wykładu dziejów do aktualnej sytuacji, co szczególnie jest widoczne u naszych południowych sąsiadów, robiących to czasem w sposób bardzo spektakularny i mechaniczny wręcz. Oto bowiem liczne publikacje sprzed 1918 r., głównie o charakterze edukacyjnym i popularnonaukowym, które dotyczyły dziejów czeskich, przerabiano, uzupełniano i wydawano w nowej, odpowiadającej zapotrzebowaniu formie. Dobrym przykładem mogą być znane i bardzo poczytne w ciągu kolejnych dziesięcioleci *Obrázkové dějiny národa českého* Jana Dolenského (1859–1933) i Antonína Rezka (1853–1909) z ilustracjami Václava Brožíka (1851–1901) (kilka edycji od 1890, nakładem zasłużonej oficyny Josefa R. Vilímka),

wydane „przy współudziale” (za *spolupůsobení*) Jaroslava Kosiny (1862–1928). Skorygowane edycje z czasów Pierwszej Republiki nosiły tytuł *Obrázkové dějiny národa československého*, a po jej upadku za Protektoratu Czech i Moraw – znów *Obrázkové dějiny národa českého*...

Polityka historyczna Polski i Czechosłowacji kształtowała się bazując na solidnym zapleczu historycznym, kulturowym i naukowym. Zarówno Czesi, jak i Polacy mogli odwołać się do wielowiekowej i dobrze udokumentowanej tradycji oraz dorobku materialnego i duchowego, pomnażanego nieustannie od zarania dziejów, w tym do dobrze rozwiniętej historiografii, literaturoznawstwa i myśli pedagogicznej. Do budowy nowych państw przystąpiły kadry – aktywne w okresie niewoli oraz stworzone w tym czasie zaplecze organizacyjne i instytucjonalne: działające do tego czasu w kraju oraz na emigracji legalnie, jak również konspiracyjnie.

Istotnym składnikiem państwowotwórczej propagandy i polityki historyczno-edukacyjnej był i jest kult bohaterów – dawnych i współczesnych. W jednym i drugim państwie kluczową rolę w tym zakresie odegrali ich założyciele, przywódcy narodu z okresu pierwszej wojny światowej: Tomáš Garrigue Masaryk (1850–1937) i Józef Piłsudski (1867–1935). W niniejszym artykule chciałbym dokonać porównania tych kultów oraz ich znaczenia dla obydwu krajów i narodów. Samo zagadnienie, źródła i literatura przedmiotu są ogromne, toteż pozwolić sobie możemy jedynie na zasygnalizowanie najważniejszych problemów, które razem i z osobna zasługują na szczegółowe potraktowanie.

Są to postacie znane, toteż nie ma potrzeby przypominać ich sylwetek i poglądów. Tutaj skupię się wyłącznie na chronologii i tych aspektach, które miały znaczenie w formowaniu mitu. Jako ludzie, politycy i przywódcy reprezentują odmienne pokolenia, formacje i osobowości. Co więcej, nie darzyli się sympatią. Masaryk odnosił się do Polski z rezerwą. Nie odgrywała ona zresztą większej roli w jego politycznych koncepcjach, reprezentowała obce mu katolickie i konserwatywne wartości, choć interesował się historią i kulturą naszego kraju, utrzymywał kontakty z niektórymi Polakami (Kaleta, 2025). Piłsudski z kolei, i trudno mu się dziwić, nie ufał Masarykowi i jego państwu, zwłaszcza po doświadczeniach wojny polsko-bolszewickiej, kiedy to Czechosłowacja (wbrew zobowiązaniom) uniemożliwiała dostawy uzbrojenia dla walczącej Polski.

Jeśli jednak literatura podmiotu jest pod względem ilościowym i jakościowym podobna, to jeśli chodzi o literaturę przedmiotu, tak już nie jest. Badania nad kultem Piłsudskiego prowadzono na zdecydowanie większą skalę już od jakiegoś czasu, opracowań poświęconych kultowi Masaryka jest dużo mniej, a opublikowana niedawno książka Ivana Šedivego pod zamaszystym tytułem *T.G.M. K mytologii první československé republiky* prezentuje się w porównaniu z pracami dotyczącymi Piłsudskiego raczej mizernie, bardzo solidnie natomiast wygląda tom wydany w jubileuszowym 2018 roku – *Sláva republice! Oficiální svátky a oslavy v meziválečném Československu*, w sporej części dotyczący pierwszego prezydenta Republiki Czechosłowackiej. Spośród opracowań poświęconych Piłsudskiemu na czoło wybijają się monografie Piotra Cichorackiego (2001, 2005), niemieckiej badaczki Heidi Hein-Kircher (2008) i Krzysztofa Kloca (2021). Piłsudski, dużo bardziej niż Masaryk, był i jest obiektem ataków i krytyki, co z pewnością pobudza zainteresowanie badaczy i publicystów. Obaj jednak mocno wpisali się w świadomość narodu i przestrzeń publiczną, chociaż na przykład pozostali przywódcy polityczni z czasów niewoli i Drugiej Rzeczypospolitej, w tym również zdeklarowani przeciwnicy Marszałka – Roman Dmowski i Wincenty Witos – mają tu także swoje miejsce. W warunkach czechosłowackich i czeskich wygląda to nieco inaczej, trudno też wskazać tak wyrazistych rywali spośród jemu współczesnych, choć grono twórców Republiki nie jest przecież małe. Najwybitniejszy reprezentant Słowaków wśród nich – generał Milan Rastislav Štefánik (1880–1919) – zginął tragicznie 4 maja 1919 r., toteż w budowie wspólnego państwa „uczestniczył” już raczej pośmiertnie, symbolicznie, uroczystie przeniesiony do ogromnego mauzoleum na wzgórzu Bradlo w dziesiątą rocznicę powstania Republiki, gdzie umieszczono napis: „Veľkému synovi oslobodený národ československý”.

Pierwszy Prezydent Czechosłowacji był starszy od naszego Naczelnika Państwa o ponad 17 lat i przeżył go jeszcze o dwa, jednak szczyt politycznej aktywności obydwu mężów stanu przypada właściwie na ten sam okres. Można by oczywiście w tym momencie wskazać na zdrowy tryb życia czechosłowackiego prezydenta, który doszedł do sędziwego wieku w dobrej kondycji, czego nie można powiedzieć o Marszałku, miłośniku papierosów i mocnej herbaty. Jednakże tegoż bezpośrednio przyprowadził o śmierć nowotwór, a nie

bez wpływu na jego kondycję pozostały pobyty w więzieniach i na zesłaniu oraz wieloletnie niewygody frontowe.

Masaryk przyszedł na świat i wychował się w biednej, chłopskiej rodzinie w Hodoninie na pograniczu morawsko-słowackim. Jego ojciec, Słowak urodzony w Kopczanach (obecnie zachodnia Słowacja), był woźnicą we dworze, matka zaś pochodziła z niemieckojęzycznej rodziny z regionu Haná na środkowych Morawach. Piłsudski natomiast urodził się i wzrastał w rodzinie szlacheckiej, zubożałej już wprawdzie, ale kultywującej tradycje. Niewątpliwie mocnym akcentem była familia matki – Billewiczowie, rozslawiona przez Henryka Sienkiewicza w *Potopie*. W obu przypadkach to właśnie matki odegrały wielką rolę w kształtowaniu charakterów i inspirowaniu przyszłych przywódców – Terezie Masaryková pragnęła dla swojego syna awansu społecznego, Maria z Billewiczów Piłsudska kładła szczególny nacisk na wychowanie patriotyczne. Jak sam Piłsudski zresztą zapisał w testamencie: „Matka mnie do tej roli, jaka mnie wypadła, chowała” (Piłsudski, 1991, s. 15). Przyszły Pierwszy Marszałek Polski wyniósł z domu solidny kapitał kulturowy, lata nauki przebiegały w warunkach rusyfikacji i związane były z początkiem działalności niepodległościowej, skutkiem której przerwał studia; Masaryka kształtowały natomiast czeska szkoła i uniwersytet, świetnie funkcjonujące w ramach autonomii.

Pochodzenie Piłsudskiego i Masaryka doskonale wpisywało się w charakter, genezę nowoczesnego narodu polskiego i czechosłowackiego, w tradycje: polską (polsko-litewską) – szlachecką i czeską – chłopsko-plebejską. Pochodzenie to, można przyjąć, w jednym i drugim przypadku było nawet dość typowe. Typowe i charakterystyczne zarazem, także w kontekście etnicznym – polsko-litewskim (*gente Lithuanus, natione Polonus*) i czesko-słowacko-niemieckim. Wprawdzie ten komponent niemiecki był z punktu widzenia wizerunkowego niezbyt dogodny dla Czechosłowaka, ale przecież w jakimś sensie oczywisty. Uporano się z tym dość zręczną interpretacją, która najlepiej wybrzmiała w wersji opracowanej przez samego zainteresowanego oraz najwybitniejszego i najbardziej wpływowego literata Pierwszej Republiki, zaprzyjaźnionego z Masarykiem – Karela Čapka (1890–1938). W *Rozmowach z T.G. Masarykiem* czytamy: „Urodziła się w Hanie, ale dorastała wśród Niemców w Hustopečach, więc język czeski sprawiał jej początkowo trudności” (Čapek, 2014, s. 16). Nie

był to zresztą jedyny problem utrudniający idealizację życiorysu pierwszego prezydenta republiki, w obiegu pojawiały się rozmaite insynuacje, m.in. na temat jego pozamałżeńskiego pochodzenia. Jego ojcem miał być raz żydowski kupiec z Hodonina, u którego służyła Terezie Masaryková (Polák, 1995), a nawet sam cesarz Franciszek Józef I, na co z kolei miało wskazywać podobieństwo rysów (Šedivý, 2022, s. 18). Pewnym wspólnym motywem okresu wzrastania obu bohaterów był bunt, konflikty w szkole. Wprawdzie miały one na pierwszy rzut oka odmienne przyczyny, problemy Masaryka miały charakter religijny, Piłsudski walczył z uciskiem narodowym, z rusyfikacją, jednakże w warunkach czeskich tamtego czasu trudno oddzielić problem narodowy od religijnego, antykatolicyzm był dla Masaryka w pewnym sensie programowy (Balík, 2012).

Aktywność publiczna obu polityków również rozpoczęła się i przebiegała w zupełnie odmiennych warunkach. Na ziemiach czeskich, wchodzących w skład Austro-Węgier, funkcjonował system demokratyczny, działały legalne partie polityczne, istniały parlamenty krajowe i Rada Państwa w Wiedniu, Imperium Rosyjskie było natomiast monarchią absolutną. Masaryk był politykiem i parlamentarzystą, Piłsudski od samego początku – konspiratorem, uczestnikiem i organizatorem akcji bojowych przeciwko zaborcy. Również w czasie wojny światowej Masaryk skupił się głównie na dyplomacji, Piłsudski zaś na akcji wojskowej, choć obszar aktywności obydwu był o wiele większy i zmieniał się zgodnie z potrzebami chwili. Jeden i drugi wyrósł w tym czasie na lidera, czołowego reprezentanta idei niepodległościowej i jednocześnie wyniesieni zostali na najwyższe stanowiska w państwie. Masaryk jednak dzierżył stery państwa nieprzerwanie od 1918 do 1935, kiedy to jego następcą na stanowisku prezydenta został Edvard Beneš. Masaryk, oficjalnie manifestujący swoje przywiązanie do demokracji, tworzył jednak wokół siebie silną, nieformalną grupę ponadparlamentarną, tzw. *Pětku*, określaną eufemistycznie zapleczem eksperckim, która zapewniała mu kontrolę nad sytuacją w państwie (Čapek, 2014, s. 172–173). Piłsudski z kolei w latach 1922–1926 pozostawał na uboczu, by następnie przejąć rząd w wyniku zamachu stanu. Wkrótce po ich śmierci, stworzone i kierowane przez nich, a później ich następców, państwa przestały istnieć – Czechosłowacja rozpadła się i poddała Niemcom bez walki, Polska broniła się i znalazła pod okupacją niemiecką i sowiecką. Oba

kraje, w zmienionym kształcie terytorialnym, w latach 1945–1989 pozostawały w sferze wpływów Rosji Sowieckiej.

Na chronologię kultu obu przywódców miały wpływ głównie czynniki polityczne – za życia pełnione przez nich role, po śmierci aktualny układ władzy, sytuacja kraju. Jak już zaznaczyliśmy, w 1918 r. byli już postaciami rozpoznawalnymi, ich wizerunek kształtowały związane z nimi środowiska, instytucje – po tej dacie państwo – choć przez cały czas też istotny i widoczny pozostawał czynnik oddolny – autentyczny i spontaniczny szacunek społeczeństwa.

Państwowy kult Masaryka na pełną skalę funkcjonował nieprzerwanie od momentu objęcia przez niego stanowiska prezydenta republiki do jej upadku w 1938 r. i zawiera zarówno lata pełnienia przezeń tej funkcji, jak i późniejsze – lata emerytury i po śmierci w 1937 r. Jeśli chodzi o marszałka Piłsudskiego, to wygląda to nieco inaczej i obejmuje czas sprawowania urzędu Naczelnika Państwa w latach 1918–1922 i okres 1926–1939, w tym kult pośmiertny od 1935 r. Po tych datach – 1938 i 1939 – następuje okres wojny, okupacji i komunizmu, w których zmieniają się zasadniczo wymiar, zakres i formy, ale także obszar, obejmujący również środowiska emigracyjne i dysydenckie w kraju. Kult Piłsudskiego praktycznie na cały ten czas traci wymiar państwowy i, co więcej, zastępuje go krytyka, buduje się i propaguje czarną legendę, miejsca pamięci zaś niszczy i skazuje się na zapomnienie (Kajzar, 2018, s. 250–294), trwa on jednak w środowiskach piłsudczykowskich. Z Masarykiem wygląda to inaczej, kult ten dwa razy powraca – po wojnie i trwa do przewrotu komunistycznego w lutym 1948 r. oraz w okresie praskiej wiosny. Świetnie to ilustruje na przykład historia jednego pomnika w Valaškim Meziříčí, zapisana na dzisiaj istniejącym monumencie: „postaven 1925, zrušen 1940, obnoven 1948, zrušen 1950, obnoven 1968, zrušen 1974, obnoven 1990”. Trzeba też zwrócić uwagę na stały i głęboki kontrast pomiędzy ikonami Drugiej Rzeczypospolitej i Pierwszej Republiki a postaciami kreowanymi na bohaterów przez reżimy komunistyczne w obydwu krajach. Ci ostatni z reguły rekrutowali się spośród renegatów i kryminalistów, jak na przykład Klement Gottwald, Bolesław Bierut czy Michał Rola-Żymierski. Był to kontrast jednoznacznie czarno-biały, zderzenie wartości i antywartości.

Pod koniec lat 70. XX w., w okresie schyłkowym, komuniści podejmowali pewne działania zmierzające do zdobycia społecznego

zaufania, próbowali się legitymizować przy pomocy historii i tradycji, działało się tak zarówno w Polsce, jak i w Czechosłowacji – i tu, i tam wobec klęski uprawianej od dziesięcioleci propagandy sięgano do tych ikonicznych postaci, do których sympatia i szacunek przetrwały w świadomości społecznej mimo celowej i konsekwentnej akcji oczerniania oraz wymazywania ich pamięci. Okazją do tego były m.in. obchody okrągłych rocznic odzyskania niepodległości w 1978 i 1988 r. Były to wprawdzie z reguły dość ograniczone i stonowane działania, wypowiedzi, jednakże zdecydowanie odcinały się od praktyki lat poprzednich. Przywódca komunistycznej Czechosłowacji Gustáv Husák przyznał na przykład w okolicznościowym przemówieniu: „především T.G. Masaryk ovlivnil charakter nově vznikajícího státu” („przede wszystkim T.G. Masaryk wpłynął na charakter nowo powstającego państwa”) (Husák, 1988, s. 7). W Polsce natomiast w roku 1985 wydano m.in. dwutomową publikację pt. *O państwie i armii*, zawierającą wybór pism, wspomnień i dokumentów Piłsudskiego i jego dotyczących w opracowania Jana Borkowskiego, wcześniej zaś w 1981 r. nakręcono film pt. *Zamach stanu* w reżyserii Ryszarda Filipskiego, który – choć szczegółowo przedstawiający tragizm wydarzeń z maja 1926 i ich konsekwencje – kreował w sumie ciepły i pozytywny wizerunek Marszałka. Chcąc nie chcąc, film wpisał się również w kontekst stanu wojennego. Z kolei filmem, który rodził się już na przełomie epok i mocno wstrząsnął czechosłowacką publicznością, był *Začátek dlouhého podzimu* Petera Hledíka z 1990 r., którego fabuła dzieje się w małej miejscowości i osnuta jest wokół historii usuniętego i zatopionego przez komunistów w studni pomnika Pierwszego Prezydenta Republiki, zaś przewodnim motywem muzycznym filmu jest ulubiona jego piosenka – *Ach synku, synku*, do której przyjdzie jeszcze wrócić. Film daje niezwykle przenikliwy przegląd postaw społeczeństwa czechosłowackiego tamtego czasu.

Data przełomową jest jednak dopiero rok 1989 r., kiedy to obie postaci bezwarunkowo i triumfalnie powracają do obiegu w pełnym zakresie, a ich kult uzyskuje wymiar państwowy.

W obu przypadkach kult, zwłaszcza pośmiertny, obu przywódców obejmował także następców, najbliższych pracowników, a potem kontynuatorów, nawiązujących do ich myśli politycznej, ideałów. Masarykowi towarzyszył przez całe lata, a po jego śmierci wspierał się jego autorytetem Edvard Beneš, który objął stanowisko

prezydenta w 1935 r. W promieniach Marszałka ogrzewał się natomiast cały obóz sanacji, na czele z Edwardem Rydzem-Śmigłym i Ignacym Mościckim, na nim też opierała się koncepcja wychowania państwowego (Magiera, 2020). W czasach nam już współczesnych zaczęli się pojawiać nowi liderzy, wśród których trzeba zwrócić uwagę na przywódców opozycji antykomunistycznej – Václava Havla w Czechosłowacji i Lecha Wałęsę w Polsce. Jeśli jednak samodzielny intelektualnie i obdarzony autentyczną charyzmą Havel umiejętnie i z sukcesem wpisywał się w model męża stanu, humanisty na wzór Masaryka, to kreacja Wałęsy, aspirującego do roli kogoś w rodzaju wodza, była raczej nieudana i anachroniczna, przybierała wręcz formy karykaturalne. O powodzeniu pierwszego i fiasku drugiego projektu wizerunkowego zadecydował, przede wszystkim, potencjał intelektualny polityków. Tak czy owak, trzeba przyznać, że jedynie Havel zbliżył się do ideału, pozostali wymienieni tu z nazwiska – w jednym i drugim przypadku już nie (Cichoracki, 2005, s. 94).

Kult nie zawsze i nie wszędzie spotykał się z aprobatą, w jednym i drugim przypadku pojawiały głosy krytyczne, bywało, oszczerstwa, fabrykowano – jak już wspomniałem – czarną legendę. Dużo bardziej ostro i bezwzględnie był atakowany Józef Piłsudski, co wynikało z o wiele bardziej skomplikowanej sytuacji politycznej Polski międzywojennej, opresyjnego charakteru rządów ekipy sanacyjnej, jak też siły formacji opozycyjnych i ich liderów, co także rozciąga się na czasy późniejsze aż po współczesność i obejmuje również publicystykę, a nawet historiografię (Leczyk, 1987). W Polsce wciąż istotne znaczenie obok Piłsudskiego mają takie postaci jak Roman Dmowski i Wincenty Witos, patronujący aktywnym i, bywa, wpływowym, środowiskom.

Zarówno Masaryk, jak i Piłsudski byli państwowcami, wierzyli w państwo, dążyli do tego, żeby było silne i sprawne i żeby było akceptowane przez wszystkich obywateli bez względu na narodowość i wyznanie, stąd też ważna w ich działalności i myśli politycznej była konstruktywna współpraca z mniejszościami narodowymi, których spory procent zamieszkiwał przecież terytorium Polski i Czechosłowacji. Mniejszości te, w różnym oczywiście stopniu i formie, były zaangażowane w ich kult, nie brakowało też inicjatyw wychodzących bezpośrednio od nich. Obaj mężowie stanu byli też za to atakowani, zwłaszcza gdy idzie o ich stosunek i kontakty z ludnością żydowską,

nie brakowało tu konfabulacji i manipulacji. Wspomniana już kwestia rzekomego żydowskiego ojca Masaryka łączona była m.in. z jego aktywną postawą w sprawie posądzenia o mord rytualny, która wstrząsnęła czeską opinią publiczną w latach 1899–1901 i znana jest jako Hilsneriáda (Černý, 1999; Gruchała, 1996, s. 86–88), publikacje oskarżające Piłsudskiego o rozmaite konszachty z Żydami ukazują się po dziś dzień (Żyndul, 2021).

Państwowy kult Masaryka i Piłsudskiego związany z ideą państwa wiązał się ściśle z rolami, jakie odgrywali. Pierwszy pełnił funkcję prezydenta republiki, drugi piastował różne stanowiska, aczkolwiek największą wagę przywiązywał do tych związanych z wojskiem, w latach 1926–1935 był jednak jedynym i niekwestionowanym przywódcą rządzącego obozu. Choć Masaryk w odróżnieniu od Piłsudskiego nie brał czynnego udziału w akcji zbrojnej, to obaj konsekwentnie i dobitnie podkreślali znaczenie armii, w której upatrywali gwaranta istnienia państwa (Šedivý, 2022, s. 47). Idea i losy legionów – zarówno czechosłowackich, jak i polskich – były fundamentalnym elementem ich kultu (Jarząbek, 2017). Obaj politycy, co trzeba podkreślić, manifestowali swoje przywiązanie do tych właśnie historycznych formacji strojem: Masaryk przyodziewał swego rodzaju stylizowany uniform z charakterystyczną czapką (zwaną od tego czasu masaryčką), Piłsudski nosił szary mundur legionowy i maciejówkę. Armia uczestniczyła w większości przejawów kultu, tworzyła też właściwe tylko dla siebie jego formy. Imiona Masaryka i Piłsudskiego nadawano głównym placom i ulicom, szkołom i uczelniom wyższym (m.in. Uniwersytet Masaryka w Brnie i Uniwersytet Warszawski im. Józefa Piłsudskiego), jak również jednostkom wojskowym (m.in. 7. jezdecký pluk T.G. Masaryka i 1 Pułk Szwoleżerów Józefa Piłsudskiego).

Istotnym elementem tożsamości obydwu narodów i społeczeństw były tradycja i historia oraz literatura, odegrały też one swoją rolę w kulcie przywódców. Oprócz wspomnianej i solidnie obudowanej literacko tradycji legionowej (Stępnik, 1995; Poláček, 2000), w którą zaangażowani byli nasi bohaterowie bezpośrednio, były też idee, wydarzenia i ludzie z dawniejszych dziejów. Dla Czechów (Czechosłowaków) był to husytyzm, dla Polaków – powstania narodowe, w tym szczególnie powstanie styczniowe, w którym to rodzina Piłsudskiego brała udział. Wojny husyckie i takie postaci jak Jan Hus i Jan Žižka

stanowiły trzon czechosłowackiego imaginarium patriotycznego (Helan, 2015). Żyjący jeszcze w niemałej liczbie uczestnicy powstania stycziowego (w tym garstka weteranów powstania listopadowego i Wiosny Ludów) byli otoczeni szczególną czcią, w 1919 r. Naczelnik Państwa Józef Piłsudski przyznał im status żołnierzy Wojska Polskiego; mieli specjalne mundury, zaś szeregowcom i podoficerom nadano stopień podporucznika, oficerów awansowano na wyższe stopnie, co wiązało się również z odpowiednim uposażeniem (Dunin-Wąsowicz, 1992).

Istotną rolę w kulcie obu przywódców odgrywały ich fascynacje literackie i przyjaźnie z twórcami. Dla Masaryka byli to, przede wszystkim, Alois Jirásek (1851–1930) – rówieśnik, ikona czeskiej literatury, znany i popularny autor powieści historycznych, głównie dotyczących czasów husyckich oraz, przywołany już, Karel Čapek – najwybitniejszy i najbardziej wpływowy literat Pierwszej Republiki, autor m.in. cytowanych wcześniej *Rozmów z T.G.M.* Zaangażowanych w kult Piłsudskiego było już od lat legionowych wielu twórców, takich jak Waław Sieroszewski, Juliusz Kaden-Bandrowski czy Kazimiera Hłakowiczówna, jednakże największe znaczenie w tym względzie miała fascynacja Marszałka twórczością jednego z wieszczów narodowych – Juliusza Słowackiego, poety, którego zwłoki sprowadzono do kraju i uroczystie pochowano na Wawelu w 1927 r. W znamienny sposób osobowości i formacje duchowe Masaryka i Piłsudskiego charakteryzują i kontrastują ich ulubione teksty poetyckie. Gdy dla Masaryka jest to, wspomniana już, stara ludowa piosenka pt. *Ach, synku, synku*, wzywająca wiejskiego chłopca do starannej pracy na roli; ulubionym, czytany przez Piłsudskiego wspólnie z matką w domu utworem, jest manifest romantycznego bohatera, zaczerpnięty z poematu *Beniowski* Słowackiego (Pieśń VI, część II).

Kto mogąc wybrać, wybrał zamiast domu
Gniazdo na skałach orła, niechaj umie
Spać, gdy źrenice czerwone od gromu
I słyhać jęk szatanów w sosen szumie.
Tak żyłem.

Ich wizerunek, choć z jednej strony pomnikowy i podniosły, miał też swoje bardziej ludzkie, ciepłe oblicze – wodzów i ojców narodu jednocześnie. Obaj politycy mieli rodziny, obaj też przy różnych

okazjach spotykali się z dziećmi i młodzieżą. Duże znaczenie miały także dawne przyjaźnie i wcześniej pełnione funkcje. W świadomość społeczną i w przestrzeń publiczną wbiły się ich inicjały – T.G.M. i J.P. Masaryka zwano powszechnie „Tatičkem”, co najlepiej oddaje polskie „Ojczulek”; Piłsudskiego zwano natomiast „Dziadkiem” z racji jego siwizny, a dla dawnych towarzyszy broni był zawsze „Komendantem”. Utrwaliło się to także w piosenkach, takich jak *Náš tatičku Masaryku* czy *Hej, hej, Komendancie*.

Kult Masaryka i Piłsudskiego miał swój wymiar codzienny, chociażby przez miejsce, jakie zajmował w edukacji, i permanentny – z uwagi na wszechobecność ich imion, inicjałów i wizerunków, ale także odświętny, związany z obchodzonymi uroczystościami państwowymi i nie tylko. W Czechosłowacji świętowano dzień proklamowania Czechosłowacji 28 października 1918, w Polsce – 11 listopada, choć oficjalnie dopiero od 1937 r., to jednak tradycyjnie przez wszystkie lata. Ważną datą były również rocznice związane z legionami i wojną: w Polsce były to 6 sierpnia 1914 – dzień wymarszu Pierwszej Kompanii Kadrowej z Krakowa i 15 sierpnia 1920 – bitwa warszawska; w Czechosłowacji – bitwa pod Zborowem, stoczona przez czechosłowackich legionistów z wojskami austro-węgierskimi 2 lipca 1917 r. Praktyczny status świąt państwowych zyskały w Czechosłowacji urodziny Masaryka, a w Polsce imieniny Marszałka (Hájková, 2018; Juško & Niedojadło, 2018). Dni te były okazją do zamanifestowania poparcia i przywiązania narodu do przywódców. Organizowano m.in. akademie w szkołach, okolicznościowe festyny itp. Imieniny Marszałka w sposób szczególnie świętowało wojsko, także w latach 1923–1926, kiedy to był odsunięty od władzy.

Za apogeum kultu uznać należy pogrzeby obydwu przywódców i żałobę, które miały bardzo rozbudowany i angażujący liczne rzesze obywateli charakter. Pogrzeb Marszałka trwał praktycznie rok – rozpoczynając się złożeniem jego ciała na Wawelu w maju 1935 r. (Kajzar, 2018) i kończąc rok później w Wilnie pochowaniem serca, które spoczęło wraz ze sprowadzonymi z Sugint szczątkami matki na cmentarzu na Rossie (Wojciechowski, 2019). Również pogrzeb i żałoba po Masaryku trwały długo, a jego zwłoki spoczęły w Łánach przy letniej rezydencji Prezydenta Czechosłowacji (Smutek, 1935). Spektakularnym elementem uroczystości oprócz nabożeństw i wielkich, długo ciągnących się konduktów były przejazdy żałobnych

pociągów z trumnami, które gromadziły tłumy wzdłuż torów. Ich mogiły z dnia na dzień stały się miejscami kultu i pielgrzymek.

Kult Masaryka i Piłsudskiego został też w pewnym zakresie umocowany, zabezpieczony prawnie. Ustaw dotyczących Masaryka było trzy: tzw. *Lex Masaryk*, *Zákon ze dne 26. února 1930 o zásluhách T.G. Masaryka*, stanowiący: „T.G. Masaryk zasloužil se o stát”; *Zákon ze dne 26. února 1930 o věnování na oslavu 80. narozenin prvního presidenta republiky Československé T.G. Masaryka*, na mocy którego „se věnuje ze státních hotovostí 20,000.000 Kč, aby jich president použil podle svého volného uvážení” (przeznacza się z pieniędzy publicznych 20 mln koron, aby prezydent wykorzystał je według swojego uznania) oraz *Zákon ze dne 21. prosince 1935 o státní poctě prvnímu presidentu Československé republiky T.G. Masarykovi*, na mocy którego „Prvnímu presidentu Československé republiky T.G. Masarykovi náleží dík za jeho osvoboditelské a budovatelské dílo” (pierwszemu prezydentowi Republiki Czesosłowackiej należy się wdzięczność za jego pracę wyzwolenczą i budowniczą) oraz „dožití presidentský plat a sídlo na zámku v Lánech” (dożywotnia pensja prezydencka i siedziba na zamku w Lánach). W Polsce z kolei w dniu 7 kwietnia 1938 r. uchwalono Ustawę o ochronie imienia Józefa Piłsudskiego, Pierwszego Marszałka Polski, która stanowiła, że „Pamięć czynu i zasługi JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO – Wskrziesiciela Niepodległości Ojczyzny i Wychowawcy Narodu – po wsze czasy należy do skarbnicy ducha narodowego i pozostaje pod szczególną ochroną prawa”, zaś „kto uwłacza Imieniu JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO, podlega karze więzienia do lat 5”.

Wprawdzie, jak już zaznaczyliśmy, Piłsudski nie ukończył studiów wyższych i nie był jak Masaryk zawodowym wykładowcą, to jednak był utalentowanym literatem, a w drodze samokształcenia stał się sprawnym i uznanym historykiem wojskowości (Chwalba, 2007). Ich dzieła – naukowe, publicystyczne i literackie, w tym wspomnienia oraz pisma polityczne, związane z pełnionymi funkcjami – były wydawane za życia i po ich śmierci. Edycje pism wybranych i zebranych miały charakter przedsięwzięć o charakterze pomnikowym, wpisywały się w kult, a ich wydanie i subskrypcja były w założeniu manifestacją przywiązania do narodowych przywódców i bohaterów, także po upadku komunizmu. W Polsce poprzestano jedynie na wznowieniu, ale już w 1989 r., przedwojennej

edycji dziesięciotomowej *Pism zbiorowych* w opracowaniu Walerego Ślawnka, Leona Wasilewskiego, Wacława Lipińskiego, Kazimierza Świtalskiego i Henryka Wereszyckiego z lat 1937–1938, wydanych nakładem Instytutu Józefa Piłsudskiego Poświęconego Badaniu Najnowszej Historii Polski, którą uzupełniono jeszcze dwoma tomami w opracowaniu Andrzeja Garlickiego i Ryszarda Świętka w 1992 i 1993 r. *Spisy T.G. Masaryka* przygotował i wydał Masarykův ústav a Archiv Akademie věd České republiky. Ostatni, 39. tom ukazał się w 2022, trwają prace nad indeksem całości.

Edycje dzieł obu mężów stanu stanowią jednak tylko niewielką część wydawniczego pokłosia ich działalności i także kultu. Publikacji tych było mnóstwo, ich objętość i charakter był rozmaity, w tym również znajdują się wizerunki. Ich nakładcami były instytucje państwowe, ale nie brakowało innych środowisk i ludzi sprawczych w tym zakresie. Szczyt osiągnięto w okresie bezpośrednio po śmierci, liczba wszelkiego rodzaju druków wydanych w tym czasie jest ogromna. Wielka liczba tych publikacji, w tym wysoka jakość merytoryczna i typograficzna wielu spośród nich sprawiły, że w jakiejś części utrzymały się one w obiegu czytelnicznym i kolekcjonerskim, przyczyniając się bez wątpienia do podtrzymania pamięci i kultu w latach komunizmu. Przybywało także nowych tytułów, wydawanych w podziemiu i na emigracji, dokonywano też reedycji tych międzywojennych. Warto zwrócić uwagę na fakt, że wspomniane wcześniej edycje i reedycje dzieł zebranych inicjowano jeszcze w latach 80. XX w., kiedy to komuniści pozwalali na przywracanie Masaryka i Piłsudskiego narodowej świadomości.

Można śmiało stwierdzić, że zarówno Tomáš Garrigue Masaryk, jak i Józef Piłsudski po 1989 r. triumfalnie powrócili na ołtarze narodowej pamięci w swoich krajach, stając się jednocześnie punktem odniesienia i wzorem dla polityków współczesnych, równocześnie też odżyły dawne i powstały nowe konteksty recepcji ich życia i dzieła, wreszcie kultu, który również nabrał wymiaru państwowego i stał się elementem codzienności. Czechosłowacja po obaleniu komunizmu funkcjonowała niespełna trzy lata jako Czeska i Słowacka Republika Federacyjna, w której dominującą pozycję ikoniczną, jak byśmy to mogli określić, Masaryka równoważono postacią generała Milana Rastislava Štefánika – słowackiego polityka i wojskowego, współtwórcy państwa w 1918 r. W 1990 r. ustanowiono nowe, wysokie odznaczenia

państwowe, które następowały zaraz po najwyższym – Orderze Białego Lwa: Order Tomáša Garrigue Masaryka i Order Milana Rastislava Štefánika. Co znamienne, po rozpadzie federacji w 1993 r. Order Masaryka pozostał jako drugie najwyższe odznaczenie Republiki Czeskiej, natomiast Order Štefánika nie wszedł już do systemu odznaczeń Republiki Słowackiej. Wprawdzie w roku 1994 ustanowiono krzyż jego imienia, stoi on już jednak niżej w hierarchii. W Polsce natomiast pozostają aktywni przedstawiciele dawnych formacji przeciwstawnych Piłsudskiemu, którzy nie ustają w krytyce Marszałka, równocześnie też dąży się do dowartościowania pozostałych liderów politycznych lat pierwszej wojny i Drugiej Rzeczypospolitej. Przy okazji obchodów stulecia niepodległości w 2018 r. lansowano swego rodzaju format „Ojców Polski Odrodzonej”, obejmujący w kolejności alfabetycznej: Ignacego Daszyńskiego, Romana Dmowskiego, Wojciecha Korfanteo, Ignacego Paderewskiego, Józefa Piłsudskiego i Wincentego Witosa (Kloc, 2018). Znamienne i wymowne zarazem jest, że Jan Paweł II – ikona dziejów polskich drugiej połowy XX w., choć przecież wychowanek kardynała Adama Sapiehy sprzeciwiającego się pochowaniu Józefa Piłsudskiego na Wawelu – powiedział w 1991: „Raduję się, iż w suwerennej Polsce na nowo nabierają blasku i właściwego znaczenia patriotyczne idee, związane z obroną Ojczyzny, z Marszałkiem Józefem Piłsudskim” (Gałęzowski & Krirszak 2018, s. 42).

Stulecie niepodległości w 2018 r. świętowano hucznie w Polsce i w Czechach z udziałem Słowacji. Oprócz licznych uroczystości państwowych, wystaw i różnego rodzaju imprez nakręcono filmy dokumentalne i fabularne, w tym także bezpośrednio poświęcone najważniejszym przywódcom narodowym, były to m.in. *Hovory z TGM* (Rozmowy z Masarykiem) na podstawie wywiadów Karela Čapka (2018, reż. Jakub Červenka), serial *Młody Piłsudski* (2018, reż. Jarosław Marszewski) i film *Piłsudski* (2019, reż. Michał Rosa). Filmy przyciągnęły sporą widownię.

PODSUMOWANIE

Obaj bohaterowie narodowi byli już przed 1914 r. postaciami rozpoznawalnymi, aczkolwiek swoją pozycję umocnili w latach pierwszej wojny światowej, zrazu stając się ikonami niepodległości, symbolami

odrodzonej państwowości, usuwając zdecydowanie w cień zarówno współpracowników, jak i politycznych rywali. Chcąc nie chcąc, jako przywódcy stali się częścią tworzącej się obrzędowości państwowej i jako jej element funkcjonowali za życia i funkcjonują po śmierci. Wpływ na jej formy i treści miały zarówno tradycja patriotyczna uformowana w Polsce w czasach zaborów i Czechach w okresie odrodzenia narodowego, będąca sumą dziedzictwa i doświadczeń czasów niewoli (powstań i innych form oporu i strategii przetrwania), jak również tradycja monarchii, w ramach której społeczeństwa obydwu krajów żyły wcześniej. Ich życiorysy, pisma i głoszone poglądy, wreszcie wizerunki stały się tworzywem w tym procesie i pozostają w obiegu po dziś dzień. Obaj, co nie ulega wątpliwości, świadomie współtworzyli swoje mity, przyświecały im jednak idee nadrzędne. Jeśli nawet niektóre z przejawów tych kultów wydają się już dzisiaj trudne do zaakceptowania i – przede wszystkim – praktykowania, jeśli nawet dokonujemy weryfikacji mitów, które im towarzyszą, a z ich poglądami podejmujemy dyskusję, to świadczy to tylko o ich żywotności i aktualności, a także o tym, że w zasadniczym zrębie te idee i myśli są umocowane w świecie wartości i jako takie zachowują walory wychowawcze. Nie zapominajmy też i o tym, że wychowane na tych ideałach społeczeństwa były zdolne, w różnych oczywiście stopniu, przeciwstawić się totalitaryzmom, przetrwać i przystąpić do odbudowy niepodległych państw. Przykład i siła symboli Drugiej Rzeczypospolitej i Pierwszej Republiki były dla nich bez wątpienia wielką inspiracją.

Najlepszym podsumowaniem będzie tu jednak kolejny cytat z *Beniowskiego*.

Choć mi się oprzesz dzisiaj – przyszłość moja!
I moje będzie za grobem zwycięstwo!...

BIBLIOGRAFIA

- Balík, S. (2012). *Tomasz Garrigue Masaryk i czeski antyklerykalizm*. Ośrodek Myśli Politycznej. <https://forum-pl-cz.com/index.php/idee-polityczne/90-stanislav-balik-tomasz-garrigue-masaryk-i-czeski-antyklerykalizm> (dostęp: 18.12.2014).
- Chwalba, A. (2007). *Piłsudski historyk wojskowości*. Kraków: Universitas.
- Cichoracki, P. (2001). *Z nami jest On. Kult Marszałka Piłsudskiego w wojsku w latach 1926–1939*. Wrocław: Towarzystwo Przyjaciół Ossolineum.
- Cichoracki, P. (2005). *Legenda i polityka. Kształtowanie się wizerunku Marszałka Józefa Piłsudskiego w świadomości zbiorowej społeczeństwa polskiego w latach 1918–1939*. Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Čapek, K. (2014). *Rozmowy z T.G. Masarykiem*. P. Godlewski (Tłum., Oprac.). Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Dunin-Wąsowicz, K. (1992). Kult tradycji i opieka nad weteranami powstania 1863 roku w okresie międzywojennym. *Przegląd Historyczny*, 82(2), 269–276.
- Gaca-Dąbrowska, Z. (2007). *Bibliotekarstwo w II Rzeczypospolitej. Zarys problemów organizacyjnych i badawczych*. Warszawa: Wydawnictwo SBP.
- Gałęzowski, M., & Kirszak, M. (2018). *Józef Piłsudski*. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej.
- Gruchała, J. (1996). *Tomasz G. Masaryk*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Hájková, D., Horák, P., Kessler, V., & Michela, M. (Red.) (2018). *Sláva republice! Oficiální svátky a oslavy v meziválečném Československu*. Praha: Masarykův ústav a Archiv AV ČR, Nakladatelství Academia.
- Hein-Kircher, H. (2008). *Kult Piłsudskiego i jego znaczenie dla państwa polskiego 1926–1939*. Z. Owczarek (Tłum.). Warszawa: Wydawnictwo Neriton.
- Helan, P. (2015). Jan Hus – symbol samostatné republiky. W P. Čornej, & V. Ledvinka (Red.), *Praha Husova a husitská 1415–2015. Publikace k výstavě Clam-Gallasův palác 25. zaří 2014 – 24. ledna 2016* (s. 231–236). Praha: Scriptorium.
- Hujer, O. (1934). *Československá vlastivěda*. V. Dědina (Red.). T. 3: *Jazyk*. Praha: Nakladatelství „Sfinx”.
- Husák, G. (1988). *Slavnostní zasedání ÚV KSČ, předsednictva ÚV Národní fronty ČSSR, předsednictva FS ČSSR a vlády ČSSR na počest 70. výročí vzniku Československé republiky*. Praha: Nakladatelství Svoboda.
- Jarząbek, M. (2017). *Legionści i inni. Pamięć zbiorowa weteranów I wojny światowej w Polsce i Czechosłowacji okresu międzywojennego*. Kraków: Universitas.

- Juško, E., & Niedojadło, A. (2018). *Uroczystości w szkołach Okręgu Szkolnego Krakowskiego jako element kształtowania świadomości narodowej, patriotycznej, moralno-religijnej i obywatelskiej w II Rzeczypospolitej*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Kajzar, P. (2018). *Mauzoleum Marszałka Józefa Piłsudskiego na Wawelu w latach 1935–1989*. Kraków: Archiwum i Biblioteka Krakowskiej Kapituły Katedralnej.
- Kaleta, P. (2015). T.G. Masaryk a Polaci. W V. Doubek, P. Kaleta, J. Květi-
na, *Korespondence T.G. Masaryk – Slované. Poláci, Rusové a Ukrajinci*,
1. Svazek (s. 7–20). Praha: Masarykův ústav a Archiv AV ČR.
- Kloc, K. (2018). *Różnymi ścieżkami ku Niepodległej szli. Ojcowie Polski Od-
rodzonej*. Niepodległa. [https://niepodlegla.gov.pl/o-niepodleglej-
roznymi-sciezkami-ku-niepodleglej-szli-ojcowie-polski-odrodzonej/](https://niepodlegla.gov.pl/o-niepodleglej-roznymi-sciezkami-ku-niepodleglej-szli-ojcowie-polski-odrodzonej/)
(dostęp: 25.08.2024).
- Kloc, K. (2021). *Piłsudski. Fenomen Komendanta*. Kraków: Ośrodek Myśli
Politycznej.
- Magiera, E. (2020). Z postacią Pierwszego Marszałka Polski Józefa Pił-
sudskiego w tle. Założenia i kierunki rozwoju wychowania pań-
stwowego w II Rzeczypospolitej. W A. Smoliński, & J. Durka (Red.),
*Wokół Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, męża stanu, wodza
i bohatera narodowego* (s. 101–166). Toruń: Wydawnictwo Naukowe
Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Musiąg, F. (2023). Polityka historyczna a historia. J. Lubecka, & M. Za-
krzewski (Red.), *Polityka historyczna*. Słowniki Społeczne. T. 12.
Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Ignatianum
w Krakowie.
- Nieć, G. (2019). Książka – naród – państwo. Czechosłowacka ustawa o bi-
bliotekach publicznych z 1919 roku. *Przegląd Biblioteczny*, 2, 133–152.
- Piłsudski, J. (1991). *Testament. Korespondencja, wstęp, wybór i oprac.*
Z. Cieślowski. Warszawa: Spółdzielnia Księgarsko-Wydawnicza
Promocja.
- Pokorný, A. (1935). *Smutek Československa. Poslední pocta národa presi-
dentu Osvoboditeli Tomáši Garrigue Masarykovi*. Praha: Nakladatelství
Antonín Pokorný.
- Poláček, J. (2000). Legionářská literatura. W *Průhledy české literatury 20.
století* (s. 61–88). Brno: Akademické Nakladatelství CERM.
- Polák, S. (1995). *Masarykovi rodiče a antisemitský mýtus*. Praha: Ústav
T.G. Masaryka.
- Rychlík, J. (2015). *Češi a Slováci ve 20. století. Spolupráce a konflikty 1914–
1992*. Praha: Vyšehrad.
- Šedivý, I. (2022). *T.G.M. K mytologii první československé republiky*. Praha:
NLN.

Stępnik, K. (1995). *Legenda Legionów*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

Wojciechowski, J.S. (2019). *Serce Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego*. Warszawa: Agencja Wydawnicza CB.

Żyndul, J. (2021). *Żydzi i Piłsudski. Wybór źródeł do historii stosunków polsko-żydowskich w okresie międzywojennym*. Warszawa: Żydowski Instytut Historyczny.

Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License
<http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>



Horyzonty Polityki
2024, Vol. 15, N° 53



PRZEMYSŁAW MIKIEWICZ

<http://orcid.org/0000-0001-9128-4237>
Uniwersytet Wrocławski
przemyslaw.mikiewicz@uwr.edu.pl

ANDRZEJ POLUS

<http://orcid.org/0000-0002-6305-1599>
Uniwersytet Wrocławski
andrzej.polus@uwr.edu.pl

DOI: 10.35765/HP.2535

The Emergence and Entrenchment of the Polexit Slogan in the Law and Justice political narratives

Abstract

RESEARCH OBJECTIVE: The main objective of this article is to shed light on the emergence and entrenchment of the Polexit slogan in Polish political discourse.

THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS: The authors sought to understand the emergence and consolidation of the Polexit narrative in the Polish public debate. An important assumption made by the authors is the central role of the national habitus, which forms the basis for the creation and interpretation of the central axis of the political debate in Poland. It should be noted that the concept of habitus itself is the subject of controversy due to some ambiguities regarding its meaning, but on the other hand, it provides a frame of reference for both the production and interpretation of narratives.

THE PROCESS OF ARGUMENTATION: In academic discourse, it is well known that the operationalisation of the concept of habitus in research practice is challenging. We see it as a set of dispositions that produce individual and collective practices in accordance with the schemes generated by history. The dispositions are derived from a shared understanding of Polishness.

RESEARCH RESULTS: In the collective imagination shaped in this way lies the most fundamental unifying element of the Polish people – the myth of being the victim. Both historiography and literature, based on the schemes of Romanticism, emphasise suffering as a unifying element of the Polish national community.

Suggested citation: Mikiewicz, P., i Polus, A. (2024). The Emergence and Entrenchment of the Polexit Slogan in the Law and Justice political narratives. *Horizons of Politics*, 15(53), 71–88. DOI: 10.35765/HP.2535.

CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS:

The Polish national habitus provides a fruitful frame of reference for understanding the PiS government's narrative towards the EU. The contextualisation of Polish political discourse has allowed the authors to describe the extent to which the statements of prominent Polish politicians are embedded in the specificity of the Polish cultural and historical context.

KEYWORDS:

Polexit, narratives, habitus, slogan

INTRODUCTION

In the second half of 2021, Poland's dispute with the institutions of the European Union (EU) was aggravated by the issue of the rule of law (Matthes 2022). The climax of the conflict came with Poland's Constitutional Tribunal's decision that the EU institutions "operate outside the limits of powers conferred on them by the Republic of Poland in treaties" (Trybunał Konstytucyjny, 2021) and a heated debate with Polish Prime Minister (PM) Mateusz Morawiecki in the European Parliament on 19th October 2021, on the rule of law in Poland (European Parliament Plenary, 2021). The conflict between Warsaw and Brussels that has emerged since the accession to power of the Law and Justice (PiS) party in Poland is permanent and multi-dimensional. Since 2016, the European Commission has been critical about personal changes in Poland's Constitutional Court (Majkowska-Szulc, 2020, pp. 174–193). A year later, Polish domestic policy was transferred to the EU forum during the debate and the vote on Donald Tusk's second term as the European Council President (Przybylski, 2018, p. 57). Later, the European Commission clashed with Warsaw on several issues: deforestation of the Białowieża Forest (Schiermeier, 2016), the alleged establishment of "LGBT-free zones" in Poland in 2019 (Bodnar & Brzezicki 2020), the adoption of a controversial near-total abortion ban that led to mass demonstrations in 2020, media regulations issued by the PiS government, which have been condemned for limiting freedom of expression, as well as the controversies regarding the subject of Poland blocking the EU's budget in 2021. After Russia's invasion of Ukraine in 2022, the European Union was accused of reacting too slowly and the lack of support for

Poland during the refugee crisis. Thus, the clash between Poland and the EU is presented in the dominant PiS narrative as a “permanent conflict” (Follis, 2019), leading to the appearance of the Polesxit slogan (only a slogan because there is no ideology or political agenda to support the idea itself!) in Polish and European public debate (Coakley, 2021; EPP Group, 2021). The emergence and entrenchment of the Polesxit slogan in Polish political debate is surprising if one considers the trend of Poles’ support for EU membership. According to CBOS, support for the EU in Poland during the PiS government never fell below 85%, making Poles the most pro-EU society (CBOS, 2023).

The article is divided into three parts. The first part contextualizes the Polesxit slogan within academic discourse. Subsequently, a qualitative analysis of the Polesxit-related public statements made by prominent members of PiS is provided. The final section offers conclusions.

I. ARTICLE’S PLACE IN THE ACADEMIC DISCOURSE

In the academic discourse surrounding Poland-EU relations, the initial wave of critical publications following Poland’s accession to the EU primarily addressed Euroscepticism (Markowski & Tucker, 2010; Riishøj, 2007). Subsequent publications on Euroscepticism often juxtaposed Poland’s situation with that of other Central and Eastern European states (Csehi & Zgut, 2021; Lázár, 2015). Hungary under Viktor Orbán serves as the main reference point of academic publications seeking to explain the shift in Poland’s relations with the EU. In our opinion, simple analogies functioning in the literature – such as “Warsaw is the second Budapest” (Lang, 2016) or correlations of the right-wing turn in Poland with Catholicism (Garton Ash, 2018; Žuk & Žuk, 2019) – might be deceptive. On the other hand, the English-language literature devoted to PiS rule in Poland, compared to, for example, publications on Brexit or Donald Trump phenomena, focuses almost exclusively on internal Polish aspects, while the literature on the US or UK also takes into account external/structural factors and tries to give the situation in these countries the qualities of generality. In other words, the case studies dedicated to these countries are intended to exemplify “some” global trends. Mindful of

this consideration, we chose a path that also focused on the domestic situation in Poland.

The background of the Polish approach to the EU is complex and rooted in the historical experiences of the nation. The experiences of the “old Union” are different and cannot serve as an analogy to explain the Polish situation. Paweł Kowal has already pointed to some analogies between Poland and Hungary in their attitude toward the EU. Kowal argues that Hungary suffers from the “Trianon complex” and “Poles, in turn, are extremely sensitive when it comes to their national independence” (Kowal, 2021). We are arguing that “extreme sensitivity” when it comes to independence results from the Polish national habitus. The national habitus consciously or unconsciously guides the Polish political elite while, simultaneously, PiS is also using the habitus to embed political rhetoric within it. An important premise posited by the authors is the central role of the national habitus, which underpins the formation and interpretation of the primary axis of political discourse in Poland. However, the concept of habitus is contentious, giving rise to disputes stemming from certain ambiguities surrounding its interpretation. The concept coined by Elias (although, some authors trace it back to Aristotle) was popularized by Pierre Bourdieu (Bourdieu, 2020, pp. 122–126) who treated this notion not as a theoretical concept in the strict sense but rather as “theory-method and thinking tool” (Costa & Murphy, 2015, p. 3). The academic discourse recognizes that the challenges “lie in the operationalisation of the idea of habitus, in capturing this fluid, broad concept with specific methodological tools” (Costa & Murphy, 2015, p. 15). We see it as a set of dispositions that produce individual and collective practices in accordance with the schemes generated by history (Bourdieu, 1990, p. 54). The practical effect is that it works not only at a conscious level and thus “it generates practices that can adapt to the objective structures of social world without being the product of an explicit intention to adapt” (Bourdieu, 2020, pp. 64–65). The national habitus provides a reference framework for the productions and interpretations of narratives. We define “national habitus” as created by the common understanding of the historical process: “durable dispositions and structures, responsible for organized, semi-conscious, or unconscious practices” (Chwedczuk-Szulc & Polus, 2020, p. 9). By “practice” we also mean the ability to create and

interpret discourses through specific cultural contexts. The dispositions are derived from a shared understanding of Polishness. In this sense, it may be argued, after Loyal and Quilley (Loyal & Quilley, 2020) that “national character” is included national habitus since national habitus is a border and relational concept.

Since the Polesxit debate is a relatively recent phenomenon, the number of academic studies devoted to it cannot be large. Cezary Trościak (Trościak, 2020) presented an analysis of the attitude of Polish society to EU membership using the notion of Polesxit as a possible scenario in Polish foreign policy, while Ewa Skudlarek-Śmiechowicz (Skudlarek-Śmiechowicz, 2018) conducted a discursive analysis of the Polesxit lexeme, based on data-mining engines. In October 2021, Polesxit was the subject of a heated debate in the Polish media. The split in opinions occurred, predictably, between the anti-government media (with *Gazeta Wyborcza* and TVN at the forefront), which mainly indicated the costs that would be associated with Polesxit, and the pro-government media (TVP Info, *Do Rzeczy*, *Gazeta Polska*), which argued that for the neoliberal and left-wing media even simply discussing Polesxit was out of the question.

The article is based on data derived from statements made by the most prominent PiS politicians in September and October 2021, when the subject of Polesxit appeared in the mainstream of Polish and European public debates. The authors composed the data corpus based on statements concerning the issue of Poland’s conflict with the EU and the appearance of the motive of Poland’s potential exit from the EU in the speech. Due to the relatively small data corpus, the authors decided to conduct a qualitative analysis and use contextualization as a major research technique.

II. QUALITATIVE ANALYSIS OF POLESXIT-RELATED PUBLIC STATEMENTS

The anti-EU wing has always existed in PiS, even before taking power in Poland in 2015. Nevertheless, one should not consider PiS’s predecessor – Porozumienie Centrum, as a Eurosceptic party. To this day, the so-called “breakthrough government” of Jan Olszewski remains important part of PiS’s mythology, with its main achievement being

the initiation of Poland's integration with the EU and NATO (Nyzio, 2020). Former Prime Minister Leszek Miller (who negotiated the terms of Poland's membership in the EU) recalled that during the accession negotiations Jarosław Kaczyński's attitude toward European integration was lukewarm. During an interview, Leszek Miller stated:

I remember him saying that joining the European Union should be delayed because the negotiated conditions are bad, and that the dogma that in 2004 we have to join the European Union should be dropped (Miller, 2020).

In 2006–2007, PiS formed a coalition government with two openly anti-EU parties—the League of Polish Families (Liga Polskich Rodzin) and Self-Defense (Samoobrona). It can be argued that one of the common points among the three coalition parties at the time was Euroscepticism; however, while the League of Polish Families was the most anti-European group, PiS took a stance of defending national interests but within the framework of EU structures. Having said that, an anti-EU wing has always existed within PiS, and Euroscepticism has become one of the defining features of right-wing politics in Polish political discourse. One of the most extreme examples of the anti-EU rhetoric of a high-ranking PiS politician can be found in Krystyna Pawłowicz's statements. Pawłowicz, a former PiS MP, and currently a judge of the Polish Constitutional Tribunal, is known for being in the most Eurosceptic wing of Law and Justice. In 2013, when she was serving as an MP, she stated that the EU “symbolizes a creation whose aim is the liquidation of nation states and the sovereignty of Poland.” She also called the EU flag “a rag” (Pawłowicz, 2013). Additionally, Pawłowicz's statement shows the way the right-wing PiS thinks about the EU. The Polish membership in the EU is tolerated as long as Poland's contributions to the EU budget are lower than the funds obtained from the EU. This situation is directly related to the pre-referendum debate on Poland's membership in the EU, which had been reduced to an economic calculation.

The process of identifying as a right-wing group, where Euroscepticism is one of the variables distinguishing liberal and leftist currents from the right, was made clear in PiS's 2015 election program. PiS self-defined itself as a “Euro-realist” party. The election manifesto stated:

We reject political correctness, which imposes restrictions that increasingly impact many Europeans, enforced today not only through cultural aggression but also through administrative measures and criminal sanctions. We do not accept the uncontrolled erosion of the sovereignty of European nations. We will resolutely defend our freedom by implementing the strongest possible legal barriers against such practices directed at Poland. This is our Euro-realism (Program Prawa i Sprawiedliwości, 2014, p. 13).

The dispute between the Polish government and EU institutions began to worsen in September 2021, when the European Commission asked the European Court of Justice to impose financial penalties on Poland due to the ongoing activities of the Disciplinary Chamber in the Polish judicial system (European Commission, 2021). The statement that led to the appearance of Polesxit as a theme in the public discourse was given by the chairman of the PiS Parliamentary Club and deputy speaker of the Sejm, Ryszard Terlecki. During the Economic Forum in Karpacz on 8 September 2021, he said:

If it goes as it is likely to go, we must look for drastic solutions. The British have shown that the dictatorship of the Brussels bureaucracy does not suit them, and they turned around and left (Terlecki, 2021).

The anti-government media interpreted this statement as an open announcement of Polesxit (Szostkiewicz, 2021) while the government spokesman emphasized that Polesxit was not an option considered by the Polish authorities (zew, 2021). Nevertheless, one day after Terlecki's statement, another high-ranking PiS politician—the deputy chairman of PiS, Marek Suski—gave two anti-EU statements during his visit in Radom and later during the Parliamentary Committee on Energy, Climate, and State Assets that he chaired. In Radom, he stated that:

Delegalized Poland fought during World War II with one invader (i.e., Germany), fought against the Soviet occupier, and we will fight the Brussels occupier, when Brussels sends upon us governors who are to impose order in Poland, bring us to our knees, so that we may become a German land, not a proud state of free Poles (qm, 2021).

In this statement, the deputy chairman of PiS used the word governor (pol. *namiestnik*). Governors were sent to Poland by the Russians

on behalf of the Tsars during the period of the partitions (Mażewski, 2015). Following his statement, Suski was asked for clarification in the Sejm: had he really said that Brussels occupied Poland? He repeated:

If a nation, a country, or a group of countries enforces the surrender of sovereignty, and this is the case with the Union, which forces us to renounce the supremacy of Polish law over European law and threatens us with severe sanctions if we do not do so, then that amounts to being treated like a slave. Poland cannot be treated like this. We are a proud nation, and we will defend our sovereignty. We will not allow this kind of OCCUPATION. We did not allow the German occupation, we did not allow the Soviet occupation, and we will not allow the Brussels one (YouTube, 2021).

Suski is referring to the Polish sense of dignity, which manifested itself throughout history in the repeated contestation of Poland's control by foreign powers. Polish Institute of National Remembrance (IPN) calls this deeply embedded in the national psyche combination of a sense of national pride and constant striving for independence ("the Polish gene of freedom"). The IPN president, Jarosław Szarek, stated:

The struggle to regain independence was a complex, decades-long process. The energy of many generations of armed, diplomatic, intellectual, and spiritual efforts has created a strong foundation permanently engraved in the libertarian DNA of Poles (IPN, 2020).

Such a rhetorical figure appeals to Poles regarding the national, family and individual experiences of the last two centuries. What IPN calls the "Polish gene of freedom," we argue is the main component of the Polish national habitus: Polishness manifests itself when it is threatened. Suski presented today's "dependence" on the EU politicians and officials as a direct continuation of past threats. The abovementioned "governor's" power is immediately recognized as a foreign and hostile element in the Polish political landscape. The same aspect of the Poland–EU relations was highlighted in the Sejm by Prime Minister Mateusz Morawiecki on 14th October 2021 (just before his departure to the European Parliament for the debate on the rule of law in Poland). The only difference is that the actions of the opposition were presented as actions of people whose moral compasses had been broken by external forces. The PM said:

Seventeen years ago, we approached the EU ashamed; we were afraid of how they would receive us, we felt like a poor relative. I think the vast majority of you will agree. You still want a Union where Poland humbly stands in the corner and agrees to everything that comes from this Union. But this is not the right attitude, because whoever does not respect himself will not earn the respect of others (loud applause from the Parliament). Some of you do not have respect for Poland and Poles, and therefore in our tradition, you are instead those who look somewhere outside, for some advice, for support. We had a period in the past, before 1989, when the government kept looking at Big Brother. I think that part of the Polish elite is still stuck there, like with Stockholm Syndrome. They are constantly looking for someone to orientate themselves toward. You don't have to orientate yourself toward anyone! Look at Warsaw, Poland, the Polish countryside, Polish cities and towns. This is the sovereign. The Polish nation (loud applause from the Parliament) (*Wprost*, 2021).

Later in his speech, the PM seized the opposition's main slogan "Constitution!" — which had been used to protest the changes introduced by PiS to the judiciary system as being against the law. Morawiecki also referred to the superiority of the Polish constitution to EU law. At that point, PiS MPs began chanting "Constitution!". The PM greeted this with the statement "Constitution, to a hundred bisurmans!" (pol. *do stu bisurmanów*), adding with a smile that this could be considered politically incorrect today. The expression *to a hundred bisurmans* will be understood only by a Pole who remembers the books of Henryk Sienkiewicz. *Bisurman* is a contemptuous term for a Muslim from the period of Poland's wars with Turkey in the seventeenth century, and in Sienkiewicz's novel it was used by Mr. Zagłoba, a nobleman who was the embodiment of Polish Sarmatia with its shortcomings, but also loyalty to brothers in arms, patriotism, and ingenuity. The PM places Polish independence in the centre of his argument. He presents it in terms of historical continuity and necessity. The PM introduced a binary opposition between healthy Poland and the pathological "Stockholm Syndrome" the other Poland has been unconsciously and continuously suffering from for at least the last 300 years. Healthy Poland manifests itself in seeking inspiration to act in what is Polish — in Polish villages, towns and cities. The local communities (large urban agglomerations are not the traditional PiS electorate) are the country's source of strength

and traditions, which gives hope for its future prosperity (Zagała, 2020). Tradition is discursively connected with dignity. Poland's land, properties, and even rights might have been taken away by external forces, but dignity and tradition were the basis of the Poles' imperative to resist. Today, dignity and tradition are manifested primarily in caring for Poland's interests. This is done by the government whose prime minister ensures that Polish interests are respected in the EU.

Five days later, the PM spoke in the European Parliament during a debate on the rule of law in Poland. Although Morawiecki is fluent in English he delivered the speech in Polish. Once again, he referred to the aspect of dignity, which was derived from Polish history, stating that:

We are a proud country. Poland is one of the countries with the longest history of statehood and the development of democracy. In the twentieth century, we fought for the freedom of Europe and the world three times at the expense of significant losses. In 1920, we saved Berlin and Paris from the Bolshevik onslaught. Then in 1939, we were the first to go to the murderous battle with Germany, the Third Reich, which impacted the fate of the war. Finally, in 1980, when "Solidarity" we gave hope for overthrowing another totalitarianism—the cruel communist system. The post-war reconstruction of Europe was possible thanks to the sacrifice of many nations, but not all could benefit from it (Morawiecki, 2021).

Poland is once again presented as a country that did not surrender to the pressure of external forces. The Poles have sacrificed a lot while fighting not only for their freedom but also for the freedom of other Europeans. In this context, the EU institutions that instruct Poland on shaping its legal system are seen as another incarnation of the partitioning powers of the past. This idea was strengthened in the latter part of the speech:

We receive paternalistic instructions about democracy, the rule of law, how to shape our Homeland. We are taught that we are making wrong choices, that we are too immature, that our democracy is supposedly "young"—this is the fatal direction of the narrative [...]. Penalties, repressions of economically stronger countries against those still struggling with the legacy of remaining on the wrong side of the Iron Curtain—this is not the right way! (Morawiecki, 2021).

In the PM's rhetoric, directed at Members of the European Parliament (although he was accused during the debate that his speech was directed at the PiS supporters back home rather than at the European Parliament), history was the focal point. Morawiecki presupposed that the unique moral attitude of Poles gives them a special place among the nations, and Poland feels responsible for Europe. In recent history, Poland has always fought alone. And the migratory crisis on the eastern border of the EU, triggered by Alexander Lukashenko, gave Morawiecki another argument—an indication that, as in the past, Poland is currently standing alone against the threat from the East:

Today, when the eastern border of the Union is the target of an organized attack, in which migrations from the Middle East are cynically used to destabilize it, Poland gives Europe security, acting together with Lithuania and Latvia as a barrier that protects this border. And by strengthening our defence potential—we are enhancing the security of the Union in the most traditional sense (Morawiecki, 2021).

Foreign powers, especially Germany and Russia, play a central role in this image of the eternal struggle between the forces of good (Poles) and evil. Polish heroism is contrasted with violence and cruelty and patriotism with servility toward foreign powers. The external threat is combined with the image of the Polish opposition as an advocate of the interests of external influences. Statements suggesting that “instructions” for a given Polish politician were written in Moscow or Berlin are common in the Polish political debate. After the Russian invasion of Ukraine in February 2022, the slogan of Polesxit did not appear as often in the public debate as during the migration crisis on the Polish-Belarusian border. Nevertheless, the ambiguous attitude of Berlin and the lack of the EU's substantial support during the influx of war refugees resulted in harsh criticism of EU institutions combined with calls for the most far-reaching sanctions on Russia. Poland has become the main advocate of accelerating the process of Ukraine's accession to the European Union, and in this context, maintaining the narrative about Poland's hypothetical withdrawal from the EU would not make sense. Polesxit's slogan was replaced by calls for the need for EU reforms and the immediate imposition of severe sanctions on Russia headed by the abandonment of Russian

hydrocarbons imports. The common denominator of PiS's political narrative in the context of relations with the EU remains the criticism of Germany. The tone of this narrative was set by Jarosław Kaczyński, who in an interview in *Gazeta Polska* stated that:

Germany does not treat Poland as an equal partner – their goal is to divide us, limit us, keep us under the foot. [...] And to be clear I would like it to be otherwise, and I hope that someday this country will find the strength to deeply change. For now, in Europe – I regret it – Germany is an extremely destructive element (*Gazeta Polska*, 2022).

The political rhetoric of PiS is based on several themes. It is founded on the reinterpretation of history in a conservative and romantic spirit combined with a positivist component, which manifests itself in praise of the self-help rule in international relations. During the migratory crisis on its eastern border, the PiS government cannot ask the EU or NATO for support. Poland must “defend” Europe alone, as it always did. In this narrative, European institutions and bureaucracy should express gratitude for Poland and immediately stop attacking the country, which is defending the EU border. Without ruminating over whether the “image of reality” created by PiS is “true,” it should be emphasized that it is coherent.

III. CONCLUSIONS

The Polish national habitus provides a fruitful reference framework for the understanding of the PiS government narrative toward the EU. Poland under the PiS rule, cannot be simplistically categorized solely as an exemplar of “ethno-nationalist” or “right-wing tendencies”, as frequently portrayed in Western academic discourse. Such general categories may explain similarities between countries, but they do not describe national specificities. Despite the apparent similarities in the development of the Polish and Hungarian political regimes, a proper understanding is only possible by referring to textual meanings rooted in history. The contextualisation of Polish political discourse has allowed the authors to describe the extent to which the statements of prominent Polish politicians were embedded in the specificity of the Polish cultural and historical context. The authors have attempted

to fill the gap in the existing literature on the necessary background of Polish politics by using concrete examples to show how the utterances of politicians were created within the broad cultural and historical matrix. The instrumental use of history and the selective selection of “facts” as a means of legitimising and rationalising current policies is a common phenomenon. Poland is no exception. The PiS, consciously and partly unconsciously, has effectively reinterpreted national myths and history and has managed to establish numerous analogies between the collective memory of Poles and the EU’s policy towards Warsaw. The narrative of the Law and Justice Party unequivocally suggests that the party has construed Poland and Polish identity through the lens of threat. In other words, based on emotions and historical experience, Poland, in its true form, can only manifest itself when its existence is threatened.

The PiS government, even if unconsciously and without references to the Bourdieuan term, has understood well the national habitus of the Poles. PiS focused on external threats, based on the social perception of the experience of the partitions (when the European powers “came to an agreement over the Poles’ heads” as a popular phrase goes), the Molotov–Ribbentrop Pact, the Yalta and Potsdam conferences, when the superpowers decided Poland’s fate. Germany’s agreement with Russia became popular again as a rhetorical figure because it externalized the deepest fears of the past. This message was reinforced by the political struggle in which the opposition also used the rhetoric of the state of emergency as a frame for interpreting the ruling party as a camp who had seized the state. However, the competing project appealing to the vision of a “return to Europe” proved to be less politically effective in the long run because it did not define the enemy and thus could not focus on public emotions. The political elites “entering Europe” with liberal and pro-European attitudes did not properly calculate the scale of the national populist reaction to the intensive implementation of the European project. Consequently, the most Euro-enthusiastic state in the EU questioned the foundations of European integration and under the PiS rule adopted the rhetoric of a hypothetical Polesxit.

REFERENCES

- A.C. (2017, 24th July). *How Poland's Government Is Weakening Democracy*. The Economist. <https://www.economist.com/the-economist-explains/2017/07/24/how-polands-government-is-weakening-democracy> (accessed on 1st September 2017).
- Bodnar, A., & Brzezicki, A. (2020). Robić swoje. *Znak*, 784, 56–62. <https://www.miesiecznik.znak.com.pl/robic-swoje-adam-bodnar/> (accessed on 10th July 2022).
- Bourdieu, P. (1990). *The Logic of Practice*. Stanford: Stanford University Press.
- Bourdieu, P. (2020). *Habitus and Field. General Sociology. Volume 2. Lectures at the College de France (1982-1983)*. Cambridge: Polity Press.
- Cadier, D. (2021). Populist Politics of Representation and Foreign Policy: Evidence from Poland. *Comparative European Politics*, 19, 703–721. DOI: 10.1057/s41295-021-00257-2.
- Castle, M., & Taras, R. (2002). *Democracy in Poland*. New York: Routledge.
- CBOS (2023). Opinie o członkostwie w Unii Europejskiej. *Komunikat z Badań*, 55. https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2023/K_055_23.PDF (accessed on 10th July 2022).
- Chrostowski, W. (1991). The suffering, chosenness and mission of the Polish nation. *Occasional Papers on Religion in Eastern Europe*, 11(4), 1–14. <https://digitalcommons.georgefox.edu/cgi/viewcontent.cgi?article=1601&context=ree> (accessed on 10th July 2022).
- Chwedczuk-Szulc, K., & Polus, A. (2020). Social Constructivism as Forecasting Matrix: Collective Habitus in International Relations. *Polish Political Science Review*, 8(1), 1–19. DOI: 10.2478/ppsr-2020-0001.
- Coakley, A. (2021, 8th October). *Polish Court Ruling Sets Stage for “Polexit”*. Foreign Policy. <https://foreignpolicy.com/2021/10/08/polish-court-ruling-eu-polexit/> (accessed on 10th May 2022).
- Costa, C., & Murphy, M. (2015). *Bourdieu and the Application of Habitus across the Social Sciences*. In C. Costa, R. Murphy (Ed.), *Bourdieu, Habitus and Social Research. The Art of Application* (pp. 3–17). New York: Palgrave.
- Csehi, R., & Zgut, E. (2021). “We Won’t Let Brussels Dictate Us”: Eurosceptic Populism in Hungary and Poland. *European Politics and Society*, 22(1), 53–68. DOI: 10.1080/23745118.2020.1717064.
- Dyduch, J., & Müller, P. (2021). Populism Meets EU Foreign Policy: The De-Europeanization of Poland’s Foreign Policy toward the Israeli-Palestinian Conflict. *Journal of European Integration*, 5(43), 569–586. DOI: 10.1080/07036337.2021.1927010.

- EPP Group (2021). *PiS Pushing Poland onto the Road to Polesxit*. <https://www.eppgroup.eu/newsroom/news/pis-pushing-poland-onto-the-road-to-polesxit> (accessed on 10th July 2022).
- European Commission (2021). *Independence of Polish Judges: Commission Asks European Court of Justice for Financial Penalties against Poland on the Activity of the Disciplinary Chamber*. https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/IP_21_4587 (accessed on 9th August 2021).
- European Parliament Plenary (2021). *Debates and Videos*. <https://www.europarl.europa.eu/plenary/en/debates-video.html> (accessed on 10th July 2022).
- Follis, K. (2019). Rejecting Refugees in Illiberal Poland: The Response from Civil Society. *Journal of Civil Society*, 4(15), 307–325. DOI: 10.1080/17448689.2019.1668626.
- Garton Ash, T. (2018). *Jesus Rex Poloniae*. The New York Review. <https://www.nybooks.com/articles/2018/08/16/jesus-rex-poloniae> (accessed on 10th June 2022).
- Gazeta Polska (2022, 15th June). *Tę wojnę trzeba wygrać. Rozmowa z wicepremierem Jarosławem Kaczyńskim*. <https://www.gazetapolska.pl/27965-te-wojne-trzeba-wygrac-rozmowa-z-wicepremierem-jaroslawem-kaczynskim> (accessed on 17th August 2022).
- IPN (2020, 4th May). *Polski gen wolności. 150 lat walk o niepodległość (1768–1918)*. <https://edukacja.ipn.gov.pl/edu/materialy-edukacyjne/teki-edukacyjn/96981,Polski-gen-wolnosci.html> (accessed on 16th December 2021).
- Klemen, D.R., & Orenstein, M.A. (2016, 7th January). *Europe's Autocracy Problem: Polish Democracy's Final Days?* Foreign Affairs. <https://www.foreignaffairs.com/articles/poland/2016-01-07/europes-autocracy-problem> (accessed on 10th June 2022).
- Kowal, P. (2021, 5th February). *Why Hungary and Poland Are Sticking Together*. GIS Report Online. <https://www.gisreportsonline.com/r/hungary-poland-democracy/> (accessed on 10th June 2022).
- Lang, K.O. (2016). Zwischen Rückbesinnung und Erneuerung: Polens PiS und Ungarns Fidesz im Vergleich. *Osteuropa*, 66(1-2), 61–78.
- Lázár, N. (2015). Euroscepticism in Hungary and Poland: A Comparative Analysis of Jobbik and the Law and Justice Parties. *Politeja*, 33, 215–233. DOI: 10.12797/Politeja.12.2015.33.11.
- Loyal, S., & Quilley, S. (2020). State Formation, Habitus, and National Character: Elias, Bourdieu, Polanyi, and Gellner and the Case of Asylum Seekers in Ireland. *Historical Social Research / Historische Sozialforschung*, 1(171), 45, 226–261.
- Majkowska-Szulc, S. (2020). Safeguarding the European Union's Core Values: The EU Rule of Law Mission in Poland. In T. Drinóczi

- & A. Bień-Kacała (Ed.), *Rule of Law, Common Values, and Illiberal Constitutionalism: Poland and Hungary within the European Union* (pp. 174–193). London: Routledge.
- Markowski, R., & Tucker, J.A. (2010). Euroscepticism and the Emergence of Political Parties in Poland. *Party Politics*, 4(16), 523–548. DOI: 10.1177/1354068809345854.
- Matthes, C.Y. (2022). Judges as activists: how Polish judges mobilise to defend the rule of law. *East European Politics*, 3(38), 468–487. DOI: 10.1080/21599165.2022.2092843.
- Mażewski, L. (2015). *Namiestnik Królestwa Polskiego 1815–1874. Model prawny a praktyka ustrojowo polityczna*. Radzymin: Wydawnictwo von Borowiecky.
- Miller, L., & Lewicka, K. (2020, 26th November). *Weto to próba obrony bezkarności i ochrony nie Polski, a PiS*. TOK FM. <https://audycje.tokfm.pl/podcast/98650,-Weto-to-proba-obrony-bezkarnosci-i-ochrony-nie-Polski-a-PiS> (accessed on 10th July 2022).
- Morawiecki, M. (2021, 19th October). *Wystąpienie Premiera Mateusza Morawieckiego w Parlamencie Europejskim*. <https://www.gov.pl/web/watykan/przemowienie-premiera-mateusza-morawieckiego-w-parlamencie-europejskim> (accessed on 19th December 2021).
- Nyzio, A. (2020). O nieporozumieniach z Porozumieniem Centrum. Uwagi na marginesie książki A. Chmieleckiego. *Mysł Polityczna. Political Thought*, 4(5), 179. [https://orka.sejm.gov.pl/MP.nsf/0/5678FD693C0B-4C9AC12586EE00599946/\\$file/7_Arkadiusz%20Nyzio_MP%204\(5\)2020.pdf](https://orka.sejm.gov.pl/MP.nsf/0/5678FD693C0B-4C9AC12586EE00599946/$file/7_Arkadiusz%20Nyzio_MP%204(5)2020.pdf) (accessed on 13th November 2024).
- Program Prawa i Sprawiedliwości (2014). *Zdrowie, Praca, Rodzina*, 13. <https://app.isppan.waw.pl/wp-content/uploads/2024/04/1.72.14.2.pdf> (accessed on 13th November 2024).
- Przybylski, W. (2018). Explaining Eastern Europe: Can Poland's Backsliding Be Stopped? *Journal of Democracy*, 3(29), 52–64. <https://www.journalofdemocracy.org/articles/explaining-eastern-europe-can-polands-backsliding-be-stopped/> (accessed on 10th July 2022).
- qm (2021). *Marek Suski: Będziemy walczyć z okupantem brukselskim*. Rzeczpospolita. <https://www.rp.pl/polityka/art18904371-marek-suski-będziemy-walczyć-z-okupantem-brukselskim> (accessed on 30th September 2021).
- Riishøj, S. (2007). Europeanization and Euroscepticism: Experiences from Poland and the Czech Republic. *Nationalities Papers*, 3(35), 503–535. DOI: 10.1080/00905990701368746.
- Sata, R., & Karolewski, I.P. (2020). Caesarean Politics in Hungary and Poland. *East European Politics*, 2(36), 206–225. DOI: 10.1080/21599165.2019.1703694.

- Schiermeier, Q. (2016). Polish Scientists Protest over Plan to Log in Białowieża Forest. *Nature*, 530, 393. <https://www.nature.com/articles/530394a> (accessed on 15th December 2021).
- Skowron, M. (2013). *Posłanka Krystyna Pawłowicz po decyzji w sprawie krzyża: „To szmata UE jest bezprawna”*. Super Express. <https://polityka.se.pl/wiadomosci/krystyna-pawlowicz-po-decyzji-w-sprawie-krzyza-to-szmata-ue-jest-bezprawna-aa-1amP-Stmn-Po3j.html> (accessed on 10th July 2022).
- Skudlarek-Śmiechowicz, E. (2018). Polesit w polskim dyskursie publicznym. *Socjolingwistyka*, 32, 7–22. DOI: 10.17651/SOCJOLING.32.1.
- Szostkiewicz, A. (2021, 9th September). *Polesit? Bulwersujące słowa marszałka Terleckiego*. Polityka. <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/2134130,1,polesit-bulwersujace-slowa-marszalka-terleckiego.read> (accessed on 15th December 2021).
- Terlecki, R. (2021, 8th September). *„Musimy szukać drastycznych rozwiązań”*. *Terlecki mocno o przyszłości Polski w UE. Do Rzeczy*. <https://dorzeczy.pl/opinie/198719/terlecki-o-polesicie-musimy-szukac-drastrycznych-rozwiazan.html> (accessed on 11th December 2021).
- Toplišek, A. (2020). The Political Economy of Populist Rule in Post-Crisis Europe: Hungary and Poland. *New Political Economy*, 3(25), 388–403. DOI: 10.1080/13563467.2019.1598960.
- Trosiak, C. (2020). Polesit w świetle wyników badań opinii publicznej. *Politeja*, 3(66), 277–291. DOI: 10.12797/Politeja.17.2020.66.19.
- Trybunał Konstytucyjny (2021). Ocena zgodności z Konstytucją RP wybranych przepisów Traktatu o Unii Europejskiej. <https://trybunal.gov.pl/postepowanie-i-orzeczenia/wyroki/art/11662-ocena-zgodnosci-z-konstytucja-rp-wybranych-przepisow-traktatu-o-unii-europejskiej> (accessed on 16th December 2021).
- Vries de, M.S., & Sobis, I. (2020). Bracketing Democracy: A Comparison of Frames Used to Demarcate Democracy and Its Application to Developments in Poland. *East European Politics and Societies*, 36, 173–197. DOI: 10.1177/0888325420967092.
- Wendt, A. (1999). *Social Theory of International Relations*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Wprost (2021, 14th October). *Mateusz Morawiecki cytuje Zagłobę. „To pewnie niepoprawne politycznie”*. <https://www.wprost.pl/polityka/10514998/mateusz-morawiecki-cytuje-zaglobe-do-stu-bisurmanow-co-to-znaczy.html> (accessed on 16th December 2021).
- YouTube (2021). *Sejm: Marek Suski o brukselskiej okupacji*. <https://www.youtube.com/watch?v=9xjRcB-Yg1M> (accessed on 10th September 2021).

- Zagała, Z. (2020). Partie polityczne i ich elektoraty. Od sympatii do antagonizmu. Na przykładzie Platformy Obywatelskiej i Prawa i Sprawiedliwości. *Przegląd Politologiczny*, 2, 193–205. DOI: 10.14746/pp.2020.25.2.14.
- zew (2021, 15th September). *Rzecznik rządu: Nikt z kierownictwa PiS nie mówi o wychodzeniu z UE*. Rzeczpospolita. <https://www.rp.pl/polityka/art18921461-rzecznik-rzadu-nikt-z-kierownictwa-pis-nie-mowi-o-wychodzeniu-z-ue> (accessed on 10th July 2022).
- Żuk, P., & Żuk, P. (2019). Dangerous Liaisons between the Catholic Church and State: The Religious and Political Alliance of the Nationalist Right with the Conservative Church in Poland. *Journal of Contemporary Central and Eastern Europe*, 2–3(27), 191–212. DOI: 10.1080/25739638.2019.1692519.

Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License <http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>



Horyzonty Polityki
2024, Vol. 15, N° 53



ŁUKASZ ZWEIFFEL

<http://orcid.org/0000-0002-4471-1619>

Pomorska Szkoła Wyższa w Starogardzie Gdańskim
zweiffel@poczta.onet.pl

DOI: 10.35765/HP.2419

Początki ruchu robotniczego i socjalistycznego w Holandii w XIX wieku

Streszczenie

CEL NAUKOWY: Celem artykułu jest przedstawienie sytuacji klasy pracującej w Niderlandach w XIX wieku, pierwszych form zorganizowanej działalności robotniczej i socjalistycznej oraz rozwoju ruchu robotniczego z uwzględnieniem specyfiki holenderskiej, jaką były konfesjonalne związki zawodowe, oraz ruchu socjalistycznego w drugiej połowie XIX wieku w tym kraju.

PROBLEM I METODY BADAWCZE: Postawiono hipotezę, że w przypadku Holandii kluczowe znaczenie dla kształtowania się ruchu robotniczego i zasadniczą barierą dla ruchu socjalistycznego były formujące się w XIX wieku filary społeczne, charakterystyczne dla tego kraju, oraz wpływ religii na zachowania polityczne. Zastosowane w badaniu metody to *desk research* oraz metoda analizy źródeł pisanych.

PROCES WYWODU: W pierwszej części przedstawiono sytuację społeczno-ekonomiczną w Holandii w pierwszej połowie XIX wieku. W drugiej przeanalizowano wpływ unikatowych już w tamtych czasach, przedkapitalistycznych form gospodarki charakterystycznych w tym czasie dla tego kraju, i wpływu na poziom stopy życiowej społeczeństwa. W części trzeciej przedstawiono znaczenie, jakie miały w społeczeństwie holenderskim zarysowujące się już w tym czasie podziały ideologiczne (filaryzacja).

WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ: Przeprowadzona analiza pozwala stwierdzić, że przynależność robotników do filarów społecznych, czyli do grupy

Sugerowane cytowanie: Zweifel, Ł. (2024). Początki ruchu robotniczego i socjalistycznego w Holandii w XIX wieku. *Horyzonty Polityki*, 15(53), 89–105. DOI: 10.35765/HP.2419.

o wybranych zapatrywaniach religijnych i światopoglądowych, była istotniejsza od istniejących podziałów ekonomicznych czy, stosując terminologię marksistowską, podziałów klasowych. Miała ona znaczący wpływ na kształtowanie się ruchu robotniczego i socjalistycznego w Holandii.

WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE: Problematyka jest niezwykle ważna, pomimo osadzenia w realiach XIX-wiecznych pokazuje znaczenie podziałów ideologicznych, a szczególnie konfesjonalnych, i ich wpływu na ruch związkowy, kwestię ochrony praw pracowniczych.

SŁOWA KLUCZOWE:

Holandia, ruch robotniczy, ruch socjalistyczny, związki zawodowe, filary społeczne

Abstract

THE ORIGINS OF THE LABOUR AND SOCIALIST
MOVEMENT IN THE NETHERLANDS IN THE 19TH
CENTURY

RESEARCH OBJECTIVE: The aim of this article is to present the situation of the working class in the Netherlands in the 19th century, the first forms of organised labour and socialist activity and the development of the labour movement, taking into account the Dutch specificity of confessional trade unions and the socialist movement.

THE RESEARCH PROBLEM AND METHOD: It was hypothesised that, in the case of the Netherlands, the social pillars formed in the nineteenth century, characteristic of the country, and the influence of religion on political behaviour, were crucial to the formation of the labour movement and a fundamental barrier to the socialist movement. The methods used in the study were desk research and the method of analysing written sources.

THE PROCESS OF ARGUMENTATION: The first part presents the socio-economic situation in the Netherlands in the first half of the 19th century, The second part analyses the influence of the already unique, pre-capitalist forms of economy characteristic of the country at that time and the impact on the living standards of society. The third section outlines the importance that the ideological divisions already outlining at that time (pillarisation) had in Dutch society.

RESEARCH RESULTS: The analysis allows us to conclude that the belonging of the workers to the social pillars, i.e. to a group with selected religious and ideological views, was more important than the existing economic divisions or,

using Marxist terminology, class divisions. It had a significant impact on the formation of the labour and socialist movement in the Netherlands.

CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS:

The issue is extremely important, despite being set in 19th century reality, it shows the importance of ideological and especially confessional divisions on the trade union movement, the issue of protection of workers' rights.

KEYWORDS:

the Netherlands, labour movement, socialist movement,
trade unions, social pillars

WSTĘP

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie sytuacji klasy pracującej w Niderlandach w XIX wieku, pierwszych form zorganizowanej działalności robotniczej i socjalistycznej, z uwzględnieniem specyfiki holenderskiej, jaką były konfesjonalne związki zawodowe. W artykule analizowane jest, jakie znaczenie miały dla kształtowania się ruchu socjalistycznego i ruchu robotniczego formujące się w XIX wieku filary społeczne, charakterystyczne dla Holandii. Zastosowane w badaniu metody to *desk research* oraz metoda analizy źródeł pisanych.

Socjalizm, jak pisał niderlandzki historyk Ernst Kossmann, zjawiał się zbyt wcześnie w Holandii. Filozofia polityczna socjalizmu przybyła z Niemiec do społeczeństwa, w którym jeszcze nie było wielkoprzemysłowej klasy robotniczej. Gospodarka holenderska była oparta przede wszystkim na handlu, tradycyjnym rzemiośle oraz rolnictwie (Andeweg, 2002, s. 51, 54). Industrializacja w tym kraju rozpoczęła się od lat 60. XIX wieku, dopiero wtedy powstawały wielkie zakłady pracy, wraz z nimi rosła liczba robotników. Wcześniej – jeszcze w pierwszej połowie XIX wieku – gospodarka holenderska była zacofana, panował zastój, bowiem rewolucja przemysłowa, która miała miejsce w Anglii, Francji, Niemczech czy nawet w sąsiedniej Belgii, do Holandii wtedy jeszcze nie dotarła. Zastój w gospodarce był spowodowany m.in. niechęcią do podejmowania ryzyka przez klasy wyższe oraz faktem, że bogaci Holendrzy woleli inwestować za granicą niż we własnym kraju. Holandia dodatkowo była krajem przeludnionym, a słabo rozwijający się przemysł nie był w stanie

wchłonać licznej ludności w wieku produkcyjnym, co owocowało masowym bezrobociem (Balicki & Bogucka, 1976, s. 342).

1. SYTUACJA KLASY PRACUJĄCEJ

Nędza mas ludowych była powszechna, skala pauperyzacji ludności w Niderlandach na początku XIX wieku była nieporównywalnie większa od tego, co działo się w krajach sąsiednich. Sytuacja ta utrzymywała się aż do 1850 roku. Powodem takiego stanu rzeczy nie były wojny, ale głęboka zapaść w handlu, rolnictwie i rzemiośle. Chroniczne bezrobocie w pierwszej połowie XIX wieku nie było zjawiskiem spowodowanym kapitalizmem, ale raczej upadkiem przedkapitalistycznych form gospodarki. Paradoksalnie najgorsza sytuacja panowała w tych prowincjach, które najburzliwiej rozwijały się w czasach tzw. złotego wieku (Holst van der Schalk, 1977, s. 112–113), kiedy to w XVII wieku Republika Siedmiu Zjednoczonych Niderlandów przeżywała okres rozkwitu w handlu, nauce i sztuce (Sas, 2004, s. 51–52). Masowe przypadki straszliwej nędzy odnotowano w miastach południowej i północnej Holandii oraz Zelandii, takich jak Lejda, Middelburg, Hoorn, gdzie znaczna część mieszkańców była chronicznie bezrobotna i żyła w niewyobrażalnej biedzie (Holst van der Schalk, 1977, s. 114–115). Jednym z bezpośrednich powodów tak wysokiej stopy bezrobocia oraz główną przyczyną nędzy holenderskiego proletariatu były wysokie podatki akcyzowe. Pobierano je od wszystkich artykułów pierwszej potrzeby, z wyjątkiem ziemniaków, i szacuje się, że stanowiły jedną siódmą wydatków rodziny robotniczej (Holst van der Schalk, 1977, s. 114–115). Sytuacja ekonomiczna proletariatu zaczęła się nieznacznie poprawiać w drugiej połowie XIX wieku wraz z rozwojem kapitalistycznych form produkcji, choć warunki pracy były ciężkie, niskopłatna dniówka pracownika fizycznego wynosiła 15, a nawet 18 godzin. Za jeszcze niższe pensje niż mężczyźni pracowały kobiety i dzieci; tym ostatnim płacono najmniej, co pogarszało sytuację bytową rodzin z niższych klas społecznych. Położenie klasy pracującej w Holandii w pierwszej połowie XIX wieku, podobnie jak i w całej Europie, było trudne. Robotnicy żyli w fatalnych warunkach mieszkaniowych, przeludnienie, bieda, choroby, przemoc i alkoholizm były na porządku dziennym (Historiek, 28.07.2022).

Jak pisał historyk społeczny Jacques Giele, „oszołomieni i apatyczni robotnicy prowadzili głodną i pozbawioną radości egzystencję, która mogła jedynie nabrać krótkotrwałej atrakcyjności stymulowaną spożywaniem ginu” (Frieswijk, 2019). Dramatyczna sytuacja proletariatu spowodowała nawet reakcje rządu, powstały różnorakie komisje, które miały zbadać warunki pracy i życia robotników. Jedną z takich komisji była Państwowa Komisja ds. Pracy Dzieci, w jej końcowym raporcie znalazło się następujące zdanie „pierwsze wrażenie, jakie robi grupa robotników fabrycznych, jest zawsze niekorzystne”. Dalej stwierdzano, że trudno byłoby się spodziewać, by było inaczej, bowiem pracujący od dzieciństwa w fabryce byli źle odżywiani i często nadużywali alkoholu. Następne pokolenia czekał podobny los. Najgorsza była sytuacja dzieci – matki po urodzeniu dziecka, pracując w fabryce, nie mogły karmić niemowląt w naturalny sposób. Dzieci były karmione papką z mąki, masła i syropu z cukru. Śmiertelność była bardzo wysoka. Jak zauważono w jednej z fabryk w Middelburgu, 1/3 tych dzieci nie dożywała pierwszego roku życia (Asselbergs, 1975, s. 25). Kondycja klasy pracującej zaczęła się polepszać począwszy od lat 70. XIX stulecia, co było spowodowane rozwojem przemysłu i wzrostem zapotrzebowania na siłę roboczą (Balicki & Bogucka, 1976, s. 341–343).

2. PIERWSZE FORMY ZORGANIZOWANEJ DZIAŁALNOŚCI ROBOTNICZEJ I SOCJALISTYCZNEJ

Dramatycznej sytuacji bytowej ludności towarzyszyło poczucie beznadziei i apatii, co nie sprzyjało próbom utworzenia zorganizowanych form sprzeciwu wobec istniejącego systemu społeczno-gospodarczego. Formalnie takie możliwości istniały – w 1848 roku Holandia stała się monarchią parlamentarną, a nowa konstytucja stworzyła warunki do aktywności politycznej obywateli. Znalazły się tam artykuły zapewniające wolność prasy oraz wolność zrzeszania się i zgromadzeń. Praktycznym wyrazem tego było pojawienie się m.in. zrzeszeń elektorских i niezależnych pism. Na razie ta przestrzeń publiczna była ograniczona do wyższych klas społecznych, przede wszystkim z powodu ograniczenia prawa wyborczego do około 10 procent ówczesnego holenderskiego społeczeństwa (Tromp, 2002, s. 43–44).

2.1. Specyfika holenderskiego ruchu robotniczego i socjalistycznego

Jeśli chodzi o rozwój ruchu robotniczego i socjalistycznego w Holandii, to należy zaznaczyć, że holenderscy badacze uważają, że nie ma oczywistego związku między rozwojem socjalizmu a powstaniem ruchu robotniczego w tym kraju. Po pierwsze dlatego, że w pierwszej połowie XIX wieku nie było jednorodnego społecznie i politycznie ruchu robotniczego. Różnice społeczne pomiędzy samozatrudnionym rzemieślnikiem, wykwalifikowanym robotnikiem i niewykwalifikowanym robotnikiem fabrycznym były znaczne. Po drugie, idee socjalistyczne nie były atrakcyjne dla wszystkich przedstawicieli klasy robotniczej, ale – co ciekawe – swoim zasięgiem obejmowały inne klasy społeczne (Tromp, 2002, s. 63–64). Po trzecie, kluczowe znaczenie miały w społeczeństwie holenderskim zarysowujące się już w tym czasie podziały ideologiczne, zwane później filaryzacją (*verzuijing*). Oznaczała ona pionową segregację społeczeństwa holenderskiego wzdłuż istniejących podziałów ideologicznych. Grupy o różnych zapatrywaniach religijnych i światopoglądowych utworzyły równoległe instytucje społeczne i edukacyjne na zasadzie równouprawnienia. Dlatego dla wielu robotników sprawa przynależności do grupy o wybranych zapatrywaniach religijnych i światopoglądowych była istotniejsza od istniejących podziałów ekonomicznych czy – stosując terminologię marksistowską – podziałów klasowych (Zweiffel, 2013, s. 81). Powyższe kwestie miały w holenderskiej rzeczywistości zasadniczy wpływ na kształtowanie się ruchu robotniczego w tym kraju. Związki zawodowe bowiem były zakładane przez grupy pracowników powiązane z konkretnym filarem społecznym.

Jednak w pierwszej połowie XIX wieku trudno było mówić w Holandii o świadomości i jakiegokolwiek zorganizowanej działalności przeważającej części klasy pracującej (Frieswijk, 2019). Nie tylko holenderski proletariat był bierny w tamtych czasach, dotyczyło to też i klas wyższych; wyjątkiem był twórca liberalnej konstytucji z 1848 roku, Johan Rudolph Thorbecke, którego rodzina pochodziła z Niemiec, a on sam, w przeciwieństwie do wielu przedstawicieli holenderskich elit politycznych, podróżował po Europie, szczególnie długo przebywał w Niemczech. Podczas pobytu w Rzeszy Thorbecke zaznajomił się z nowymi ideami politycznymi (Rooy,

2005, s. 46–48). W modernizacji politycznej Holandii idee polityczne importowane z sąsiadujących Niemcy odegrały rolę niebagatelną; co ciekawe, pierwsze organizacje ruchu robotniczego w Holandii powstały z inicjatywy pracujących tam Niemców. 14 lutego 1847 r. powstała w Amsterdamie holenderska sekcja międzynarodowego Związku Komunistów utworzonego przez Karola Marksa i Fryderyka Engelsa. Holenderski oddział nosił nazwę Stowarzyszenie dla moralnego rozwoju klasy pracującej, *Vereeniging tot Zedelijke Beschaving van de Arbeidende Klasse*. Członkami zostało około pięćdziesięciu rzemieślników, prawie wyłącznie Niemców (głównie krawców i stolarzy), którzy próbowali dotrzeć do robotników holenderskich, a przede wszystkim amsterdamskich, i zachęcić ich do samoorganizacji (Rooy, 2005, s. 50–52). Początkowo nie przynosiło to spodziewanych efektów, jednak sytuacja powoli ulegała przemianie. Kolejną organizacją pracowników o charakterze politycznym, którą obecnie nazwalibyśmy lewicową, była, powstała 30 sierpnia 1869 roku w Amsterdamie, holenderska sekcja Pierwszej Międzynarodówki, jej pierwszym przewodniczącym był Hendrik Gerhard, z zawodu krawiec. Należy pamiętać, że Pierwsza Międzynarodówka nie miała jeszcze doktrynalnego charakteru: łączyła socjalistów, syndykalistów i anarchistów z utopijnymi socjalistami. Jednak przywódca jej holenderskiego oddziału, Gerhard, od początku nazywał siebie socjalistą (Asselbergs, 1951, s. 25). Sama organizacja w Holandii nie odegrała większej roli, przede wszystkim ze względu na niewielką liczebność członków. To, że krawiec stał na czele pierwszej organizacji socjalistycznej, nie było w tamtych czasach żadnym zaskoczeniem, ponieważ ta grupa zawodowa była pod względem ideowym, szczególnie. Wielu przedstawicieli tego zawodu podróżowało po całej Europie w celu podwyższenia swoich umiejętności lub w poszukiwaniu intratnych zamówień. Ci rzemieślnicy, nawiązujący do tradycji zawodu wywodzącej się z tradycji cechowych, wędrując po Europie i, stykając się z nowymi ideami polityczno-gospodarczymi, stają się w XIX wieku kurierami rodzącego się socjalizmu (Nas, 2002, s. 8–9) Transgraniczny ruch rzemieślników, pracowników sezonowych, uchodźców politycznych i „handlarzy” rozpowszechnia idee socjalistyczne, praw pracowniczych w całej Europie. To oni tworzą sieci poprzez rozpowszechnianie tych idei i zakładanie organizacji w większych miastach, kładąc w ten sposób podwaliny ruchu

robotniczego o zabarwieniu socjalistycznym (Nas, 2002, s. 8–9). Niebagatelne znaczenie w formowaniu nastrojów społecznych miała prasa, na rynku pojawiło się kilka nowych tytułów, które ze względu na małe rozmiary (4/6 cala) nosiły nazwę liliputów. Gazety w tamtych czasach płaciły podatek od wielkości strony, te z bardzo małymi stronami podatków nie musiały płacić i przez to były zdecydowanie tańsze od pozostałych znanych tytułów. Ukazywały się też w zdecydowanie większym nakładzie od dominujących wcześniej dzienników (de Rooy, 2005, s. 51). Liliputy poza sięganiem do sensacji były takimi protoplastami dzisiejszych tabloidów, często poruszały drażliwe tematy społeczne, ukazywały biedę i nędzę mas ludowych, nawoływały też do samoorganizacji robotników.

2.2. Związki zawodowe

Z tym ostatnim nie było w Holandii najlepiej. Związki zawodowe pojawiły się w tym kraju stosunkowo późno. Wcześniej istniały już organizacje samopomocy, kasy pożyczkowe, zorganizowane na bazie dawnych cechów, choć oficjalnie cechy zlikwidowano w 1818 roku. Okazało się, że jednak domy cechowe przetrwały, ale w formie funduszy zasiłkowych dla pracowników, w 1877 roku naliczono ich około 180. Z funduszy pomocowych w latach 60. rozwinęły się później związki zawodowe (Asselbergs, 1951, s. 25). W początkowym okresie rozwijają się związki zawodowe, ale – co ciekawe – nie tam, gdzie sytuacja pracowników była najtrudniejsza, czyli w przemyśle stoczniowym i tekstylnym, tylko wśród drukarzy, szlifierzy diamentów, malarzy, stolarzy, cieśli, których sytuacja bytowa nie była wcale najgorsza (Balicki & Bogucka, 1976, s. 327). W nowo powstałą po reformach Johana Thorbecke'a przestrzeń publiczną od lat 60. stopniowo wkraczały klasy niższe – początkowo bojaźliwie, ale w okolicach roku 1870 roku masowo powstawały stowarzyszenia i związki spółdzielcze rzemieślników w najrozmaitszych formach. Podobnie było ze związkami wyborców, najczęściej zorientowanych lokalnie, kasami chorych oraz organizacjami o charakterze kulturalno-oświatowym. W Holandii zaczęła się przełomowa zmiana społeczno-polityczna (Tromp, 2002, s. 47–49). Ten wzrost liczby stowarzyszeń, organizacji i związków pracowniczych był tak duży, że pisano nawet: „klasę

robotniczą ogarnęła organizacyjna gorączka” (Hueting, 1983, s. 15). Działo się to pomimo tego, że jeszcze w 1880 roku tylko 12 procent męskiej populacji w Holandii miało prawo głosu (Rooy, 2014, s. 147). W latach 60. na bazie związków drukarzy, cieśli, stolarzy, murarzy pod wpływem liberałów powstał w 1871 r. Powszechny Holenderski Związek Pracowniczy (*Algemeen Nederlandsch Werklieden-Verbond – ANWV*), wzorowany na niemieckich związkach zawodowych. Postulował on podwyżki płac, skrócenie czasu pracy, uregulowanie kwestii nauczania zawodu, zagwarantowanie wypoczynku niedzielnego. W sprawach oświaty popierał liberałów, co było powodem opuszczenia go w 1875 r. przez robotników protestanckich.

2.2.1. Wyznaniowe związki zawodowe

To właśnie oni utworzyli w maju 1876 r. „w pozytywnym duchu chrześcijańskim” własną organizację związkową o nazwie *Patrimonium*, *Het Nederlandsch Werkliedenverbond Patrimonium* (Frijhoff, 2007, s. 54). Politycznie była powiązana z politycznym środowiskiem radykalnych kalwinów Abrahama Kuypera, założyciela pierwszej oficjalnej partii politycznej w Holandii (1879), Partii Antyrewolucyjnej, *Anti-Revolutionaire Partij*, ARP (Foray, 2012, s. 203). *Patrimonium* stało na gruncie solidarności klasowej, było przeciwne nadmiernej ingerencji państwa w gospodarkę. W 1891 roku członkowie tego związku brali udział w Kongresie Społecznym pod przewodnictwem Kuypera, który przygotował własny „program społeczny”. Został on dopracowany w 1894 roku, znalazły się tam m.in. postulaty wprowadzenia renty pracowniczej, umowy o pracę, umowy najmu, ograniczenia prawa spadkowego, wolność edukacji (w tym punkcie przede wszystkim chodziło o możliwość zrównania w prawach szkół publicznych szkolnictwa religijnego), edukacji rzemieślniczej, ochrona pracy przez cła. *Patrimonium* w tym programie dystansowało się od wszelakich rozwiązań bliskich socjalizmowi, co było charakterystyczne dla protestanckiego i katolickiego ruchu związkowego. Katolicy robotnicy swój pierwszy związek zawodowy założyli pod patronatem kleru katolickiego w Haarlemie w 1888 roku. Nowo powstały *Nederlandschen Roomsche Katholieken Volksbond* ostro sprzeciwiał się socjalizmowi, a problemy pracowników chciał rozwiązywać w duchu

dawnego systemu cechowego. Po 1891 roku, kiedy ukazała się *Rerum novarum*, programowo opierał się przede wszystkim na tej encyklice (Blok, 1926, s. 549). Część katolickich związków pracowniczych zjednoczyła się na terenie swoich diecezji, a później – na początku XX wieku – w skali całego kraju. W 1893 roku w diecezji Utrecht powstał Związek Pracowników Rzymskokatolickich, *Bond van Rooms-Katholieken Werkliedenverenigingen*. Celem katolickiego ruchu związkowego była ochrona robotnika holenderskiego przed „niebezpieczeństwami liberalizmu i socjalizmu naukowego czy marksistowskiego, które zagrażają religii i moralności” (Sprenger, 1970).

Z inspiracji kleru katolickiego powstawały kolejne organizacje pracownicze, pod koniec wieku utworzona została pierwsza centrala związkowa Holenderski Chrześcijański Związek Robotników Włókienniczych *Unitas*, *Nederlandsche Christelijke Textielarbeidersbond Unitas* (1899). *Unitas* współpracował z niektórymi protestanckimi organizacjami związkowymi, jego celem było utworzenie wspólnego frontu przeciwko socjalistom oraz liberalnym pracodawcom (Bornebroek, 1998, s. 215–218).

2.2.2. Klasowe związki zawodowe

Klasowe związki zawodowe działały od lat 70. w większych miastach Holandii (Amsterdamie, Rotterdamie, Haarlemie). W tym też czasie zaczęły działać polityczne organizacje robotnicze, z których największe znaczenie miało powstałe w 1878 roku Stowarzyszenie Socjaldemokratyczne (*Sociaal-Democratische Vereeniging*). Jego pierwszym przewodniczącym został Willem Ansing, a przyłączył się doń w 1879 r. Ferdinand Domela Nieuwenhuis, który w 1881 roku zakłada Związek Socjaldemokratyczny SDB *Sociaal Democratische Bond* (Giele, 1981, s. 328). Nieuwenhuis to postać niezmiernie ciekawa, socjalista, później anarchista, który skończył studia teologiczne. Ten urodzony w Amsterdamie w 1846 roku działacz społeczny i polityczny był przez pewien czas pastorem, jednak w miarę upływu lat przeszedł kryzys wiary. Andrzej Głowacki, pisał, że

Domela Nieuwenhuis pod wpływem idei walki klasowej i teorii Karola Marksa porzucił stan pastora protestanckiego i stał się gorącym zwolennikiem walki klasowej proletariatu (Głowacki, 1984, s. 51).

Powyższe zdanie było skierowane do wszechobecnej w czasach PRL-u cenzury, ale faktem jest, że Domela kontaktował się z Marksem i był otwarty na głoszone przez niego idee. Na porzucenie religii przez Nieuwenhuisa wpływ miało jednakże znacznie więcej czynników, poza oddziaływaniem lewicowych myślicieli, nie mniej istotne mogły mieć wydarzenia z jego życia prywatnego. Domela Nieuwenhuis był czterokrotnie żonaty, każda z żon – co ciekawe – nosiła imię Joanna, trzy pierwsze zmarły przy porodzie, wszystkie te wydarzenia miały miejsce w dość krótkim czasie (Heath, 2017). Poza tym nie był jedynym pastorem, który publicznie pożegnał się z urzędem i Kościołem, bowiem jeszcze przed jego odejściem było głośno o dwóch takich przypadkach. Ferdinand Domela Nieuwenhuis we wrześniu 1879 roku zrezygnował z funkcji pastora, co wiązało się z utratą regularnych dochodów i znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej jego i jego rodziny (Harmsena, 1995, s. 157–163). Jest on w tym czasie bardzo aktywny politycznie, występuje na wiecach, pisze odezwy, artykuły prasowe, co przysparza mu niekiedy kłopotów. W 1887 roku opublikowanie artykułu wymierzonego w monarchię spowodowało, że został on aresztowany i osadzony w więzieniu w Utrechcie (Lijphard, 1990, s. 91). Już rok później zostaje wybrany do izby niższej parlamentu. Jego pierwsze przemówienia w parlamencie dotyczyły kwestii przymusowych zakupów, jakich pracownicy musieli dokonywać w sklepach wyznaczonych przez pracodawców (Van Holkema & Warendorf, 1910, s. 230–232), podczas gdy sklepy te charakteryzowały się wysokimi cenami produktów. W przypadku pracowników wydobywających torf we Fryzji było to tak dotkliwie, że stało się powodem ogłoszenia strajku, który objął całą tę grupę zawodowa (Annegreet van Bergen, 2018). Jednak w Holandii przymusowe zakupy *gedwongen winkelnering* zostały zniesione dopiero w 1909 roku, w sąsiedniej Belgii zrobiono to znacznie wcześniej, bo już w 1887 roku. W czasach działalności parlamentarnej Domeli, w latach 1888–1891, odrzucano wszystkie projekty ustaw zakazujące przymusowych zakupów (Holkema & Warendorf, 1910, s. 230–231). Ferdinand Domela Nieuwenhuis w trakcie swojej obecności w parlamencie udzielał robotnikom szerokiego wsparcia, szczególnie aktywnie starał się pomóc robotnikom torfowym we Fryzji. Był on bardzo w tym środowisku popularny. Tego charyzmatycznego

polityka porównywano nawet do Jezusa ze względu na wysoki wzrost, długie włosy i brodę oraz częste używanie w trakcie przemów biblijnych przykładów. Wykształcenie teologiczne i praktyka duszpasterska przydały się Nieuwenhuisowi w późniejszej politycznej działalności. Ten styl był pozytywnie odbierany przez wspomnianych już robotników torfowych (Holkema & Warendorf, 1910, 225–226). W późniejszych latach Domela coraz bardziej się radykalizował, ideowo poszedł w kierunku anarchokomunizmu (Giele, 1981, s. 330–331). Nieuwenhuis rozczarował się do działalności parlamentarnej i zaczął negować sens walki w parlamencie o poprawę bytu klasy robotniczej. Popierał za to anarchistyczne formy akcji pozaparlamentarnej, takie jak strajki, protesty. Jego anarchizm napotkał rosnący opór wśród działaczy socjalistycznych, wielu z nich uważało, że parlamentarna droga walki o bezpośrednie reformy byłaby znacznie skuteczniejsza aniżeli akcje anarchistów wymierzone przeciwko władzom i kapitalistom (Głowacki, 1984, s. 51). Domela Nieuwenhuis stał się znaczącą postacią w anarchistycznym świecie, obok Charlesa Malato, Gustava Landaura czy Edwarda Abramowskiego, był przeciwnikiem nie tylko parlamentarizmu, ale także istnienia formalnego jakichkolwiek organizacji politycznych, w tym anarchistycznych. W Holandii rozpropagował wśród części tamtejszych socjalistów kropotkinowski anarchokomunizm oraz pacyfizm (Grinberg, 1994, s. 155, 201–202, 273). Przejście Domeli i jego zwolenników na pozycje anarchistyczne i rezygnacja z uczestnictwa w wyborach parlamentarnych spowodowały rozłam po stronie socjalistycznej. Część socjalistów poszła z Nieuwenhuisem, ale pozostali nie zrezygnowali z legalnej parlamentarnej walki o podstawowe prawa pracowników, tworząc kolejne ugrupowania socjalistyczne.

2.3. Partie socjalistyczne

Ugrupowania lewicowe na holenderskiej scenie politycznej pojawiają się pod koniec XIX wieku. Pierwszym znaczącym był powstały w 1881 r., wspomniany już, Związek Socjaldemokratyczny, którego czołowym działaczem był Domela Nieuwenhuis. Poza działalnością typową dla związku zawodowego, SDB był pierwszym

socjalistycznym ugrupowaniem politycznym, z którego listy startował do Stanów Generalnych Nieuwenhuis. SDB w swoim programie występował gwałtownie przeciwko kapitalizmowi, religii oraz monarchii. W 1888 roku po raz pierwszy przedstawiciele lewicy znajdują się w holenderskim parlamencie. SDB działała do 1900 roku. W 1893 r. na kongresie SDB w Groningen partia odrzuciła – zgodnie z sugestiami Ferdinanda Domeli Nieuwenhuisa – taktykę walki parlamentarnej (Głowacki, 1984, s. 51–52). W odpowiedzi na to 12 działaczy SDB, nazywano ich też 12 apostołami, podpisało manifest wzywający do utworzenia nowej partii (Leeuwen, 2010, s. 16–17.). Powstała ona w 1894 r. jako Socjaldemokratyczna Partia Robotnicza (*Sociaal – Democratische Arbeiders Partij* – SDAP). Jej czołowymi przywódcami byli Pieter-Jelles Troelstra, Henri van Kol oraz Henri Polak. Program wyborczy z 1897 roku był typowy dla socjaldemokracji tamtych czasów, zawierał m.in. takie postulaty jak wprowadzenie powszechnego prawa wyborczego dla kobiet i mężczyzn, systemu państwowych rent i emerytur, określenie maksymalnego czasu pracy oraz pensję minimalną, bezpłatną obowiązkową edukację do lat 14 (DNPP repository, 2018). W wyborach parlamentarnych ostatniego dziesięciolecia XIX wieku partia zdobyła 3 miejsca w Stanach Generalnych (Głowacki, 1984, s. 52). Podział na lewicy stał się faktem, po usunięciu anarchistów z ruchu socjalistycznego zaczął się w SDB kryzys, Domela Nieuwenhuis wystąpił z SDB z grupką swych zwolenników. Po tym wydarzeniu ugrupowanie się rozpadło, a reszta jego członków przystąpiła w 1900 r. do SDAP, która ewoluuje od partii programowo marksistowskiej do partii o silnych tendencjach reformistycznych. Rezygnuje z marksistowskich postulatów dotyczących obalenia ustroju kapitalistycznego, opowiadając się za taką reformą istniejącego systemu parlamentarnego, która by niosła poprawę bytu klasy robotniczej (Głowacki, 1984, s. 52).

ZAKOŃCZENIE

XIX wiek w Holandii, a dokładnie jego druga połowa, to kluczowy okres dla kształtowania się ruchu socjalistycznego i ruchu robotniczego. Ważny dla tych procesów, a w szczególności istotny

dla formującego się ruchu robotniczego, był wpływ tworzących się w tym samym czasie filarów społecznych, tak charakterystycznych dla tego kraju. Wszystkie te przemiany miały długofalowy wpływ na zmiany, jakie zaszły następnym stuleciu na holenderskiej arenie wyborczej i parlamentarnej, gdzie widoczny jest coraz większy udział ugrupowań lewicowych. Pomogły one zaistnieć lewicy nie tylko na arenie parlamentarnej, ale okresowo również na arenie gabinetowej, kiedy to wspomniana SDAP weszła w skład rządu w 1939 roku (DNPP 2018). Ta ostatnia arena została jednak zdominowana przez lewicę dopiero w drugiej połowie XX stulecia. Ale to już była zdecydowanie inna Holandia, diametralnie różniąca się od tego biednego i zacofanego kraju, jakim była w XIX wieku.

BIBLIOGRAFIA

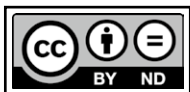
- Andeweg, R.B., & Irwin, G.A. (2002). *Governance and politics of the Netherlands*. New York: Houndmills/Palgrave Macmillan.
- Archief Jacques Giele (b.d.). International Institute of Social History. <https://search.iisg.amsterdam/Record/ARCH04333> (dostęp: 29.12.2022).
- Asselbergs, W.J.M.A. (1975). *Geschiedenis van de letterkunde der Nederlanden. Deel 9*. Antwerpen/Brussel: Teulings' Uitgevers-maatschappij, 's-Hertogenbosch/Standaard Boekhandel.
- Balicki, J., & Bogucka, M. (1976). *Historia Holandii*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Bergen, A. (2018, 11 grudnia). *Beschermd tegen oplichters en uitbuiters*. Historisch Nieuwsblad. <https://www.historischnieuwsblad.nl/beschermd-tegen-oplichters-en-uitbuiters/> (dostęp: 17.01.2023).
- Blok, P.J. (1926). *Geschiedenis van het Nederlandsche volk. Deel 4*. Leiden: A.W. Sijthoff.
- Bornebroek, A. (1998). *Stins Hermanus Josephus*. Biografisch Woordenboek van het Socialisme en de Arbeidersbeweging in Nederland. Internationaal Instituut voor Sociale Geschiedenis (IISG). <https://socialhistory.org/bwsa/biografie/stins> (dostęp: 07.01.2023).
- Bos, D. (2001). *Waarachtige volksvrienden. De vroege socialistische beweging in Amsterdam, 1848-1894*. Amsterdam: B. Bakker.
- Breij, B. (2008). *Twee miljoen leden 200 jaar in poldervlucht*. Amsterdam: Vakbondshistorische Vereniging.
- Brugmans, I.J. (1929). *De arbeidende klasse in Nederland in de 19e eeuw (1813-1870)*. Den Haag: Martinus Nijhoff.

- Dieteren, F. (1981). Over leven. Arbeidersgezinnen in Nederland rond 1900. *Kleio Didactica*, 6. https://www.canonsociaalwerk.eu/1901_woningwet/1981--Kleio-leercashtier-Overleven-rond-1900.pdf (dostęp: 07.01.2023).
- Foray, J. (2011). *Visions of Empire in the Nazi-Occupied Netherlands*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Frieswijk, J. (2019). Jacques Giele werpt nieuw licht Arbeidersbestaan in de negentiende eeuw. Het geheugen van de vakbeweging, <https://vakbondshistorie.nl/dossiers/arbeidersbestaan-in-de-negentiende-eeuw/> (dostęp: 17.12.2022).
- Frieswijk, J. (2019). *Rede uitgesproken op vrijdag 1 februari 2019 bij de presentatie van Jacques Giele*, <https://vakbondshistorie.nl/dossiers/arbeidersbestaan-in-de-negentiende-eeuw/> (dostęp: 17.12.2022).
- Giele, J. (1981). *De arbeidsenquête van 1887/Een kwaad leven. Deel 3: De vlasindustrie. Tilburg. Eindverslag*. Nijmegen: Uitgeverij Link.
- Głowacki, A. (1984). *Królestwo Holandii*. Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza.
- Grijzenhout, F. (Ed.) (2007). *Erfgoed. De geschiedenis van een begrip*. Amsterdam: Amsterdam University Press.
- Grinberg, D. (1994). *Ruch anarchistyczny w Europie Zachodniej. 1870–1914*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Groot, G. (1988). 'Door slapte gedaan gekregen'. Losse arbeiders en hun gezinnen in Amsterdam tussen 1880 en 1920. *Tijdschrift Voor Sociale Geschiedenis*, 14(2), 160–187.
- Harmsena, G. (1995). *NIEUWENHUIS Ferdinand*. Biografisch Woordenboek van het Socialisme en de Arbeidersbeweging in Nederland. <https://socialhistory.org/bwsa/biografie/nieuwenhuis-f> (dostęp: 07.01.2023).
- Hart, J. (2007). *Voorbeelden & nabeelden. Historische vergelijkingen naar aanleiding van de dood van Fortuyn en Hazes*. *Tijdschrift voor Sociale en Economische Geschiedenis*, 4(1), 157.
- Heath, N. (2017). *Domela Nieuwenhuis, Ferdinand Jacobus (1846-1919)*. Libcom. <https://libcom.org/article/domela-nieuwenhuis-ferdinand-jacobus-1846-1919> (dostęp: 17.01.2023).
- Holst-van der Schalk, H.R. (1977). *Kapitaal en arbeid in Nederland*. Nijmegen: SUN Socialistische Uitgeverij Nijmegen.
- Horlings, E., & Smits, J.P. (2001). The welfare effects of economic growth in the Netherlands, 1800-2000. *Tijdschrift Voor Sociale Geschiedenis* 27(3), 266–280.
- Hueting, E. (1983). *Naar groter eenheid. De geschiedenis van het Nederlands Verbond van Vakverenigingen 1906-1981*. Amsterdam: Van Genneep.

- Kloek, J., & Tilmans, K. (Eds.) (2002). Burger. Een geschiedenis van het begrip "burger" in de Nederlanden van de Middeleeuwen tot de 21ste eeuw. *Bijdragen en mededelingen betreffende de geschiedenis der Nederlanden*, 121(1), 109.
- Krutzen, M. (2020). *Herman Stins (1877-1932), katholiek vakbondsman*. Demijnen. <https://www.demijnen.nl/actueel/artikel/herman-stins-1877-1932-katholiek-vakbondsman> (dostęp: 03.01.2023).
- Leeuwen, K., Molema, M., Raaijmakers, I. (2010). *De rode canon: een geschiedenis van de Nederlandse sociaal-democratie in 32 verhalen*. Den Haag: Wiardi Beckman Stichting.
- Lijphart, A. (1990). *Verzuiling, pacificatie en kentering in de Nederlandse politiek*. Haarlem: Becht.
- Lintsen, H.W. (Ed.) (1993). *Geschiedenis van de techniek in Nederland. De wording van een moderne samenleving 1800-1890. Deel II. Gezondheid en openbare hygiëne. Waterstaat en infrastructuur*. Zutphen: Walburg Pers.
- Nas, D. (2002). *Koerier van een nieuwe tijd. Hendrik Gerhard en de ontwikkeling van de internationale arbeidersbeweging*. Den Haag: Sdu Uitgevers.
- Nationaal Historisch Museum (2024, 22 listopada). *De sociale kwestie (het arbeidersvraagstuk, 19e eeuw)*. Historiek. <https://historiek.net/sociale-kwestie-arbeidersvraagstuk-industrialisatie/75587/> (dostęp: 07.01.2023).
- Robijns, M.J.F. (1967). *Radicalen in Nederland (1840-1851)*. Leiden: University Press.
- Sas, N.C.F. (2004). *De metamorfose van Nederland. Van oude orde naar moderniteit, 1750-1900*. Amsterdam: Amsterdam University Press.
- Sociaal democratische Arbeiderspartij. *Dit program vastgesteld 18 April 1897*. DNPP. <https://dnpprepo.ub.rug.nl/11210/1/SDAP%20-%20Verkiezingsprogramma%201897.pdf> (dostęp: 20.01.2023).
- Sociaal-Democratische Arbeiderspartij (SDAP) (b.d.). DNPP, w: <https://dnpp.nl/pp/sdap> (dostęp: 20.01.2023).
- Sprenger, J. (bd.). *Geschiedenis van de rooms-katholieke arbeidersbeweging 1888-1914*. Vrlenden van de Historie van de Vakbeweging. <https://vakbondshistorie.nl/dossiers/de-geschiedenis-van-de-rooms-katholieke-arbeidersbeweging-1888-1914/> (dostęp: 20.01.2023).
- Stutje, J.W. (2008). Ferdinand Domela Nieuwenhuis (1846-1919), Revolte en melancholie: romantiek in Domela's kritiek op de moderniteit. *Tijdschrift voor Sociale en Economische Geschiedenis*, 5(2), 3–28. DOI: 10.18352/tseg.505.
- Tromp, B. (2002). *Het sociaal-democratisch programma. De beginselprogramma's van SDB, SDAP en PVDA 1878-1977*. Amsterdam: Bert Bakker.
- Van christen tot anarchist. Ferdinand Domela Nieuwenhuis (1910)*. Amsterdam: Van Holkema & Warendorf.

Van Zanden, J.L. (1985). *De economische ontwikkeling van de Nederlandse landbouw in de negentiende eeuw, 1800-1914*. Wageningen: Wageningen University.

Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License
<http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>

ARTYKUŁY VARIA

VARIA ARTICLES



Horyzonty Polityki
2024, Vol. 15, N° 53



EWA BUJWID-KUREK

<http://orcid.org/0000-0001-7634-828X>
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie
ewa.bujwid-kurek@uj.edu.pl

DOI: 10.35765/HP.2788

Rządzenie w kontekście rozstrzygania konfliktów politycznych – umiejętność czy słabość transformujących się systemów politycznych? Refleksja na kanwie rzeczywistości (po)tranzycyjnej

Streszczenie

CEL NAUKOWY: Naczelnym celem badawczym niniejszych rozważań jest próba odpowiedzi na pytanie, czy w systemach politycznych znajdujących się w fazie transformacji ustrojowej atutem rządzących jest umiejętność rozstrzygania konfliktów politycznych, czy też jest to powszechnie występująca słabość mająca niekorzystny wpływ na efektywność tego procesu.

PROBLEM I METODY BADAWCZE: W artykule szczególna uwaga zostanie nakierowana na rozwiązywanie konfliktów politycznych, które w systemie demokratycznym powinny być rozstrzygane w formie konsensualnej. W celu sprostania postawionemu celowi badawczemu sięgnięto po metody badawcze właściwe dyscyplinie nauki o polityce i administracji. Szczególnie przydatne były takie metody jak pogłębiony przegląd naukowej literatury przedmiotu oraz synteza wniosków.

PROCES WYWODU: Po uwagach wprowadzających zdefiniowany został desygnat pojęcia rządzenie, konflikt polityczny i sposoby jego rozwiązywania, a następnie zwrócona została uwaga na rzeczywistość (po)tranzycyjną. Rozważania zakończone są wnioskami końcowymi.

WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ: W demokratyzujących się systemach politycznych, zgodnie z założeniami wynikającymi z wziętych pod uwagę paradygmatów tranzytologicznych, rządzący powinni cechować się zarówno wolą,

Sugerowane cytowanie: Bujwid-Kurek, M. (2024). Rządzenie w kontekście rozstrzygania konfliktów politycznych – umiejętność czy słabość transformujących się systemów politycznych? Refleksja na kanwie rzeczywistości (po)tranzycyjnej. *Horyzonty Polityki*, 15(53), 109–121. DOI: 10.35765/HP.2788.

jak i umiejętnością rozstrzygania pojawiających się konfliktów politycznych. Niestety, jak dowodzą konteksty sytuacyjne procesów transformacyjnych, uważa się ewidentną trudność, na jaką napotykają rządzący w radzeniu sobie z dialogiem i wypracowaniem konsensusu, co niestety ma niekorzystny wpływ na „dojrzwianie demokracji”.

WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE: Praktyka dowodzi, że wciąż jeszcze, mimo upływu lat, rządzący najczęściej nieumiejętnie radzą sobie z „konfliktowością”, co niekorzystnie wpływa na zaawansowanie postępu w zakresie demokratyzacji systemu politycznego. Wnioski płynące z przeprowadzonych rozważań adresowane mogą być zarówno do politologów, jak też polityków (elit politycznych), którym losy demokratycznego systemu politycznego nie powinny być obojętne.

SŁOWA KLUCZOWE:

rządzenie, konflikt polityczny, demokratyzacja transformujących się systemów politycznych

Abstract

GOVERNING IN THE CONTEXT OF RESOLVING
POLITICAL CONFLICTS – A SKILL OR
WEAKNESS OF TRANSFORMING POLITICAL
SYSTEMS? REFLECTION ON THE BASIS
OF THE (POST)TRANSITION REALITY

RESEARCH OBJECTIVE: The primary research objective of this study is to attempt to answer the question of whether, in political systems undergoing political transition, the ability to resolve political conflicts is an asset for those in power or whether it is a common difficulty (weakness) that adversely affects the effectiveness of the process.

THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS: In this article, particular attention will be directed towards the resolution of political conflicts, which in a democratic system should be resolved in a consensual form.

THE PROCESS OF ARGUMENTATION: After introductory remarks, the designator of the concept of governance, political conflict and ways of resolving it are defined, then attention will be paid to the (post)transitional reality, The considerations are concluded with final conclusions.

RESEARCH RESULTS: In democratising political systems, according to the assumptions derived from the transitological paradigms taken into account,

rulers should be characterised by both the will and the ability to resolve emerging political conflicts. Unfortunately, as evidenced by the situational contexts of the transformation processes, one notices the evident difficulty faced by those in power in dealing with dialogue and consensus building, which unfortunately has an adverse effect on the 'maturation of democracy'.

CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS:

Practice proves that still, despite the passage of years, those in power are most often incompetent in dealing with 'conflictuality', which adversely affects the advancement of progress in the democratisation of the political system.

KEYWORDS:

governance, political conflict, democratisation of transforming political systems

Homo homini lupus est?

WSTĘP

Wybrany temat badawczy wydaje się niezupełnie nowy, istnieje bowiem wiele publikacji – szczególnie w politologicznej literaturze przedmiotu – poświęconych tak demokratyzacji (czytaj: transformacji) systemu politycznego, jak i konfliktom politycznym. Jednakowoż wnikliwa kwerenda pozwala zauważyć, że wśród obfitości poruszanych wątków zbyt mało poświęca się uwagi licznym defektom towarzyszącym procesowi transformacji, w tym szczególnie postawom i zachowaniom rządzących (czytaj: elit politycznych) w występujących sytuacjach konfliktu politycznego. Umiejętność rozwiązywania konfliktów politycznych jest wartością samą w sobie, co do tego chyba nikogo nie trzeba przekonywać. Brak tej umiejętności najczęściej powoduje eskalację niezadowolenia stron będących zaangażowanych w ów konflikt, co niesie ze sobą tylko negatywne skutki dla stabilności i efektywności systemu politycznego. Węgierski badacz Attila Ágh będący pod wpływem typologii systemów politycznych Roberta Dahla, który wyróżnił reżimy: mieszany, hybrydowy oraz zdeformowaną demokrację (Ágh, 1998, s. 11; Mikucka-Wójtowicz, 2015, s. 51), zdefiniował cztery typy reżimów, wśród których prócz demokracji formalistycznej i demokracji elitystycznej wymienił tyranizującą większość i partiokrację. Te ostatnie mają największą wartość poznawczą dla prowadzonych w niniejszym

artykule rozważań. Partiokracja (czytaj: rządy partii) to reżim, który cechuje się dominacją partii politycznych mających na celu wykluczenie z procesu decyzyjnego inne siły polityczne. W opinii A. Ágha to właśnie ten typ tak charakterystyczny dla demokracji ułomnych szczególnie w latach 90. XX w. znamionował systemy polityczne państw posocjalistycznych. Istota tyranizującej większości polega zaś na tym, że aktualnie rządzące zwycięskie większości (czytaj: elity polityczne) nie respektują praw przegranych. W sprawowaniu władzy (czytaj: w rządzeniu) nie tylko nie czyni się żadnych starań, by wypracować konsensus z opozycją zarówno podczas przeprowadzenia zmian o fundamentalnym znaczeniu dla transformującego się systemu politycznego (przykładowo uchwalenie nowej konstytucji), lecz także nie dopuszcza się możliwości zawarcia kompromisu, narzucając swoje stanowisko czy to opozycji w parlamencie, czy też w szeroko pojętym życiu politycznym (np. w relacji z mniejszościami społeczno-politycznymi). Także i ten typ zdaniem A. Ágha był dość szeroko rozpowszechniony we wspomnianym okresie i dotyczył grona państw o tożsamej proweniencji systemowej (Ágh, 1998, s. 11–13; Mikucka-Wójtowicz, 2015, s. 52–53). Warto zauważyć, iż rządzenie jest domeną rządzących (czytaj: elit politycznych). W państwach znajdujących się w procesie transformacji (demokratyzacji) systemu politycznego często dochodzi do różnorodnych konfliktów o różnym podłożu. W niniejszym artykule szczególna uwaga zostanie nakierowana na rozstrzyganie konfliktów politycznych, które w systemie demokratycznym powinny być rozwiązywane przy pomocy wypracowania wspólnego stanowiska, każdorazowo przybierając formę konsensualną. Aby sprostać postawionemu celowi badawczemu, sięgnięto po metody badawcze właściwe dyscyplinie nauki o polityce i administracji. Szczególnie przydatne były takie metody jak pogłębiony przegląd naukowej literatury przedmiotu oraz synteza wniosków. Naczelnym celem badawczym niniejszych rozważań jest próba odpowiedzi na pytanie, czy w systemach politycznych znajdujących się w fazie transformacji ustrojowej atutem rządzących jest umiejętność rozstrzygania konfliktów politycznych, czy też jest to powszechnie występująca słabość mająca niekorzystny wpływ na efektywność tego procesu.

RZĄDZENIE – WYJAŚNIENIE POJĘCIA

Jak już zostało stwierdzone, czynność rządzenia, znajdując się w kompetencjach rządzących, jest ich niezbywalną powinnością. Rządzenie oznacza: „sprawować rządy, mieć władzę, panować nad kimś, nad czymś, władać, kierować kimś albo czymś, zarządzać, rozporządzać czymś” (Szymczak, 1981, s. 157). W literaturze leksykalnej z zakresu organizacji i zarządzania rozumiane jest jako:

wykonywanie władzy za pomocą legalnego przymusu. Źródłem władzy są w tym przypadku legalne uprawnienia osób do rządzenia. Termin ten stosowany jest do określenia funkcji realizowanych przez organy władzy państwowej (Pasieczny et al., 1981, s. 458).

Warto przy tym wspomnieć, że w języku potocznym „rządzenie” często niesłusznie używane jest jako synonim „zarządzania”, którego źródłem władzy jest własność lub dysponowanie środkami produkcji.

Poszukując wyjaśnienia tego pojęcia w politologicznych zasobach encyklopedyczno-słownikowo-leksykalnych, odnajdziemy m.in. informacje, że rządzenie jest procesem podejmowania i wprowadzania w życie określonych decyzji. Dobre rządzenie, a przecież o takie właśnie chodzi, oznacza

podejmowanie działań, charakteryzujących się angażowaniem wszystkich zainteresowanych stron, praworządnością, odpowiednim na potrzeby społeczne, dążeniem do konsensusu, uwzględnieniem głosów mniejszości, efektywnością, jak również szeroko pojętą odpowiedzialnością wobec społeczeństwa (*Europejski kodeks dobrej praktyki administracyjnej*, 2002).

Tak więc rządzenie jest immanentnym atrybutem „władzy odnoszącej się do zdolności przekształcania, jaką posiadają działania ludzkie” (Giddens, 2001, s. 160).

W tym miejscu w pełni podziela się pogląd wyrażony przez brytyjskiego socjologa Anthony Giddensa, mówiący, że

Jeżeli władza i konflikt idą czasem w parze, nie dzieje się tak dlatego, że jedno logicznie powoduje drugie, ale że władza jest związana z dążeniem do realizowania interesów, a interesy ludzi mogą nie być zbieżne (Giddens, 2001, s. 163).

W pełni uprawnienie wnioskować z tego można „że o ile władza jest cechą każdej interakcji między ludźmi, to podział interesów nią nie jest” (Giddens, 2001, s. 163; zob. również Giddens, 1968, *passim*).

KONFLIKT I KONFLIKT POLITYCZNY – WYJAŚNIENIE POJĘĆ

Per analogiam, posiłkując się *Encyklopedią z zakresu organizacji i zarządzania*, daje się ustalić, co następuje:

Konflikt, sytuacja społeczna, w której zachodzi sprzeczność interesów, poglądów lub postaw jednostek czy grup społecznych współistniejących w określonym miejscu i czasie (...) jako częste przyczyny konfliktów społecznych wyróżnić można: 1. silne zróżnicowanie postaw poglądów i akceptowanych systemów wartości, a zwłaszcza ścieranie się postaw innowacyjnych i zachowawczych (...) (Pasieczny et al., 1981, s. 224).

Nadto konflikty wywołane są najczęściej też, a może każdorazowo, po prostu negatywnymi niestety cechami charakteru rządzących (cechy psychiczne). W niniejszym artykule szczególna uwaga zostanie nakierowana na zjawisko konfliktowania się stron w podejmowaniu decyzji, co związane jest z brakiem wypracowania porozumienia między rządzącymi (czytaj: koalicją rządzącą) i opozycją parlamentarną (czytaj: partiami opozycyjnymi). Mamy tu zatem do czynienia z jednym z typów konfliktów określanym mianem konfliktu między nadawcami, co polega na tym, że „oczekiwania pochodzące z różnych źródeł są ze sobą sprzeczne” (Pasieczny et al., 1981, s. 225).

W efekcie powoduje to niemożność „dogadania się” i wypracowania wspólnego stanowiska opartego wprawdzie na dialogu społecznym przeprowadzonym przy poszanowaniu racji, opinii, argumentów stron biorących w nim udział.

Konflikt jest definiowany w *Słowniku języka polskiego* następująco: „Sprzeczność interesów, poglądów, niezgodność, spór, zatarg, kolidacja” (Szymczak, 1981, s. 987).

Dla realizacji wyznaczonego celu badawczego określonego w niniejszym artykule prócz źródeł cytowanych powyżej interesujące jest też i takie zdefiniowanie konfliktu:

Konflikt (łac. *conflictus* = zderzenie) – wszelkie zetknięcie się sprzecznych dążeń, niezgodność interesów, poglądów, antagonizm, kolizja, spór, zatarg (...) socjol. k. społeczny – stosunek między grupami lub klasami społecznymi, wynikający ze sprzecznych ich żywotnych interesów, a także ze sprzeczności wartości i celów uznawanych przez te grupy (Tokarski, 1980, s. 379).

Najbardziej nas interesujące w kontekście prowadzonych w niniejszym artykule rozważań jest wyjaśnienie konfliktu wyposażonego w desygnat polityczny. Zatem przez konflikt polityczny rozumie się:

działanie dwóch lub więcej podmiotów polityki posiadających wzajemne sprzeczne interesy dotyczące m.in. sprawowania władzy, dystrybucji dóbr materialnych, statusu w strukturze społecznej czy kształtowania stosunków wartości (Marszałek-Kawa & Plecka, 2018, s. 197).

W tym miejscu warto zauważyć, że choć najczęściej konflikty polityczne występują na tle narodowościowym, rasowym religijnym bądź też niepodległościowym, to jednakowoż w pełni uprawnienie możemy też mówić o konflikcie politycznym wywołanym brakiem wypracowania kompromisu np. w sprawach legislacyjnych (uchwalenie ustawy) i innych. I właśnie to rozumienie konfliktu politycznego jest wykorzystane w niniejszym artykule.

RZECZYWISTOŚĆ (PO)TRANZYCYJNA DOŚWIADCZONA KONFLIKTAMI POLITYCZNYMI – SŁÓW KILKA

Państwa, które doświadczyły zjawiska transycji (czytaj: przejścia z niedemokratycznego do demokratycznego), obecnie znajdując się w procesie transformacji ustrojowej, wzięły na siebie niebywale odpowiedzialne zobowiązanie przeprowadzenia demokratyzacji systemu politycznego. By temu sprostać i osiągnąć cel finalny (pełnej transformacji), powinny przestrzegać wszelkich kryteriów nań nałożonych, *par excellence* wynikających z istoty i natury demokratyzacji. Ta zaś zawiera się m.in. w podejmowaniu racjonalnych decyzji (Robbins, 2005, *passim*) skutecznie stabilizujących demokratyczny

system polityczny, które zanim zostaną wydane, wpierw winny być poddane dyskusji, konsultacjom, a już z całą pewnością powinny być efektem poszanowania cech poprawnej dyskusji politycznej zaangażowanych w to stron. Niestety, jak dowodzi praktyka państw Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej, doświadczających procesu demokratyzacji systemu politycznego, podejmowanie decyzji najczęściej naznaczone jest konfliktowością, więc w żadnym razie nie może występować w funkcji stabilizatora systemu. Rządzący, w gestii których pozostaje wydawanie decyzji, niejednokrotnie są nieprzejednani w swoich racjach i argumentach i bynajmniej ani nie są skłonni do słuchania strony przeciwnej, ani też otwarci na jej racje, nie przejawiają też dobrej woli we wsłuchiwanie się w jej (czytaj: opozycji) argumenty. Rzeczywistość (po)tranzycyjna dostarcza całe mnóstwo przykładów to potwierdzających. Choćby tylko w najnowszych raportach Freedom House *Nations in Transit* w przypadku Polski zwrócona została uwaga na kadencję parlamentarną w latach 2019–2023, w odniesieniu do której wskazano na uchybienia dotyczące procesu legislacyjnego – chodzi o specjalne przyspieszenie procedury głosowania, które zostało wykorzystane do ominięcia zwykłej procedury ustawodawczej. W 2023 r. co najmniej 12 z 23 ustaw zaproponowanych przez posłów PiS jako wnioski poselskie w rzeczywistości było przygotowywanych na szczeblu rządowym (Bogusławski & Kolasiński, 2024; zob. też Kopińska, 2023), a zatem nie spełniały one wymogów konstytucyjnych inicjatywy legislacyjnej. Jest to przykład braku wypracowania konsensu przez elity rządzące w powyższych kwestiach. W przypadku Albanii wskazano m.in. na fakt mówiący o tym, że większość partii politycznych jest zdominowana przez „żelaznych” przywódców, co przejawiało się m.in. w sposobie wyboru kandydatów w wyborach lokalnych w 2023 r. (*Nations in Transit 2024. Albania*, 2024). W 2023 r. z założeń mający się demokratyzować system polityczny doświadcza licznych negatywnych zjawisk, o czym może świadczyć m.in. to, że ze względu na konflikt wewnętrzny trwający w Partii Demokratycznej została ona podzielona na frakcje kierowane przez przywódców partii „pojedykujących się”. Słabość opozycji ostatecznie doprowadziła do niewielkiego nadzoru nad rządem, na czele którego stoją socjaliści i premier Edi Rama (*Nations in Transit 2024. Albania*, 2024). *Per analogiam* w Czarnogórze nie działają instytucje wymiaru

sprawiedliwości, co jest spowodowane brakiem wypracowania konsensusu przez partie polityczne w kwestii obsady stanowisk i ma szczególnie wpływ na zakłócenie prac Sądu Konstytucyjnego oraz Sądu Najwyższego (Muk & Sošić, 2023). Kwestią nadzwyczaj trudną do rozwiązania, dzielącą Kosowo i Serbię od momentu ogłoszenia aktu niepodległości przez Kosowo w 2008 roku, jest trudność w wypracowaniu konsensusu w kwestii nie tylko statusu państwa, lecz także statusu wszystkich gmin serbskich położonych na terytorium Kosowa. W tym względzie nader problematyczna, dlatego kontestowana przez Kosowo, jest m.in. kwestia utworzenia Stowarzyszenia Gmin Serbskich zawarta w porozumieniu brukselskim z 2013 r. między Belgradem a Prisztiną (*Nations in Transit 2023. Kosovo*, 2023). Zjawiskami osłabiającymi demokratyzację są tu także m.in. eskalująca polaryzacja między rządem a opozycją, uniemożliwiająca wypracowanie konsensusu w ważnych sprawach państwowych (*Nations in Transit 2023. Kosovo*, 2023). Przykładowo główną kwestią sporną między rządem a opozycją był wybór nowych sędziów Trybunału Konstytucyjnego (*Nations in Transit 2023. Kosovo*, 2023). Przykład Czech jest potwierdzeniem na to, że rządzący nie radzą sobie z wieloma wciąż nierozwiązanymi wyzwaniami społeczno-ekonomicznymi i instytucjonalnymi, takimi jak uporczywa korupcja, przechwytywanie mediów, kryzys zadłużenia konsumentów i pogłębianie się dysproporcji społecznych. Warto zauważyć, iż te problemy społeczne zostały jeszcze bardziej zaostrzone przez rosyjską wojnę z Ukrainą i europejski kryzys energetyczny (Sybera, 2023). W Słowacji, konflikty wśród elit politycznych często prowadzą do polaryzacji, nieefektywności, niestabilności oraz wzmagają nieufność społeczną, co niestety jest konsekwencją braku kultury politycznej słowackich elit politycznych, przejawiającego się w nieumiejętnym, często nacechowanym mową nienawiści wypracowaniu kompromisu (Hlatky, 2024). Nieprzerwana autorytarna passa rządu cementuje miejsce Węgier wśród reżimów hybrydowych, plasując to państwo w „szarej strefie” między demokracjami a autokracjami (Végh, 2023). Stąd też jest to przykład systemu politycznego, w którym w ślad za pozostałymi państwami posocjalistycznymi wprawdzie dokonano wyboru demokratycznego rozwoju, jednak – jak dowodzi rzeczywistość (po)tranzycyjna – niestety daje się wyraźnie zaobserwować „odwrot od demokratyzacji”. W Bułgarii wciąż jeszcze obecne jest

zjawisko znacznej polaryzacji, występujące wśród elit politycznych, co zdecydowanie utrudnia wypracowanie konsensusu, zwłaszcza jeśli chodzi o walkę z korupcją. Co więcej, zwraca się uwagę na kontekst sytuacyjny: wojnę rosyjsko-ukraińską i kryzys gospodarczy (Petrov, 2023). W raportach Freedom House *Nations in Transit* ocenia się, iż elity polityczne (czytaj: rządzący) Rumunii są demokratyczne, jednak często priorytetowo traktują partykularne interesy partii i zakulisowe gry polityczne nad interesami i potrzebami obywatelami. Podczas gdy społeczeństwo obywatelskie jest aktywne i szybko reaguje na kontrowersyjne zmiany legislacyjne lub nadużycia władzy, to jednak jego wpływ na zapobieganie deformacjom demokracji jest wciąż w poważnym stopniu ograniczony (Badulescu, 2024). Analiza przeprowadzona przez organizację pozarządową CNVOS wykazała, że w pierwszym roku działalności rząd premiera Goloba wielokrotnie naruszał rezolucję, która nakazuje rządowi przeprowadzanie publicznych i profesjonalnych konsultacji przy opracowywaniu przepisów, nie czyniąc tego w 66 procentach przypadków. I choć stanowiło to nieznaczną poprawę w stosunku do poprzedniego rządu byłego premiera Janeza Janki z SDS, który naruszył rezolucję w 70% przypadków (M.Z., 2023), to jednak tak organizacje społeczeństwa obywatelskiego, jak i eksperci skrytykowali rząd za formułowanie ustawodawstwa w sposób wykluczający, bez odpowiednich konsultacji (Novak, 2024). Także przypadek Chorwacji potwierdza występujące zjawiska negatywne braku wypracowania kompromisu w mających miejsce konfliktach politycznych, czego przykładem może być postawa prezydenta Zorana Milanovicia, który wdał się w konflikt z premierem Andrejem Plenkovicem oraz ministrem spraw zagranicznych, ministrem ds. europejskich i ministrem obrony, tym samym jeszcze bardziej podsycając konflikty już istniejące. Niewątpliwie jest to przejaw podziałów ideologicznych, politycznych i społecznych między partiami politycznymi: fuzją chrześcijańskiej demokracji i nacjonalizmem w HD, socjaldemokratyczną Partią (SDP) i postępowym liberalizmem (Čepo, 2023).

PODSUMOWANIE

Odpowiadając na pytanie, czy rozwiązywanie konfliktów politycznych przez rządzących (czytaj: elit politycznych) jest ich mocną stroną i czy są atutem transformujących się systemów politycznych, należy stwierdzić, iż praktyka dowodzi, że wciąż jeszcze, mimo upływu lat od momentu tranzycji systemowej, rządzący najczęściej nieumiejętnie radzą sobie z „konfliktowością”, co niekorzystnie wpływa na postęp w zakresie demokratyzacji systemu politycznego, czego potwierdzeniem są przykłady zaczerpnięte z (po)tranzycyjnej rzeczywistości państw posocjalistycznych. I choć tę „zainfekowaną” demokratyzację wirusem *homo homini lupus est* może tłumaczyć podejście Weberowskie, według którego „władza jest „zdolnością jednostki do przeprowadzenia swojej woli nawet wbrew oporowi innych” (Weber, 1968, s. 224), to jednakowoż nie może to być usprawiedliwieniem, zważywszy na oczekiwania względem postaw i zachowań elit politycznych odpowiedzialnych za podejmowanie decyzji. Elit świadomych swojej misji, która winna być adekwatna do wymogów transformujących się systemów politycznych. Należy tu uwzględnić umiejętność wypracowania kompromisu, w czym szczególnie pomocne powinno być honorowanie cech poprawnej dyskusji politycznej. Niestety, o czym przekonuje faktografia zaczerpnięta z systemów politycznych omawianego kręgu państw, jest to słabość rządzących, którzy chcąc przeforsować swoje decyzje, najczęściej konfliktują się, co bynajmniej nie wpływa progresywnie na stabilizację demokratyzacji systemu politycznego.

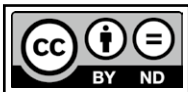
BIBLIOGRAFIA

- Ágh, A. (1998). *The Politics of Central Europe*. London–Thousand Oaks–New Delhi: Sage Publications.
- Badulescu, C. (2024, 24 maja). *Nations in Transit 2024. Romania*. Freedom House. <https://freedomhouse.org/country/romania/nations-transit/2024> (dostęp: 24.05.2024).
- Bogusławski, J., & Kolański, T. (2024, 10 kwietnia). *Nations in Transit. 2024. Poland*. Freedom House. <https://freedomhouse.org/country/poland/nations-transit/2024> (dostęp: 15.05.2024).

- Čepo, D. (2023, 12 lipca). *Nations in Transit 2023. Croatia*. Freedom House. <https://freedomhouse.org/country/croatia/nations-transit/2023> (dostęp: 16.05.2024).
- Europejski kodeks dobrej praktyki administracyjnej (2002, 1 marca). Europejski Rzecznik Praw Obywatelskich. <https://www.ombudsman.europa.eu/pl/publication/pl/3510> (dostęp: 15.05.2024).
- Giddens, A. (1968). "Power" in the recent writings of Talcott Parsons. *Sociology*, 2(3), 257–272.
- Giddens, A. (2001). *Nowe zasady metody socjologicznej. Pozytywna krytyka socjologii interpretatywnych*. G. Woroniecka (Tłum.). Kraków: Nomos.
- Hlatky, R. (2024, 10 kwietnia). *Nations in Transit 2024. Slovakia*. Freedom House. <https://freedomhouse.org/country/slovakia/nations-transit/2024> (dostęp: 16.05.2024).
- Kopińska, G. (2023). Najważniejsze problemy procesu legislacyjnego. W M. Berek, P. Frączak, K. Izdebski, G. Kopińska, & P. Wołejko (Red.), *Polski Bezład Legislacyjny. Raport Obywatelskiego Forum Legislacji z prac IX kadencji Sejmu* (s. 19–30). Warszawa: Fundacja im. Stefana Batorego. <https://www.batory.org.pl/publikacja/polski-bezlad-legislacyjny-raport-obywatelskiego-forum-legislacji-z-prac-ix-kadencji-sejmu/> (dostęp: 15.05.2024).
- M.Z. (2023, 31 maja). *Nevladne organizacije: Tudi ta vlada pri pripravi predpisov pogosto ne upošteva javnosti in stroke*. RTV SLO. <https://www.rtv slo.si/slovenija/nevladne-organizacije-tudi-ta-vlada-pri-pripravi-predpisov-pogosto-ne-uposteva-javnosti-in-stroke/670183> (dostęp: 16.05.2024).
- Marszałek-Kawa, J., & Plecka, D. (Red.) (2018). *Leksykon wiedzy politologicznej*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Mikucka-Wójtowicz, D. (2015). Wprowadzenie. W E. Bujwid Kurek, & D. Mikucka-Wójtowicz (Red.). *Transformacja ustroju politycznego wybranych państw Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej* (s. 51). Kraków: Wydawnictwo LIBRON – Filip Lohner.
- Muk, M., & Sošić, M. (2023, 25 maja). *Nations in Transit 2023. Montenegro*. Freedom House. <https://freedomhouse.org/country/montenegro/nations-transit/2023> (dostęp: 23.11.2023).
- Nations in Transit 2023. Kosovo* (2023, 23 maja). Freedom House. <https://freedomhouse.org/country/kosovo/nations-transit/2023> (dostęp: 23.11.2023).
- Nations in Transit 2024. Albania* (2024, 10 kwietnia). Freedom House. <https://freedomhouse.org/country/albania/nations-transit/2024> (dostęp: 16.05.2024).

- Novak, M. (2024). *Nations in Transit 2024. Slovenia*. Freedom House. <https://freedomhouse.org/country/slovenia/nations-transit/2024> (dostęp: 17.05.2024).
- Pasieczny, L. et al. (1981). *Encyklopedia organizacji i zarządzania*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Petrov, A. (2023, 17 lipca). *Nations in Transit. 2023. Bulgaria*. Freedom House. <https://freedomhouse.org/country/bulgaria/nations-transit/2023> (dostęp: 17.05.2024).
- Robbins S.P. (2005). *Skuteczne podejmowanie decyzji*. A. Ehrlich (Tłum.). Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Sinoruka, F. (2023, 16 stycznia). *Albania in 2023: Local Elections and the Fate of the Opposition*. Balkan Insight. <https://balkaninsight.com/2023/01/16/albania-in-2023-local-elections-and-the-fate-of-the-opposition/> (dostęp: 01.12.2023).
- Sybera, A. (2023, 2 sierpnia). *Nations in Transit 2023. Czechia*. Freedom House. <https://freedomhouse.org/country/czechia/nations-transit/2023> (dostęp: 16.05.2024).
- Szymczak, M. (Red.) (1981). *Słownik języka polskiego*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Tokarski, J. (Red.) (1980). *Słownik wyrazów obcych PWN*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Végh, Zs. (2023, 23 maja). *Nations in Transit 2023. Hungary*. Freedom House. <https://freedomhouse.org/country/hungary/nations-transit/2023> (dostęp: 16.05.2024).

Copyright and License



This particular article is published under the terms of the Creative Commons Attribution (CC BY) CC-BY public copyright licence to any VoR (Version of Record) version arising from this submission.



Horyzonty Polityki
2024, Vol. 15, N° 53



DAGMARA ANNA ŚNIEWSKA

<http://orcid.org/0000-0002-4192-6075>
Uniwersytet Ignatianum w Krakowie
dsniowska@gmail.com

DOI: 10.35765/HP.2629

Aspołeczny zoon politikon? Kwestia upokorzenia w *Tancerzu mecenasa* Kraykowskiego Witolda Gombrowicza

Streszczenie

CEL NAUKOWY: Głównym celem artykułu jest zinterpretowanie *Tancerza mecenasa Kraykowskiego* Witolda Gombrowicza z perspektywy filozofii politycznej. Zaakcentowana zostaje problematyka uprzedmiotawiania jednostek funkcjonujących we wspólnotach.

PROBLEM I METODY BADAWCZE: Problem sprowadza się do pytania: jak skłonność do poniżania i dążenie do bycia poniżanym wpływa na funkcjonowanie jednostki we wspólnocie politycznej? Zastosowana zostaje jakościowa analiza treści przy uwzględnieniu, iż dzieło literackie warto traktować jako alternatywną formę dokumentowania *quasi*-politologicznych obserwacji.

PROCES WYWODU: Opowiadanie jest interpretowane w odniesieniu do koncepcji „międzyludzkiego kościoła”. Fabuła, zdarzenie po zdarzeniu, jest komentowana i konfrontowana z szerszym kontekstem twórczości Gombrowicza. Szczególna uwaga zostaje zwrócona na dynamikę międzyludzkich relacji, wątek władzy oraz kwestię dramatyzmu życia człowieka w niesprzyjającym mu społeczeństwie.

WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ: *Tancerz mecenasa Kraykowskiego* jest przykładem prozy szczególnie cennym dla politologicznego namysłu nad rzeczywistością. Gombrowicz prezentuje specyficzną syntezę klasycznego postrzegania politycznej natury ludzkiej z podejściem typowo nowożytnym. Jego *zoon politikon* jest egoistyczne i z natury dążące do uprzedmiotawiania innych ludzi. Życie

Sugerowane cytowanie: Śniowska, D.A. (2024). Aspołeczny zoon politikon? Kwestia upokorzenia w *Tancerzu mecenasa Kraykowskiego* Witolda Gombrowicza. *Horyzonty Polityki*, 15(53), 123–142. DOI: 10.35765/HP.2629.

w zbiorowości to powód cierpień *homo sapiens*, jednak całkowitą izolację od stada uniemożliwia potrzeba bycia formowanym i kształtowanym przez innych.

WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE: Młodzieńcze opowiadanie Gombrowicza paradoksalnie wskazuje na naturalność sztucznej wspólnoty politycznej. Budowanie hierarchii, tworzenie konwenansów, społecznie akceptowane mechanizmy wywyższania i poniżania poszczególnych jednostek pozwala na okiełznanie chaosu wynikającego z ekspansywnego charakteru Gombrowiczowskiego *Cogito*. Uznanie politycznej natury jednostek funkcjonujących w uniwersum Gombrowicza stanowi punkt wyjścia do dalszej rekonstrukcji „myśli politycznej” polskiego pisarza.

SŁOWA KLUCZOWE:

W. Gombrowicz, myśl polityczna, *zoon politikon*, poniżenie

Abstract

ANTISOCIAL ZOON POLITIKON? THE ISSUE
OF HUMILIATION IN WITOLD GOMBROWICZ'S
LAWYER KRAYKOWSKI'S DANCER

RESEARCH OBJECTIVE: The main goal of the article is to interpret Gombrowicz's *Lawyer Kraykowski's Dancer*, from the perspective of political philosophy. The issue of objectifying individuals functioning in communities is emphasized.

THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS: The problem comes down to the question: how does the tendency to humiliate and the desire to be humiliated affect the functioning of an individual in a political community? A qualitative content analysis is used, taking into account that the literary work is worth treating as an alternative form of documenting *quasi*-political observations.

THE PROCESS OF ARGUMENTATION: The story is interpreted in relation to the concept of the "interhuman church". The plot, event by event, is commented on and confronted with the broader context of Gombrowicz's work. Particular attention is paid to the dynamics of interpersonal relationships, the issue of power and the drama of human life in an unfavorable society.

RESEARCH RESULTS: *Lawyer Kraykowski's Dancer* is an example of prose that is particularly valuable for political reflection on reality. Gombrowicz presents a specific synthesis of the classical perception of political human nature with a typically modern approach. His *zoon politikon* is selfish and naturally tends to objectify other people. Living in a community causes suffering for *homo sapiens*, but complete isolation from the herd is prevented by the need to be formed and shaped by others.

CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS: Gombrowicz's youthful story paradoxically points to the naturalness of the artificial political community. Building a hierarchy, creating conventions, and socially accepted mechanisms of exalting and humiliating individual individuals allow for taming the chaos resulting from the expansive nature of Gombrowicz's *Cogito*. Recognizing the political nature of the individuals functioning in Gombrowicz's universe is a starting point for further reconstruction of the Polish writer's "political thought".

KEYWORDS:

W. Gombrowicz, political thought, *zoon politikon*, humiliation

PROBLEM

Świat, w którym pewna potężna i budząca grozę siła hamuje mordercze zapędy egoistycznych i żądnych władzy jednostek, może wywołać w politologu osobliwe *déjà vu*. Tak bowiem – w ogromnym uproszczeniu – daje się opisać zarówno sztandarową koncepcję Thomasa Hobbesa, jak i uniwersum Witolda Gombrowicza. Więcej: gdyby nieco tylko zagłębić się w pewne niuanse, w obu przypadkach zauważymy uwypuklenie kategorii sztuczności, Kartezjański rdzeń projektów, a także wyraźnie zaakcentowany problem ograniczania wolności człowieka w imię wyższego dobra lub mniejszego zła. Oczywiście stwierdzenie, że autor *Ferdydurke* z premedytacją i w pełni świadomie czerpie z dorobku tego konkretnego siedemnastowiecznego myśliciela niebezpiecznie zbliża nas do brawury. Jako czytelnicy, nawet najbardziej obeznani z biografią i wszelkimi newralgicznymi kontekstami, nie mamy dostępu do intencji literata. Możemy jedynie podjąć próbę odcyfrowania intencji tekstu (Eco, 1996, s. 27). A, wedle mojej wiedzy, Gombrowicz w żadnym miejscu swej twórczości nie sygnalizuje *expressis verbis*, by jakkolwiek pociągała go (ewentualna!) lektura *Traktatu o Lewiatanie* (Hobbes, 2009). Potrzeba zatem ostrożności i szerszego spojrzenia na problem.

Nie wiadomo, czy Gombrowicz celowo nawiązywał do myśli politycznej Hobbesa, ale niewiele ryzykując, można przyznać, że jego spojrzenie na człowieka i wspólnotę w znacznym stopniu zdaje się rymować z intelektualnym dziedzictwem pozostawionym przez Anglika. Sęk w tym, iż to, co dość ogólnie określa się mianem nowożytniej wizji

człowieka, dla polskiego pisarza jest zdecydowanie zbyt klaustrofobiczną szufladką – nawet jeżeli mówimy tu o pewnym remiksie bądź też twórczej polemice z klasykami filozofii. Z jednej strony mamy do czynienia z wiszącą na włosku (i powstrzymywaną wyłącznie przez Formę pod wieloma względami przypominającą Lewiatana) wojną każdego z każdym, z drugiej zaś – z nakreśloną w poszczególnych fabułach i akcjach dojmującą potrzebą bycia w relacji z innymi ludźmi. I nie chodzi tu bynajmniej o utylitarną decyzję o życiu w nienaturalnej grupie po to tylko, by inne (być może silniejsze) osobniki nie zrobiły nam krzywdy. Problem dotyczy tożsamości jednostek ujawniającej się wyłącznie w interakcji z drugim człowiekiem – choć i to stwierdzenie niewystarczająco wyraża sedno interesującego nas projektu. Celem niniejszego artykułu jest właśnie omówienie tego wycinka myśli Gombrowiczowskiej. By jeszcze nieco zawęzić obszar dociekań, szczególną uwagę zogniskuję na kwestii w antropologii pisarza kluczowej, choć omawianej głównie na gruncie literaturoznawczych dociekań. Mowa o wpisany w naturę *homo sapiens* pragnieniu poniżania i bycia poniżanym. Sądzę, że przyjrzenie się temu problemowi z perspektywy nie polonistycznej, a politologicznej, otwiera przed nami wiele niewykorzystanych jeszcze możliwości spojrzenia na dzieło Gombrowicza. Na fundamentach upokorzenia oraz upokarzania zbudowana jest bowiem polityczna wspólnota.

TAKTYKA

Dziełem literackim, które zdecydowałam się politologicznie zinterpretować, jest *Tancerz mecenasa Kraykowskiego* (Gombrowicz, 2018b) – opowiadanie otwierające *Bakakaj*, a wcześniej debiutancki *Pamiętnik z okresu dojrzewania*. To tekst pozornie tylko oderwany od polityczności. Jest historią epileptyka dręczonego obsesją na punkcie pewnego przypadkowo spotkanego mężczyzny (tytułowego Kraykowskiego), wskutek której protagonista z lubością poddaje się kolejnym poniżeniom, a zarazem wpędza swoją ofiarę w coraz mniej komfortowe położenie. Z racji, że mamy do czynienia z twórczością Gombrowicza, możemy się tu spodziewać zarówno groteski, jak i filozoficznego podtekstu nowelki. Gdzież jednak miejsce w tej opowieści dla polityki?

Politologicznego odczytywania dzieł tego konkretnego pisarza nie warto sprowadzać do poszukiwań podprogowego komentarza do konkretnych wydarzeń rozgrywających na jakiegokolwiek scenie politycznej. Takie podejście oznaczałoby brak poszanowania dla woli samego literata – to pierwszy, choć nie najważniejszy argument, ale – przede wszystkim – tak ciasne ramy interpretacyjne zbliżają nas niebezpiecznie do wypaczenia i zbanalizowania myśli pisarza. Dlaczego? Trudno dyskutować ze stwierdzeniem, iż Gombrowicz w społeczeństwie dopatruje się źródła opresji i zniewolenia, a państwo (czy szerzej: wspólnota polityczna) to kolejny konstrukt batożący jednostkę, od którego wypadałoby – dla zachowania własnej godności – możliwie się zdystansować. Do takiego odseparowania Polaka od Człowieka wzywa, chociażby, *Trans-Atlantyk* (Gombrowicz, 2017b), niemiłosiernie krytykujący postawę polskiego środowiska emigracyjnego w trakcie drugiej wojny światowej. *Operetka* (Gombrowicz, 2015c) z kolei uwrażliwia czytelnika na konsekwencje rewolucji oraz ślepego oddania – szczególnie ekspansywnym w trakcie powstawania dramatu – politycznym ideologiom. Problem polega na tym, iż powyższe stwierdzenia, jakkolwiek uzasadnione, są zaledwie wierzchołkiem góry lodowej. Każdy z komentarzy Gombrowicza do realiów, w jakich przyszło mu żyć, wyrasta bowiem ze *stricte* filozoficznego podłoża. I każda refleksja na temat konkretnego ugruntowanego w polityce zdarzenia, która przychodzi do nas w trakcie lektury, jest niejako środkiem do wyciągnięcia wniosków o znacznie bardziej ogólnym charakterze. Mówiąc najprościej: naszym punktem startowym jest wyselekcjonowany przez Gombrowicza wycinek z historii idei, etapem pośrednim – odniesienie do konkretnego, a ostatecznym celem – wymykająca się historycznym faktom (w miarę możliwości, nie popadając w nadmierny optymizm) uniwersalna konkluzja. Szkopuł nie tkwi więc w drwinach z marksistów, lecz w problematyce mechanik rządzących życiem zbiorowym. Gdzieś po drodze znajdzie się zaś miejsce na refleksję nad ubóstwem politycznych ideologii czy też naturą władzy.

Mimo że Witold Gombrowicz był twórcą szeroko omawianym zarówno przez krytyków, jak i badaczy, wskazane wyżej podejście nie należy do często podejmowanych tropów. Spojrzenie na myśl Gombrowicza wykorzystujące optykę nauk społecznych reprezentują między innymi publikacja *Gombrowicz: człowiek wobec ludzi* (Nowak,

2000), artykuły *Polska i Polacy a „duch” nowożytności w Dzienniku Witolda Gombrowicza* (Kaute, 2016), *The Marriage from the Perspective of Political Philosophy* (Świercz, 2019) oraz *Gombrowicz w starciu z „najgorszą z dzikich małp” – o granicach w interpretowaniu literatury z perspektywy nauk społecznych* (Śniowska, 2022), jednak w obrębie tej niszy znajduje się jeszcze szereg zagadnień, którym warto poświęcić nieco uwagi.

Niniejszy artykuł stanowi próbę przyjrzenia się młodzieńczej prozie Gombrowicza przez pryzmat nauk o polityce i ze szczególnym wypukleniem kwestii polityczności ludzkiej natury oraz wpisanej w ową naturę dążenia do ponizania i bycia ponizanym. Jakościowa analiza treści opowiadania przeprowadzona zostaje przy założeniu, iż tekst stanowi artystyczny zapis *quasi*-politologicznych spostrzeżeń poczynionych przez pisarza. Nie tracąc z oczu bezsprzecznego faktu, iż mam do czynienia z fikcją literacką, wykazuję, co owa fikcja może wnieść do naukowego namysłu nad zupełnie realną polityką.

HISTORIA

Zanim przejdę do omówienia fabuły *Tancerza...*, nakreślę kontekst. „Międzyludzki kościół” to konstrukt obecny we wszystkich utworach Gombrowicza: jeżeli nie wyrażony tak bardzo wprost jak w *Ślubie* (Gombrowicz, 2015b) czy *Pornografii* (Gombrowicz, 2017a), to naszkicowany znacznie subtelniej, przykładowo na kartach *Bankietu* (Gombrowicz, 2018a) lub szczególnie nas interesującego *Tancerza...* Powstaje w momencie uśmiercenia Boga przez Człowieka. Ta zgoła Nietzscheańska sytuacja podbudowana jest charakterystyczną dla autora *Ferdydurke* groteską. Kościół boski, czyli wspólnotę tradycyjną, uznającą Autorytet (Boga, który niekoniecznie musi być bóstwem chrześcijańskim, chodzi tu raczej o jakiegokolwiek Demiurga sprawującego pieczę nad społecznym ładem), zastępuje Gombrowicz „kościółem ludzkim” – takim, w którym karty rozdaje całkowicie przeciętny Człowiek. Jaka jednostka może uzyskać ten status? Tu docieramy do sedna problemu. Otóż w „międzyludzkim” rolę bóstwa odgrywa, absolutnie bez wyjątku, każda osoba. Aby zrozumieć, dlaczego w ogóle dojść może do takiej sytuacji, warto przyjrzeć się stanowi pośredniemu między „boskim” a „ludzkim”. Kiedy

konwencjonalny Bóg zostaje uśmiercony, jednostka pozostawiona sama sobie zmierzyć się musi z kosmiczną pustką, jak zostaje to ujęte w *Pornografii*. Jest to przerażające doświadczenie, bo przekraczające pewien dopuszczalny próg egzystencjalnego bólu. Człowiek w obliczu śmierci (i, co gorsza, ośmieszenia) Boga poszukuje zatem ukojenia, rzucając się w pierwsze lepsze dostępne dla niego ramiona. W ten sposób każdy Człowiek zajmuje boskie miejsce.

Od tego momentu każdy obdarzony jest sprawczą mocą, każdy też zdobywa pełnię władzy nad innymi, a zarazem każdy może ulegać wpływowi innych „bóstw”. Ludzie, zderzając się ze sobą, mogą wywierać na siebie druzgocąco intensywny wpływ: ja mogę dowolnie uformować spotkanego na mej drodze człowieka, lecz zarazem muszę się liczyć z faktem, że moja „ofiara” również odcisnie na mnie swoje piętno. Zatem funkcjonowanie we wspólnocie wiąże się z całkowitym zatraceniem tożsamości, a ucieczka ze stada to powrót do niemożliwej do zniesienia pustki. Tak wygląda esencja koncepcji „międzyludzkiego kościoła”. Prawdopodobnie wyrasta ona na gruncie myśli Kartezjańskiej. *Cogito ergo sum* zakłada podanie w wątpliwość wszystkich przedmiotów i zwrócenie się w kierunku podmiotu myślącego. To podmiot (w ogromnym uproszczeniu) kreuje rzeczywistość. Jego myślenie/wątpienie jest jedynym pewnikiem i nadaje jednostce zdolność do tworzenia świata. W uniwersum Gombrowicza dochodzi do bliźniaczo podobnej sytuacji. Jednostka jest podmiotem myślącym, postrzegającym w określony sposób otaczające ją przedmioty. Problem polega na tym, że niektóre z owych przedmiotów również są jednostkami, a więc podmiotami myślącymi uprzedmiotowionymi przez inne podmioty (będące zarazem przedmiotami).

Pora niniejszy wywód skonfrontować z konkretną próbką prozy. Opowiadanie snute w pierwszoosobowej narracji rozpoczyna się słowami:

Trzydziesty już i czwarty raz wybrałem się na przedstawienie operetki „Księżna Czardaszka” – a ponieważ było późno, pominąłem ogonek i wprost zwróciłem się do kasjerki: – Kochana pani, prędytuko dla mnie, jak zwykle, na galerię – wtem ktoś wziął mnie z tyłu za kołnierz i zimno – tak, zimno – odciągnął od okienka i popchnął na właściwe miejsce, tj. tam, gdzie kończył się ogonek (Gombrowicz, 2018, s. 5).

Ten pozornie niewinny fragment daje nam pakiet informacji. Po pierwsze: trzydzieste czwarte podejście do tego samego utworu scenicznego świadczyć może albo o ogromnej pasji protagonisty, albo o jego skłonności do popadania w obsesje. Po drugie: bohater decyduje się na zburzenie pewnej społecznej umowy nakazującej posłuszne oczekiwanie w kolejce. Po trzecie: owa niesubordynacja natychmiastowo spotyka się z sankcją: buntownik niczym uczeń zostaje chwycony za kołnierz i odstawiony w odpowiednie miejsce. Mimo wszystko ład zostaje – jak się okaże – zaburzony.

Bohater doświadcza w tym momencie dojmującego upokorzenia:

Serce zabiło mi mocno, zabrakło tchu – czyż to nie jest mordercze, gdy ktoś zostanie naraz wzięty za kołnierz w publicznym lokalu? – lecz obejrzałem się: był to wysoki, wyświeżony, pachnący jegomością z przystrzyżonym wąsikiem. Rozmawiając z dwiema eleganckimi damami i jednym panem, oglądał świeżo kupione bilety (Gombrowicz, 2018, s. 5).

Zakłócenie porządku poprzez wyrwanie się przed szereg dałoby się zinterpretować jako pewną formę demontażu „boskiego kościoła”. Miałoby to sens, biorąc pod uwagę, że protagonista po chwili szoku natychmiastowo zwraca się w kierunku Człowieka. Tu należy zachować szczególną ostrożność: w ten sposób możemy interpretować *Tancerza...*, tylko i wyłącznie znając pozostałe utwory Gombrowicza, powstałe na przestrzeni kolejnych dziesięcioleci. Pytanie: czy młody pisarz na etapie tworzenia *Pamiętnika z okresu dojrzewania* dysponował precyzyjnie skonstruowaną koncepcją „międzyludzkiego”? Nie potrafię tego ocenić, toteż zdecydowałam się potraktować to opowiadanie jako załączek Gombrowiczowskiej antropologii. Mechaniki rządzące światem *Tancerza...* mocno przypominają te obecne w późniejszych utworach, więc pozwalam sobie na bezpośrednie nawiązania, jednak uwzględniam pewien margines przypadkowych zbieżności.

Mamy tu do czynienia z tym samym ciągiem wydarzeń, który można zaobserwować w *Pornografii*: zburzenie porządku → bolesny szok → rzucenie się w ramiona drugiego Człowieka i uczynienie go bóstwem. Nie uprzedzając przesadnie wypadków: wszyscy zwracają uwagę na skompromitowanego bohatera. A on po raz pierwszy zwraca się do swego bóstwa następującymi słowami: „- Czy to

pan był łaskaw? – spytałem tonem może ironicznym, może nawet złowróźebnym, lecz ponieważ nagle osłabłem, spytałem za cicho” (Gombrowicz, 2018, s. 5). Na tym etapie wypowiedź protagonisty ma jeszcze (!) ironiczny wydźwięk. Wkrótce się to zmieni. Jaka jest reakcja strażnika porządku? W grubiański sposób komentuje brak ogłady protagonisty. Jak dalej relacjonuje:

Ze czterdzieści par oczu i rozmaitych twarzy – serce biło mi, głos zamarł, skierowałem się do wyjścia – w ostatniej chwili (błogosławię ją, tę chwilę) – coś przesunęło się we mnie i wróciłem [wyr. D.Ś.]. Stałem w ogonku, kupiłem bilet i zdążyłem akurat na pierwsze takty przygrywki, ale tym razem nie utonałem, jak zwykle, duszą w przedstawieniu (Gombrowicz, 2018, s. 6).

Obserwujemy tu typowy dla pozostałych dzieł Gombrowicza efekt domina. Jedna nietypowa sytuacja pociąga za sobą kolejne anomalie, na razie jeszcze subtelne i niewinne. Co się dzieje dalej?

Podczas gdy księżna Czardaszka śpiewała, uderzając w kastaniety [...] – ja, patrząc w majaczącą w pierwszych rzędach parteru głowę o wypomadowanych blond włosach, powtarzałem – ach, to tak! (Gombrowicz, 2018, s. 6).

Protagonista dokonuje tu odkrycia, które lata później zostaje przez Gombrowicza opisane w *Pornografii*. Wystarczy przypomnieć sobie scenę „zabicia mszy”, gdzie po Fryderykowym uśmierceniu Boga Witold dostrzega Chłopca.

À propos powtarzających się niczym refren gestów. W dalszej części *Tancerza*... pojawia się motyw często przez Gombrowicza eksploatowany: „Po pierwszym akcie zeszedłem na dół, oparłem się lekko o parapet orkiestry i – poczekałem trochę. Wtem – u kłoniłem się [wyr. D.Ś.]” (Gombrowicz, 2018, s. 6). Pokłon nie jest tu gestem przypadkowym. Klęka na przykład księżę Filip, gdy jego narzeczona zostaje zamordowana (Gombrowicz, 2015a, s. 101–102), do pokłonu zmuszany jest fikcyjny Gombrowicz na kartach *Trans-Atlantyku* (Gombrowicz, 2017b, s. 79–80). Listę tę można jeszcze uzupełniać o szereg innych scen, w której ktoś klęka przed kimś i/lub w obliczu czegoś. Każdorazowo bohaterowie doświadczają w nich jakiejś mniej lub bardziej wyrafinowanej formy poniżenia.

I jeszcze jeden motyw dla Gombrowicza charakterystyczny:

Nie odpowiedział. A więc jeszcze jeden ukłon [wyr. D.Ś.] – potem zacząłem rozglądać się po łóżach i znów – ukłoniłem się [wyr. D.Ś.], gdy nadszedł odpowiedni moment. Wróciłem na górę, drżałem, byłem wyczerpany (Gombrowicz, 2018, s. 6).

Tym razem chodzi o pomnożenie, mocno sprzężone z efektem domina. Kiedy u Gombrowicza coś się dzieje nietypowego – to zwykle to się zwielokrotnia bądź eskaluje. Protagonista kłania się po trzykroć, a obojętność człowieka, któremu oddaje cześć, prowokuje go do dalszych działań. Bohaterowi udaje się podstępem dowiedzieć o planach na kolejny wieczór, a później – podstępem – poznać tożsamość fascynującego go mężczyzny. Od tej pory możemy obserwować narastający stalking i coraz bardziej absurdałne upadanie się bohatera. Bohater rozpoczyna poszukiwania okoliczności sprzyjających kolejnym spotkaniom.

Następnego wieczora udaje się do restauracji:

Wszedłem tuż za nimi do bogatej sali i usiadłem przy sąsiednim stoliku. Przeczuwałem, że to będzie mnie drogo kosztowało, lecz ostatecznie (myślałem) wszystko jedno i może – nie pożyję dłużej niż rok, nie potrzebuję oszczędzać. Od razu mnie spostrzegli; panie były nawet na tyle nietaktowne, że zaczęły szeptać, natomiast on – nie zawiódł moich oczekiwań (Gombrowicz, 2018, s. 9).

A czego właściwie oczekuje protagonista? Pogardy. Jak sam stwierdza, niewykluczone, że z zadowoleniem: „Nie obdarzył mnie cieniem uwagi” (Gombrowicz, 2018, s. 9). Aby utworzyć sztuczną wspólnotę, nadać samotnemu posiłkowi choćby pozór niesamotności, bohater decyduje się zamówić i zjeść wszystko to, co wybiera Kraykowski. To kolejna scenka o komicznym wydźwięku, ale za komediową fasadą kryje się rzecz goła niepokojąca:

Myślę, że nigdy już nie będę mógł patrzeć na pularde i nigdy nie zdołam przełknąć majonezu, chyba – chyba że znów pojedziemy kiedy razem [wyr. D.Ś.] do restauracji, a w takim razie co innego, wtedy, wiem to na pewno, wtedy wytrwam (Gombrowicz, 2018, s. 10).

Rozstrzelony fragment zdradza wysoki stopieñ oderwania bohatera od rzeczywistości. Można spekulować, które ze słów jest bardziej alarmujące: „znów” czy „razem”?

Można odczuć, że stan, w jaki popada główny bohater, do złudzenia przypomina zakochanie. Oczywiście, niektórzy mogliby to odczytać też jako pewną subtelną formę Gombrowiczowskiego coming outu, ale zwróćmy przede wszystkim uwagę, że romantyzm tej sytuacji jest dość wątpliwy, gdyż protagonista swój obiekt westchnieñ postanawia... zeswatać, ponieważ:

Mecenasowa nie wyróżniała się niczym, była – rzecz można – niegodna, natomiast doktorowa! Zauważyłem od razu, że głos jego, gdy zwracał się do doktorowej, przybierał bardziej miękkie i okrągłe tony. Ach, ach! rzecz jasna! Doktorowa była jak stworzona dla niego, wąska, węzowa, wytworna, leniwa, kotka z cudownym kobiecym kaprysem (Gombrowicz, 2018, s. 10).

Ten wątek powróci z całym impetem w *Pornografii*. Zabawa w demiuergów albo może lalkarzy, którzy pociągając za sznurki, zmuszają marionetki do określonych działań, to jedno z zachowań typowych dla każdego z wiernych „międzyludzkiego kościoła”. W tym momencie przez pozornie oderwaną od szeroko rozumianej polityczności otoczkę zaczyna się przebijać wątek dla polityki szalenie wręcz istotny. *Tancerz...* to bowiem, przede wszystkim, opowieść o władzy. Łatwe do zbagatelizowania pragnienie przeorganizowania życia erotyczno-romantycznego Krayskowskiego jest, tak na dobrą sprawę, pragnieniem u-Formowania, przekształcenia tego, co najbardziej prywatne, intymne, a z pewnością nieprzeznaczone dla protagonisty.

Kolacja w Polsce wywołuje w bohaterze silne doznania: „Dopiero koło 2-iej po północy wróciłem do domu i rzuciłem się w ubraniu na łóżko. Byłem przesycony, przepętniony, zmiażdżony, dostałem czkawki, w głowie mi szumiało, a delikatne potrawy rozsadzały żołądek. Orgia! Orgia i używanie, hulanka! [wyr. D.Ś.]” (Gombrowicz, 2018, s. 11). Czy narrator pruderyjnie milczy o czymś, co wydarzyło się tego wieczoru? Sądzę, że jest wręcz odwrotnie. Zauważmy: gdy z odpowiednią intencją wczytamy się w całość opowiadania, odnotujemy, iż bohater ma skłonność do seksualizowania pewnych – dla postronnego obserwatora całkiem

niewinnych – zdarzeń czy gestów powiązanych z mecenasem. A nie dość, że kolację postrzega jako orgię... to jeszcze uważa, że był jej uczestnikiem.

Obsesja z każdym dniem nabiera intensywności:

Odtąd codziennie przesiadywałem na werandzie mleczarni, czekając na mecenasa i szedłem za nim, gdy się ukazał. Kto inny nie mógłby może poświęcić sześciu, siedmiu godzin na czekanie. Lecz ja czasu miałem pod dostatkiem. Choroba, epilepsja, była jedynym moim zajęciem, a i to – zajęciem odświętnym, na marginesie sznureczka dni – poza tym żadnych innych obowiązków, czas miałem wolny (Gombrowicz, 2018, s. 11).

Bez empatii można by uznać, że protagonista tak upodobał sobie nękanie Kraykowskiego z nudów. Więcej: pozbawieni tła „kościółka międzyludzkiego”, które ostatecznie wykrystalizowało się, przypomnijmy, po publikacji *Pamiętnika...*, nie dostrzeżemy alternatywnej motywacji epileptyka. Otóż bohatera wykluczono (bądź sam się wykluczył?) ze wspólnoty. Przyczyna jest, mówiąc po gombrowiczowemu, biologiczna. Ataki epilepsji uniemożliwiają mu działania najbardziej typowe, mieszczące się – ujmijmy to niezgrabnie – w normie. Jest więc na marginesie tradycyjnego „kościółka”. A to już krok do kosmicznej pustki.

Protagonista chwytą się więc Kraykowskiego niczym tonący brzytwy. To porównanie zresztą znakomicie objaśnia prawa, jakimi rządzi się „międzyludzki”. Nie mamy żadnego punktu zaczepienia – zdaje się tłumaczyć przez swe dzieła Gombrowicz – oprócz drugiej osoby. A nasz wybawiciel może okazać się istotą absolutnie niegodną oddawania jej kultu. Dziwaczne zachowanie epileptyka podszyte jest (być może) egzystencjalną grozą i wynika z absolutnie niewesołych przesłanek. Jak wyglądało jego życie bez nękania mecenasu?

Skromny dochodzik wystarczał na moje potrzeby, a zresztą istniały dane, że wynędzniały mój organizm nie wytrzyma długo – po cóż miałbym więc oszczędzać? Od rana do wieczora dzień wolny, niezatrudniony, jakby nieustające święto, czas w nieograniczonej ilości, ja – sułtan, godziny – hurysy... (Gombrowicz, 2018, s. 11).

Może to brzmieć dość cynicznie lub nonszalancko, jednak zbyt lekko tego wyznania nie wypada traktować, ponieważ w pewnym

momencie wypowiada alarmujące słowa: „Ach, przybądź nareszcie – śmierci!” (Gombrowicz, 2018, s. 11).

Kraykowski przełamuje ten marazm:

To było morze – od rana, do wieczora, a także często i w nocy. Było dzikie, jak na przykład, gdy raz usiedliśmy naprzeciwko siebie, oko w oko, w tramwaju; i słodkie, gdym mógł oddać jaką przysługę. Śmieszne, słodkie i dzikie? – tak, nic nie jest tak trudne i delikatne, tyle ś w i ę t e [wyr. D.Ś.] nawet, co osobowość ludzka, nic nie może się równać tej zachłanności tajemnych związków, które rodzą się między obcymi nikłe i bezprzedmiotowe, by skuć nieznacznie p o t w o r n ą [wyr. D.Ś.] więzią (Gombrowicz, 2018, s. 12).

W „kościelach międzyludzkim” przedmiot (choć niby podmiot) kultu jest zarazem przedmiotem strachu bądź odrazy, a oddawanie mu czci podszyte jest – charakterystycznym dla prozy Gombrowicza – wstrętem. Jest jeszcze jeden niuans:

Wyobraźcie sobie mecenasa, który wychodzi z publicznego pisuaru, sięga po piętnaście groszy i dowiaduje się, że rachunek – już uregulowany. Cóż odczuwa wtedy? Wyobraźcie sobie, że na każdym kroku natrafia na oznaki k u l t u [wyr. D.Ś.], na cześć i służbę koło siebie, na wierność i żelazne poczucie obowiązku, na zapamiętanie (Gombrowicz, 2018, s. 12–13).

Daje się tu dostrzec cień prześmiewczości, jakiś osobliwy sarkazm. Pytanie zasadnicze: coż właściwie obserwujemy? Czy epileptyk wynosi Kraykowskiego na piedestał, by go wywyższyć, czy może raczej ośmieszyć, skompromitować, wytknąć palcem?

Pozostaje kwestia chęci zarządzania życiem erotycznym mecenasa:

Ale doktorowa! Męczyło mnie straszliwie postępowanie doktorowej. [...] Najwidoczniej nie zgadzała się – kiedyś, zauważyłem, wyszedł od niej wściekły, z przekrzywionym krawatem... Cóż za kobieta! co zrobić, jak ją nakłonić, jak przekonać, by dobrze od razu zrozumiała, by pojęła do głębi, jak ja pojmuję, by odczuła [wyr. D.Ś.] (Gombrowicz, 2018, s. 13).

Ostatnie zdanie utwierdza w przekonaniu, że epileptyk nie jest poniżaną ofiarą własnych bardzo niefortunnie ułożonych uczuć (a bynajmniej nie jest JEDYNIĘ nią), lecz kimś, kto pragnie wywierać

konkretny wpływ na ofiarę. Cytat jest wręcz Kartezjański. Nie liczy się przedmiot – doktorowa – lecz to, co podmiot myślący – epileptyk – myśli na jej temat. W związku z powyższym bohater decyduje się wysłać do kobiety anonim.

Zasoby cierpliwości prawnika się wyczerpują:

Po kilku dniach mecenas Kraykowski (było to w pustej ulicy, późnym wieczorem) zatrzymał się, odwrócił i czekał z laską. Nie wypadło się cofać – siedłem więc dalej, choć jakaś omdlałość rozsnuwała się po mnie – aż chwycił za ramię, potrząsnął, wałąc laską o ziemię (Gombrowicz, 2018, s. 13–14).

Robi się coraz groźniej: „– Co znaczą te idiotyczne paszkwile? Czego się pan czepia? – krzyknął. – Czemu pan włóczy się za mną? Co to jest? Wybiję laską! Kości połamię!” (Gombrowicz, 2018, s. 14). Reakcja na groźby mecenasa jest odwrotna od zamierzonej. Jak wyznaje epileptyk:

Nie mogłem mówić. Byłem szczęśliwy [wyr. D.Ś.]. Przyjąłem to w siebie jak komunię i zamknąłem oczy, Tylko w milczeniu – nachyliłem się i nadstawiłem pleców. Czekałem – i przeżyłem parę chwil doskonałych, jakie dane być mogą jedynie komuś, kto już zaprawdę niewiele dni ma przed sobą. Kiedy się wyprostowałem, odchodził prędko, stukając laską. Z sercem przepelnionym, w nastroju łaski i błogosławieństwa wracałem pustymi ulicami. Za mało – myślałem – za mało! Wszystko za mało! Jeszcze – jeszcze więcej! (Gombrowicz, 2018, s. 14).

Kraykowski nie zaspokaja więc pragnienia ostatecznego poniżenia bohatera.

Deficyt pogardy zmusza epileptyka do kolejnej próby rozszerzenia swej ofiary. Do doktorowej dociera więc kolejny list. Kobieta pozostaje jednak głucha na jego usilne prośby. Co gorsza, sam Kraykowski przestaje ją odwiedzać. Sprawa wygląda na przegraną, jednak bohater, choć ewidentnie rozżalony, nie porzuca roli groteskowego Kupidyna. Przypomina też sobie, że mecenas był skłonny go pobić. Wyrusza więc na spotkanie:

Rzucam więc wszystko i pędzę do sądu, skąd, jak wiem, wyjdzie za chwilę. Istotnie wychodzi po paru minutach z dwoma panami, a wówczas zbliżam się, i, miłcząc [wyr. D.Ś.], nadstawiam grzbiet (Gombrowicz, 2018, s. 16).

Milczenie jest kolejnym kluczem do zrozumienia Gombrowicza. Przywołać tu nale¿y Iwonę, która milcząc, wyzwała w napotkanych ludziach wszystko, co najbardziej mroczne, wstydlliwe lub ¿alósn. Cóż więc wyzwoli milczący epileptyk w mecenasie? „Zawisa nade mną zdumienie obu panów, lecz nie dbam o to – choóby i cały ówiat! Przymykam oczy, tulę ramiona i czekam ufnie – lecz nic nie spada” (Gombrowicz, 2018, s. 16). Kolejne rozczarowanie, cios pozostaje wci¿ jedynie w sferze marzeń. Nawet milczenie nie działa na Kraykowskiego: „– To jakiś idiota – rozciaga się nade mną głos jego. – Co za roztargnienie! Zapomniałem, że mam konferencję!” (Gombrowicz, 2018, s. 16).

Zignorowanie i brak upragnionej przemocy nie odbiera epileptykowi apetytu na zeswatanie Kraykowskiego z doktorową. Protagonista w swoim stylu stara się podprogowo wpłynąć na oboje, nadal bez wiókszych sukcesów:

[...] stopniowo traciłem nadzieję. Mecenas przestał ją odwiedzać – zdawało się, że na nic moje wysiłki. Przewidywałem ju¿ moment ostatecznej kapitulacji i bałem się: czułem, że nie będę mógł się z tym pogodzić (Gombrowicz, 2018, s. 17).

Początkową euforię zwi¿zaną z poznaniem prawnika zastępuje narastające przygnębienie. To tak jakby Ja myóslące – epileptyk – zostało wyzute ze swej sprawczoóci:

Byłaby to dla mnie ostateczna zniewaga, krzywda i hańba. Ostateczna – tak, ostateczna, dobrze się wyraziłem. Nie mogąc w nią wierzyć, dr¿ałem jednak przed nieuchronnym, zbli¿ającym się końcem (Gombrowicz, 2018, s. 17–18).

Zbieg okolicznoóci znacząco zmienia koleje dalszych wypadków:

Wracałem wieczorem Alejami do domu – wtem coś mię tknęło, by wstąpić do parku. [...] Wszedłem – i w samym końcu, za stawem, ujrzałem... ach, ach! ujrzałem jej du¿y kapeluszy i jego melonik (Gombrowicz, 2018, s. 18).

Cóż mo¿e uczynić w tej sytuacji? Postanawia obserwować parę z ukrycia. W tym momencie ziszcza się jego pragnienie: mecenas obejmuje doktorową i wszystko zdaje się wskazywać na niekoniecznie

koleżeńską zażyłość tych dwojga. Wtedy też, wskutek silnych emocji, protagonistę dopada atak epilepsji. Bohater odzyskuje przytomność dopiero w szpitalu. Wyznaje:

Miewam się coraz gorzej. Ostatnie przeżycia zmęczyły mnie. Mecenasa Kraykowski wyjeżdża jutro w tajemnicy przede mną (lecz ja wiem) do małej, górskiej miejscowości w Karpatach Wschodnich. Chcę przepaść w górach na parę tygodni i sądzi, że może zapomnę (Gombrowicz, 2018, s. 19).

Nie przypadnie jednak i nikt o nim nie zapomni:

Za nim! Tak, za nim! Wszędzie za tą moją gwiazdą przewodnią! Lecz pytanie, czy powrócę żywy z tej podróży, wzruszenia te są zbyt silne. Mogę skonać nagle na ulicy, pod płótem, a w takim razie – trzeba napisać karteczkę – niech trupa mego odeślą pod adresem mecenasa Kraykowskiego (Gombrowicz, 2018, s. 19).

KONSEKWENCJE

Dopiero doświadczywszy zanurzenia w tym fikcyjnym świecie, możemy efektywnie doszukiwać się politologicznych (ale też filozoficznych, socjologicznych, kulturoznawczych, etc.) niuansów historii. Przychodzi więc pora na głębsze skonfrontowanie *Tancerza*... z dorobkiem myśli politycznej. W tym miejscu zrodzić się może pewna wątpliwość: Gombrowicz opisuje toksyczną relację zachodzącą pomiędzy zaledwie dwiema jednostkami, na marginesie umieszczając kilkoro mniej istotnych bohaterów – czy na tej podstawie można wysnuwać wnioski dotyczące życia wspólnotowego? Gdyby zapomnieć o całym kontekście, czyli „kościelnie międzyludzkim”, problematyce Formy, licznych (nieszczególnie entuzjastycznych) wypowiedziach Gombrowicza na temat funkcjonowania *homo sapiens* w stadzie – faktycznie, byłoby to przedsięwzięcie ryzykowne. Ale kontekst posiadamy i na jego podstawie możemy uznać, że miejsce jednostki we wspólnocie, mniejszych społecznościach, narodzie, społeczeństwie w ogóle, to jedna z kwestii szczególnie frapujących autora *Ferdydurke*. Przyglądanie się mechanizmom rządzącym relacją między protagonistą a jego ofiarą pozwala na snucie refleksji nad zbiorowościami składającymi się z mrowia *Tancerzy* i *Kraykowskich*.

Gombrowicz, opowiadając o tych dwóch konkretnych postaciach, *de facto* prowokuje nas do zastanowienia się, jak w ogóle funkcjonują ludzie w interakcji z innymi. Pierwszą kwestią, szczególnie w tym przypadku jaskrawą, wydaje się władza: to, w jaki sposób i dlaczego w ogóle do niej dążymy. Drugą zaś – kwestia genezy politycznej wspólnoty. Zadajmy w tym momencie pytanie przewijające się przez całe stulecia refleksji nad polityką: czy jesteśmy biologicznie wręcz uwarunkowani do życia w zbiorowości, czy może jednak człowiek to egoista, który najlepiej czułby się wyłącznie w swoim własnym towarzystwie, jednak z czysto pragmatycznych pobudek decyduje się – wbrew naturze – na życie w grupie. Sprawa dotyczy więc (a)polityczności natury ludzkiej. I, co ważne, u Gombrowicza kwestia teŹe powiązana jest ściśle z władzą.

Skoro mamy do czynienia z wzięciem przedmiotu w nawias, wyeksponowaniem roli podmiotu i nadaniem mu pewnej mocy stwórczej, to mówimy o nadaniu mu ogromnej władzy. Kiedy każdy podmiot zyskuje moc do realnego formowania wszystkiego (i wszystkich), to można tylko wyobrazić sobie skalę chaosu, jaki ten stan wywołuje. Tu pojawia się wątpliwość: Tancerz nie uformował mecenasa ot tak, bez wysiłku i w trybie natychmiastowym. Pytanie: czy ukształtował go w ogóle? Owszem, pod koniec opowiadania mamy moment, w którym ewidentnie do czegoś między Kraykowskim i doktorową dochodzi, jednak na ile jest to zasługa protagonisty? Można brać pod uwagę opcję, że prawnika od samego początku łączyło z kobietą coś, co było skrzętnie ukrywane. Być może Kraykowski poczuł się przez epileptyka zdemaskowany i dlatego zrezygnował z domowych wizyt u swej kochanki? Zbyt dużo niedopowiedzeń w fabule, by to rozstrzygnąć. Drugi scenariusz: Kraykowski rzeczywiście, po całym szeregu pracochłonnnych zabiegów swego prześladowcy, wikła się w romans z doktorową. Epileptyk zwycięża, ale z radości nieomal umiera, a ostatecznie i tak pozostaje głodny nowych wrażeń. Oba warianty przynoszą gorzki wniosek: zabiegi bohatera są zasadniczo bezsensowne i choć chwilowo nadają sens życiu Tancerza, to jednocześnie go krzywdzą.

Czy to oznacza, że epileptyk ma znikomy wpływ na otaczający go świat? Wbrew pozorom, wręcz przeciwnie. Jego oddziaływanie jest bardzo intensywne – problem w tym, że skutki są dalekie od tych przez niego wymarzonych. Bohaterowi udaje się bowiem skutecznie

zatruc życie mecenasa. Stalking, ciągle okazywanie czci, nadstawianie karku na ciosy, ostatecznie doprowadzają Kraykowskiego do (skazanej na porażkę) dezercji. Zauważmy, że w twórczości Gombrowicza nieustannie czytamy o jednej i tej samej historii: o ucieczce przed Formą. W tym przypadku Tancerz rozdaje karty, narzucając mecenasowi określone gęby. Jeżeli nawet Kraykowski uwolni się od wmuszonej mu roli kochanka doktorowej, to epileptyk – okrutne bóstwo – wybierze dla niego nowe, równie niewygodne wcielenie. Kto tu zatem realnie rządzi? Obaj panowie. I właściwie nikt, gdyż obaj są przez siebie wzajemnie zniewoleni. Kraykowski, ignorując epileptyka, czyniąc z niego – cytuję – „idiotę”, również rządzi, prowokując protagonistę do oddawania się kolejnym poniżeniom. *Tancerz...* ilustruje kwestię płynności granic pomiędzy rządzeniem i byciem rządzonym. To prowokacja do typowej politologicznej zagwozдки: czy realnie włada ten, kto wydaje rozkaz ukarania kogoś, czy może właśnie ten, kto swym niegodziwym zachowaniem prowokuje do wydania rozkazu?

ZAKOŃCZENIE

Skoro bohaterowie w całej twórczości Gombrowicza nieustannie zadają sobie rozmaite krzywdy i skoro życie we wspólnocie wiąże się z zatraceniem własnego Ja, czymkolwiek ono jest, może nam się wydawać, że pisarz dostrzega w człowieku naturalnie apolityczne zwierzę. Niekoniecznie. Wróćmy do tematu „międzyludzkiego kościoła”. Gdyby człowiek był z natury aspołeczny, z rozkoszą pozostałby w sytuacji kosmicznej pustki po uśmierceniu Boga. Okazuje się jednak, że groza samotności wpycha go wręcz w ramiona drugiego człowieka. I nie chodzi tu lęk przed śmiercią i niebezpieczeństwami wynikającymi z życia w pojedynkę, lecz raczej o dojmujący strach przed własną małością i brakiem sensu. Drugi człowiek, jakies (niekoniecznie przyjazne) stado jest niezbędne do przetrwania nie po to, by chronić się przed śmiercią, lecz po to, by być kimkolwiek. Bez drugiego człowieka, bez narzuconej nam gęby, nie istniejemy.

Najlepszym (a może jedynym?) narzędziem nadającym nam określony kształt jest zaś poniżanie. Tylko uprzedmiotowienie pozwala na uformowanie nas na wzór i podobieństwo wyobrażeń innych

o nas. Upzedmiotowienie przez drugiego człowieka jest zaś kaźdo-razowo działaniem w jakimś stopniu nam uwłaczającym. Pokornie nadstawiamy jednak kark do bicia, bo tylko to podtrzymuje naszą egzystencję. Polityka w tym ujęciu wygląda na najbardziej dla nas naturalne z możliwych środowisk. Wpisana w nią walka o władzę nad masami, ale też podporządkowywanie się bądź nawet opór przed byciem rządzonym, daje upust naszej naturze, gdyż pozwala na projekcję. Wszystkie polityczne dysputy, ideologiczne starcia, narzucanie drugiej stronie własnej racji – to rozszalałe Gombrowiczowskie *Cogito* w natarciu. Samo budowanie hierarchii po części jest oczywistą konsekwencją takiej mechaniki, a po części stanowi narzędzie do okiełznania zaistniałego chaosu. Werdykt? Jesteśmy nieszczęśliwymi *zoon politikon* połączonymi potworną więzią, której bardzo potrzebujemy. Uznajmy to za punkt wyjścia do dalszych dociekań.

BIBLIOGRAFIA

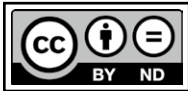
- Eco, U. (1996). Interpretacja i historia. W U. Eco, R. Rorty, J. Culler, & C. Brooke-Rose. *Interpretacja i nadinterpretacja* (s. 25–44). T. Bieroń (Tłum.). Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Gombrowicz, W. (2015a). Iwona, księżniczka Burgunda. W W. Gombrowicz, *Dramaty* (s. 7–102). Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Gombrowicz, W. (2015b). Ślub. W W. Gombrowicz, *Dramaty* (s. 105–253). Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Gombrowicz, W. (2015c). Operetka. W W. Gombrowicz, *Dramaty* (s. 257–363). Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Gombrowicz, W. (2017a). *Pornografia*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Gombrowicz, W. (2017b). *Trans-Atlantyk*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Gombrowicz, W. (2018a). Bankiet. W W. Gombrowicz, *Bakakaj i inne opowiadania* (s. 281–292). Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Gombrowicz, W. (2018b). Tancerz mecenasa Kraykowskiego. W W. Gombrowicz, *Bakakaj i inne opowiadania* (s. 5–19). Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Hobbes, T. (2009). *Lewiatan czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*. C. Znamierowski (Tłum.). Warszawa: Fundacja Aletheia.
- Kaute, W. (2016). Polska i Polacy a „duch” nowożytności w *Dzienniku Witolda Gombrowicza*. *Studia Humanistyczno-Spóeczne*, 12, 53–90.

Nowak, L. (2000). *Gombrowicz: człowiek wobec ludzi*. Warszawa: Prószyński i S-ka.

Śniowska, D.A. (2022). Gombrowicz w starciu z „najgorszą z dzikich małą” – o granicach w interpretowaniu literatury z perspektywy nauk społecznych. *Horyzonty Polityki*, 13(42), 203–214.

Świercz, P. (2019). The Marriage from the Perspective of Political Philosophy. *Horyzonty Polityki*, 10(30), 39–64.

Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License <http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>



Horyzonty Polityki
2024, Vol. 15, N° 53



KRZYSZTOF C. MATUSZEK

<http://orcid.org/0000-0002-5181-0068>
Uniwersytet Ignatianum w Krakowie
krzysztof.matuszek@ignatianum.edu.pl

DOI: 10.35765/HP.2754

Koniec niemieckiego mocarstwa cywilnego? *Zeitenwende* w perspektywie konstruktywistycznej

Streszczenie

CEL NAUKOWY: W artykule niniejszym stawiam pytanie, czy ogłoszenie przez kanclerza Scholza „zmiany epokowej” (*Zeitenwende*) trzy dni po pełnoskalowej napaści Rosji na Ukrainę zainicjowało faktycznie zasadniczą zmianę niemieckiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, modyfikując w konsekwencji obraz własny Niemiec jako mocarstwa cywilnego.

PROBLEM I METODY BADAWCZE: Artykuł proponuje konstruktywistyczne spojrzenie na hasło *Zeitenwende*, jego znaczenie i konsekwencje. Konstruktywizm w nauce o stosunkach międzynarodowych skupia się na badaniu języka i komunikacji. Przedmiotem analiz są strategie, doktryny, przemówienia polityków itp. Na tej podstawie rekonstruuje się, jak poszczególni uczestnicy stosunków międzynarodowych postrzegają (konstruują) rzeczywistość.

PROCES WYWODU: Rozpaczynam od przedstawienia tożsamości niemieckiej w kontekście prowadzenia polityki zagranicznej jako *Zivilmacht-Handelsstaat* (mocarstwo cywilizujące – państwo kupieckie). Następnie przyglądam się temu, co kryje się pod hasłem „zmiany epokowej”. W ostatnim kroku analizuję niemieckie strategie i wytyczne, opublikowane po ogłoszeniu *Zeitenwende*.

WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ: Gdy chodzi o główne założenia i cele polityki zagranicznej, w badanych dokumentach stawia się raczej na kontynuację polityki *Zivilmacht-Handelsstaat*. Nowy obraz własny „demokracji zdolnej

Sugerowane cytowanie: Matuszek, K.C. (2024). Koniec niemieckiego mocarstwa cywilnego? *Zeitenwende* w perspektywie konstruktywistycznej. *Horyzonty Polityki*, 15(53), 143–162. DOI: 10.35765/HP.2754.

do obrony” pozostaje jak dotąd pewnym projektem tożsamościowym. Niemcy wciąż postrzegają siebie jako mocarstwo cywilizujące.

WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE: Wypromowanie hasła „(globalnej) zmiany epokowej” należy uznać za – momentami niekonsekwentną i wybiórczą – próbę narzucenia i kontrolowania nowego dyskursu w stosunkach międzynarodowych.

SŁOWA KLUCZOWE:

Niemcy, mocarstwo cywilne, *Zeitenwende*, konstruktywizm, tożsamość narodowa

Abstract

THE END OF GERMAN CIVILIAN POWER?
ZEITENWENDE IN A CONSTRUCTIVIST PERSPECTIVE

RESEARCH OBJECTIVE: In the article I pose a question whether Chancellor Scholz’s announcement of a “historic turning point” (*Zeitenwende*) three days after Russia’s full-scale invasion on Ukraine actually initiated a fundamental change in the German foreign and security policy, modifying in consequence Germany’s self-image as a Civilian Power.

THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS: The article proposes a constructivist view on the *Zeitenwende* slogan, its meaning and consequences. Constructivism in international relations studies focuses on the study of language and communication. The subjects of analysis are strategies, doctrines, speeches of politicians, etc. On this basis, it is reconstructed how various participants of international relations perceive (construct) a reality.

THE PROCESS OF ARGUMENTATION: I begin by presenting the German identity in the context of conducting foreign policy as a *Zivilmacht-Handelsstaat* (civilian power – trading state). Then I look at what is hidden under the “historic turning point” slogan. Finally, I analyse German strategies and guidelines published after the announcement of *Zeitenwende*.

RESEARCH RESULTS: When it comes to the main foreign policy assumptions and objectives, in the studied documents priority is put on the continuation of the *Zivilmacht-Handelsstaat* policy. The new self-image of a “defensible democracy” remains so far an identity project. Germany still perceives itself as a civilizing power.

CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS:

The promotion of the "(global) historic turning point" slogan should be regarded as an attempt – at times inconsistent and selective – to impose and control a new discourse in international relations.

KEYWORDS:

Germany, Civilian Power, *Zeitenwende*, constructivism, national identity

WPROWADZENIE

27 lutego 2022 roku, trzy dni po napaści Rosji na Ukrainę, kanclerz Olaf Scholz wygłosił w Bundestagu przemówienie, w którym oświadczył, że „24 luty 2022 r. oznacza zmianę epokową (*Zeitenwende*) w historii naszego kontynentu” (Scholz, 2022a, s. 7, wszystkie tłumaczenia pochodzą od autora). W przemówieniu tym zapowiedział, że Niemcy dostarczą Ukrainie broń „do obrony kraju” (s. 9), zwiększają liczebność brygady NATO stacjonującej na Litwie i będą współtworzyć nową jednostkę NATO na Słowacji (s. 12–13). Ponadto ogłosił utworzenie specjalnego funduszu Bundeswehry w wysokości 100 mld euro i zapewnił, że od tej pory Niemcy – zgodnie z danym słowem – będą przeznaczają co najmniej 2% PKB na obronność. W przemówieniu znalazło się też stwierdzenie, że „wojna Putina oznacza cezurę także dla naszej polityki zagranicznej”, a „prawdziwy dialog wymaga gotowości do dialogu po obu stronach” (s. 18).

Ogłoszona przez kanclerza Niemiec *Zeitenwende* była już przedmiotem wielu analiz i opracowań naukowych. Spośród polskich opracowań warto szczególnie wymienić raport Ośrodka Studiów Wschodnich pt. *W poszukiwaniu straconego czasu. Niemcy w erze Zeitenwende* (Frymark et al., 2023). W niniejszym artykule proponuję konstruktywistyczne spojrzenie na hasło „zmiany epokowej”, jego znaczenie i konsekwencje. Konstruktywizm jako odrębne podejście badawcze w nauce o stosunkach międzynarodowych skupia się na badaniu języka i komunikacji. Przedmiotem analiz są strategie, doktryny, umowy koalicyjne, programy rządów, ministerstw i partii politycznych, a także przemówienia polityków, wywiady i artykuły ich autorstwa (por. Bieleń, 2015, s. 163). Na tej podstawie rekonstruuje się rozmaite interpretacje (konstrukcje) rzeczywistości.

Odtwarza się to, jak dany uczestnik stosunków międzynarodowych, głównie państwo, postrzega sam siebie (jego tożsamość), jak postrzega innych uczestników, zwłaszcza państwa, wreszcie jak interpretuje środowisko międzynarodowe w ogóle i definiuje sytuację, w jakiej się znajduje. Inaczej mówiąc, konstruktywiści badają niematerialny świat powiązanych ze sobą sensów. Interesuje ich nie tyle rzeczywistość materialna jako taka – np. potencjał militarny i ekonomiczny danego państwa – ile raczej „znaczenia, jakie podmioty przypisują poszczególnym obiektom” (Curanović, 2015, s. 115).

Analizy konstruktywistyczne stanowią obserwację drugiego rzędu, w tym przypadku dotyczącą tego, jak uczestnicy stosunków międzynarodowych obserwują rzeczywistość. Obserwacja drugiego rzędu ukazuje przygodność użytych pojęć, rozróżnień i konstruowanych za ich pomocą rzeczywistości (Luhmann, 2006, s. 93–128, Weller, 2003/2004, s. 109, 113). Rządzący przedstawiają często własną definicję sytuacji, strategię i politykę w sposób apodyktyczny, jako oczywistą, bezalternatywną, jedynie możliwą i jedynie słuszną. Analiza konstruktywistyczna zwraca natomiast uwagę na to, co pominięte, przemilczane i wykluczone. Konstruktywizm bada także dyskursy w stosunkach międzynarodowych – te stare i nowe, narzucane i dominujące (Curanović, 2015, s. 118); bada, jak polityka legitymizowana jest poprzez odwołanie do wartości (Luhmann, 2000, s. 358–363), takich jak bezpieczeństwo czy odpowiedzialność, i przygląda się temu, jak kluczowe słowa zmieniają znaczenia w nowych kontekstach. Podsumowując, podejście konstruktywistyczne, unikając redukcji i uproszczeń, odsłania całą złożoność światowej polityki (por. Curanović, 2015, s. 119).

TOŻSAMOŚĆ NIEMIECKA

Czy deklaracje złożone przez kanclerza Scholza 27 lutego 2022 roku (i rozwinięte w kolejnych, przypomnianych poniżej wypowiedziach) faktycznie zapoczątkowały głęboką rewizję niemieckiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, sięgającą zmian tożsamościowych? Czy, inaczej mówiąc, napaść Rosji na Ukrainę spowodowała kryzys tożsamości Niemiec postrzegających siebie jako mocarstwo cywilne – *Zivilmacht*, inicjując tym samym istotne zmiany w obrazie własnym?

Te pytania odsyłają nas do pojęcia tożsamości narodowej w kontekście prowadzenia polityki zagranicznej. Mówiąc o tożsamości (danej osoby, narodu, państwa narodowego), mamy na myśli po pierwsze jego/jej wyjątkowość, niepowtarzalność, to, co odróżnia i wyodrębnia (Bielen, 2015, s. 153–154). O wyjątkowości tożsamości narodowej stanowią wyobrażenia i przekonania na temat tego, „kim jesteśmy?“, „co nas wyróżnia?“, jak również interpretacje i oceny własnej historii w kontekście aktualnych wyzwań (Risse, 2013, s. 50–53). Tak pojęta tożsamość narodowa nie jest niewzruszonym monolitem, lecz konstruktem społecznym. To znaczy, że stanowi przedmiot dyskusji publicznej, w toku której dotychczasowe wyobrażenia znajdują potwierdzenie bądź podlegają (częściowej) transformacji. Także ważne wydarzenia, deklaracje i decyzje polityczne (i ich interpretacje) mogą modyfikować przekonania na temat charakteru tożsamości zbiorowej. W ten sposób realizuje się drugi istotny aspekt każdej tożsamości – pozostawanie tym samym (ciągłość) pomimo zmian (Bielen, 2015, s. 153–154).

W niemieckiej sferze publicznej i dyskusji naukowej funkcjonują różne obrazy własne, koncepcje analityczno-empiryczne i wzorce normatywne: demokracja zachodnia, europejskie mocarstwo centralne, mocarstwo gospodarcze (Matuszek, 2021, s. 126–127). Jednak pojęciem, które najpełniej opisuje tożsamość RFN po II wojnie światowej, zawierając w sobie – przynajmniej częściowo – inne obrazy własne, jest pojęcie *Zivilmacht* – mocarstwa cywilnego (Risse, 2013, s. 54). Kategorii tej po raz pierwszy użył na początku lat 70. XX wieku François Duchêne, angielski analityk polityczny i dziennikarz, w odniesieniu do Wspólnoty Europejskiej i jej roli w światowej polityce. Następnie ideę tę rozwinął Hanns W. Maull (1990), niemiecki teoretyk stosunków międzynarodowych, określając mianem *Civilian Power* Niemcy oraz Japonię. Mocarstwem cywilnym jest państwo, które stawia sobie za cel ucywilizowanie stosunków międzynarodowych poprzez wzmacnianie roli prawa międzynarodowego, preferencję dla rozwiązań multilateralnych, dążenie do pokojowego współistnienia narodów i rozwijania gospodarczych współzależności oraz gotowość (częściowego) zrzeczenia się swej suwerenności na rzecz organizacji ponadnarodowych, takich jak Unia Europejska.

Mocarstwo cywilne jest sceptyczne wobec stosowania siły militarnej, preferuje raczej ekonomiczne środki nacisku, takie jak sankcje

(Maull, 2013, s. 76–77). Jego polityki nie należy jednak utożsamiać z polityką pacyfistyczną, nie chodzi w niej o całkowite wyrzeczenie się środków militarnych (Risse, 2013, s. 58). Gdy w roku 1999 siły zbrojne RFN uczestniczyły w interwencji militarnej NATO w Kosowie, by zapobiec dalszym czystkom etnicznym, nie było to sprzeniewierzenie się wyznawanym ideałom. W tym przypadku za jedyny, co prawda poważny, mankament z punktu widzenia *Civilian Power* można uznać brak odpowiedniej rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ (Maull, 2013, s. 78–80).

Zivilmacht to zatem nie tyle mocarstwo nie-wojskowe, ile raczej mocarstwo *cywilizujące*. Pojęcie cywilizowania (*Zivilisierung*) nawiązuje do socjologii Norberta Eliasa (2011), który badał przemiany społeczeństw Europy Zachodniej od średniowiecza do współczesności. Elias pokazywał, jak stopniowej monopolizacji użycia przemocy przez instytucje państwa narodowego oraz wzrostowi wzajemnych zależności w ramach podziału pracy towarzyszyły przemiany na poziomie struktur psychicznych, prowadzące do coraz skuteczniejszej samokontroli jednostek (powściągnięcia popędów i emocji). Celem mocarstwa cywilizującego jest wspieranie analogicznego procesu na poziomie stosunków między państwami – socjalizacji elit politycznych i całych społeczeństw w duchu powściągliwości, rozwijania współzależności ekonomicznych oraz monopolizacji użycia siły militarnej w ramach organizacji międzynarodowych (por. Kundnani 2016, s. 26). *Zivilmacht* postrzega (konstruuje) zatem środowisko międzynarodowe jako możliwe do ucywilizowania, co nie jest oczywiste i bezsporne. Wystarczy przypomnieć stanowisko realizmu, zgodnie z którym stosunki międzynarodowe mają z natury charakter konfliktowy, a wojna jest kontynuacją polityki (Sałajczyk, 2006, s. 37–45).

Niemcy przyjęły tożsamość *Zivilmacht* w rezultacie wydarzeń, które politolodzy niemieccy nazywają „katastrofą” narodowego socjalizmu i II wojny światowej (Risse, 2013, s. 53–54). Spowodowała ona głęboki kryzys tożsamości zbiorowej, prowadzący do odrzucenia militarystycznej i nacjonalistycznej przeszłości. RFN pod rządami Konrada Adenauera opowiedziała się po stronie Zachodu (*Westorientierung*), pojmovanego jako normatywny projekt (Winkler, 2013) i wspólnota demokratycznych, praworządnych państw. Niemcy zrezygnowały z suwerenności w zakresie polityki bezpieczeństwa i skupiły się na rozwoju gospodarki. Także w duchu *Zivilmacht*

prowadzona była od końca lat 60. samodzielna polityka odprężenia wobec Związku Radzieckiego i jego państw satelickich, nazywana *Ostpolitik* (Maull, 2013, s. 76). Powojenna niemiecka tożsamość narodowa przedstawiana była – paradoksalnie – jako tożsamość postnarodowa, zorientowana na coraz ściślejszą integrację europejską (*Europaorientierung*, Risse, 2013, s. 54).

W jaki sposób tożsamość narodowa wpływa na politykę danego państwa narodowego? Przede wszystkim stanowi normatywny punkt odniesienia – dostarcza wytycznych określających, co w polityce zagranicznej uznaje się za możliwe, dopuszczalne i stosowne. Z wyobrażeń na temat rzeczywistości (kim jesteśmy?, co nas ukształtowało?) wynikają zatem pewne zobowiązania – oczekiwania podmiotu wobec samego siebie (Risse, 2013, s. 50–53, Maull, 2013, s. 74–75, Curanović, 2015, s. 109). Na przykład udział w interwencji militarnej w Kosowie uzasadniany był poprzez odwołanie do niemieckiej historii i wypływającej z niej szczególnej odpowiedzialności. Hasło „nigdy więcej Auschwitz” odczytywane było w tym kontekście przez ówczesnego ministra spraw zagranicznych RFN, Joschkę Fischera, jako wezwanie do zapobieżenia czystkom etnicznym (por. Kundnani, 2016, s. 50–53).

Trzeba jednak podkreślić, że tożsamość *Zivilmacht* nie tylko nakładała na niemieckich polityków określone zobowiązania moralne, będące odpowiedzią na zbrodnie hitleryzmu, ale także umożliwiała skuteczną realizację niemieckich interesów (Kundnani, 2016, s. 25). Celem RFN zaraz po II wojnie światowej było zakończenie okupacji alianckiej, odzyskanie pełnej suwerenności, a w dalszej perspektywie – ponowne zjednoczenie Niemiec. Aby zrealizować te cele, Niemcy musiały zdobyć zaufanie zachodnich aliantów. Temu służyło przystąpienie do Wspólnot Europejskich (Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali, a następnie EWG) i NATO (Maull, 2013, s. 76). Parasol ochronny USA pozwalał ponadto ograniczyć wydatki na obronność i skupić się na rozwoju gospodarczym (Kundnani, 2016, s. 25). Z kolei za sprawą *Ostpolitik* lat 70. RFN stała się największym spośród krajów kapitalistycznych partnerem handlowym Związku Radzieckiego. Dzięki polityce odprężenia już w roku 1973 rozpoczął się import rosyjskiego gazu.

Polityka ta – pokojowa i multilateralna – była w pełni zgodna ze standardami stosowności wyznaczonymi przez tożsamość *Civilian*

Power. Co więcej, wartości reprezentowane przez przyjętą tożsamość, takie jak pokój, bezpieczeństwo i dobrobyt, legitymizowały (Luhmann, 2000, s. 358–365) politykę realizującą niemieckie interesy. W podejściu konstruktywistycznym podkreśla się, że państwa kierują się w swych działaniach logiką stosowności (*logic of appropriateness*), inaczej mówiąc, chcą postępować „tak, jak należy” (Curanović, 2015, s. 117), aby zyskać uznanie nie tylko w oczach własnych obywateli, ale także ze strony innych uczestników stosunków międzynarodowych. W ten sposób Niemcy (podobnie jak inne państwa), deklarując realizację powszechnie uznanych wartości, legitymizują politykę zgodną z własnymi interesami.

Interesy te współcześnie wyznacza przede wszystkim inny aspekt tożsamości RFN, jakim jest bycie mocarstwem gospodarczym (*Wirtschaftsmacht*) i zarazem państwem zależnym w dużym stopniu od eksportu (*Handelsstaat* – państwo kupieckie, Staack, 2013). Począwszy od lat 80. Niemcy wielokrotnie zajmowały pierwsze lub drugie miejsce w zestawieniu największych państw-eksporterów (Staack, 2013, s. 85). W roku 2023 znalazły się na trzecim miejscu, zaraz po Chinach i USA (Statista, 2024). Jednocześnie mniej więcej co czwarte miejsce pracy u naszych zachodnich sąsiadów zależało od eksportu (Bundeszentrale für politische Bildung, 2024). To sprawia, że Niemcy są szczególnie zainteresowane stabilnymi, przewidywalnymi stosunkami międzynarodowymi i utrzymaniem porządku opartego na regułach (*regelbasierte Ordnung*). Jako *Handelsstaat* akceptują i wspierają współzależności ekonomiczne między krajami, zarówno w wymiarze europejskim, jak i globalnym – opowiadają się za liberalizacją handlu światowego, pogłębieniem integracji europejskiej i poszerzaniem UE o kolejne państwa. Polityka europejska jest w tym kontekście szczególnie istotna, ponieważ – pomimo znacznego potencjału ekonomicznego – Niemcy są zbyt małe, by współkształtować światową gospodarkę. Dopiero dzięki koordynacji polityk w ramach UE mogą stać się „światowym graczem” (Staack, 2013, s. 85).

Jak łatwo zauważyć, realizacja powyższych celów gospodarczych w pełni pokrywa się z polityką mocarstwa cywilizującego. Trzeba pamiętać, że słowo „Macht”, które tłumaczymy w tym kontekście jako „mocarstwo”, oznacza zdolność kształtowania rzeczywistości, także wbrew oporowi. Temu też służy skuteczna legitymizacja własnej polityki zagranicznej. Hans Kundnani, znawca polityki niemieckiej, pisał

o *Ostpolitik* jako o doskonałej symbiozie "between doing bussines and doing good" (Kundnani za: Szabo, 2015, s. 136). To zgrabne sformułowanie dobrze charakteryzuje politykę *Zivilmacht-Handelsstaat*.

Przykład niemieckiej polityki wschodniej dobrze też ilustruje ograniczenia polityki *Zivilmacht*. Dla pierwszej fazy *Ostpolitik* duże znaczenie miała – zgodnie z Aktem końcowym KBWE (1975) – kwestia poszanowania praw człowieka i podstawowych wolności w krajach Bloku Wschodniego. Gdy jednak ruch społeczny Solidarności podjął w Polsce próbę oddolnej demokratyzacji reżimu, a generał Jaruzelski w reakcji na to ogłosił stan wojenny, rządzący wówczas w Niemczech socjaldemokraci wykazali zrozumienie dla tej decyzji, uznając „pokojową rewolucję Solidarności” za zagrożenie dla pokoju i stabilności w Europie (Winkler, 2013, Krzemiński, 2015, s. 406).

CZYM JEST ZEITENWENDE?

W niniejszej analizie zadajemy pytanie, czy ogłoszenie przez kanclerza Scholza *Zeitenwende* faktycznie zainicjowało transformację niemieckiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, modyfikując w konsekwencji opisany powyżej obraz własny. Ale co dokładnie kryje się pod hasłem „zmiany epokowej”? Idea *Zeitenwende*, rozumiana jako zdefiniowanie sytuacji oraz reakcja niemieckiego rządu na pełnowymiarowy atak Rosji na Ukrainę, nie sprowadza się wyłącznie do deklaracji znacznego zwiększenia nakładów finansowych na armię i dostarczenia broni walczącej Ukrainie. Zawiera ona także określoną wizję Unii Europejskiej oraz porządku globalnego.

Rekonstruując koncepcję „zmiany epokowej”, odwołam się do tzw. *Reden zur Zeitenwende* – wspomnianego na wstępie przemówienia w Bundestagu oraz przemówienia kanclerza Scholza wygłoszonego na Uniwersytecie Karola w Pradze 29 sierpnia 2022 r. – a także do artykułu jego autorstwa pt. *The Global Zeitenwende* opublikowanego w *Foreign Affairs* 5 grudnia 2022 r. Warto przy tym ustalić, które decyzje, diagnozy i postulaty zaprezentowane w wymienionych tekstach rzeczywiście stanowią *novum*, a które były formułowane jeszcze przed 24 lutego 2022 r. Jako punkt odniesienia posłuży tu przede wszystkim treść umowy koalicyjnej z roku 2021 zawartej między SPD, Bündnis 90/Die Grünen i FDP.

Decyzja o utworzeniu specjalnego funduszu Bundeswehry w wysokości 100 mld euro i deklaracja przeznaczania minimum 2% PKB na obronność faktycznie stanowiły przełom wobec wcześniejszej polityki. W *Koalitionsvertrag* z roku 2021 (s. 114) znajdziemy mało konkretną zapowiedź, że Niemcy zamierzają długofalowo inwestować 3% PKB w „międzynarodowe działania” obejmujące dyplomację, politykę rozwojową i zobowiązania wobec NATO. Jeszcze w kwietniu 2021 roku Annalena Baerbock, ówczesna kandydatka Zielonych do urzędu kanclerza, odrzucała postulat 2% PKB na obronność, uznając go za anachroniczny i absurdalny (FAZ, 24.04.2021). W wywiadzie tym odrzuciła też prośbę Kijowa o dostarczenie broni defensywnej, tłumacząc, że w tym momencie najważniejsze jest wcielenie w życie porozumień mińskich i wsparcie misji obserwacyjnej OBWE na terenach okupowanych przez Rosję. W porównaniu z tym stanowiskiem także drugą deklarację złożoną 27 lutego 2022 r. – o dostarczeniu broni Ukrainie – można uznać za przełomową.

Drugie przemówienie nt. *Zeitenwende*, wygłoszone przez kanclerza Scholza w sierpniu 2022 r. w Pradze, dotyczyło głównie przyszłości Europy. W przemówieniu tym kanclerz Niemiec, przeciwstawiając wolną Europę neoimperialnej autokracji rosyjskiej (Scholz, 2022a, s. 23), poparł przystąpienie do Unii Europejskiej Ukrainy, Mołdawii, a w dalszej perspektywie – Gruzji. Był to zdecydowany postępek wobec zapisów umowy koalicyjnej (2021, s. 121), dających wymienionym państwom zaledwie „możliwość zbliżania się” poprzez konsekwentne reformy państwa prawa i gospodarki rynkowej.

W dalszej części przemówienia zarysowany został program reform instytucjonalnych UE (Scholz, 2022a, s. 30–34), którego trzon stanowi rezygnacja z zasady jednomyślności podczas głosowań w Radzie UE w takich obszarach jak polityka zagraniczna i polityka podatkowa. Postulat ten nie był nowy – już w dokumencie z roku 2021 (*Koalitionsvertrag*, 2021, s. 105, 108) mówiło się o decyzjach podejmowanych w Radzie UE kwalifikowaną większością głosów (przy czym wymieniono wówczas tylko obszar wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa). Nowe było natomiast uzasadnienie odwołujące się do wyrażonego uprzednio poparcia dla rozszerzenia UE. Zgodnie z nową argumentacją perspektywa Unii większej i bardziej zróżnicowanej pod względem interesów politycznych, siły gospodarczej i systemów pomocy społecznej wymusza reformy, które zapewnią

wspólnocie zdolność podejmowania „szybkich i pragmatycznych działań” (Scholz, 2022a, s. 30–31). Zmianom tym ma przyświecać wizja „suwerennej Europy, która potwierdzi swą podmiotowość w świecie wielobiegunowym” (s. 49).

Trzecia z najważniejszych wypowiedzi kanclerza Scholza nt. „zmiany epokowej” dotyczy właśnie świata wielobiegunowego. Artykuł pt. *Die globale Zeitenwende* (wersja niemiecka) opublikowany w grudniu 2022 r. w „Foreign Affairs” rozpoczyna się od następującej diagnozy:

Świat doświadcza zmiany epokowej (*Zeitenwende*). Wojna napastnicza Rosji przeciw Ukrainie oznacza koniec pewnej epoki. Nowe potęgi urosły w siłę bądź odzyskały dawną siłę, w tym gospodarczo mocne, politycznie pewne siebie Chiny. W tym nowym świecie wielobiegunowym różne kraje i modele rządów konkurują o władzę i wpływy (Scholz, 2022b).

W tych warunkach kanclerz Niemiec za główne zagrożenie uznaje wszakże nie wzrost potęgi reżimów autorytarnych, lecz ponowny podział świata na konkurujące bloki i w konsekwencji początek nowej zimnej wojny. Tym samym *implicite* polemizuje ze stanowiskiem prezydenta Joe Bidena, postrzegającego współczesne stosunki międzynarodowe w kategoriach „walki pomiędzy demokracją a autokracjami” (Biden, 2022, s. 4).

Co w tym przypadku stanowi *novum*? W *Koalitionsvertrag* z roku 2021 nie znajdziemy diagnozy świata wielobiegunowego, sformułowany był natomiast postulat współpracy z państwami podzielającymi wartości demokratyczne (s. 113). Autorzy umowy koalicyjnej co prawda pisali o „strategicznej suwerenności Europy” (s. 113), ale jednocześnie deklarowali chęć przeciwstawienia się wspólnie z USA rozwijającym się autorytaryzmem oraz ścisłą transatlantycką koordynację polityki wobec Chin (s. 121, 124), dzieląc tym samym – przynajmniej częściowo – stanowisko Bidena. Dla socjaldemokraty Scholza (2022b) natomiast w grudniu 2022 r. „wzrost potęgi Chin nie uzasadnia izolacji Pekinu ani ograniczenia współpracy”, a kluczowym wyzwaniem w świecie wielobiegunowym jest uczynienie z Unii Europejskiej niezależnego aktora.

PO ZEITENWENDE – STRATEGIE I WYTYCZNE

Czy po ogłoszeniu *Zeitenwende* główne założenia i cele niemieckiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa zmieniły się w sposób, który podważałby i modyfikował dotychczasowy obraz własny *Zivilmacht-Handelsstaat*? Odpowiadając na to pytanie w perspektywie konstruktywistycznej, przyjrzymy się trzem dokumentom opublikowanym w roku 2023. Pierwszym z nich jest Narodowa Strategia Bezpieczeństwa ogłoszona w czerwcu 2023 roku pod tytułem *Wehrhaft. Resilient. Nachhaltig. Integrierte Sicherheit für Deutschland* (Zdolność do obrony. Odporność. Zrównoważony rozwój. Zintegrowane bezpieczeństwo dla Niemiec). We wstępie podkreśla się, że jest to pierwszy w historii RFN tego rodzaju dokument (Die Bundesregierung, 2023a, s. 19) i ma on przyczynić się do rozwoju kultury strategicznej w Niemczech, będąc punktem wyjścia dla debaty społecznej (s. 73).

W Strategii Niemcy postrzegają siebie (*sicherheitspolitische Identität*) jako „kraj najludniejszy i największą gospodarkę narodową w sercu Europy”, z czego wynika „szczególna odpowiedzialność za pokój, bezpieczeństwo, dobrobyt, stabilność i zrównoważone podejście do wspólnych podstaw egzystencji” (s. 3). Niemieckie interesy w kontekście polityki bezpieczeństwa kształtowane są przez „położenie geograficzne, członkostwo w UE i NATO oraz model gospodarczy oparty na społecznej gospodarce rynkowej i powiązaniach międzynarodowych” (s. 20–21). Ten obraz własny w dużej mierze pokrywa się z naszkicowaną powyżej tożsamością *Zivilmacht-Handelsstaat*. Znajdziemy w nim wartości reprezentowane przez mocarstwo cywilizujące (pokój, bezpieczeństwo, stabilność) w połączeniu ze znaczeniem międzynarodowych powiązań gospodarczych.

Gdy chodzi o percepcję środowiska międzynarodowego, „zmiana epokowa” wywołana wojną napastniczą Rosji pozostaje pojęciem kluczowym definiującym sytuację (s. 5, 11). Dokument przedstawia diagnozę świata wielobiegunowego, w którym toczy się „rywalizacja systemowa” (*systemische Rivalität*). Polega ona na rywalizacji pomiędzy tymi, którzy bronią ładu międzynarodowego (*regelbasierte Ordnung*) opartego na prawie międzynarodowym, Karcie Narodów Zjednoczonych i uniwersalnych, niezbywalnych prawach człowieka (do nich należą Niemcy), a państwami realizującymi rewizjonistyczną politykę wytyczania stref wpływów i traktującymi idee

uniwersalnych praw człowieka jako zagrożenie dla swojej władzy (s. 23). W tym kontekście Rosja prowadząca politykę imperialną postrzegana jest jako „największe zagrożenie dla pokoju i bezpieczeństwa na obszarze euroatlantyckim” (s. 22). Chiny z kolei definiowane są za pomocą trójczłonowej formuły: „partner, konkurent i rywal systemowy” (s. 23). Podkreśla się przy tym, że w ostatnich latach – wobec chińskich dążeń do regionalnej dominacji – element rywalizacji przybrał na sile.

Główne założenia i cele niemieckiej polityki wobec Chin zostały rozwinięte w kolejnym dokumencie – *China-Strategie der Bundesregierung* – opublikowanym w lipcu 2023 r. Ta stosunkowo obszerna strategia (licząca 64 strony) ma zgodnie z deklaracją autorów pokazać, jak współpracować z Chinami, unikając jednocześnie zagrożeń dla własnego wolnościowo-demokratycznego sposobu życia, dobrobytu, suwerenności, bezpieczeństwa i partnerstwa z innymi (Die Bundesregierung, 2023b, s. 9). We wstępie przypomina się, że

Chiny są największym partnerem handlowym Niemiec, przy czym uzależnienie Chin od Europy nieustannie maleje, podczas gdy uzależnienie Niemiec od Chin w ostatnich latach zyskało na znaczeniu (s. 10).

Chodzi zwłaszcza o zależności w takich obszarach, jak metale ziem rzadkich czy panele fotowoltaiczne (s. 35). Odpowiedzią na to nie powinno być jednak rozłączenie (*De-Coupling*) gospodarek narodowych, lecz redukcja ryzyka (*De-Risking*) poprzez dywersyfikację łańcuchów dostaw (s. 10, 25, 35–36).

W *China-Strategie* stosunkowo dużo miejsca poświęca się problematyce praw człowieka – słowo *Menschenrechte* wraz z wyrazami pochodnymi pojawia się aż 39 razy. Chiny – jak czytamy – relatywizują znaczenie praw człowieka, co stanowi wyzwanie dla międzynarodowego porządku opartego na regułach (*regelbasierte Ordnung*) i prowadzi do rywalizacji systemowej (s. 10, 12). Jest także mowa o naruszeniach praw człowieka wobec Ujgurów w regionie Sinciang, aktualnej sytuacji w Tybecie i Hongkongu oraz „wyraźnie pogarszającej się sytuacji” obrońców praw człowieka w Chinach (s. 20, 24). Zgodnie z ustawą o należytej staranności w łańcuchu dostaw niemieckie przedsiębiorstwa mają obowiązek sprawdzać swoje globalne relacje biznesowe pod kątem „ryzyka związanego z naruszeniem

praw człowieka" (*menschenrechtliche Risiken*), ale zakończenie współpracy przewiduje się tylko w skrajnych przypadkach (s. 24). Tę powściągliwość, gdy chodzi o walkę o prawa człowieka, potwierdził przebieg wizyty kanclerza Niemiec w Chinach w kwietniu 2024 r. Z relacji dostępnej na stronie rządowej dowiadujemy się, że tematem rozmów były stosunki gospodarcze, wyzwania geopolityczne oraz strategie zrównoważonego rozwoju. Nie wspomina się w niej natomiast w ogóle o naruszeniach praw człowieka w Chińskiej Republice Ludowej (Die Bundesregierung, 2024).

Jak oceniać niemiecką formułę „rywalizacji systemowej” w kontekście ogłoszonej *Zeitenwende*, która miała stanowić cezurę w polityce zagranicznej RFN? Podejście konstruktywistyczne zaleca obserwację drugiego rządu (Luhmann, 2006; Weller, 2003/2004), która ukazuje przygodność użytych pojęć i konstrukcji rzeczywistości, zwracając uwagę na to, co pominięte, przemilczane, wykluczone. Kierując się tym zaleceniem, warto skonfrontować niemiecką Narodową Strategię Bezpieczeństwa i *China-Strategie* z ich amerykańskimi odpowiednikami.

W amerykańskiej *National Security Strategy*, opublikowanej w październiku 2022 roku, zamiast dość abstrakcyjnej i aksjologicznie neutralnej formuły rywalizacji systemowej znajdujemy ideę rywalizacji między demokracjami a autokracjami. Jak pamiętamy, Olaf Scholz w swym artykule dla „Foreign Affairs” pt. *The Global Zeitenwende* za główne wyzwanie naszych czasów uznał ryzyko nowej zimnej wojny, będącej efektem rozpadu świata na konkurujące ze sobą bloki. Autorzy amerykańskiej strategii bezpieczeństwa także pragną uniknąć tworzenia się sztywnym bloków i podkreślają, że nie chcą nowej zimnej wojny (The White House, 2022, s. 9). Reprezentują natomiast stanowisko, zgodnie z którym to właśnie globalne wzmacnianie demokracji przyczynia się do pokoju na świecie (s. 8).

Ponadto w amerykańskiej strategii wobec Chin z maja 2022 r. (aktualizacja: luty 2023) czytamy, że Ameryka będzie promować wartości wolności i równości, w tym m.in. wolność słowa i zgromadzeń (U.S. Department of State, 2023, s. 6). W związku z tym jednym z celów amerykańskiej polityki jest „[w]sparcie dla bardziej odpornego, otwartego, inkluzywnego i aktywnego społeczeństwa obywatelskiego poprzez programy i współpracę ze społecznością lokalną w Chinach” (s. 6). Dla porównania w niemieckiej strategii wobec Chin znajdziemy tylko mało

konkretne zapewnienie, że rząd RFN będzie występował w obronie społeczeństwa obywatelskiego, praw mniejszości i wolności wyrażania opinii (Die Bundesregierung, 2023b, s. 24). Co znamienne, w całej obszernej *China-Strategie* ani razu nie występuje słowo *Zeitenwende*. Wygląda to tak, jakby zapowiedziana cezura w niemieckiej polityce zagranicznej nie obejmowała relacji z Chinami.

W omawianym dokumencie podkreśla się, że niemiecka strategia opiera się na wspólnej polityce Unii Europejskiej wobec Chin (s. 8). Zdaniem autorów tylko w zwarty sposób działająca Unia może skutecznie współpracować, konkurować i rywalizować z Chinami. W tym kontekście powraca postulat podejmowania decyzji kwalifikowaną większością głosów we wspólnej polityce zagranicznej i bezpieczeństwa (s. 16). Jest on także wyrażony w omawianej wcześniej *Sicherheitsstrategie*. Czytamy w niej, że rząd RFN aktywnie działa na rzecz stopniowego wprowadzania rozstrzygnięć większościowych w WPZiB w celu wzmocnienia skuteczności Unii na arenie międzynarodowej (Die Bundesregierung, 2023a, s. 39).

Trzecim dokumentem, opublikowanym przez rząd RFN po ogłoszeniu „zmiany epokowej”, są *Verteidigungspolitische Richtlinien* (Wytoczne polityki obronnej). Dokument ten, przedstawiony w listopadzie 2023 r. przez ministra obrony, Borisa Pistoriusa, pomyślany jest jako uzupełnienie i uszczegółowienie ogłoszonej wcześniej Narodowej Strategii Bezpieczeństwa. W przeciwieństwie do *China-Strategie* tu słowo *Zeitenwende* pojawia się – i to aż 19 razy. Mówi się o armii na czas zmiany epokowej (Bundesministerium der Verteidigung, 2023, s. 7), a permanentne stacjonowanie niemieckiej brygady na Litwie określone jest jako projekt flagowy (*das Leuchtturmprojekt*, s. 13) *Zeitenwende*.

Gdy chodzi o finansowanie armii, dokument zawiera raczej przedstawienie potrzeb i apele pod adresem kanclerza i innych członków rządu niż jasne deklaracje. Podkreśla się, że długofalowe wypełnienie natowskich zobowiązań (minimum 2% PKB na obronność) wymaga zapewnienia odpowiednich środków w budżecie federalnym także po wykorzystaniu specjalnego funduszu Bundeswehry w wysokości 100 mld euro (s. 31). Pistorius uznał za stosowne przypomnieć o tym, ponieważ zapisy zawarte w *Sicherheitsstrategie* pozostawiają rządzącym pewną swobodę w tym względzie. Znajdziemy w niej zapewnienie, że Niemcy wypełnią zobowiązanie natowskie, ale z zastrzeżeniem, że odbędzie się to początkowo także dzięki wspomnianym

100 mld euro, a ponadto chodzi o „średnią z wielu lat” (Die Bundesregierung, 2023a, s. 5, 33). Faktycznie przedłożony projekt budżetu na rok 2025 nie spełnił oczekiwań ministra obrony Niemiec (Die Welt, 05.07.2024).

W omawianych wytycznych wskazuje się też na to, że zmiana epokowa wymusza zmianę myślenia (*Gedankenwende*, Bundesministerium der Verteidigung, 2023, s. 7). Wymaga kształtowania postawy męstwa i gotowości do obrony, co powinno znaleźć odzwierciedlenie we wspólnym obrazie własnym (*gemeinsames Selbstverständnis*, s. 27). Postawa ta dotyczy w pierwszej kolejności żołnierzy, ale ich przykład ma promieniować na całe społeczeństwo. Miejsce armii jest w środku społeczeństwa, z czym wiąże się obowiązek pamięci o weteranach i poległych. Mamy zatem do czynienia z postulatem zmian tożsamościowych, co jest szczególnie istotne w kontekście pytania o tożsamość niemiecką – nowy obraz własny to „demokracja zdolna do obrony” (*wehrhafte Demokratie*, s. 27). Trzeba jednak pamiętać, że mówimy o apelach i postulatach, którym nie towarzyszą konkretne deklaracje, np. na temat obowiązkowej służby wojskowej. Co prawda według badań z czerwca 2024 roku większość ankietowanych Niemców (60%) popiera wprowadzenie powszechnej służby wojskowej, jednak wśród tych, których obowiązek ten bezpośrednio dotyczy (osoby między 18. a 29. rokiem życia), największą grupę (47%) stanowią jej przeciwnicy (Die Welt, 12.06.2024).

PODSUMOWANIE I WNIOSKI

W omówionych dokumentach, gdy chodzi o główne założenia i cele polityki zagranicznej, stawia się raczej na kontynuację polityki *Zivilmacht-Handelsstaat* – cywilizowanie stosunków międzynarodowych poprzez wspieranie porządku opartego na regułach, wzmacnianie roli prawa międzynarodowego oraz organizacji międzynarodowych, na czele z ONZ. Utrzymanie *regelbasierte Ordnung* jest, rzecz jasna, korzystne nie tylko dla Niemiec, ale RFN jako mocarstwo gospodarcze zależne od eksportu ma w tym szczególny interes. W związku z tym Niemcy odnoszą się sceptycznie do amerykańskiego stanowiska, zgodnie z którym toczy się obecnie rywalizacja między demokracjami a autokracjami. Kanclerz Scholz (2022b) w artykule *Die globale*

Zeitenwende przekonywał, że „rozgrywanie demokracji przeciw państwom autorytarnym” doprowadziłoby tylko do podziału świata na dwa konkurujące ze sobą bloki, co groziłoby rozpoczęciem nowej zimnej wojny. Tymczasem według amerykańskiej strategii bezpieczeństwa to właśnie wzmacnianie demokracji i solidarność z tymi, którzy pod rządami autorytarnymi walczą o wolność i godność, przyczynia się do pokoju na świecie. Amerykanie mogą tu powołać się na teorię demokratycznego pokoju (Wiśniewski, 2015), zgodnie z którą demokracje liberalne, owszem, prowadzą wojny z państwami niedemokratycznymi i podmiotami niepaństwowymi, takimi jak międzynarodowe organizacje terrorystyczne, ale z reguły nie toczą wojen między sobą. Dlatego świat demokratyczny byłby światem pokoju.

Zgodnie ze stanowiskiem kanclerza Scholza (2022b) należy w tym względzie unikać „ideologicznych kłapek na oczy”. To raczej cywilizowanie relacji między państwami na wzór procesu, jaki dokonał się między jednostkami w społeczeństwach Europy Zachodniej, ograniczy przemoc w stosunkach międzynarodowych. Żyjemy w świecie wielobiegunowym, w którym „suwerenna Europa” musi potwierdzić swą niezależność, podmiotowość i sprawczość. Temu mają służyć reformy instytucjonalne Unii, polegające przede wszystkim na rezygnacji z zasady jednomyślności podczas głosowań w Radzie UE.

Hasło *Zeitenwende*, ogłoszone przez kanclerza RFN trzy dni po pełnoskalowej napaści Rosji na Ukrainę, zwykle utożsamiane jest z zasadniczymi zmianami w niemieckiej polityce zagranicznej i bezpieczeństwa – deklaracją znacznego zwiększenia nakładów na wojsko, obietnicą dostarczenia Ukrainie broni, cezurą w stosunkach z Rosją Putina i zwrotem w dziedzinie energetyki. Tymczasem, jak starałem się pokazać, Olaf Scholz w kolejnych wypowiedziach pod szyldem *Zeitenwende* zawarł coś więcej – spójną, choć niezupełnie nową wizję Unii Europejskiej i ładu światowego. Hasło „zmiany epokowej” pojawia się następnie wielokrotnie w niemieckiej Narodowej Strategii Bezpieczeństwa oraz wytycznych polityki obronnej. Dlaczego zatem w *China-Strategie* nie pojawia się ani razu? Można przyjąć, że zdefiniowanie sytuacji jako *Zeitenwende* wytworzyłoby także w tym kontekście, wbrew intencjom Scholza, oczekiwanie zasadniczych zmian – przełomu w podejściu do autorytarnego reżimu w Pekinie, tymczasem dokument pod tym względem reprezentuje raczej umiarkowane stanowisko. Ogólnie rzecz ujmując, wypromowanie hasła „(globalnej)

zmiany epokowej” należy uznać za – momentami niekonsekwentną i wybiórczą – próbę narzucenia i kontrolowania nowego dyskursu w stosunkach międzynarodowych (por. Curanović, 2015, s. 118).

Jeśli chodzi o wydatki na obronność, deklaracja kanclerza Scholza z 27 lutego 2022 roku o utworzeniu specjalnego funduszu w wysokości 100 mld euro faktycznie stanowiła przełom po latach niedofinansowania armii. Wymóg przeznaczania minimum 2% PKB na obronność przestał być uznawany za „anachroniczny i absurdalny” (F.A.Z., 24.04.2021). Jednak zapisy zawarte w *Sicherheitsstrategie* nie są już tak jednoznaczne i budzą obawy, czy w kolejnych latach faktycznie uda się utrzymać wydatki na armię na poziomie zobowiązań natowskich. Podsumowując, postulowany przez niemieckiego ministra obrony nowy obraz własny „demokracji zdolnej do obrony” pozostaje jak dotąd pewnym projektem tożsamościowym, natomiast idea *Zivilmacht* przetrwała „zmianę epokową”. Niemcy wciąż postrzegają siebie jako mocarstwo cywilizujące.

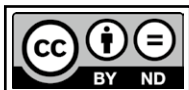
BIBLIOGRAFIA

- Biden, J. (2022). *State of the Union Address*. The White House. <https://www.whitehouse.gov/state-of-the-union-2022/> (dostęp: 15.04.2022).
- Bieleń, S. (2015). Tożsamość uczestników stosunków międzynarodowych. W R. Zięba, S. Bieleń, & J. Zając (Red.), *Teorie i podejścia badawcze w nauce o stosunkach międzynarodowych* (s. 153–176). Warszawa: Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW.
- Bundesministerium der Verteidigung (2023). *Verteidigungspolitische Richtlinien 2023*. <https://www.bmvg.de/de/aktuelles/verteidigungspolitische-richtlinien-2023-veroeffentlicht-5701338> (dostęp: 07.12.2023).
- Bundeszentrale für politische Bildung (2024). *Deutschland: Außenhandel*. <https://www.bpb.de/kurz-knapp/zahlen-und-fakten/globalisierung/52842/deutschland-aussenhandel/> (dostęp: 15.05.2024).
- Curanović, A. (2015). Konstruktywizm. W R. Zięba, S. Bieleń, & J. Zając (Red.), *Teorie i podejścia badawcze w nauce o stosunkach międzynarodowych* (s. 107–125). Warszawa: Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW.
- Die Bundesregierung (2023a). *Wehrhaft. Resilient. Nachhaltig. Integrierte Sicherheit für Deutschland. Nationale Sicherheitsstrategie*. <https://www publikationen-bundesregierung.de/pp-de/publikationssuche/nationale-sicherheitsstrategie-2197780> (dostęp: 7.07.2023).

- Die Bundesregierung (2023b). *China-Strategie der Bundesregierung*. <https://www.publikationen-bundesregierung.de/pp-de/publikationssuche/china-strategie-2203504> (dostęp: 7.09.2023).
- Die Bundesregierung (2024). „Gemeinsam nachhaltig handeln“. Bundeskanzler in China. <https://www.bundesregierung.de/breg-de/aktuelles/scholz-reise-nach-china-2269462> (dostęp: 20.04.2024).
- Die Welt (2024, 12 czerwca). Mehrheit der Deutschen will neue Wehrpflicht. <https://www.welt.de/politik/deutschland/article251911658> (dostęp: 13.06.2024).
- Die Welt (2024, 5 lipca). Schuldenbremse, Kindergeld, Bundeswehr – Das beinhaltet der Haushaltsentwurf. <https://www.welt.de/politik/deutschland/article252359156> (dostęp: 06.07.2024).
- Elias, N. (2011). *O procesie cywilizacji*. Warszawa: W.A.B.
- F.A.Z. (2021, 24 kwietnia). „Mit Dialog und Härte“. Annalena Baerbock im Interview. <https://www.faz.net/aktuell/politik/inland/annalena-baerbock-im-interview-ueber-russland-und-us-zusammenarbeit-17308594.html> (dostęp: 28.04.2021).
- Frymark, K., Gibadło, L., Gotkowska, J., Kędzierski, M., Kwiatkowska, A., & Płóciennik, S. (2023). *W poszukiwaniu straconego czasu. Niemcy w erze Zeitenwende*. Raport OSW. Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich.
- Koalitionsvertrag zwischen SPD, Bündnis 90/Die Grünen und FDP (2021). *Mehr Fortschritt wagen. Bündnis für Freiheit, Gerechtigkeit und Nachhaltigkeit*. https://www.spd.de/fileadmin/Dokumente/Koalitionsvertrag/Koalitionsvertrag_2021-2025.pdf (dostęp: 20.01.2022).
- Krzemiński, A. (2015). Im Osten viel Neues. Deutsche Ostpolitik aus polnischer Perspektive, *Zeitschrift für Außen- und Sicherheitspolitik*, 8, 403–425.
- Kundnani, H. (2016). *The Paradox of German Power*. London: Hurst & Company.
- Luhmann, N. (2000). *Die Politik der Gesellschaft*. Frankfurt am Main: Suhrkamp.
- Luhmann, N. (2006). *Beobachtungen der Moderne*. Wiesbaden: VS Verlag für Sozialwissenschaften.
- Matuszek, K.C. (2021). *Westbindung czy Zentralmacht? Polityka zagraniczna współczesnych Niemiec w perspektywie konstruktywistycznej*, *Horyzonty Polityki*, 41, 123–137.
- Mauß, H.W. (1990). Germany and Japan: The New Civilian Powers, *Foreign Affairs*, 69(5), 91–106.
- Mauß, H.W. (2013). Deutschland als Zivilmacht. W S. Schmidt, G. Hellmann, & R. Wolf (Red.), *Handbuch zur deutschen Außenpolitik* (s. 73–84). Wiesbaden: VS Verlag für Sozialwissenschaften.

- Risse, T. (2013). Deutsche Identität und Außenpolitik. W S. Schmidt, G. Hellmann, & R. Wolf (Red.), *Handbuch zur deutschen Außenpolitik* (s. 49–61). Wiesbaden: VS Verlag für Sozialwissenschaften.
- Sałańczyk, S.P. (2006). Rozdział II. Wizje rzeczywistości międzynarodowej. W E. Halizak, & R. Kuźniar (Red.), *Stosunki międzynarodowe. Geneza, struktura, dynamika* (s. 35–64). Warszawa: WUW.
- Scholz, O. (2022a). *Reden zur Zeitenwende*. 1. Auflage. Berlin: Presse- und Informationsamt der Bundesregierung.
- Scholz, O. (2022b). *Die globale Zeitenwende. Wie ein neuer Kalter Krieg in einer multipolaren Ära vermieden werden kann*. Die Bundesregierung. <https://www.bundesregierung.de/breg-de/aktuelles/kanzler-namensartikel-foreign-affairs-2149014> (dostęp: 1.12.2022).
- Staack, M. (2013). Deutschland als Wirtschaftsmacht. W S. Schmidt, G. Hellmann, & R. Wolf (Red.), *Handbuch zur deutschen Außenpolitik* (s. 85–97). Wiesbaden: VS Verlag für Sozialwissenschaften.
- Statista (2024). *Die 20 größten Exportländer weltweit im Jahr 2023*. <https://de.statista.com/statistik/daten/studie/37013/umfrage/ranking-der-top-20-exportlaender-weltweit/> (dostęp: 15.05.2024).
- Szabo, S.F. (2015). *Germany, Russia, and the Rise of Geo-Economics*. London: Bloomsbury.
- The White House (2022). *National Security Strategy*. <https://www.whitehouse.gov/wp-content/uploads/2022/10/Biden-Harris-Administrations-National-Security-Strategy-10.2022.pdf> (dostęp: 15.11.2022).
- U.S. Department of State (2023). *Integrated Country Strategy. People's Republic of China*. https://www.state.gov/wp-content/uploads/2023/03/ICS_EAP_China_02FEB2023_PUBLIC.pdf (dostęp: 02.03.2023).
- Weller, Ch. (2003/2004). Internationale Politik und Konstruktivismus, *WeltTrends*, 41, 107–123.
- Winkler, H.A. (2013). Macht, Moral und Menschenrechte. Über Werte und Interessen in der deutschen Außenpolitik. *Internationale Politik*, 4, 116–127.
- Wiśniewski, B. (2015). Teoria demokratycznego pokoju. W R. Zięba, S. Bieleń, & J. Zajac (Red.), *Teorie i podejścia badawcze w nauce o stosunkach międzynarodowych* (s. 47–66). Warszawa: Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW.

Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License <http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>



Horyzonty Polityki
2024, Vol. 15, N° 53



DAMIAN GUZEK

<http://orcid.org/0000-0002-8138-8128>
Uniwersytet Śląski w Katowicach
damian.guzek@us.edu.pl

DOI: 10.35765/HP.2687

Podstawy dyskusji o religii i polityce. Perspektywa katolickich użytkowników mediów i platform

Streszczenie

CEL NAUKOWY: Artykuł ma na celu zrozumienie, w jaki sposób użytkownicy angażują się w dyskusje na tematy religijne i polityczne oraz jakie podstawy myślowe są eksponowane w tych dyskusjach. Badanie ma również na celu zidentyfikowanie typów użytkowania mediów i platform oraz charakterystyki podejmowania przez nie wątków religijnych i politycznych.

PROBLEM I METODY NAUKOWE: Problem badawczy koncentruje się na charakterystyce użytkowników mediów, którzy angażują się w dyskusje dotyczące religii i polityki oraz na fundamentach myślowych eksponowanych w tych dyskusjach. Badania przeprowadzono na podstawie analizy dyskursu 30 wywiadów pogłębionych oraz 30 cyfrowych dzienników medialnych, uzyskanych od celowo dobranej grupy badawczej. Rekrutacja uczestników, obejmująca różne regiony Polski i różne kategorie wierzących katolików, pozwoliła na uzyskanie zróżnicowanego materiału badawczego. Analiza została oparta na teorii dyskursu, wykorzystując narzędzie do wspomaganego komputerowo analizy danych jakościowych.

PROCES WYWODU: Problem badawczy zostaje poddany dyskusji, na którą składa się kilka kluczowych zagadnień. Na początku przedstawione zostają podstawa teoretyczna oraz przegląd literatury dotyczącej podjętej tematyki. Następnie omawiana jest przyjęta metodologia badań. Opisany zostaje proces rekrutacji uczestników, dobór celowy grupy badawczej oraz zastosowane metody zbierania danych i ich analizy. Kolejno prezentowane są rezultaty badań oraz dyskusja nad ich znaczeniem w świetle literatury przedmiotu.

Sugerowane cytowanie: Guzek, D. (2024). Podstawy dyskusji o religii i polityce. Perspektywa katolickich użytkowników mediów i platform. *Horyzonty Polityki*, 15(53), 163–180. DOI: 10.35765/HP.2687.

WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ: Rezultaty badawcze obejmują typy użytkowania mediów i platform oraz charakterystykę podejmowania wątków religijnych i politycznych przez reprezentantów tej typologii. Wyniki przedstawione są w kontekście zebranych danych, ukazując różnorodność sposobów angażowania się w dyskusje oraz fundamenty myślowe, które są eksponowane przez różne grupy użytkowników mediów.

WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE: Analiza wykazała, że religijni użytkownicy mediów i platform dzielą się na grupy o różnym stopniu refleksyjności, co wpływa na sposób konsumowania treści medialnych oraz kształtowania ich światopoglądów. Rekomenduje się zwrócenie większej uwagi na rolę algorytmów w procesie kształtowania opinii, aby ograniczyć uproszczenia i promować krytyczne myślenie.

SŁOWA KLUCZOWE:

dyskusje religijne i polityczne, użytkownicy mediów, analiza dyskursu, algorytmy i opinie

Abstract

FOUNDATIONS OF DISCUSSIONS ON RELIGION
AND POLITICS: THE PERSPECTIVE OF CATHOLIC
MEDIA AND PLATFORM USERS

RESEARCH OBJECTIVE: The article investigates user engagement in discussions on religious and political issues, focusing on the cognitive foundations revealed in these discussions. Additionally, it aims to identify the types of media and platforms used and their characteristics of addressing political and religious issues.

THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS: The research problem centers on the characteristics of media users who discuss religion and politics and the cognitive foundations evident in these discussions. This study employs discourse analysis of 30 in-depth interviews and 30 digital media diaries from a selected research group. Recruitment targeted diverse regions of Poland and various categories of believing Catholics to ensure a rich, varied dataset. Discourse theory guided the analysis, supported by a computer-assisted qualitative data analysis tool.

THE PROCESS OF ARGUMENTATION: The discussion unfolds through several key issues. Initially, the theoretical foundation and a literature review are presented. The research methodology is then detailed, including participant recruitment, selection, and data collection and analysis methods. The research findings are subsequently presented and interpreted in light of existing literature.

RESEARCH RESULTS: The findings encompass types of media and platform usage and how different user types address religious and political themes. Results highlight the diversity in engagement methods and cognitive foundations among various groups. Specific patterns of media consumption and discussion practices are linked to distinct user types.

CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS: The analysis reveals that religious users of media and platforms exhibit varying degrees of reflectiveness, influencing their media consumption and worldview formation. The study recommends heightened awareness of algorithmic influences to reduce oversimplifications and encourage critical thinking. This approach could mitigate the impact of media algorithms on opinion shaping and promote a more nuanced public discourse.

KEYWORDS:

religious and political discussions, media users, discourse analysis, algorithms and opinions

WSTĘP

Dyskusje o religii i polityce stanowią okazję do stawiania fundamentalnych pytań o społeczeństwo, jego wartości i dynamikę działania (Pasierbek & Świercz, 2019). Te zagadnienia są badane przez naukowców zajmujących się religią, państwem oraz związkami między polityką a wiarą religijną (Djupe & Gilbert, 2009; Grzymała-Busse, 2015; Guzek, 2019; Ingelhart & Norris, 2006; Marczevska-Rytko, 2010). Jednocześnie, rozmowy na te tematy odbywają się również w codziennych sytuacjach, takich jak spotkania przy posiłkach, co dowodzi ich istotności (Ammerman, 2014; Besecke, 2005). W obu przypadkach istotnym źródłem wiedzy są media i platformy, które ewoluowały technologicznie przez co zmienił się sposób, w jaki z nich korzystamy (Berger & Golan, 2024; Henry, 2021). Użytkownicy tych mediów posiadają określony kapitał ich użytkowania, co wpływa na ich sposób myślenia i dyskusowania o religii i polityce.

Z perspektywy użytkowników mediów głównym zadaniem tego artykułu jest analiza dynamiki fundamentów dyskusji o religii i polityce, pozyskiwanych poprzez media i platformy. Artykuł koncentruje się na sposobach, w jakie użytkownicy angażują się w dyskusje na te tematy oraz na fundamentach myślowych eksponowanych w tych

dyskusjach. Pytanie badawcze dotyczy zatem charakterystyki użytkowników mediów i platform, którzy są zainteresowani treściami politycznymi i religijnymi.

Tak zarysowany problem badawczy zostaje poddany dyskusji, na którą składa się kilka kluczowych zagadnień. Na początku przedstawione zostają podstawa teoretyczna oraz przegląd literatury dotyczącej podjętej tematyki. Następnie omawiana jest przyjęta metodologia badań. Kolejno prezentowane są rezultaty, które obejmują typy użytkownika mediów i platform oraz charakterystykę podejmowania wątków religijnych i politycznych przez reprezentantów poszczególnych typów. Całość kończą finalne wnioski z podsumowaniem.

PODSTAWA TEORETYCZNA

Podstawowe rozstrzygnięcia. Postawione pytanie badawcze wymaga osadzenia w określonym kontekście analitycznym, co pozwoli na szerokie spojrzenie na podjęty problem badawczy i wzbogacenie dyskursu obecnego na łamach „Horyzontów Polityki”. W tym celu konieczne jest powiązanie trzech założeń poznawczych wynikających z aktualnych trendów użytkowania mediów i platform: głębokiej mediatyzacji, cyfrowego zanurzenia jednostki w świecie oraz praktyki „spożywania” diety medialnej.

Punktem wyjścia jest obserwacja związana z dominującą pozycją komunikacji cyfrowej w naszych codziennych praktykach komunikacyjnych. Liczni autorzy postrzegają ten proces jako głębokie zanurzenie w technologiach komunikacyjnych (Couldry & Hepp, 2017; Hepp, 2019), obejmujące użytkowanie różnorodnych mediów – zarówno cyfrowych, tradycyjnych, jak i mieszanych (Chadwick, 2013) – oraz platform społecznościowych, które zapewniają masową komunikację zindywidualizowaną (Castells, 2013; Klinger et al., 2024).

Proces ten, określany w aktualnej myśli nad filozofią mediów jako „cyfrowe wrzucenie” (ang. *digital thrownness*) (Lagerkvist, 2017, 2019; Tudor, 2024), odzwierciedla Heideggerowskie „wrzucenie w świat” (niem. *Geworfenheit*) (Dahlstrom, 2013). Obejmuje ono bezwolne wtłoczenie w przestrzeń cyfrową, w której trudno uzyskać jednoznaczną odpowiedź na pytanie o podstawy postępującej zmiany technologicznej. Tak zarysowane cyfrowe wrzucenie ma silne konsekwencje

dla tożsamości jednostek i grup. Z jednej strony otwiera je na szerszy dostęp do aktualnej wiedzy o świecie (Buffardi, 2011). Z drugiej strony staje się podstawą szumu komunikacyjnego, który finalnie utrudnia wzajemne porozumienie oraz potęguje zaburzenia psychiczne związane z wykorzystaniem technologii komunikacyjnych (Twenge et al., 2018).

Ostatnim elementem określającym kontekst badania jest specyficzne ujęcie czytelnictwa i użytkowania mediów. Dynamiczna panorama świata mediów periodycznych i platform masowej komunikacji zindywidualizowanej spowodowała, że jednostki korzystające z mediów z biernych czytelników i odbiorców stały się aktywnymi użytkownikami, którzy współtworzą lub modyfikują pozyskane treści, np. poprzez ich skomentowanie, i w ten sposób ujawniają „komunikacyjne praktyki siebie” (Osika, 2016). Wraz z rozwojem podziału na media redagowane głównie przez profesjonalistów i platformy organizowane głównie przez algorytmy, użytkownicy zyskali charakter nowego typu konsumenta. Mowa tu o konsumpcji diety medialnej, rozumiane jako wybór preferowanych mediów i platform w celu uzyskania zrozumienia dla poruszanych kwestii (Verdugo & Fierro, 2014). W ten sposób metafora na wskroś ekonomiczna, której nie można było użyć powszechnie w dekadzie lat dwutysięcznych (van den Berg et al., 2007), dziś stanowi naturalny kod językowy wyrażający esencję korzystania z mediów (Guzek et al., 2022; Kondor et al., 2022).

Prze gl ą d l i t e r a t u r y. O ile liczne publikacje podejmują analizę dyskusji użytkowników mediów nad treściami politycznymi (Matuszewski & Grzybowska-Walecka, 2015; Żerkowska-Balas, 2022) lub religijnymi osobno (Kołodziejska, 2018; Sierocki, 2018; Stępiak, 2017), o tyle dorobek badawczy w obszarze dyskusji łącznej jest zasadniczo ubogi. Punkt wyjścia stanowią w nim religijni użytkownicy mediów. Wykazują oni bowiem rodzaj demokratycznego zaangażowania, pewien zmysł do deliberacji poprzez aktywne uczestnictwo w dyskursie na temat religii i polityki (Valtysson, 2020). Badania wskazują jednak, że mają tendencję do eksponowania swoich kandydatów i ich zachowań wyborczych, co prowadzi do polaryzacji ich otoczenia (Newman & Caleb Smith, 2007). Ekspozycja na treści polityczne i religijne w sieci może przynosić znaczące konsekwencje w ich zachowaniach i postawach w świecie rzeczywistym. Jeśli chodzi

o rezultaty diety medialnej, to poza tradycyjnymi dostawcami informacji periodycznej użytkownicy ci korzystają również ze stron internetowych, które nie są typowymi serwisami informacyjnymi (Saleem et al., 2022). To właśnie te portale odgrywają jednak znaczącą rolę w konsumowaniu przez nich treści politycznych (Wojcieszak et al., 2024).

Rezultaty tego procesu są różnorodne. Analizy przeprowadzone w Wielkiej Brytanii wskazują, że dyskusje użytkowników na temat religii i polityki na forach internetowych BBC World Service odzwierciedlają doświadczenia postkolonializmu oraz jego reperkusje (Herbert et al., 2016). Natomiast podobne debaty w kontekście polskim wskazują na naturalne poszukiwanie rozgraniczeń na „nas” i „onych” (Kołodziejska, 2020). Widać w tym specyficzne rozróżnienie, które charakteryzuje dominujące w przestrzeni publicznej dyskursy narodowo-katolickie (Krzemiński, 2009; Ramet & Borowik, 2017), związane m.in. ze środowiskiem Radia Maryja. Równocześnie można to postrzegać jako objaw społeczeństwa o malejącym zaufaniu międzyludzkim oraz zaufaniu do instytucji publicznych (Sztompka, 2007, 2021).

Jak wskazują przedstawione ustalenia badawcze, wśród użytkowników mediów i platform analizowanych jako podmioty podejmujące refleksję nad polityką i religią wyraźnie dominuje perspektywa oddziaływania tych treści oraz mechanizmów podziału i stygmatyzacji, które ta refleksja wywołuje. Brakuje natomiast dokładnej charakterystyki samych użytkowników oraz sposobów, w jakie reagują oni na treści polityczne i religijne. Mając to na uwadze, w artykule podjęta zostaje próba wypełnienia tej luki.

METODY I NARZĘDZIE BADAWCZE

Materiał badawczy. Artykuł opiera się na analizie dyskursu 30 wywiadów pogłębionych oraz towarzyszących im 30 cyfrowych dzienników medialnych, pozyskanych od celowo dobranej grupy badawczej. Procedura rozpoczęła się od rekrutacji 40 osób reprezentujących zróżnicowane cechy socjodemograficzne w dwóch kategoriach wierzących katolików. Pierwsza kategoria, określona roboczo jako tradycyjna, charakteryzowała się następującymi cechami doboru:

uczestnictwo w mszy św. w starym rycie w języku łacińskim; bardziej negatywny niż pozytywny stosunek do Soboru Watykańskiego II i jego reform; bardziej negatywny niż pozytywny stosunek do ekumenizmu. Druga kategoria, roboczo nazwana posoborową, dobrana została ze względu na następujące cechy: uczestnictwo w mszy św. w nowym rycie w języku narodowym; bardziej pozytywny niż negatywny stosunek do Soboru Watykańskiego II i jego reform; bardziej pozytywny niż negatywny stosunek do ekumenizmu.

Uczestnicy byli rekrutowani metodą kuli śnieżnej z wykorzystaniem lokalnych informatorów w trzech zróżnicowanych regionach Polski. Rekrutacja obejmowała: przemysłowe i niereligijne woj. łódzkie, przemysłowe, lecz zasadniczo religijne woj. śląskie oraz woj. małopolskie, które poza dominującymi obszarami rolniczymi obejmuje również Kraków, traktowany jako stolica polskiej duchowości. Niestety, pierwotnie planowana grupa 40 uczestników, z uwagi na okres pandemiczny, ograniczyła się do 30 osób. W rezultacie, jej charakterystyka socjodemograficzna została zaburzona: tradycjonalisci przeważyli nad katolikami posoborowymi, mieszkańców miast było więcej niż mieszkańców terenów wiejskich, a grupa uczestników w wieku 60+ wyraźnie się uszczupliła (tabela 1).

Tabela 1. Charakterystyka socjodemograficzna uczestników badania

		18-34 lat		35-59 lat		w wieku 60+		
		miasto	wieś	miasto	wieś	miasto	wieś	
kobiety	przedsoborowe	7	0	2	0	0	0	15
	posoborowe	1	0	2	0	1	2	
mężczyźni	przedsoborowi	4	3	1	1	0	0	15
	posoborowi	1	1	4	0	0	0	
razem		13	4	9	1	1	2	30

Źródło: badania własne.

Uczestnicy badania otrzymali cyfrowy dzienniczek medialny do samodzielnego wypełniania od 1 do 31 marca 2021 r. Ich zadaniem było zanotowanie każdego kontaktu z informacją medialną na temat papieża Franciszka oraz współczesnego papieżstwa. Dzienniczek miał charakter otwarty, ale wprowadzenie sugerowało zapisy podające godziny kontaktu, źródło medialne oraz refleksje i emocje towarzyszące uzyskanej wiadomości. Tak pozyskane dzienniczki zostały opracowane dyskursywnie i wykorzystane w tworzeniu scenariusza

wywiadu pogłębionego. W maju 2021 r. przeprowadzono z każdym z uczestników badania indywidualny wywiad pogłębiony, dotyczący korzystania z informacji medialnych na temat papieżstwa oraz udziału mediów w procesie kształtowania poglądów i postaw wobec papieża Franciszka. Po transkrypcji materiał poddano analizie dyskursywnej.

Zastosowano metodologię jakościową opartą na teorii dyskursu w wariantcie analizy teoretycznej dyskursu (ang. *Discourse Theoretical Analysis* – dalej DTA) (Carpentier, 2017; Torfing, 1999). Jest to makrotekstualne i makrokontekstualne podejście w rozpatrywaniu dyskursu (Carpentier & De Cleen, 2007), charakteryzujące się brakiem sztywnych procedur badawczych przy równoczesnej obecności specyficznych założeń poznawczych (Filimonov & Svensson, 2016).

Analiza została przeprowadzona w kilku etapach. Na początku zebrany materiał badawczy poddano swobodnemu kodowaniu in-vivo z wykorzystaniem narzędzia MAXQDA do komputerowego wspomaganie jakościowej analizy danych. W wyniku kodowania in-vivo uzyskano 264 kategorii analizy, które poddano ewaluacji pod względem obecności charakterystycznych obszarów tematycznych dla DTA, dookreślających kontekst analizy (antagonizm, dyskurs dominujący). Następnie na bazie kodów in-vivo wypracowano punkty węzłowe, łączące poszczególne kody w taki sposób, aby wyrażały sposoby artykulacji dyskursu obecne w materiale badawczym. Stanowiły one coś więcej niż tylko proste podsumowania poszczególnych grup kodów in-vivo, reprezentując dominujące artykulacje dyskursu, nie zawsze powiązane z częstotliwością występowania badanych kodów.

REZULTATY: TYPY UŻYTKOWNIKÓW MEDIÓW

Mając na uwadze, że indywidualne preferencje konsumpcji mediów opierają się na zróżnicowanej gamie czynników, które prowadzą do wyłonienia pewnych wspólnych typów konsumpcji mediów (Jędrzejewski, 2017; Schrøder & Larsen, 2010), w niniejszym badaniu podjęto próbę identyfikacji pożądaných wzorców konsumpcji mediów jako wstępu do dalszych poszukiwań schematów dotyczących polityki i religii. Ze względu na dużą różnorodność indywidualnych diet medialnych badanych podjęto się stworzenia typologii na dwóch

poziomach. Na pierwszym poziomie poszukiwano wspólnych repertuarów medialnych oraz stopnia refleksji nad tym materiałem (głęboka refleksja, umiarkowana refleksja, niski poziom refleksyjności). W przypadku katolików przedsoborowych zróżnicowany materiał badawczy wymusił uwzględnienie także literatury religijnej i kazań podczas mszy św. Na drugim poziomie analizowano inne wzorce wynikające z analizy dyskursu. W przypadku tradycjonalistów podstawę zróżnicowania wyznaczyło podejście do teorii spiskowych oraz podział świata w obrębie kontinuum sacrum-profanum. W przypadku katolików posoborowych były to postawy wobec działalności papieża Franciszka. Uzyskane w ten sposób wzorce konsumpcji mediów sprowadzono do sześciu typów: trzech obecnych w grupie katolików przedsoborowych (negocjatorzy, deskryptorzy, oponenci) oraz trzech typów posoborowców (cyfrowi naśladowcy, hybrydowi naśladowcy, zwolennicy).

Predsoborowe typy katolickich użytkowników mediów i platform. W przypadku tradycyjnych przedsoborowych użytkowników mediów katolickich, pierwszym wyróżnionym typem byli negocjatorzy. Nazwa ta odzwierciedla specyfikę ich praktyk konsumpcji mediów, charakteryzujących się najbardziej zróżnicowaną dietą medialną opartą na wielu źródłach i mieszanym repertuarze, w którym dominowały źródła cyfrowe. Media cyfrowe konsekwentnie służyły jako główne źródło informacji na temat papieża. Później były one uzupełniane przez tradycyjne media, takie jak telewizja, prasa drukowana oraz media nieperiodyczne, np. książki religijne. Zróżnicowany zestaw mediów pozwalał tej grupie użytkowników na stałe pozyskiwanie i dyskusowanie treści związanych z papieżem. Bogata dieta medialna stanowiła podstawę do wypracowania indywidualnego podejścia do papieża Franciszka.

Kolejny typ, określony mianem deskryptorów, obejmował odrębną grupę użytkowników korzystających z zróżnicowanej diety medialnej. Opierała się ona na konsumpcji mediów cyfrowych, ale również pozyskiwaniu wiadomości z tradycyjnej telewizji i radia. W przeciwieństwie do negocjatorów deskryptorzy nie wykazywali tendencji do głębokiej dyskusji nad uzyskanymi informacjami. Ich działanie polegało raczej na relacjonowaniu faktów i opinii innym osobom. Praca intelektualna nad uzyskanymi informacjami ustępowała miejsca emocjonalnym reakcjom na te informacje.

Ostatnią zidentyfikowaną grupą katolików przedsoborowych uczestniczących w badaniu byli oponenty. Głównym składnikiem ich diety medialnej były media społecznościowe. W przeciwieństwie do poprzednich grup repertuar tworzący dietę medialną oponentów był zatem ubogi. Okazuje się jednak, że nawet przy ograniczonej diecie medialnej, użytkownicy ci potrafili rozwijać model kontrpubliczności. Poprzez pozyskiwanie treści cyfrowych na temat papieżstwa i poddawanie ich głębokiej refleksji, podejmowali polemikę z działaniami papieża Franciszka, analizując je krytycznie.

Posoborowe typy katolickich użytkowników mediów i platform. W grupie posoborowych użytkowników mediów i platform społecznościowych pierwszym z wyróżnionych typów byli cyfrowi naśladowcy. Charakteryzowali się prostą dietą medialną opartą na źródłach cyfrowych. Podstawowymi źródłami informacji o papieżstwie były dla nich Facebook i portale informacyjne, które przedstawiały papieża Franciszka jako celebrytę i mentora, bez żadnej krytyki. Niektórzy użytkownicy korzystali również z aplikacji informacyjnej Google. Taka dieta medialna wspierała ich przekonanie, że obecny papież odpowiada ich wizji Kościoła katolickiego i praktykuje właściwy model przywództwa religijnego.

Kolejna grupa, określona jako hybrydowi naśladowcy, charakteryzowała się bogatą dietą medialną opartą na platformach społecznościowych i portalach informacyjnych. Tradycyjne media, takie jak telewizja, radio i prasa drukowana, były jej ważnym uzupełnieniem. Grupa ta miała zdecydowanie pozytywne nastawienie do papieża Franciszka. W przeciwieństwie do cyfrowych naśladowców korzystała z dużo bardziej zróżnicowanego repertuaru treści medialnych.

Ostatnim typem w grupach posoborowych byli zwolennicy. Ich zróżnicowany repertuar medialny opierał się na serwisach społecznościowych, aplikacjach informacyjnych i portalach informacyjnych, które uzupełniały radio i telewizja oraz prasa drukowana. Wykorzystywali oni uzyskane treści medialne do budowania argumentów wspierających pontyfikat papieża oraz jego model komunikacji w Kościele katolickim.

W badaniu zidentyfikowano sześć typów użytkowników mediów wśród katolików przedsoborowych i posoborowych: negocjatorów, deskryptorów, oponentów, cyfrowych naśladowców, hybrydowych

naśladowców i zwolenników. Każda z grup charakteryzowała się różnorodną dietą medialną, od prostych źródeł cyfrowych po bogate zestawy obejmujące tradycyjne media oraz platformy społecznościowe, co wpływało na ich podejście do papieża Franciszka i papiestwa. Mając to na uwadze, konieczne jest teraz zbadanie podstaw dyskursów religijnych i politycznych obecnych w tych grupach oraz wyciągnięcie na tej podstawie odpowiednich wniosków.

REZULTATY: CHARAKTERYSTYKA PODEJŚĆ UŻYTKOWNIKÓW DO RELIGII I POLITYKI

Wspomniane sześć typów konsumpcji mediów posiada określoną charakterystykę w kontekście treści politycznych i religijnych. Punktem wyjścia do ich analizy jest fakt, że badany materiał odnosił się do papieża Franciszka i jego szeroko pojmowanej sprawczości. Analiza dzienniczków medialnych oraz towarzyszących im wywiadów pogłębianych wskazuje, że sprawczość ta obejmuje zarówno obszar religii, jak i polityki. Papież stanowi dla badanych użytkowników jednocześnie aktora religijnego i politycznego, który ujmowany jest autorytatywnie. Podstawę jego polityczności i sprawczości religijnej wyznaczają zatem dominujące perspektywy podejścia do autorytetu (tabela 2).

Tabela 2. Typy użytkowania mediów a podejście do polityki i religii

katolicy	typy użytkowania mediów	pierwszorzędne podejście do polityki i religii	drugorzędne podejście do polityki i religii
przedsoborowi	negocjatorzy	władza	algorytmy
	deskrypcjonarzy	algorytmy	rola
	oponenci	władza	algorytmy
posoborowi	cyfrowi naśladowcy	algorytmy	rola
	hybrydowi naśladowcy	algorytmy	rola
	zwolennicy	władza	algorytmy

Źródło: badania własne.

Zgodnie z przyjętymi ustaleniami badawczymi zarówno negocjatorzy, oponenci, jak i zwolennicy charakteryzują się specyficznym podejściem do religii i polityki. W analizowanym kontekście badawczym

srowadza się ono do postrzegania papieżstwa przez pryzmat władzy, rozumianej jako zdolność do zarządzania i strukturalnego sprawowania kontroli (Foucault, 1977, 2000). Co istotne, w dalszej kolejności towarzyszy temu spojrzenie na papieżstwo w aspekcie algorytmicznym. Oznacza to, że decyzje dotyczące rozumienia religii i polityki w sprawczości papieża Franciszka są podejmowane bezwiednie, ponieważ algorytmny narzucają narrację. Użytkownicy podążają za tymi algorytmami i zdają się na nie, co sprawia, że algorytmy stają się instancją oceniającą, czy dany wątek związany zarówno z religią, jak i polityką, jest istotny (Campbell, 2021).

W przypadku deskryptorów, cyfrowych naśladowców oraz hybrydowych naśladowców podstawą podejścia do religii i polityki w dyskursie użytkowników na temat papieża Franciszka były przede wszystkim praktyki algorytmiczne (Campbell, 2021). Oznaczało to, że rozwiązania i narracje podsuwane przez określone algorytmy znajdowały aprobatę i wyraz w materiałach tworzonych przez użytkowników. Takie podejście łączyło się ze specyficzną oceną pozyskanych treści przez pryzmat ról przypisywanych papieżowi. Rola społeczna, jaką poszczególne grupy wiążą z papieżem, może być również analizowana przez pryzmat teorii dotyczącej ról i ich wpływu na strukturę władzy oraz organizację społeczeństwa (Weber, 1998). Tego typu połączenie ujawnia perspektywę uproszczonego mechanizmu, zgodnie z którym sugestia ze strony algorytmu może zostać ostatecznie poddana prostej schematyzacji, w myśl zasady, że rola dookreśla wszystko, co niedookreślone.

Podsumowując, rezultaty badania wskazują na złożoność interakcji między konsumpcją mediów, algorytmami i społecznymi rolami papieża Franciszka. Wyniki te wymagają dalszej dyskusji w świetle literatury, aby lepiej zrozumieć, jak algorytmy i społeczne konstrukcje wpływają na postrzeganie władzy i autorytetu w kontekście religijnym i politycznym.

WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ I KOŃCOWE WNIOSKI

Podjęta analiza dowodzi, że charakterystyki użytkowników mediów i platform zainteresowanych treściami politycznymi i religijnymi można podzielić na dwa zbiory,

które wykraczają poza prosty podział na katolików przedsoborowych i posoborowych. Podstawą różnicowania jest stopień refleksji, jaką podejmują oni odnośnie do papieża Franciszka. Pierwszy zbiór obejmuje użytkowników mediów i platform (negocjatorów, oponentów, zwolenników), którzy charakteryzują się wysokim stopniem refleksyjności oraz podejściem do treści religijnych i politycznych wokół papieżstwa, opartym najpierw na autorytecie władzy, a następnie na algorytmach.

Drugi zbiór składa się z typów o mniejszym zakresie refleksji (deskryptorów, cyfrowych naśladowców oraz hybrydowych naśladowców), którzy postrzegają politykę i religię głównie przez pryzmat sugestii algorytmów, a następnie według tradycyjnych schematów odgrywania roli autorytetu religijnego. Patrząc na obie grupy w kontekście typologii konsumpcji mediów, łatwo dostrzec, że wybory dominujących mediów nie pokrywają się jednoznacznie z podziałem na media tradycyjne i cyfrowe oraz towarzyszące im platformy społecznościowe. Można opierać się głównie na diecie cyfrowej, a mimo to cechować się głębokim stopniem refleksyjności, co wyraźnie odstaje od wcześniejszych ustaleń w tym zakresie (Kondor et al., 2022; Tóth et al., 2023).

Jak zauważono wcześniej, ekspozycja na treści polityczne i religijne w sieci może mieć znaczące konsekwencje dla zachowań użytkowników i ich postaw w świecie rzeczywistym. Wyniki przeprowadzonych analiz pokazują jednak, że istnieją dwie odrębne ścieżki implementacji tego mechanizmu. Z jednej strony mamy podejście do kwestii religii i polityki przez pryzmat dysponenta władzy politycznej, który narzuca określone narracje. Z drugiej strony możemy myśleć o źródłach diety medialnej jako przestrzeniach ograniczających naszą autonomię w podejściu do analizowanych treści. Zgodnie z obserwacjami Saleema i innych (2022), podstawą tej diety nie muszą być tradycyjne media periodyczne, choć ostatecznie pozostają w użyciu (Wojcieszak et al., 2024).

Bezspornie dominująca rola algorytmów w procesie oceny, które z treści politycznych i religijnych wymagają pogłębionej refleksji, wskazuje, że charakteryzowane na wstępie cyfrowe wrzucenie przynosi osłabienie tendencji do kompleksowych aktów myślowych. Równocześnie dostarcza ono użytkownikom gotowych schematów interpretacyjnych, które mogą wpływać na uproszczenie

ich światopoglądów i redukcję krytycznego myślenia. W efekcie algorytmy nie tylko kształtują konsumpcję treści, ale również narzucają sposób, w jaki te treści są rozumiane i przetwarzane, co może prowadzić do bardziej powierzchownej i zautomatyzowanej formy odbioru informacji. Ponieważ ten proces nie koresponduje z zaufaniem społecznym (Sztompka, 2007, 2021), a wręcz wzmacnia nieufność wobec człowieka i zdanie się na ciąg procedur maszyny, następuje przeniesienie punktu ciężkości odnośnie do zaufania w ogóle.

Analiza wykazała, że religijni użytkownicy mediów i platform dzielą się na grupy o różnym stopniu refleksyjności, co wpływa na sposób konsumowania treści medialnych oraz kształtowania ich światopoglądów. Rekomenduje się zwrócenie większej uwagi na rolę algorytmów w procesie kształtowania opinii, aby ograniczyć uproszczenia i promować krytyczne myślenie.

Finalnie, biorąc pod uwagę, że analiza wykazała, iż religijni użytkownicy mediów i platform dzielą się na grupy o różnym stopniu refleksyjności, co wpływa na sposób, w jaki konsumują treści medialne i kształtują swoje światopoglądy, zaleca się zwiększenie świadomości roli algorytmów w procesie kształtowania opinii. Takie podejście ma na celu ograniczenie uproszczeń i promowanie krytycznego myślenia.

BIBLIOGRAFIA

- Ammerman, N.T. (2014). Finding Religion in Everyday Life. *Sociology of Religion*, 75(2), 189–207. DOI: 10.1093/socrel/sru013.
- Berger, A., & Golan, O. (2024). Online religious learning: Digital epistemic authority and self-socialization in religious communities. *Learning, Media and Technology*, 49(2), 274–289. DOI: 10.1080/17439884.2023.2169833.
- Besecke, K. (2005). Seeing Invisible Religion: Religion as a Societal Conversation about Transcendent Meaning*. *Sociological Theory*, 23(2), 179–196. DOI: 10.1111/j.0735-2751.2005.00249.x.
- Buffardi, A. (2011). Open knowledge and e-research in the digital era. *Italian Journal of Sociology of Education*, 3(2), 215–227.
- Campbell, H.A. (2021). *Digital Creatives and the Rethinking of Religious Authority*. London and New York: Routledge.
- Carpentier, N. (2017). *The Discursive-Material Knot: Cyprus in Conflict and Community Media Participation*. New York: Peter Lang.

- Carpentier, N., & De Cleen, B. (2007). Bringing Discourse Theory into Media Studies: The applicability of Discourse Theoretical Analysis (DTA) for the Study of media practises and discourses. *Journal of Language and Politics*, 6. DOI: 10.1075/jlp.6.2.08car.
- Castells, M. (2013). *Sieci oburzenia i nadziei. Ruchy społeczne w erze Internetu*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Chadwick, A. (2013). *The Hybrid Media System: Politics and Power*. Oxford: Oxford University Press.
- Couldry, N., & Hepp, A. (2017). *The Mediated Construction of Reality*. Cambridge: Polity Press.
- Dahlstrom, D.O. (2013). Thrownness (Geworfenheit). W *The Heidegger Dictionary* (s. 212–215). London: Bloomsbury Publishing.
- Djupe, P.A., & Gilbert, C.P. (2009). *The Political Influence of Churches*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Filimonov, K., & Svensson, J. (2016). (re)Articulating Feminism: A Discourse Analysis of Sweden's Feminist Initiative Election Campaign. *Nordicom Review*, 37, 1–16. DOI: 10.1515/nor-2016-0017.
- Foucault, M. (1977). *Archeologia wiedzy*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Foucault, M. (2000). *Power* (J.D. Faubion, Red.; R. Hurley, Tłum.). New York: New Press.
- Grzymała-Busse, A. (2015). *Nations under God: How Churches Use Moral Authority to Influence Policy*. Princeton: Princeton University Press.
- Guzek, D. (2019). *Mediatizing Secular State: Media, Religion and Politics in Contemporary Poland*. Berlin: Peter Lang.
- Guzek, D., Mihelj, S., & Štětka, V. (2022). „I don't vote because I don't want to get infected”: Pandemic, polarization and public trust during the 2020 Presidential Election in Poland. W P. van Aelst & J.G. Blumler (Red.), *Political Communication in the Time of Coronavirus* (s. 192–208). London and New York: Routledge.
- Henry, A.M. (2021). Religious Literacy in Social Media: A Need for Strategic Amplification. *Religion & Education*, 48(1), 89–101. DOI: 10.1080/15507394.2021.1876507.
- Hepp, A. (2019). *Deep Mediatization: Key Ideas in Media & Cultural Studies*. Abingdon: Routledge.
- Herbert, D., Black, T., & Aly, R. (2016). Arguing about religion: BBC World Service Internet forums as sites of postcolonial encounter. W *Networking the Globe: New Technologies and the Postcolonial* (s. 17–36). Abingdon: Routledge.
- Ingelhart, R., & Norris, P. (2006). *Sacrum i profanum. Religia i polityka na świecie*. Kraków: Nomos.

- Jędrzejewski, S. (2017). News repertoires in Poland. *Participations. Journal of Audience & Reception Studies*, 14(2), 379–398.
- Klinger, U., Kreiss, D., & Mutsvairo, B. (2024). *Platforms, Power, and Politics: An Introduction to Political Communication in the Digital Age*. Cambridge: Polity Press.
- Kołodziejska, M. (2018). *Online Catholic Communities: Community, Authority, and Religious Individualization*. London: Routledge.
- Kołodziejska, M. (2020). Mediated Identity of Catholic Internet Forum Users in Poland. *Journal of Religion, Media and Digital Culture*, 9(1), 59–81. DOI: 10.1163/21659214-bja10007.
- Kondor, K., Mihelj, S., Štětka, V., & Tóth, F. (2022). News consumption and immigration attitudes: A mixed methods approach. *Journal of Ethnic and Migration Studies*, 48(17), 4129–4148. DOI: 10.1080/1369183X.2022.2054786.
- Krzemiński, I. (Red.). (2009). *Czego nas uczy Radio Maryja. Socjologia treści i recepcji rozgłośni [What Radio Maryja Teaches Us: The Sociology of the Broadcast's Contents and Reception]*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Lagerkvist, A. (2017). Existential Media: Toward a Theorization of Digital Thrownness. *New Media & Society*, 19(1), 96–110. DOI: 10.1177/1461444816649921.
- Lagerkvist, A. (2019). Digital existence: An introduction. W A. Lagerkvist (Red.), *Digital Existence: Ontology, Ethics and Transcendence in Digital Culture* (s. 1–25). London and New York: Routledge.
- Marczewska-Rytko, M. (2010). *Religia i polityka w globalizującym się świecie*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Matuszewski, P., & Grzybowska-Walecka, K. (2015). Co się podoba internautom w polityce? Facebook w kampanii prezydenckiej w Polsce w 2015 roku. *e-Politikon*, 16, 33–56.
- Newman, B., & Caleb Smith, M. (2007). Fanning the Flames: Religious Media Consumption and American Politics. *American Politics Research*, 35(6), 846–877. DOI: 10.1177/1532673X07302335.
- Osika, G. (2016). *Tożsamość osobowa w epoce cyfrowych technologii komunikacyjnych*. Kraków: Universitas.
- Pasierbek, W., & Świercz, P. (2019). Edytorial: Władza polityczna w tradycji judeo-chrześcijańskiej. *Horyzonty Polityki*, 10(31), 5–6.
- Ramet, S.P., & Borowik, I. (Red.). (2017). *Religion, Politics, and Values in Poland: Continuity and Change Since 1989*. New York: Palgrave Macmillan.
- Saleem, N., Asghar, S., & Abbasi, S. (2022). WhatsApp Statuses on Politico Religious Perspective: Party Followers Response. *Pakistan Languages and Humanities Review*, 6(4), 322–337. DOI: 10.47205/plhr.2022(6-IV)30.

- Schrøder, K.C., & Larsen, B.S. (2010). The Shifting Cross-Media News Landscape. *Journalism Studies*, 11(4), 524–534. DOI: 10.1080/14616701003638392.
- Sierocki, R. (2018). *Praktykowanie religii w nowych mediach. Katolicka przestrzeń Facebooka*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Stępnia, K. (2017). *Fenomen reklamy religijnej*. Warszawa–Pułtusk: Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora.
- Sztompka, P. (2007). *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*. Kraków: Znak.
- Sztompka, P. (2021). Zaufanie i ryzyko w czasach zarazy. *Nauka*, 4, 7-18. DOI: 10.24425/nauka.2021.137640.
- Torfin, J. (1999). *New Theories of Discourse: Laclau, Mouffe and Zizek*. Oxford: Wiley-Blackwell.
- Tóth, F., Mihelj, S., Štětka, V., & Kondor, K. (2023). A Media Repertoires Approach to Selective Exposure: News Consumption and Political Polarization in Eastern Europe. *The International Journal of Press/Politics*, 28(4), 884-908. DOI: 10.1177/19401612211072552.
- Tudor, M. (2024). A queer kind of dwelling: Digital thrownness and existential security among sexual minorities in Russia. *New Media & Society*, 26(7), 3895-3911. DOI: 10.1177/14614448221109801.
- Twenge, J.M., Joiner, T.E., Rogers, M.L., & Martin, G.N. (2018). Increases in Depressive Symptoms, Suicide-Related Outcomes, and Suicide Rates Among U.S. Adolescents After 2010 and Links to Increased New Media Screen Time. *Clinical Psychological Science*, 6(1), 3–17. DOI: 10.1177/2167702617723376.
- Valtysson, B. (2020). *Digital Cultural Politics: From Policy to Practice*. Cham: Palgrave Macmillan. DOI: 10.1007/978-3-030-35234-9.
- van den Berg, P., Paxton, S.J., Keery, H., Wall, M., Guo, J., & Neumark-Sztainer, D. (2007). Body dissatisfaction and body comparison with media images in males and females. *Body Image*, 4(3), 257–268. DOI: 10.1016/j.bodyim.2007.04.003.
- Verdugo, A.A.G., & Fierro, R.O.I. (2014). Media consumption patterns and communicative competence of university students. *Global Media Journal – Canadian Edition*, 7(2), 23–39.
- Weber, M. (1998). *Polityka jako zawód i powołanie*. Kraków–Warszawa: Społeczny Instytut Wydawniczy „Znak”; Fundacja im. Stefana Batorego.
- Wojcieszak, M., Menchen-Trevino, E., Clemm von Hohenberg, B., de Leeuw, S., Gonçalves, J., Davidson, S., & Gonçalves, A. (2024). Non-News Websites Expose People to More Political Content Than News Websites: Evidence from Browsing Data in Three Countries. *Political Communication*, 41(1), 129–151. DOI: 10.1080/10584609.2023.2238641.

Żerkowska-Balas, M. (2022). Konsumpcja mediów a negatywna identyfikacja partyjna w Polsce w 2015 i 2019 roku. *Studia Socjologiczne*, 247(4), 67–97.

Artykuł powstał w wyniku realizacji projektu Opus 18 Narodowego Centrum Nauki pt. „Autorytet papieski w przekształceniach komunikacji” (nr 2019/35/B/HS2/00016).

Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License
<http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>



Horyzonty Polityki
2024, Vol. 15, N° 53



ANNA LESZCZUK-FIEDZIUKIEWICZ

<http://orcid.org/0000-0002-8800-2486>

Uniwersytet w Białymstoku
a.fiedziukiewicz@uwb.edu.pl

DOI: 10.35765/HP.2632

Polityka mediów społecznościowych wobec „niewygodnych treści”

Streszczenie

CEL NAUKOWY: Refleksja nad rolą mediów społecznościowych w kształtowaniu polityki wobec treści wyrażających pogardę i nienawiść oraz wyjaśnienie kontrowersyjnej zgody koncernu Meta na zamieszczanie wpisów życzących śmierci W. Putinowi i A. Łukaszence, usprawiedliwianej jako „tymczasowy wyjątek”.

PROBLEM I METODY BADAWCZE: Problemem jest postawa Mety dot. mowy nienawiści po agresji Rosji na Ukrainę w 2022 r. Metodami badawczymi były krytyczna analiza dyskursu, teoria ramowania oraz analiza danych zastanych.

PROCES WYWODU: Rozwinięto trzy potencjalne odpowiedzi na pytania związane z decyzjami Mety, nazwane interpretacjami. Pierwsza dotyczyła możliwości strukturalnych firmy, zdefiniowanych jako rozumienie potrzeb użytkowników („wyrażanie wściekłości”). Druga interpretacja wiązała się z użyciem sztucznej inteligencji. Eksperymenty inżynierów były normą, a podczas wojny hybrydowej niekonwencjonalne metody zarządzania treścią stały się przydatne w tworzeniu nowych algorytmów. Trzecie wyjaśnienie koncentrowało się na potrzebie retuszu skompromitowanej reputacji Facebooka wskutek skandalu z Cambridge Analytica i narracji F. Haugen o manipulacjach firmy.

WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ: Wyniki analiz pokazały, że pozwolenie na życzenie śmierci Putinowi i Łukaszence było swoistym eksperymentem

Sugerowane cytowanie: Leszczuk-Fiedziukiewicz, A. (2024). Polityka mediów społecznościowych wobec „niewygodnych treści”. *Horyzonty Polityki*, 15(53), 181–204. DOI: 10.35765/HP.2632.

napędzającym ruch online i karmiącym sztuczną inteligencję. Facebook przez lata realizował pomysły mające ograniczyć mowę nienawiści, a brak precyzji w określaniu regulaminu tłumaczył niuansami kulturowymi lub problemami z moderatorami. Analiza obnażyła ciemną stronę hegemonia komunikacji (3 mld użytkowników), a zwłaszcza mechanizmy zarządzania treściami, które prowadziły do polaryzacji poglądów i elektronicznych wojen, również w kontekście wojny hybrydowej z Rosją.

WNIOSKI, INNOWACJE I REKOMENDACJE: Media społecznościowe stały się narzędziem masowego hejtingu i trollingu, rosną więc społeczne oczekiwania, by ich właściciele reagowali na nie, łącząc paradoksy: bezpieczeństwo w internecie z wolnością słowa. Publikacja jest pretekstem do debaty publicznej o roli inżynierów w moderowaniu treści pojawiających się w internecie. Z uwagi na dynamiczność i skomplikowanie problemu zarządzanie mową nienawiści wymaga pogłębionej refleksji wielu dyscyplin nauki oraz zaangażowania wielu aktorów społecznych na poziomie prawnym, edukacyjnym i technologicznym.

SŁOWA KLUCZOWE:

mowa nienawiści, trolling, polaryzacja, media społecznościowe, zagrożenia internetowe

Abstract

SOCIAL MEDIA POLICY TOWARDS
“INCONVENIENT CONTENT”

SCIENTIFIC OBJECTIVE: To reflect on the role of social media in shaping policy towards content expressing contempt and hatred, and to explain the controversial approval of the Meta concern for posts wishing death to V. Putin and A. Lukashenko, justified as a ‘temporary exception’

THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS: The problem is Meta's attitude towards hate speech after Russia's aggression against Ukraine in 2022. The research methods were critical discourse analysis, framing theory and analysis of found data.

PROCESS OF ARGUMENTATION: Three potential answers to questions related to Meta's decisions, called interpretations, were developed. The first related to the company's structural capabilities, marketing-defined as understanding user needs (‘expressing rage’). The second interpretation involved the use of artificial intelligence and new algorithms. The third explanation focused on the need to retouch Facebook's discredited reputation.

RESEARCH RESULTS: The results of the analysis showed that allowing hate speech was a kind of experiment to drive online traffic and feed artificial intelligence. Facebook has for years pursued ideas to curb hate speech, and explained its lack of precision in defining its rules and regulations by cultural nuances or problems with moderators. The analysis exposed the dark side of the communications hegemon (3 billion users), especially content management mechanisms that led to polarised views and electronic warfare, including in the context of the hybrid war.

CONCLUSIONS, INNOVATIONS AND AND RECOMMENDATIONS: As social media has become a tool for mass trolling, there is a growing public expectation for its owners to respond by combining paradoxes: online safety and freedom of expression. The publication is a pretext for a public debate about the role of engineers in moderating content appearing on the internet. Given the dynamism and complexity of the problem, the management of hate speech requires in-depth reflection from multiple scientific disciplines and the involvement of multiple social actors at the legal, educational and technological levels.

KEYWORDS:

hate speech, trolling, polarisation, social media, online threats

1. WSTĘP, CZYLI MOWA NIENAWIŚCI TO „TYMCZASOWY WYJĄTEK”

Agencja informacyjna Reuters w marcu 2022 r. poinformowała, że szef koncernu Meta Mark Zuckerberg, będący właścicielem Facebooka i innych mediów społecznościowych (takich jak WhatsApp, Instagram), przesłał pozwolenie na niereagowanie na mowę nienawiści na profilach swoich użytkowników, zgadzając się na nawoływanie do zabójstwa Władimira Putina i Aleksandra Łukaszenki oraz na groźby pod adresem rosyjskich żołnierzy. Pod dwoma warunkami: po pierwsze, posty nie będą zawierały szczegółów i metody zabójstwa, po drugie, nie będą dotyczyły rosyjskich cywilów. Andy Stone, szef komunikacji Meta, tłumaczył, że jego firma nie toleruje rusofobii ani żadnego rodzaju dyskryminacji i prześladowania, ale:

W świetle trwającej inwazji na Ukrainę zrobiliśmy tymczasowy wyjątek dla osób dotkniętych wojną, aby mogli wyrazić gwałtowne uczucia wobec atakujących sił zbrojnych (...) Są to tymczasowe

środki, których celem jest wyrażenie ekspresji przez ludzi, którzy stoją w obliczu inwazji.

Pozwolenie to obejmowało mieszkańców wybranych krajów: Ukrainy, Rosji, Polski, Węgier, Słowacji, Armenii, Azerbejdżanu, Litwy, Łotwy, Estonii, Gruzji. Logiki geografii wyboru nie wyjaśniono. Większość dziennikarzy śledzących kroki technologicznego giganta elektryzowało nagłówkami: „Facebook pozwala na mowę nienawiści wobec Putina” (Newsweek), „Nie życz nikomu śmierci, chyba że Putinowi” (Telepolis) itp. Podobnie kuriozalne było wycofanie się koncernu z tej decyzji. Kilka dni potem inny reprezentant firmy wyjaśniał, że nowa zasada będzie dotyczyć tylko mieszkańców Ukrainy. Zmianę Nick Clegg, dyrektor Mety ds. globalnych, tłumaczył: „zasady moderacji treści na platformie nie powinny być interpretowane jako «generalna akceptacja przemocy wobec Rosjan»”, a „wezwania do śmierci głowy państwa są zakazane”. Pisano o kolejnej rysie na wizerunku, niekonsekwencji i hipokryzji.

2. PROBLEM I METODY BADAWCZE

Celem artykułu, poza zbadaniem powodów kontrowersyjnych decyzji firmy Meta, jest zastanowienie się nad kształtowaniem odpowiedzialności mediów społecznościowych za ich politykę walki z mową nienawiści. Pytania badawcze skupiają się na etyczności działań i rozdźwięku między deklaracjami a działaniami, bo od kilku lat zauważa się nieprzejrzystość działań i proces monetyzacji treści umieszczonych na platformach społecznościowych. Czy koncern Meta pozwolił na mowę nienawiści z powodów komercyjnych, chcąc przyciągnąć reklamodawców, czy z powodów wizerunkowych, chcąc odbudować reputację? Czy zgoda na elektroniczny hejting była próbą odświeżenia relacji z użytkownikami? A może próbą użycia sztucznej inteligencji, która ma go eliminować?

Jednym z istotnych pytań badawczych tego artykułu jest pytanie o zgodę na mowę nienawiści wobec przywódców Federacji Rosyjskiej i Białorusi. Pierwsza hipoteza dotyczy odpowiedzi na potrzeby użytkowników oburzonych atakiem na Ukrainę w 2022 r. Powodem rezygnacji z decyzji mogły być możliwości strukturalne i nienadążanie moderatorów za detekcją materiałów. Druga hipoteza wiąże

się ze strategią firmy, polegającą na sprawdzeniu działania nowych algorytmów sztucznej inteligencji. Eksperymentowanie było w firmie normą, a w trakcie wojny hybrydowej w 2022 niekonwencjonalne metody zarządzania treścią mogły być przydatne. Trzecia hipoteza podpowiada potrzebę retuszu reputacji skompromitowanej za sprawą afer z Cambridge Analytica i wypowiedziom Frances Haugen o manipulacyjnych algorytmach Facebooka.

Metodami badawczymi były: krytyczna analiza dyskursu, teoria ramowania (*framing theory*) oraz analiza danych zastanych. W konstrukcji pojęć teoretycznych zastosowano socjologiczne i medioznawcze koncepcje mowy nienawiści, trollingu i flamingu. Istotny był też dyskurs dziennikarski widoczny na portalach związanych z branżą technologiczną (IT).

Krytyczna analiza dyskursu zakładała analizę wypowiedzi oraz kontekstów, w jakich one powstawały (Kawka, 2011, s. 216). Koncentracja na dyskursie technologicznym wynikała ze specyfiki działania firmy Meta. Jedną z metod była analiza treści publikacji dotyczących przemiany Facebooka po 2016 r., ponieważ Facebook był miejscem eksperymentów z algorytmami, przyciągał uwagę opinii publicznej, ponadto – jak pokaże casus wojny na Ukrainie – również zaangażuje się w politykę. Gatunkowo publikacje analizowane w artykule były różnorodne (reportaż, książka popularnonaukowa, praca naukowa), a łączącą ich klamrę stanowiła ewolucja polityki platformy. Scott Galloway, jeden ze znawców rynku usług informatycznych, w książce *Wielka czwórka. Four. Ukryte DNA: Amazon, Apple, Facebook i Google* (2018, rok wydania podany w bibliografii dotyczy tłumaczenia na język polski) skoncentrował się na specyfice kultury organizacyjnej Doliny Krzemowej, która promuje niestandardowe zachowania, wychodzące poza granice norm prawnych i społeczno-etycznych. Inna pozycja *Nabici w Facebooka. Przestroga przed katastrofą* (2019) oprócz tytułu intryguje tym, że napisał ją doradca Marka Zuckerberga, Roger McNamee, początkowo inwestor, potem krytyk firmy przestrzegający przed jej manipulacjami. Sheera Frenkel i Cecilia Kang wydały książkę *Brzydka prawda. Kulisy walki Facebooka o dominację* (2021) o przyczynach procesów sądowych wytoczonych firmie Zuckerberga. Śledztwo prowadzone przez dziennikarki New York Timesa polegało na nieformalnym dojściu do dokumentów Facebooka i przeprowadzeniu rozmów z jego pracownikami. Publikacja *Facebook*.

A miało być tak pięknie. Za kulisami imperium z Doliny Krzemowej Stevena Levy'ego (2022) to efekt wieloletniej reporterskiej pracy, polegającej na analizie dyskursu medialnego nt. Facebooka i przeprowadzeniu wywiadów z pracownikami firmy, a także ekspertami zajmującymi się nowymi technologiami. Autor demaskuje początkowe postulaty Zuckerberga, konfrontując je z działaniami serwisu, który manipulował bezpieczeństwem danych jego użytkowników.

Patrząc krytycznie, należy stwierdzić, że większość wspomnianych pozycji nie ma charakteru naukowego, dominuje w nich retoryka dziennikarska, nastawiona na obnażenie sekretów technologicznego giganta. Wypowiedzi mają charakter wtórny i nieoficjalny, nie pochodzą od samego Zuckerberga (jedynie McNamee i Levy przeprowadzili z nim wywiady). Naukowy charakter mają jedynie dwie pozycje: *Antisocial Media. Jak Facebook oddala nas od siebie i zagraża demokracji* (2018), której autor, Siva Vaidhyanathan, medioznawca, profesor Uniwersytetu Virginia, jest bezlitosny dla manipulacji i nieuczciwości platformy, oraz *Władza platform* Jana Krefta, która stanowi naukowe podejście do globalnej polityki technologicznych gigantów i jej konsekwencji społecznych. W wymienionych publikacjach do kategorii analitycznych zaliczono następujące problemy: 1) bezpieczeństwo danych użytkowników, 2) wprowadzanie przez Facebook nowych algorytmów, 3) skandale dotyczące kampanii wyborczej w USA i Cambridge Analytica, 4) polityka Facebooka wobec mowy nienawiści.

3. CZĘŚĆ ZASADNICZA

3.1. Hejting i trolling w definicjach i koncepcjach

Zjawisko hejtingu początkowo opisywały takie synonimy jak: „bluzg”, „agresywny wpis”, „nienawistny mem” (Juza, 2015, s. 30) lub „agresja elektroniczna” (Pyżalski, 2015). Mówienie o nienawiści jako zwerbalizowanej emocji jest hiperbolą. Definicje są semantycznie wyolbrzymione, nie chodzi w nich o „wywrotową negatywność”, bardziej o „uczucie wrogości” (Żmuda, 2016, s. 42) lub „narzędzie służące wyrządzeniu krzywdy” (Olczyk, 2017, s. 35). Obecne w dyskursie naukowym pojęcia nie uwzględniają filozoficznych odniesień,

które nienawiść definiują jako wzdarcę dla słabych, chorych i biednych lub trujący od środka resentment (Żardecka-Nowak, 2016, s. 59). Eksperti od retoryki i politologii, opisując agresję językową w debacie publicznej, piszą o „retoryce nienawiści”, która przejawia się w ośmieszaniu, degradowaniu i dyskredytacji przeciwnika (Głowiński, 2007, s. 24) oraz przypisywaniu osobom lub grupom szczególnie negatywnych cech lub uczynków (Nijakowski, 2008, s. 113). Pionierskie badania nad hejtingiem są niepełne i pokazują skrajne stanowiska. Językoznawcy określają ją wulgarnymi zwrotami, służącymi obrażaniu konkretnych grup, a do jej przyczyn zaliczają chęć deprecjacji, frustrację, potrzebę zauważenia (Naruszewicz-Duchlińska, 2015, s. 35) oraz patologicznie rozumianą wolność słowa (Osowiecka, 2015). W opinii socjologów źródłami mowy nienawiści są pogarda i zepsucie życia politycznego w Polsce (Bilewicz, 2019, s. 27) oraz kulturowy zanik prywatności i medialny ekshibicjonizm (Frącz, 2019, s. 30). Diagnozuje się pojawienie się wielu odmian hejtu, np. hejtu swojskiego, będącego konsekwencją wojny polsko-polskiej prowadzonej przez polityków (Leszczuk-Fiedziukiewicz, 2020, s. 102). Zdaniem badaczy hejting jest inspirowany przez właścicieli platform, ponieważ nienawistne komentarze napędzają dyskusję i zwiększają zyski (Juza, 2015, s. 27).

Trolling jest nowym zjawiskiem, bliskim hejtingowi, definiowanym jako:

intencjonalne publikowanie w Sieci wrogich, obraźliwych, kontrowersyjnych wiadomości, wywołujących gwałtowną reakcję innych użytkowników, przybierającą formę serii wzajemnych reprimend, powodującą eskalującą kłótnie wojnę (*flame war*) i wymykającą się spod kontroli (Kamińska, 2008, s. 288).

Zdaniem badaczy retoryczna strategia trolla polega na stworzeniu kilku fikcyjnych osobowości i wygłaszaniu kontrowersyjnych poglądów. Owe „marionetkowe osoby” (*sock puppetry*) są aktywne w internecie, używając kłamstw, gróźb, sarkazmu, demonstracyjnie łamiąc zasady netykiety, innych internautów oskarżając o to samo (Kamińska, 2010, s. 644). Najbardziej niebezpieczną formą jest trolling zorganizowany, który „ma szerzyć ideologie destrukcyjne i działać na negatywne emocje społeczne”, a jego celem jest „uzyskiwanie korzyści ideologicznych, pozyskiwanie zwolenników lub dyskredytowanie

oponentów” (Warchala, 2020, s. 240). Znaczący mechanizmów rosyjskiej propagandy twierdzą, że trolle działali w świecie online długo przed wybuchem wojny na Ukrainie. Według jednego z nich trolle

[w]ypełniają internet zaprzeczeniami, budują chaos plotkami i dezinformacją, zaostrzają konflikt wewnętrzny (przez podkreślanie niekompetencji i sporów politycznych), stosują groźby, koncentrują się na podżeganiu narodowej, etnicznej, religijnej nienawiści i na budowaniu teorii spiskowych (Wasiuta, 2017, s. 178).

Trolling staje się użyteczny w niszczeniu reputacji osób i organizacji i „każdy może tanio stworzyć własną armię botów lub założyć własną farmę prywatnych fałszywych kont na Facebooku i Twitterze” (Aro, 2020, s. 18). Stosowały go rosyjskie służby wywiadowcze już w 2013 r. Federalna Agencja Informacyjna (FAN), nazywana farmą trolli, nadzorowała 12 firm, które tworzą nieprawdziwe informacje. Zatrudnieni w nich menadżerowie, blogerzy, tworzyli treści propagandowe na potrzeby Kremla i rozsyłali w świecie online. Relacja fińskiej dziennikarki i aktywistki Jessikki Aro, badającej rosyjską propagandę, udowodniła, że trolle mogą poprzez zmasowane dyskredytacje zniszczyć komuś życie, zmuszając do ucieczki z własnego kraju. Destrukcyjny potencjał internetu, obecny w trollingu, zauważa już wielu badaczy, pisząc o medium, które sprzyja ekshibicjonizmowi i narcyzmowi (Levinson, 2010, s. 98), promuje kulturę uczestnictwa (Ogonowska, 2014, s. 33), ułatwia zachowania dewiacyjne i patologiczne (Leszczuk-Fiedziukiewicz, 2018, s. 113), będąc ponadto źródłem ludzkich cierpień (Vaidhyanathan, 2018, 331). Co z tym wszystkim mają wspólne Facebook i wojna na Ukrainie?

3.2. Rozumienie gniewu i wściekłości użytkowników – hipoteza pierwsza

Po ataku na Ukrainę uśmiercenie rosyjskiego dyktatora było obecne w mediach na całym świecie, w pytaniach dziennikarzy i odpowiedziach ekspertów symulujących rzeczywistość polityczną po skończeniu wojny (kto będzie rządził po Putinie? czy są sposoby jego eliminacji?). Służyła temu tabloidyzacja newsów o chorobie dyktatora, wzbogacana pseudorelacjami lekarzy o nowotworze i złych

rokowaniach na wyzdrowienie. Dziennikarze definiowali Putina: morderca, potwór, ludobójca. Niemal na całym świecie stał się globalnym generatorem negatywnych emocji, takich jak: złość, wściekłość, chęć zemsty.

Zgoda na mowę nienawiści była być może psychologiczną odpowiedzią na potrzeby użytkowników, która zawierała obietnicę: damy wam miejsce na emocje, zawiesimy nasze ostre zasady, tj. Standardy społeczności, na potrzeby waszej ekspresji. Żądanie śmierci może być desperacką reakcją na śmierć niewinnych ludzi i jednoczesnym oczekiwaniem na sprawiedliwość. Może być próbą dyskredytacji i dewaluacji wroga, który w sposób mitomański informował świat o hegemonicznych aspiracjach. Życzenie śmierci, na które zgadzał się Facebook, mogło być propozycją sposobu na odreagowanie negatywnych emocji przez ludzi wstrząśniętych makabrycznymi obrazami wojny (np. masakry w Buczy) lub formą elektronicznej mobilizacji zbiorowej przeciwko wrogowi, co zwykle pełni funkcję wspólnototwórczą. Poza tym wojna zawsze była źródłem zysków dla różnych grup społecznych. Czy Facebook chciał wtedy zarabiać na wojnie? Mógł mieć profity z werbalizowanej nienawiści: tak wizerunkowe, jak ekonomiczne. Silne emocje internautów przydałyby się Facebookowi, bo emocje powodują klikalność i dzielenie się postami, a więc przyływ reklamodawców, z czym wiąże się model biznesowy Facebooka (darmowy dostęp do kanału komunikacji, filtrowanie i moderowanie treści algorytmami sprzyjającymi reklamodawcom). O roli emocji pisano:

jeśli użytkownik poczuje się wściekły, czy przestraszony, zwiększy to szanse na jego zaangażowanie, (...) wściekli ludzie częściej udostępniają więcej informacji, tak, by inni podzielili ich wściekłość. A przestraszeni lub wściekli użytkownicy dają się uwieść emocjonalnie i jeszcze bardziej reagują na naładowanie emocjami informacje (McNamee, 2019, s. 94).

Pozwolenie na hejting online mogło przynieść symboliczny efekt *katharsis*, ale mogło być eksperymentem działania algorytmu, o którym mówiła sygnalistka Haugen. Doświadczenie z manipulacją emocjami Facebook miał duże już w 2013 r. dzięki News Feedowi, nie informując użytkowników o zmianie ustawień kont, by wywołać określone zachowania. Swoją decyzją próbował wykreować wrażenie,

że jeśli pozwala na mowę nienawiści, to ma powód do zarządzania emocjami i głowami ludzi. Przyznawał sobie hegemoniczną funkcję w społeczeństwie uzależnionym od technologii i zastosował manipulację, monetyzując wściekłość wobec agresora zostawianą na stronach platformy.

3.3. Facebook na wojnie informacyjnej – hipoteza druga

Facebook miał w zamierzeniach jego pomysłodawcy łączyć ludzi, jednak nie potrafił być neutralny wobec globalnych wydarzeń. Jednym z przykładów zaangażowania w wojnę na Ukrainie jest blokada profili (na prośbę ukraińskiego rządu) rosyjskich mediów rządowych, takich jak Sputnik, Russia Today w Europie, Wielkiej Brytanii i na Ukrainie. Stygmatyzacja propagandowych mediów agresora była dowodem na opowiedzenie się po stronie ofiar. Blokowanie treści było bezprecedensowym zachowaniem organizacji, która nie chce nazywać się mediami, a platformą internetową, więc wojna zmieniła normy komunikacyjne. Dziennikarz BBC nazwał Facebooka „bronią w wojnie informacyjnej” między Federacją Rosyjską a Ukrainą. Tablice Facebooka były wykorzystywane do oglądania wojny na żywo, śledzenia jej przebiegu, wojna hybrydowa działała się na oczach internautów całego świata, jednak strona rosyjska również korzystała z tego kanału, umieszczając propagandowe antyukraińskie treści, które eksperci po jakimś czasie diagnozowali jako materiały dezinformacyjne.

Decyzja Mety o zgodzie na mowę nienawiści podczas wojny mogła oznaczać z jednej strony przyznanie się do niepanowania nad chaosem, który jest na stronach platformy, gdy miliony ludzi reaguje na wojnę. Sama moderacja treści bywa dwuetapowa: robi to najpierw robot, a potem moderator. Algorytmy nie odczytują wszystkich obraźliwych słów lub zdjęć, mają problem z przemówieniami polityków w formacie wideo. Zapanować nad zmasowaną komunikacją nie jest prosto, nikt nie wie, czy w ogóle jest to możliwe. Nieskuteczność kasowania wpisów jest poza tym wzmacniana przez wiralową naturę samego internetu, gdy jedne strony są kasowane, inne powstają. Choć liderzy firmy zapewniali w 2022, że zatrudniają więcej fact-checkerów znających język rosyjski i ukraiński w celu

ograniczenia dezinformacji. Wraca pytanie, czy Facebook wycofał się z decyzji o pozwoleniu na mowę nienawiści dlatego, że miał problem z liczbą moderatorów. Podpowiedzią są medialne newsy z branży IT z 2022 r., mówiące o planach Facebooka co do zwolnienia 11 tysięcy pracowników (w pandemii miał 87 tysięcy). Może to był czytelny przekaz: firma dobrze sobie radzi bez ludzi, bo używa sztucznej inteligencji. Wycofanie się z akceptacji nienawistnych wpisów mogło być odejściem od odpowiedzialności firmy matki, bo wtedy musiałyby reagować krajowe oddziały Facebooka, a nie amerykańska centrala. Można też je tłumaczyć obawą o bezpieczeństwo i wolność internautów, bo według rosyjskiego prawa mogli otrzymać kary więzienia za pisanie prawdy. A może druga decyzja Facebooka była związana z jakimś szantażem rosyjskich trolli i prowokacją, którą trzeba było zdementować? Ktoś mógł wkraść się na konto, opublikować oświadczenie, a firma nie chciała przyznać się do braku zabezpieczeń. O rosyjskiej propagandzie inspirowanej służbami wywiadowczymi zaczęto wówczas mówić bardzo głośno. Amerykanie nagłaśniali wykrycie siatki botów i trolli, uprawiających prorosyjską propagandę. Podobnie polska agencja rządowa, Centrum Przeciwdziałania Dezinformacji, wydała oświadczenie o propagandzie i dezinformacji będących „jedną z najważniejszych składowych wojny hybrydowej”, które zostały zauważone w takich serwisach jak Telegram, YouTube, Facebook i Twitter (Tak Rosjanie...). Być może te absurdalnie brzmiące przypuszczenia nie wykluczają się.

Próbie innej odpowiedzi na zmianę stanowiska Mety może przynieść rama interpretacyjna (*framing*), związana z wojną informacyjną. Roskomnadzor, państwowy regulator komunikacyjny (nazywany w Moskwie watchdogiem), wprowadził karę do 15 lat łagru za nazywanie konfliktu wojną, za relacjonowanie ataków, podawanie informacji nt. ostrzałów ukraińskich miast i relacjonowanie strat rosyjskiej armii. W konsekwencji wiele mediów zawiesiło aktywność, chroniąc swoich pracowników, ponieważ za publikację „kłamliwych informacji” kilka redakcji zostało zablokowanych (radio Echa Moskwy i telewizja Dożd´). W międzyczasie Meta zablokowała dostęp do rosyjskich stron Facebooka, a Roskomnadzor ograniczył szybkość działania Twittera na komputerach, by po kilku dniach go zawiesić. Do tego Rosyjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych oskarżyło Meta o „podżeganie do wojny”, a redakcja Al Jazeera poinformowała na

angielskojęzycznych stronach o nazwaniu Mety organizacją ekstremistyczną i procesie oskarżającym ją o tolerowanie rusofobii. Zdaniem dziennikarza BBC News, bycie na tej liście równało się zamrożeniu pieniędzy na koncie korporacji. Warto odnotować komentarz wiceministra polskiego rządu, pełnomocnika rządu ds. cyberbezpieczeństwa, Janusza Cieszyńskiego, który o zablokowaniu Facebooka i Twittera dosadnie powiedział: „Meta i Twitter przekonały się, jak to jest cnotę stracić, a rubelka nie zarobić. Tak się wychodzi na zginiętych kompromisach z Rosją” (jd/pap, 2022). Podobne antyrosyjskie działania zastosowali inni liderzy na rynku usług technologicznych, jak chociażby Google Alphabet zablokował narzędzia Google Maps, które dostarczając na żywo informacji o warunkach drogowych i lokalizacji różnych miejsc (pap/jd, 2022), tłumacząc to bezpieczeństwem. Z kolei WhatsApp wprowadził opcję dla Ukraińców, w której wiadomość zniknęła po odczytaniu przez odbiorcę.

3.4. Lifting zniszczonej reputacji – hipoteza trzecia

Przyczyn kryzysu wizerunku Facebooka było kilka: skandal z mową nienawiści sztabu Donalda Trumpa (2015), rosyjscy trolle (2016), ujawnienie istoty algorytmów promujących gniew i nienawiść (2019) i Cambridge Analytica (2021). Pierwsza rysa na wizerunku wiązała się z brakiem reakcji Facebooka na mowę nienawiści w bogatym w antymigrancką retorykę przemówieniu Trumpa z 2015 r., umieszczonym w formie nagrania wideo, które szybko zyskało 100 tysięcy polubień. Facebook nie wiedział, jak postąpić z polityką szokowania, podał więc argumentację wolności słowa, według której obywatele powinni mieć dostęp do niecenzurowanych wypowiedzi polityków, aby wyrobić swoje zdanie (Frenkel, 2022, s. 24). Na spotkaniu z personelem Zuckerberg mówił, że Amerykanie powinni sami wyciągnąć wnioski z przemówienia kandydata. Potem w wywiadach powtarzał, że jest za nieograniczoną wolnością słowa i nie chce decydować o tym, co jest prawdą.

Reputację Facebooka zniszczyły w 2016 r. oskarżenia angażowania się w wybory prezydenckie w USA, co nazwano przełomem w pozorowanej neutralności politycznej firmy. Sprzyjanie dezinformacji miało polegać na nieblokowaniu fałszywych kont i niezdejmowaniu reklam

opłacanych przez Rosję. W artykule brytyjskiego „Guardiana” opisano proceder Rosjan, którzy już w 2014 r. siali niezgodę między Ameryką a Europą Zachodnią. Śledztwo dziennikarzy pokazało, że większość protrupowskich materiałów pochodziła z Agencji ds. Badań Internetowych (Internet Research Agency) z siedzibą w Petersburgu, określanej „farmą trolli”. Podczas procesu w Waszyngtonie Zuckerberg oświadczył, że nie wiedział o dezinformacji, jednak przeprosiny za incydent opublikował dopiero po roku. Przyznał się do sprzedaży reklam zagranicznym klientom i ujawnił, że 126 milionów kont było narażonych na ingerencję Rosji. Oficjalnie długo nie mówiono o tym, że firma została zaatakowana przez Rosjan, używając argumentu bezpieczeństwa USA (Levy, 2022, s. 382). Skutek niedopatrzania okazał się druzgocący, spadło morale pracowników, a rewitalizację zaufania firma zaczęła od powołania dyrektora ds. bezpieczeństwa i poszerzenia struktury o działy moderacji treści. Wywołany skandal był powodem odejścia z serwisu ogromnej liczby użytkowników.

Kolejny kryzys wywołała w 2021 r. pracownica Facebooka, Frances Haugen. Wyniosła z pracy tysiące wewnętrznych mejli, udzieliła wielu wywiadów, a jej oskarżenia zostały sprawdzone przez dziennikarzy śledczych. Mówiła o algorytmie, który został przez firmę wymyślony tak, by prowokować ruch na stronie tylko tych informacji, które zawierają prowokacyjne treści. System w konsekwencji izolował użytkowników, zamykając ich w bańkach informacyjnych (filtrujących i preferencyjnych), a bycie częścią tzw. plemienia zamykało na inne treści w myśl zasady: dzielimy się z przyjaciółmi naszymi treściami i czytamy ich treści, bo im ufamy. Haugen mówiła: „Facebook świadomie szkodzi, algorytmy celowo zaogniają podziały społeczne w USA, nie są apolityczne”. W jej opinii platforma stała się „miejscem bardziej gniewnym”, bo algorytmem kształtowała opinię publiczną, stosując manipulację. Lars Backstrom, wiceprezes ds. inżynierii, odpowiedział na zarzuty sygnalistki, tłumacząc, że każdy algorytm ryzykuje promowanie treści, które są szkodliwe dla niektórych użytkowników. Badacze obserwujący manipulacje algorytmów komentowali, że media społecznościowe nie są zainteresowane weryfikacją treści, ale prowokowaniem do interakcji, które przynoszą ruch, bo ten przyciąga reklamodawców (Morales-Sánchez & Martin-Villarreal, 2019, s. 4).

Kolejny skandal dotyczył wycieku danych. Firma Cambridge Analytica zajmująca się analizą danych i konsultacją polityczną wykorzystała dane milionów Amerykanów wydobyte z Facebooka, bo chciała stworzyć psychograficzny profil wyborców i zastosować namierzenie behawioralne, wcześniej opracowane przez inżynierów Facebooka, żeby określonym wyborcom wysyłać określone treści (Galloway, 2021, s. 135). Firma została ukarana przez Federalną Komisję Handlu (FTC) rekordową w USA grzywną 5 mld dolarów.

W przestrzeni publicznej w USA coraz głośniej było słycać głosy wyrażające oczekiwanie wzięcia odpowiedzialności za treści umieszczane na stronach Facebooka. Znaczący pragmatycznych zachowań Zuckerberga podkreślali biznesowe podejście zorientowane na powiększenie liczby użytkowników. Dostrzegali też niekonsekwentne decyzje co do szanowania ich prywatności. Powtarzalną przez lata formą reakcji Zuckerberga na nieuczciwości serwisu były przeprosiny w formie wpisu na oficjalnej stronie platformy. O uruchomieniu aplikacji Beacon (udostępniającej reklamodawcom aktywność zakupową użytkowników bez ich zgody) mówił ogólnikowo: „Nie udało się nam zachować właściwej równowagi” (Frenkel, 2022, s. 78), obiecując zmianę ustawień, przeprosił „za zaskoczenie nowym narzędziem reklamowym”. Roger McNamee komentował:

Facebook ciągle eksperymentuje, coś zmienia i przekracza granice, (...) niektóre rzeczy działają inaczej niż zakładano, co zmusza firmę do przeprosin i kolejnych eksperymentów, (...) do mistrzostwa opracował sztukę spadania na cztery łapy (McNamee, 2019, s. 146).

Zdaniem krytyków Facebooka jego zmiany są prowizoryczne i nie dość, że wymuszone przez rząd lub dziennikarzy, realizowane są z opóźnieniem, bo po 2016 r. Facebook sporządził „listę dawnych błędów, które stara się wyeliminować, ale nie sięgnął korzeni zła, modelu biznesowego i algorytmu” (McNamee, 2019, s. 271). Po ujawnieniu skandalu w wyciekiem danych do Cambridge Analytica Facebook po długim okresie milczenia przeprosił konsumentów, jednak w kuluarach mówiło się, że nie wszystkie dane z 50 mln profili zostały skasowane (Levy, 2022, s. 443). Zuckerberg tłumaczył się niewiedzą o incydencie, potem nadmiernym zaufaniem wobec firmy zbierającej dane. Taki akt skruchy można potraktować jako sposób

na zachowanie dobrego wizerunku i dobrych relacji z otoczeniem (Sobczak, 2020, s. 107).

4. POLITYKA KASOWANIA „NIEWYGODNYCH TREŚCI” NA FACEBOOKU – OD HAKERSTWA DO SZTUCZNEJ INTELIGENCJI

Facebook wielokrotnie zmieniał podejście do mowy nienawiści, podejmując różne działania, w zależności od prawa danego państwa, gdzie wystąpiły naruszenia Standardów społeczności (Frenkel, 2022, s. 26). Brak precyzji w określeniu kryteriów usprawiedliwiał przyczynami kulturowymi. Bardzo długo nie posiadał żadnej polityki reagowania na „szkodliwe treści”. To, w jaki sposób uczył się usuwania wpisów, zostało opisane w książce *Facebook. A miało być tak pięknie*. Pionierska metoda usuwania materiałów miała cechy typowe dla hackerstwa. Pracownicy centrali Facebooka, mając sygnał o niewłaściwym poście, włamywali się na konto osoby zgłaszającej w celu sprawdzenia wiarygodności nadawcy. Potem włamywali się na konto osoby zgłaszanej i ręcznie kasowali wpis. Podstawową zasadą było unikanie pornografii i zdjęć obnażających ciało. Regulamin był niejasny i wiele razy zmieniany. Przy tworzeniu nowych zasad pojawiły się szersze kryteria dotyczące słów lub wyrażen, przedstawiane na wewnętrznych szkoleniach. Dopiero w 2009 r. zatrudniono ludzi do ingerencji w treści użytkowników, tworząc zagraniczny oddział w Dublinie. W roku 2012 firma założyła następne centra moderacji w Manili i w Indiach, zatrudniając przez firmy outsourcingowe tysiące pracowników. Ludzie ci:

stali się odpowiednikami cyfrowych dozorców, czyszczących News Feeda naszym niewidzialni sprzątacze, którym płaci się za oglądanie takich treści jak sceny gwałtów, nielegalne operacje medyczne, ludzkie genitalia (...), a praca rzuca im się na mózg (Levy, 2022, s. 465–466).

Wskutek kontaktów ze wstrząsającymi treściami Facebook od 2016 r. zaczął zapewniać moderatorom pomoc psychoterapeutów i cotygodniowe sesje. Facebook był monitorowany całodobowo, a w danym

momencie nad zamieszczanymi treściami czuwało naraz 400 moderatorów – każdy z nich miał ok. 40 sekund na decyzję, czy dany post lub nagranie należy usunąć. Wyścig polegał na interpretacji zasad z dokumentu nazwanego Standardami społeczności (na początku jednostronicowego, potem rozbudowanego do 27 stron). Monika Bickert, koordynatorka działań firmy w zakresie wolności słowa, przyznała w wywiadzie: „polityka w sprawie nienawiści jest naszym najtwardszym orzechem do zgryzienia, ponieważ brakuje nam kontekstu” (Levy, 2022, s. 469). W 2019 r. powiększono liczbę moderatorów trzykrotnie, do 15 tysięcy, a Bickert tłumaczyła to wcześniejszymi zaniedbaniami (Levy, 2022, s. 464).

Pomysłem Zuckerberga na przesianie mowy nienawiści było korzystanie z pomocy zespołu doradców, którzy pochylając się nad postami, mieli oceniać, co jest obelgą, a co nie. Inny pomysł, tzw. Sąd Najwyższy, składał się z 40 osób, prawników, dziennikarzy, działaczy na rzecz praw człowieka, którzy spotykali się w Singapurze, Berlinie i Nowym Jorku, gdzie 150 ekspertów miało dać rekomendacje co do polityki wobec mowy nienawiści. Paradoksalnie założyciel Facebooka podkreślał często, że nie chce być arbitrem, bo woli zajmować się biznesem, nie moralnością, jednak skargi użytkowników wymuszały wymyślenie systemu reagowania. Zdaniem znawców sama struktura platformy pozwala na praktyki plemienne, sianie niezgody i organizację kampanii nienawiści (McNamee, 2019, s. 246). Kryteria decydowania, co należy usunąć, są i będą płynne i subiektywne. Kto je stworzy? Może robot?

Problem Facebooka z definiowaniem mowy nienawiści ma rozwiązać sztuczna inteligencja (*artificial intelligence*, AI). Od 2017 r. pracuje nad nią francuski naukowiec Yann LeCun w stworzonej przez Zuckerberga Pracowni Sztucznej Inteligencji (FAIR), współpracując z zespołem Stosowanego Uczenia Maszynowego (AML). Celem tych działań jest nie tylko identyfikacja fałszywych kont, ale także reagowanie, szybka identyfikacja treści, zanim ktokolwiek je zobaczy i zgłosi (w Facebooku określano to „działaniem proaktywnym”). Pierwsze próby maszynowego odkrycia treści terrorystycznych okazały się pozytywne, jednak problemem stały się treści w językach obcych. Co do fałszywych kont, od stycznia do marca 2019 r. robot zablokował 2 miliardy prób otwarcia nieprawdziwych kont (Levy, 2022, s. 476). Pod koniec 2020 r. firma opublikowała raport

o usunięciu aż 26,9 mln postów (pojawiających się od października do końca grudnia, w ciągu 3 miesięcy), deklarując, że ciągle usprawnia wykorzystanie sztucznej inteligencji do rozpoznawania i blokowania „szkodliwych treści” (ps, 2021).

5. WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ – DIAGNOZA PYCHY I KANIBALIZMU FACEBOOKA I POSTULAT JEGO KONTROLOWANIA

Warto pamiętać, że firma do 2016 r. nie podlegała żadnej kontroli i nie dokonywała samoregulacji w zakresie monopolu usług. Kongresmeni USA oczekiwali, że start-upy będą naprawiały się same. Komentatorzy podkreślali patologiczne cechy kultury organizacyjnej Doliny Krzemowej, która „przypomina klub towarzyski i nawet dyrektorom trudno występować przeciwko platformom internetowym” (McNamee, 2019, s. 266) i w której powstała popularna idea niekwestionowania założyciela, będącego „niczym król czczony przez inwestorów”. Pisano o specyfice firm złożonych z informatyków z dyplomami prestiżowych uczelni, którzy marzą o pracy przy nadzwyczajnych projektach, pod presją, by z innowacją być pierwszym na rynku. Za kilka lat obserwatorzy działań Facebooka postawią katastroficzną diagnozę: „pycha i wiara w rozwój zapędziła Zuckerberga w przepaść”. Facebooka cechowała pozorna neutralność polityczna, bo w strukturach firmy zatrudniony był człowiek odpowiedzialny za globalną politykę i lobbing w Waszyngtonie. Kaplan, były wiceszef sztabu wyborczego G. Busha, miał być człowiekiem kształtującym dobrą opinię platformy wśród republikanów. Znawcy kuluarów przypominają nieetyczność działań Zuckerberga, który wycofał się z porozumień nt. regulacji związanych z monopolem władzy i złamał obietnice z 2012 r. dane założycielom Instagrama i WhatsAppa o zachowaniu przez nich odrębności (Frenkel, 2022, s. 257–258). Zaczął też ingerować w technologiczne decyzje Instagrama w obawie o „kanibalizację aplikacji Facebooka”. Za kilka lat obserwatorzy napiszą, że ludzie Facebooka padli ofiarą „efektu Midasa”, wierząc w to, że „cokolwiek zrobią, zawsze będą najlepsi i będą służyć ludzkości. Porzucono pokorę” (McNamee, 2019, s. 85).

Rozdźwięk między deklaracjami a realizacjami nazywa się w etyce hipokryzją i to ona przykleiła się do wizerunku koncernu na lata. Nawet w Polsce pojawiły się komentarze ekspertów z portalu Spiders' Web typu: „to, co na początku jest siłą tych firm, później staje się ich słabością. Brak regulacji wpływa na to, że sytuacja wymyka im się z rąk” (Koprz, 2022).

Analiza badawcza odkryła ciemną stronę Facebooka i mechanizmy zarządzania treścią w celu uzyskania silniejszych interakcji, prowadzących do elektronicznych wojen i silnej polaryzacji społeczeństwa. Nie jest tajemnicą, że Facebook do krajów rozwijających się wysyłał pracowników w celu przeszkolenia, jak posługiwać się platformą. Pomagał Hindusom, Filipińczykom w „łączeniu się ze światem”. Krytycy punktowali go za destrukcyjne działania wykorzystane przez dyktatorów, opisując armie trolli w Indiach (2014), na Filipinach (2016), w Kambodży (2017), w Mjanma (dawnej Birnie) (2018). Zdaniem badaczy „autorytarni przywódcy, religijni fanatycy oraz etniczni nacjonaliści używają Facebooka do siania dezinformacji” (Vaidhyanathan, 2018, s. 312). Działania armii trolli były podobne: zakładano fałszywe konta, produkowano fake newsy i rozpowszechniano je przez prawdziwe i fałszywe konta na Facebooku. Dystrybuowana propaganda dominowała polityczny dyskurs i dyskredytowała przeciwników. Podobnie wojna na Ukrainie w 2022 przyniosła zmasowaną kampanię dezinformacyjną po obu stronach konfliktu, wobec której platformy internetowe stały się bezradne.

Zgoda koncernu na mowę nienawiści w 2022 r. mogła być eksperymentem zarządzania emocjami w wojnie hybrydowej z Rosją. Facebook wrócił do zakazu, by nie doprowadzić do „pożarów nienawiści” (McNamee, 2019, s. 228). Do dzisiaj w Europie i w Polsce jest duże zamieszanie z decyzjami krajowych oddziałów Facebooka, które reagują niekonsekwentnie, jedne posty kasując, bo szkodzą społeczności, zostawiając inne, etycznie dwuznaczne i obraźliwe. Sztuczna inteligencja, chwalona przez Zuckerberga i Muska, nie radzi sobie z diagnozowaniem mowy nienawiści. Mimo zachwyków nad jej potencjałem zarzuca się jej brak ludzkiej empatii i błędy w odczytaniu znaczeń (Frenkel, 2022, s. 236). Czy Facebook jest w stanie wyuczyć AI wyrażen związanych z wojną, polityką i konfliktami społecznymi, jakie dzieją się na całym świecie? Niepokój słychać w tezie eksperta: „narzędzia, które służą do dzielenia się ideami, są

wspaniałe w idealnym świecie, ale przy zaangażowaniu sztucznej inteligencji i automatyzacji stają się podatne na manipulację” (McNamee, 2019, s. 235). Amerykański profesor medioznawstwa napisał, że dzięki Facebookowi „jesteśmy dla siebie okrutniejsi”, podkreślając, że informacje na stronach platformy służą prześladowaniu i upokarzaniu, a „chwalebne zamiary Marka Zuckerberga zamieniły się w koszmar” (Vaidhyanathan, 2018, s. 90–91). Pesymizm widać też w innej diagnozie:

Facebook jest zbyt duży, a różnorodność form ludzkiej nikczemności zbyt wielka, żeby firma mogła zatrudnić odpowiednio dużo ludzi lub wykorzystać kod komputerowy do przewidywania i korygowania zachowań milionów użytkowników, działając na skalę globalną (Vaidhyanathan, 2018, s. 326).

Nie napawa optymizmem jednorazowa aktywność prokuratorska koncernu Meta w 2022 r., który udawał stróża porządku publicznego, ujawniając fałszywe siatki kont kreowanych przez boty szerzących prorosyjską dezinformację (Siwik, 2022).

6. WNIOSKI – GASZENIE „POŻARÓW NIENAWIŚCI” W ELEKTRONICZNYM ŚWIECIE

Od kilku lat dyskutuje się temat przeciwdziałania mowie nienawiści, tak w środowisku technologicznym, biznesowym (hejting dotyka wielu przedsiębiorców), jak i politycznym, państwowym (mieliśmy w polityce kilka afer z farmami trolli). Wiele głosów mówi o moderacjach w cyberprzestrzeni i blokadzie obraźliwych treści (zaangażowaniu platform), inne wspominają o penalizacji hejterów (przepisach prawnych dotyczących zarówno sprawców, jak i właścicieli platform typu Facebook).

Wyzwaniem jest nałożenie odpowiedzialności na właścicieli platform, która idzie w poprzek ich biznesowych zysków. Presja organizacji pozarządowych (NGOs) w USA przeniosła na europejski grunt debatę o sankcjach za nieprzestrzeganie zasad dotyczących pracy algorytmów, bezpieczeństwa danych internautów i ich poczucia bezpieczeństwa. Unia Europejska wprowadziła system wysokich kar

za brak reakcji firm technologicznych działających na europejskim rynku. Obserwatorzy twierdzą, że firmy zajmą się bezpieczeństwem głównie z powodów unikania kar finansowych.

Problematyczna jest uznaniowość w rozumieniu przepisów prawnych związanych z definiowaniem mowy nienawiści. W Polsce obowiązują przepisy Kodeksu karnego, sankcjonujące przemoc słowną, zapisaną w art. 119, 256, 257, jak i przepisy dotyczące znieważenia głowy państwa (art. 135, par. 2) i znieważenia głowy obcego państwa (art. 136, par. 3). Przesłębstwa mające charakter nawoływania do nienawiści i dyskryminacji są ścigane w trybie publicznoskargowym. Dochodzi do tego społeczna krytyka decyzji prokuratorów decydujących o tym, czy casus obrażania, zniesławiania lub znieważania jest przestępstwem. Powstają obecnie pierwsze prace w polskim Sejmie dotyczące ustawy o mowie nienawiści, w innych krajach Europy zjawisko ma bardziej dynamiczny charakter. Powtarzającym się postulatem jest edukacja społeczeństwa nt. odpowiedzialności za słowa w przestrzeni online, gdzie anonimowość i bezkarność mają złudny charakter. Jednak oprócz licznych kampanii społecznych wyzwaniem jest uporządkowanie pojęć prawnych i konsekwencja w ich stosowaniu, a także współpraca wielu podmiotów publicznych w ochronie przed agresją słowną i dezinformacją.

Nie ma jednej skutecznej metody na eliminację hejtu z internetu tworzonych przez farmy trolli lub boty, tworzących siatki zasypujące internet kłamstwami i teoriami spiskowymi. W opinii krytyków nadzieją stać się może samoświadomość użytkowników nt. maszynowo napędzanych treści lub stworzenie ruchu obywatelskiego wymuszającego zmiany platform w myśl rady: „trzeba opuścić cyfrowe kokony i zacząć współdziałać” (Levy, 2022, s. 260). Grupa 150 naukowców z USA opłacanych przez fundację Chan Zuckerberg Initiative wysłała do Marka Zuckerberga list, krytykując firmę za „rozpowszechnianie dezinformacji i podziałów”, co pokazuje siłę społeczną obywateli (Dailyweb, 2020). Potrzebne jest również uporządkowanie przepisów prawa dotyczących mowy nienawiści online, zarówno w Polsce, jak i w Unii Europejskiej. Media społecznościowe przestały odgrywać rolę sprzed 20 lat, gdy powstawały, zaczynają zaś być partnerami w konfliktach o charakterze globalnym. Z uwagi na dynamiczność i skomplikowanie problemu zarządzanie mową nienawiści wymaga

pogłębionej refleksji wielu dyscyplin nauki oraz współpracy i zaangażowania wielu aktorów społecznych.

BIBLIOGRAFIA

- Aro, J. (2020). *Trolle Putina*. Kraków: Wydawnictwo SQN.
- BBC News (2022, 11 października). *Russia confirms meta's designation as extremist*. <https://www.bbc.com/news/technology-63218095> (dostęp: 03.11.2022).
- Bilewicz, M., & Lis, D. (2019). Więcej niż polityka. *Znak*, 4(27).
- Cyberdefence24 (2022, 11 marca). *Facebook pozwoli na posty wzywające do przemocy wobec rosyjskich żołnierzy oraz z życzeniami śmierci dla Putina i Łukaszenki*. <https://cyberdefence24.pl/social-media/facebook-pozwoli-na-posty-wzywajace-do-przemocy-wobec-rosyjskich-zolnierzy-oraz-z-zyczeniami-smierci-dla-putina-i-lukaszenki> (dostęp: 13.11.2022).
- Dailyweb (2020, 8 czerwca). *To już agonia Facebooka? Eksperci opłacani przez Zuckerberga krytykują serwis*. <https://dailyweb.pl/to-juz-agonia-facebook-eksperci-oplacani-przez-zuckerberga-krytykuja-serwis/> (dostęp: 13.11.2022).
- Do Rzeczy (2022, 11 marca). *Wojna na Ukrainie. Facebook robi wyjątek od zasad dotyczących brutalnych treści*. <https://dorzeczy.pl/kraj/274366/wojna-facebook-robi-wyjatek-dotyczacy-brutalnych-tresci.html> (dostęp: 04.11.2022).
- Dynkowska, J. (Red.). (2017). *Hejterstwo. Nowa praktyka kulturowa? Geneza, przypadki, diagnozy*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
- Flores, S. (2014). *Sfejsowani. Jak media społecznościowe wpływają na nasze życie, emocje i relacje z innymi*. Warszawa: MUZA S.A.
- Frenkel, S., & Kang, C. (2022). *Brzydka prawda. Kulisy walki Facebooka o dominację*. Poznań: Dom Wydawniczy REBIS.
- Galloway, S. (2021). *Wielka czwórka. Four. Ukryte DNA: Amazon, Apple, Facebook i Google*. Poznań: Dom Wydawniczy REBIS.
- Goczał, B (2021, 19 września). *Algorytm Facebooka nagradza nienawiść. Wirtualne Media*. <https://www.wirtualnemedial.pl/arttykul/algorytm-facebook-nagradza-nienawisc-mark-zuckerberg-nie-chce-zmian-boi-sie-odwrotu-uzytkownikow> (dostęp: 10.10.2022).
- Jaroszewski, D. (2022, 11 marca). *Facebook: nie życz nikomu śmierci, chyba że Putinowi*. Telepolis. <https://www.telepolis.pl/wiadomosci/wydarzenia/facebook-mowa-nienawisci-putin-rosja> (dostęp: 13.11.2022).

- jd/pap (2022, 5 marca). *Facebook i Twitter zablokowane w Rosji*. Wirtualne Media. <https://www.wirtualnemedial.pl/artykul/rosja-blokada-facebook-twitter> (dostęp: 03.11.2022).
- Juza, M. (2015). Hejterstwo w komunikacji internetowej: charakterystyka zjawiska, przyczyny i sposoby przeciwdziałania. *Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja*, 25, 27–50.
- Kamińska, M. (2008). Flaming i trolling – kulturotwórcza forma konfliktu we wspólnocie wirtualnej. W M. Wawrzak-Chodaczek (Red.), *Komunikacja społeczna w świecie wirtualnym* (s. 280–296). Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Kamińska, M. (2011). *Niecie memy. Dwanaście wykładów o kulturze internetu*. Poznań: Galeria Miejska Arsenał.
- Kawka, M. (2011). Dyskurs medialny w świetle współczesnych analiz dyskursu. *Studia Logopaedica*, IV, 212–220.
- Koprz (2022, 11 listopada). *Mark Zuckerberg w tarapatach. Ekspert: Zawiodł jako wizjoner, powinien się zwolnić*. TOK FM. <https://www.tokfm.pl/Tokfm/7,103086,29126249,marc-zuckerberg-w-tarapatach-ekspert-zawiodl-jako-wizjoner.html> (dostęp: 13.11.2022).
- Leszczuk-Fiedziukiewicz, A. (2018). Czy hejt i mowa nienawiści staną się normą? Społeczne uwarunkowania zachowań dewiacyjnych w Internecie. *Media – Kultura – Komunikacja Społeczna*, 14(3), 99–117.
- Leszczuk-Fiedziukiewicz, A. (2020). Inicjatywy antyhejtowe. Wybrane przykłady zaangażowania społecznego w ograniczanie mowy nienawiści. W E. Horyń, B. Skowronek, A. Walecka-Rynduch (Red.), *Język a media. Perspektywy i zagrożenia we współczesnych mediach*. Kraków: Collegium Columbinum.
- Levy, S. (2022). *Facebook. A miało być tak pięknie. Za kulisami imperium z Doliny Krzemowej*. Białystok: MOVA.
- McNamee, R. (2019). *Nabici w Facebooka. Przestroga przed katastrofą*. Poznań: Media Rodzina.
- Milmo, D. (2022, 14 marca). *Facebook and Instagram users not allowed to call for death of Putin*. The Guardian. <https://www.theguardian.com/technology/2022/mar/14/facebook-instagram-death-putin-meta> (dostęp: 13.11.2022).
- Morales-Sánchez, I., & Martin-Villarreal, J.P. (2019). Double-click Rhetoric: Rhetorical Strategies of Communication in the Digital Context. *Res Rhetorica*, 6(1). DOI: 10.29107/rr2019.1.1.
- Naruszewicz-Duchlińska, A. (2015). *Nienawiść w czasach internetu*. Gdynia: Novae Res.
- Nijakowski, L. (2008). Mowa nienawiści w świetle teorii dyskursu. W A. Horolets, *Analiza dyskursu w socjologii i dla socjologii*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.

- Ogonowska, A. (2014). *Uzależnienia medialne, czyli o patologicznym wykorzystaniu mediów*. Kraków: Wydawnictwo Edukacyjne.
- Osowiecka, M. (2015). *Nienawistny język w internecie*, „Ja. My. Oni. Poradnik Psychologiczny Polityki”. T. 18: *Psychologia i polityka*, 126–127.
- pap/jd (2022, 27 lutego). *Google tymczasowo wyłącza dane o ruchu na żywo w mapach Google w Ukrainie*. Wirtualne Media. <https://www.wirtualnemedi.pl/artykul/google-mapy-ograniczone-w-ukrainie> (dostęp: 03.11.2022).
- ps (2021, 15 lutego). *Facebook na wojnie z hejtem. Prawie 27 mln usuniętych postów*. Wirtualne Media. <https://www.wirtualnemedi.pl/artykul/facebook-hejt-27-mln-usunietych-postow-dlaczego> (02.12.2024).
- Pyżalski, J. (2012). *Agresja elektroniczna i cyberbullying jako nowe ryzykowne zachowania młodzieży*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Siwik, K. (2022, 28 września). *Meta zdemaskowała Rosję. Największa akcja dezinformacyjna od początku wojny*. Dobre Programy. <https://www.dobreprogramy.pl/meta-zdemaskowala-rosje-najwieksza-akcja-dezinformacyjna-od-poczatku-wojny,6817280331340608a> (dostęp: 02.12.2024).
- Sobczak, B. (2020). *Publiczne przeprosiny – akt skruchy czy chwyt perswazyjny? Res Rhetorica. Retoryka (nie)grzeczności*, 7(3). DOI: 10.29107/rr2020.3.7.
- Stawiany J. (2024, 11 lutego). *20 lat Facebooka. „To już nie jest medium społecznościowe, ale informacyjno-reklamowe”*. Wirtualne Media. <https://www.wirtualnemedi.pl/artykul/facebook-kiedy-powstal-krytyka-metawersum-polaryzacja> (dostęp: 02.12.2024).
- Vaidhyanathan, S. (2018). *Antisocial Media. Jak Facebook oddala nas od siebie i zagraża demokracji*. Warszawa: Grupa Wydawnicza Foksal.
- Vengattil, M., Culliford, E. (2022, 11 marca). *Facebook allows war post urging violence against russian invaders*. Reuters. <https://www.reuters.com/world/europe/exclusive-facebook-instagram-temporarily-allow-calls-violence-against-russians-2022-03-10/> (dostęp: 03.11.2022).
- War in Ukraine: Facebook to allow calls for violence against Putin*. BBC News. 11.03.2022. <https://www.bbc.com/news/technology-60702619> (dostęp: 03.11.2022).
- Wasiuta, O., & Wasiuta, S. (2017). *Wojna hybrydowa Rosji przeciwko Ukrainie*. Kraków: Arcana.
- zew, qm (2022, 4 marca). *Facebook. Twitter: Władze Rosji blokują dostęp do mediów społecznościowych*. Rzeczpospolita. <https://www.rp.pl/konflikty-zbrojne/art35809981-facebook-twitter-youtube-instagram-wladze-rosji-blokuja-dostep-do-mediow-spolesnosciovych-i-ograniczaja-dzialanie-vpn> (dostęp: 13.11.2022).

- Żardecka-Nowak, M. (2016). Resentymment jako postać nienawiści. W W. Zuziak, & J. Synowiec (Red.), *Nienawiść w życiu publicznym* (s. 57–68). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II.
- Żmuda, B. (2016). Czy może istnieć nienawiść usprawiedliwiona? W W. Zuziak, & J. Synowiec (Red.), *Nienawiść w życiu publicznym* (s. 41–53). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II.

Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License
<http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>



Horyzonty Polityki
2024, Vol. 15, N° 53



IWO AUGUSTYŃSKI

<http://orcid.org/0000-0003-2145-0484>
Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu
Iwo.Augustynski@ue.wroc.pl

KATARZYNA KŁOSOWICZ-TOBOREK

<http://orcid.org/0000-0002-2066-8804>
Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie
klosowik@uek.krakow.pl

ANNA WALIGÓRA

<http://orcid.org/0000-0003-1361-4709>
Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu
anna.waligora@ue.poznan.pl

RADOSŁAW ZYZIK

<http://orcid.org/0000-0002-5482-4481>
Uniwersytet Ignatianum w Krakowie
radoslaw.zyzik@ignatianum.edu.pl

DOI: 10.35765/HP.2671

Gwarancja zatrudnienia a ustawa o ekonomii społecznej: społeczno-gospodarcze wyzwania

Streszczenie

CEL NAUKOWY: Identyfikacja uwarunkowań i skutków realizacji programów gwarancji zatrudnienia (PGZ) w perspektywach: prawnej, społecznej i gospodarczej.

PROBLEM I METODY BADAWCZE: Głównym problemem badawczym jest odpowiedź na pytanie: Jak ustawa o ekonomii społecznej z 5 sierpnia 2022 roku wpływa na możliwości realizacji PGZ i jakie generuje skutki społeczne i gospodarcze? Ustawa ta, oprócz tego, że reguluje kwestie organizacji i zasad działania przedsiębiorstw społecznych w Polsce, wpływa również na skuteczność niektórych narzędzi polityki rynku pracy. Jednym z takich narzędzi najmocniej związanych z ekonomią społeczną jest program gwarancji zatrudnienia. Na potrzeby realizacji celu pracy dokonano krytycznego przeglądu literatury naukowej oraz dokumentów i ustaw, a także zastosowano metody analizy prawnej.

PROCES WYWODU: Pierwsza część artykułu („Gwarancja zatrudnienia – pojęcia i definicje”) przedstawia pojęcie i cele PGZ. Druga część („Prawne podstawy sektora ekonomii społecznej”) analizuje relacje między ekonomią społeczną a polskim prawem. Trzecia część („Program gwarancji zatrudnienia w świetle

Sugerowane cytowanie: Augustyński, I., Kłosowicz-Toborek, K., Waligóra, A., & Zyzik, J. (2024). Gwarancja zatrudnienia a ustawa o ekonomii społecznej: społeczno-gospodarcze wyzwania. *Horyzonty Polityki*, 15(53), 205–223. DOI: 10.35765/HP.2671.

ustawy i praktyki” oraz „Organizacja systemu wsparcia ekonomii społecznej”) pokazuje relacje w praktyce gospodarczej. Całość kończy zestawienie kluczowych wniosków wynikających z przeprowadzonych analiz („Wyniki”).

WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ: Ustawa o ekonomii społecznej z 5 sierpnia 2022 r. wprowadza innowacyjne podejście do aktywizacji zawodowej osób marginalizowanych na rynku pracy poprzez wsparcie dla przedsiębiorstw społecznych. Stanowi dobrą podstawę do realizacji programów polityki rynku pracy, takich jak PGZ.

WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE: Ustawa stanowi solidną podstawę do wdrażania PGZ i wspiera rozwój lokalny oraz reintegrację społeczną, ale jej rzeczywista efektywność będzie zależała od głębokiego zrozumienia i dostosowania przepisów do zmieniających się potrzeb rynku pracy.

SŁOWA KLUCZOWE:

ekonomia społeczna, gwarancja zatrudnienia, rynek pracy,
prawo, przedsiębiorstwa społeczne

Abstract

EMPLOYMENT GUARANTEE AND THE SOCIAL
ECONOMY ACT: SOCIO-ECONOMIC CHALLENGES

RESEARCH OBJECTIVE: Identification of conditions and impacts of employment guarantee programs (EGP) in legal, social, and economic perspectives.

THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS: The main research question is: How does the Social Economy Act of August 5, 2022, affect the feasibility of implementing Employment Guarantee Programs (EGP), and what social and economic impacts does it generate? This act not only regulates the organization and operational principles of social enterprises in Poland but also affects the effectiveness of certain labor market policy tools. One of the tools most closely related to social economy is the Employment Guarantee Program (EGP). To achieve the objective, a critical review of scientific literature, documents, laws, and legal analysis methods was conducted.

THE PROCESS OF ARGUMENTATION: The first part of the article (“Employment Guarantee – Concepts and Definitions”) presents the concept and goals of the EGP. The second part (“Social Economy in Polish Law”) analyzes the relationship between social economy and Polish law. The third part (“The Employment Guarantee Program in Light of the Act” and “Practice and the Organization of the Social Economy Support System”) shows the relationships in economic practice. The conclusion (“Conclusions”) summarizes the key findings from the analyses conducted.

RESEARCH RESULTS: The Act on Social Economy dated August 5, 2022, introduces an innovative approach to the vocational activation of marginalized individuals in the labor market by providing support for social enterprises. It provides a solid foundation for implementing labor market policy programs, such as the EGP.

CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS: The act provides a solid foundation for implementing the EGP and supports local development and social reintegration, but its actual effectiveness will depend on a deep understanding and adaptation of regulations to the changing needs of the labor market.

KEYWORDS:

Social Economy, Employment Guarantee, Labor Market, Law, Social Enterprises

1. WSTĘP

Wejście w życie ustawy z dnia 5 sierpnia 2022 r. o ekonomii społecznej stanowiło długo wyczekiwany etap w procesie uznawania ekonomii społecznej za konkurencyjny dla innych koncepcji obszar teorii i praktyki gospodarczej (Laurisz & Stroncsek, 2019, s. 7–9). Ustawa, choć pożądana przede wszystkim przez środowiska związane z polityką społeczną, spotkała się z rozległą dyskusją oraz krytyką pokazującą, jak różnorodne oczekiwania i nadzieje stawiane są przed tego rodzaju aktem legislacyjnym (Jankowska, 2021; Miżejewski, 2021; Topolewska & Nowosielska, 2022).

Ekonomię społeczną i stanowiącą jej empiryczną emanację przedsiębiorczość społeczną dostrzegają coraz wyraźniej różnego rodzaju potencjalni interesariusze (Hausner & Lariusz, 2008, s. 9; Lubimow-Burzyńska, 2014, s. 79–80; Murawska, 2019, s. 19–20). Możliwość realizowania celów zrównoważonego rozwoju ONZ, ale przede wszystkim społecznej odpowiedzialności tak instytucji publicznych, jak i organizacji biznesowych sprawia, że wskazani kooperanci zaczynają dostrzegać szansę w budowaniu niejednokrotnie skomplikowanej współpracy z różnego typu przedsiębiorstwami społecznymi (Frączak, 2007, s. 55–56; Balon, 2017, s. 12–13; Lewandowska, 2019, s. 11–13).

Program gwarancji zatrudnienia (PGZ) jest coraz częściej dyskutowanym, nowoczesnym narzędziem polityki rynku pracy

o charakterze zarówno makroekonomicznym, jak i społecznym. Obecnie jest on na różnych etapach wdrożenia w niektórych krajach europejskich i w każdym przypadku bazuje na doświadczeniach ekonomii społecznej. Wydaje się więc zasadne traktowanie go jako szansy rozwoju społecznego również w Polsce. Celem artykułu jest ocena wdrożonych rozwiązań prawnych przyjętych w ustawie o ekonomii społecznej w odniesieniu do PGZ. Ustawa reguluje kwestie organizacji i zasad działania przedsiębiorstw społecznych w Polsce, co wpływa również na skuteczność niektórych narzędzi polityki rynku pracy. Jednym z takich narzędzi najbardziej związanych z ekonomią społeczną jest program gwarancji zatrudnienia.

W pierwszej części artykułu przedstawiono w sposób syntetyczny pojęcie PGZ, jego założenia i cele. Część drugą poświęcono kwestii relacji między ekonomią społeczną a polskim prawem. W części trzeciej połączono te trzy elementy, pokazując relacje między nimi w kontekście praktyki gospodarczej. Całość kończy podsumowanie wypracowanych wniosków.

2. METODY BADAWCZE

Aby zrealizować cele pracy, dokonano krytycznego przeglądu literatury naukowej, uwzględniając aktualne badania i publikacje dotyczące badanego obszaru. Jednocześnie przeanalizowano obowiązujące dokumenty oraz akty prawne, aby uzyskać pełen obraz regulacji mających wpływ na obszar ekonomii społecznej i program gwarancji zatrudnienia. Zastosowano także metody analizy prawnej, co pozwoliło na ocenę interpretacji i skutków norm prawnych w kontekście badanych problemów.

3. GWARANCJA ZATRUDNIENIA – POJĘCIA I DEFINICJE

W 2009 roku Międzynarodowa Organizacja Pracy wprowadziła termin „programy publicznego zatrudnienia” (*Public Employment Programmes* – PEPs) odnoszący się do takich programów finansowanych ze środków publicznych, których głównym celem jest tworzenie

miejsc pracy poprzez wytwarzanie dóbr i usług służących dobru publicznemu. Programy te są komplementarne, a nie konkurencyjne względem istniejącej oferty rynkowej. Termin ten został przyjęty w reakcji na rosnącą liczbę tego typu programów i wynikającej z tego konieczności odróżnienia takich aktywności od publicznych programów inwestycyjnych, których głównym celem jest tworzenie środków trwałych (McCord et al., 2021).

Dotychczas problem nadmiernego bezrobocia był rozwiązywany poprzez publiczne programy inwestycyjne, dotyczące zazwyczaj budowy infrastruktury, które działały w taki sposób, że państwo tworzyło popyt na inwestycje, które były następnie realizowane przez podmioty prywatne zatrudniające w tym celu dodatkowych pracowników. Obecnie programy te dotyczą głównie zielonej transformacji (np. amerykański Green New Deal czy europejski Fit for 55). Wadą tego typu programów jest ich limitowany czas trwania oraz to, że w dużym stopniu tworzą popyt na pracowników wykwalifikowanych, których problem bezrobocia dotyczy w stosunkowo niewielkim stopniu (co dodatkowo sprzyja inflacji). Programy te są mało efektywne w aktywizacji osób długotrwale bezrobotnych i w sytuacji niskiego bezrobocia.

Programy publicznego zatrudnienia od strony ekonomicznej realizują dwa cele: pozwalają wykorzystać pracę ludzką, która pozostałaby zmarnowana, gdyż nie ma możliwości jej przechowania na później, oraz stanowią alternatywę dla bezrobocia jako czynnika stabilizującego płace w gospodarce. Najlepiej rozwinięta koncepcja takiego programu to gwarancja zatrudnienia (Tcherneva, 2018, s. 1–67).

Z punktu widzenia ekonomii społecznej najważniejszą cechą programu gwarancji zatrudnienia (PGZ) jest to, że tworzy on pewność zatrudnienia oraz ma służyć celom społecznym, w tym integracji społecznej i zaspokajaniu potrzeb społeczności lokalnych. Realizacja tego zadania ma się odbywać m.in. poprzez umożliwienie wykonywania pracy osobom bezrobotnym o różnych umiejętnościach w pobliżu ich miejsca zamieszkania. Dzięki temu nastąpiłaby redukcja ekonomicznych, społecznych i politycznych kosztów bezrobocia nieuwzględnianych zazwyczaj w kalkulacjach ekonomicznych.

Podstawowe cechy i efekty programu gwarancji zatrudnienia można podsumować następująco. Program gwarancji zatrudnienia

jest inicjatywą dobrowolną i bezterminową, oferującą wynagrodzenie na poziomie płacy minimalnej. Jego celem jest tworzenie miejsc pracy w lokalnych społecznościach, szczególnie tam, gdzie bezrobocie jest najwyższe i towarzyszą mu inne problemy społeczne. Program jest centralnie finansowany, ale zarządzany lokalnie przez administrację, organizacje pozarządowe i spółdzielnie, co zapewnia stabilność finansową i dopasowanie do specyficznych potrzeb lokalnych (Augustyński, 2021, s. 89–92).

Program nie zastępuje istniejących systemów wsparcia, ale je uzupełnia, oferując dodatkowe możliwości zatrudnienia. Służy jako baza ofert pracy, dopasowując stanowiska do umiejętności i potrzeb uczestników oraz zapewniając elastyczne godziny pracy. Jest on dostępny dla wszystkich, w tym grup wymagających wsparcia, takich jak weterani, młodzież zagrożona wykluczeniem, byli więźniowie i osoby z niepełnosprawnością. Inwestuje w ludzi poprzez szkolenia i praktyki, umożliwiając zdobycie umiejętności i samodzielność w poszukiwaniu pracy. Inwestuje w społeczności, łącząc potrzeby lokalne z dostępnością siły roboczej oraz realizując projekty niezależnie od rentowności. Efekty programu obejmują pełne zatrudnienie, lepszą dostępność wykwalifikowanych pracowników, rozwój rynków lokalnych oraz zwiększenie kapitału społecznego i zawodowego. Stabilizuje dochody najmniej zarabiających, wspomaga kontrolę inflacji, poprawia zdrowie i edukację uczestników oraz ich rodzin, redukuje przestępczość i bezdomność, a także zwiększa inwestycje w środowisko i społeczności lokalne. Program zmienia postrzeganie osób nieaktywnych zawodowo, zwiększając akceptację społeczną i zaufanie do instytucji publicznych.

Różne wersje PGZ są lub były wdrażane w takich krajach jak Francja (Bouba Olga et al., 2021), Austria (Kasy & Lehner, 2023), Belgia (Mouvement ATD Quart Monde Belgique, 2022, Indie (Azam, 2011) czy Argentyna (Wray, 2006). W Unii Europejskiej przykładem programów o podobnych założeniach są Youth Guarantee (European Commission, 2020a) i Youth Employment Initiative. Są to polityczne zobowiązania krajów członkowskich do zaoferowania każdej osobie poniżej 25. roku życia dobrej jakości pracy, kontynuacji edukacji lub szkoleń w ciągu 4 miesięcy od zakończenia edukacji lub uzyskania statusu osoby bezrobotnej (European Commission, 2020b).

4. PRAWNE PODSTAWY SEKTORA EKONOMII SPOŁECZNEJ

Prawne i aksjologiczne fundamenty sektora ekonomii społecznej można odnaleźć w prawie Unii Europejskiej, Konstytucji RP z 1997 roku oraz w polskich aktach prawnych rangi ustawowej. Przykładem jest Plan działania na rzecz gospodarki społecznej przedstawiony przez Komisję Europejską w 2021 roku (European Commission, 2020c). Dokument zachęca do opracowywania ram polityki i prawnych tworzących sprzyjające otoczenie dla sektora ekonomii społecznej, podkreślając znaczenie pomocy finansowej państwa i dostosowania systemów zamówień publicznych.

Przykładem praktycznego znaczenia przepisów UE dla polskiego porządku prawnego jest fakt, że wspieranie ekonomii społecznej to jeden z kamieni milowych Krajowego Planu Odbudowy (MFiPR, 2022). Narzędzia ekonomii społecznej wspomagają promocję spójności społecznej i terytorialnej oraz budują odporność i konkurencyjność gospodarki. Główne działania obejmują rozwój deinstytucjonalizacji, zwiększanie dostępności usług społecznych oraz reintegrację osób zagrożonych wykluczeniem społecznym; wsparcie rozwoju podmiotów ekonomii społecznej oraz przedsiębiorstw społecznych umożliwiające lepszą adaptację do nowych warunków społeczno-ekonomicznych.

Metody gospodarowania właściwe dla ekonomii społecznej mają też podstawy w Konstytucji RP z 1997 roku (Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. 1997 nr 78 poz. 483, dalej: Konstytucja RP) i ustawie o ekonomii społecznej z 2022 roku (Ustawa z dnia 5 sierpnia 2022 r. o ekonomii społecznej, Dz. U. 2022 poz. 1812 ze zm., dalej: Ustawa o ekonomii społecznej, 2022). Konstytucja RP wprowadza m.in. zasady ochrony pracy, prawo do strajku, prawo do urlopu, wolności związkowe, minimalne wynagrodzenie za pracę oraz politykę pełnego produktywnego zatrudnienia (art. 59, 65, 66, 67, Konstytucja RP). Z kolei art. 20 Konstytucji wprowadza też zasadę społecznej gospodarki rynkowej, która uwzględnia cele ekonomiczne i społeczne (Konstytucja RP). Zgodnie z nią system gospodarczy w Polsce oparty jest na wolności działalności gospodarczej, własności prywatnej oraz solidarności, dialogu i współpracy partnerów społecznych. To te elementy mają stanowić podstawę ustroju gospodarczego Rzeczypospolitej Polskiej (Konstytucja RP).

Dopiero jednak wejście w życie ustawy o ekonomii społecznej w dniu 5 sierpnia 2022 zmieniło ramy prawne funkcjonowania tego sektora (Ustawa o ekonomii społecznej, 2022). Ustawa definiuje ekonomię społeczną jako aktywność podmiotów dążących do reintegracji społecznej i zawodowej oraz tworzenia miejsc pracy dla osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. Przepisy określają organizację przedsiębiorstw społecznych, instrumenty wsparcia oraz ekosystem wsparcia przez organy publiczne (Powałowski & Przeszło, 2023, s. 3–9). Dookreślenie tego, co konkretnie ustawodawca rozumie pod tymi pojęciami, wymaga bardziej skrupulatnej analizy przepisów pochodzących z wielu aktów prawnych (Przeszło, 2023, s. 21–28). W uproszczeniu można jednak przyjąć, że na potrzeby zaprezentowania reżimu prawnego sektora ekonomii społecznej można przywołać kolejne dwie definicje legalne, umieszczone w opublikowanej już ustawie.

Reintegracja społeczna obejmuje działania służące nabyciu i podtrzymaniu umiejętności uczestniczenia w życiu społeczności lokalnej oraz pełnienia ról społecznych. Reintegracja zawodowa to z kolei działania zmierzające do zdobycia wiedzy, umiejętności i kompetencji pozwalających na powrót na rynek pracy. To właśnie te funkcje mają pełnić podmioty sektora ekonomii społecznej, a do ich katalogu zalicza się m.in. fundacje, stowarzyszenia lub inne podmioty organizujące warsztaty terapii zajęciowej albo takie, których statutowym zadaniem jest rehabilitacja zawodowa i społeczna osób z niepełnosprawnością. Dodatkowo są to – lub mogą być zaliczone do ich grona – kluby integracji społecznej, spółdzielnie pracy, organizacje pozarządowe, spółdzielnie socjalne i zakłady aktywności zawodowej. To niekompletna lista podmiotów mogących starać się o status przedsiębiorstwa społecznego (Ojczyk, 2023).

Konsekwencją zdefiniowania takich pojęć jak podmioty ekonomii społecznej, osoby zagrożone wykluczeniem społecznym czy usługi społeczne jest precyzyjne uregulowanie sektora ekonomii społecznej. W Polsce nadzór nad działalnością przedsiębiorstw społecznych sprawują wojewoda i minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego. Wątpliwości budzą jednak kompetencje nadzorcze administracji rządowej oraz ich przygotowanie do nadzoru (Ustawa o ekonomii społecznej, 2022).

Jednym z podstawowych instrumentów wsparcia przedsiębiorstw społecznych w polskim systemie ekonomii społecznej jest

finansowanie (w zależności od wysokości przez 24 lub 36 miesięcy) składek ze środków Funduszu Pracy do wysokości odpowiadającej wysokości składki, której podstawą wymiaru jest minimalne wynagrodzenie za pracę. Do kolejnych, wartych odnotowania możliwości wsparcia zaliczyć należy przekazanie środków potrzebnych do utworzenia stanowiska pracy czy środków na np. finansowanie kosztów wynagrodzenia (art. 21, Ustawa o ekonomii społecznej, 2022). Przedsiębiorstwa społeczne mogą również ubiegać się o wsparcie w postaci dofinansowania do oprocentowania wyróżnionych w ustawie typów kredytów. To nie koniec różnych typów wsparcia sektora ekonomii społecznej świadczonego przez instytucje publiczne.

Państwo ma wspierać rozwój sektora ekonomii społecznej poprzez działania instytucjonalno-organizacyjne i koordynacyjne. Chodzi o koordynację działań państwa skierowanych do sektora ES, pomoc w tworzeniu podmiotów ES i przedsiębiorstw społecznych (art. 28, Ustawa o ekonomii społecznej, 2022).

Nie ulega wątpliwości, że kluczową, długofalową formą wsparcia jest zatrudnianie i reintegracja osób zagrożonych wykluczeniem społecznym i wykluczonych. Oprócz tego ustawodawca dopuszcza możliwość rozwijania potencjału ES w zakresie, w jakim podmioty te realizują usługi społeczne, oraz wspierania działalności gospodarczej i m.in. odpłatnej działalności pożytku publicznego.

Przepisy prawa zmieniają się wolniej niż rzeczywistość społeczna, dlatego tak istotne jest bieżące monitorowanie funkcjonowania podmiotów sektora ES. Takie działanie pozwoli na identyfikację zagrożeń, problemów i będzie punktem wyjścia do stawiania propozycji *de lege ferenda*.

5. PROGRAM GWARANCJI ZATRUDNIENIA W ŚWIETLE USTAWY I PRAKTYKI

Ekonomia społeczna w swoich ramach ustawowych, jak i założeniach zewnętrznych dla systemu prawnego zawiera wiele rozwiązań i praktyk komplementarnych wobec założeń PGZ. W poniższej tabeli zestawiono elementy wspólne dla założeń programu gwarancji zatrudnienia, teorii ekonomii społecznej i praktyki przedsiębiorczości społecznej.

Tabela 1. Zapisy ustawowe w świetle założeń programu gwarancji zatrudnienia i teorii ekonomii społecznej

<p>Programy gwarancji zatrudnienia – kluczowe założenia</p>	<p>Uwagi do regulacji ustawy o ekonomii społecznej</p>	<p>Charakterystyka koncepcji ekonomii społecznej (ES)</p>
<p>Na czas nieokreślony, ale dobrowolny: Oferuje pracę w społeczności lokalnej w celu realizacji zadań społecznie użytecznych.</p>	<p>Ustawa nie gwarantuje ani tego, że na lokalnym obszarze będzie działało choć jedno przedsiębiorstwo społeczne, ani tym bardziej że oferować będzie zatrudnienie na czas nieokreślony.</p>	<p>ES ma na celu tworzenie stabilnych, lokalnie zorganizowanych miejsc pracy dla osób szukających ich lokalnie. Głównym obszarem działalności podmiotów ekonomii społecznej (PES) i przedsiębiorstw społecznych (PS) jest wykonywanie zadań uznanych za społecznie użyteczne.</p>
<p>Lokalny: Miejsca pracy powstają tam, gdzie mieszkają osoby bezrobotne.</p> <p>Ukierunkowany na konkretne cele: Program tworzy największą liczbę miejsc pracy w gminach o największej liczbie bezrobotnych, dotkniętych także wieloma innymi problemami społecznymi.</p>	<p>Wg ustawy działalność PS służy rozwojowi lokalnemu (art. 4.1).</p> <p>Wg ustawy działalność przedsiębiorstwa społ. ma na celu reintegrację społeczną i zawodową osób zagrożonych wykluczeniem społecznym (art. 4.1) do których zalicza się m.in. osoby bezrobotne (art. 2.6) więc choć w ustawie nie ma warunków <i>explicitie</i> geograficznych, to jest ona w tym względzie zgodna z założeniami PGZ.</p>	<p>ES i PS są rozwijane przez sieć Ośrodków Wsparcia Ekonomii Społecznej (OWES), które z reguły są prowadzone przez podmioty trzeciego sektora działające lokalnie, a więc znające fakty i realia dotyczące życia społeczności lokalnych.</p> <p>Działania OWES nie ograniczają się do działań naprawczych, ale działania te są dotowane z programów pomocowych państwa i UE.</p>
<p>Centralnie finansowany, zarządzany lokalnie: Program powinien być finansowany z budżetu centralnego, ale zarządzany przez administrację lokalną, organizację pozarządową, przedsiębiorstwa społeczne i spółdzielnie.</p>	<p>Część wynagrodzenia może być finansowana ze środków Funduszu Pracy (art. 21.1).</p> <p>Wsparcie na finansowanie kosztów wynagrodzenia lub kosztów płacy może być finansowane centralnie ze środków Funduszu Pracy lub Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (art. 22.1).</p> <p>Ponadto minister właściwy ds. zabezpieczenia społecznego może opracować i finansować programy wsparcia PS (art. 31).</p> <p>Częścią tych środków zarządzają OWES, które działają na poziomie lokalnym (art. 29.2).</p>	<p>Funkcje animacyjną, wzmacniającą i dotacyjną (w zakresie dysponowania powierzonymi środkami) pełnią głównie lokalne OWES, ale także inne organizacje, instytucje i przedsiębiorstwa rozwijające współpracę z PS i PES.</p>

<p>Dodatkowo: uzupełnia, a nie zastępuje istniejący system.</p>	<p>Zmiany w przepisach wprowadzanych przez ustawę nie likwidują żadnego z istniejących narzędzi polityki rynku pracy.</p>	<p>PES/PS działające wokół OWES mogą skorzystać ze wsparcia na rzecz rozwoju prowadzonej przez siebie działalności.</p>
<p>Spoleczne banki pracy: Program ten tworzy bazę różnych ofert pracy.</p>	<p>Działania dotyczące GZ realizowane w ramach resortowych programów wspierania ES są finansowane w trybie naboru wniosków lub trybie otwartego konkursu ofert (art. 31.3). Programy te są skierowane do PES lub jednostek samorządu terytorialnego (art. 31.1). Nabór wniosków jest ogłaszany centralnie przez ministra. Taki system jest zgodny z założeniami GZ, jeżeli programy te będą skierowane głównie do JST.</p>	<p>Istnieje baza PES/PS publikowana przez Miństerstwo Rodziny i Polityki Społecznej (Baza Danych Przedsiębiorstw Społecznych) [Rejestr Jednostek Pomocy Społecznej, 2022].</p>
<p>Sieć bezpieczeństwa i program pracy przejściowej: Program oferuje możliwość pracy każdemu, kto chce pracować niezależnie od statusu na rynku pracy lub sytuacji osobistej. Jako program przejściowy ułatwia przejście z bezrobocia do zatrudnienia lub z zatrudnienia w ramach PGZ do zatrudnienia w sektorze prywatnym, publicznym lub pozarządowym.</p> <p>Dopasowuje oferowane zawody do ludzi: Odpowiada na potrzeby ludzi związane z ich umiejętnościami; oferuje odpowiednie, przydatną pracę odpowiadającą poziomowi wykształcenia i umiejętności kandydata.</p>	<p>Zgodnie z art. 4 działalność PS służy m.in. reintegracji osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, do których zalicza się również osoby bezrobotne (art. 2. pkt 6)</p>	<p>Programy wspierające tworzenie i funkcjonowanie PES/PS mają na celu proces integracji społecznej i ekonomicznej osób poszukujących pracy.</p>
	<p>PS opracowuje i realizuje indywidualny plan integracyjny, który ma na celu podniesienie kwalifikacji zawodowych i kompetencji społecznych osoby zatrudnionej (art. 6). Indywidualny plan reintegracyjny jest opracowywany przy aktywnym uczestnictwie osoby zagrożonej wykluczeniem społecznym (art. 6 pkt 2).</p>	<p>ES ma na celu zaspokajanie lokalnie zdiagnozowanych potrzeb z wykorzystaniem lokalnie dostępnych zasobów. Innymi słowy proste PS nie powstanie, jeśli osoby chcące zapewnić pracę nie zdecydują się na jego utworzenie.</p>

<p>Oferuje elastyczność czasu pracy: Umożliwia pracę w niepełnym wymiarze godzinowym, w różnych godzinach dobowych dla studentów, opiekunów itp.</p>	<p>Ustawa dopuszcza zatrudnianie w wymiarze niepełnym (co najmniej 1/2 pełnego wymiaru pracy (art. 5).</p>	<p>ES w swoich najszerszych założeniach zakłada pracę, a także sposób funkcjonowania przedsiębiorstwa społecznego, dostosowany do potrzeb/możliwości członków spółdzielni.</p>
<p>Praca dla każdego: Program nie wyklucza nikogo, kto chce pracować. Jego konstrukcja musi uwzględniać szczególne potrzeby takich grup jak kombatanci, zagrożona młodzież, byli więźniowie czy osoby z niepełnosprawnościami.</p>	<p>Zgodnie z zapisami ustawy wsparcie ma być udzielane osobom zagrożonym wykluczeniem społecznym (art. 4). Lista osób zagrożonych wykluczeniem społecznym jest bardzo szeroka i zaliczają się do nich również osoby bezrobotne (art. 2, pkt 6).</p>	<p>Jednym z założeń ES jest tworzenie inkluzywnych miejsc pracy.</p>
<p>Inwestuje w ludzi: Oferuje szkolenia, edukację i praktyki.</p>	<p>PS opracowuje i realizuje indywidualny plan integracyjny, który ma na celu podniesienie kwalifikacji zawodowych i kompetencji społecznych osoby zatrudnionej (art. 6).</p>	<p>Założeniem działalności PES/PS jest to, aby ich członkowie/pracownicy rozwijali swoje umiejętności, kwalifikacje i kompetencje, zwiększając tym samym szanse na znalezienie zatrudnienia na wolnym rynku (choć nie musi to być głównym zamierzeniem osób szkolących się).</p>
<p>Inwestuje w społeczność: Celem programu jest powiązanie niezaspokojonych potrzeb społeczności z osobami bezrobotnymi lub częściowo zatrudnionymi, które mogą podjąć pracę w celu zaspokojenia tych potrzeb.</p>	<p>Zapisy ustawy nie podkreślają konieczności realizacji niezaspokojonych potrzeb społeczności. Ustawodawca wskazuje jednak, że działalność przedsiębiorstwa społecznego służy rozwojowi lokalnemu i ma na celu realizację usług społecznych (art. 4 pkt. 1 ppkt 2).</p>	<p>Teoretycznym założeniem ES jest rewitalizacja społeczności lokalnych. Założeniem towarzyszącym działalności PES/PS jest obietnica (często to sami członkowie społeczności decydują o powstaniu i funkcjonowaniu PS) tworzenia miejsc pracy dla osób, którym trudno było je znaleźć na otwartym rynku.</p>
<p>Inwestuje w dobra publiczne: Oddziela ofertę pracy od opłacalności pracy wykonywanej w ramach tej pracy. Realizowane projekty mają na celu zaspokojenie potrzeb społeczności lokalnej.</p>	<p>Działania z zakresu reintegracji społecznej i zawodowej realizowane na rzecz osób zatrudnionych w przedsiębiorstwie społecznym nie są wykonywane w ramach działalności gospodarczej prowadzonej przez przedsiębiorstwo społeczne. (art. 4.2). Również art. 9 implikuje, że PS są podmiotami nienastawionymi na zysk.</p>	<p>W polskim systemie ekonomii społecznej funkcjonują nierentowne podmioty, których celem jest animacja społeczna i przygotowanie do pracy (jeśli jest – praca zarobkowa nie jest celem samym w sobie) osób, które z różnych przyczyn znajdują się poza rynkiem pracy.</p>
<p>Inwestuje w środowisko: Koncentruje się na problematyce ochrony środowiska.</p>	<p>Ustawodawca nie porusza problematyki związanej z ochroną środowiska naturalnego.</p>	<p>Ekonomia społeczna ma na celu rewitalizację szeroko pojętych dóbr społecznych. Często działania podmiotów ekonomii społecznej, w tym przedsiębiorstw społecznych, korespondują w mniejszym lub większym stopniu z celami zrównoważonego rozwoju ONZ.</p>

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Augustyński (2021); Ustawa o ekonomii społecznej (2022); Waligóra (2022).

PGZ może zostać oparty na istniejących podmiotach ekonomii społecznej, w tym przedsiębiorstwach społecznych. Spółdzielnie socjalne osób prawnych zarządzane przez OWES lub inne podmioty trzeciego sektora oferują infrastrukturę zatrudnienia i samozatrudnienie osobom znajdującym się w różnej sytuacji na rynku. Funkcjonują również przedsiębiorstwa non-profit tworzące infrastrukturę zatrudnienia w społecznościach wymagających rewitalizacji społecznej. Podmioty oferują np. pracę wychowankom zakładów poprawczych lub zakładów karnych czy też osobom, które wcześniej leczyły się w placówkach uzależnień prowadzonych przez podmioty branżowe wyspecjalizowane w tego typu działalności (np. MONAR).

Ponadto spółdzielnie socjalne osób fizycznych/prawnych zajmują się utrzymaniem zieleni lub opieką nad osobami zależnymi (np. dzieci, osoby przewlekle chore, osoby z niepełnosprawnością, starcy i emeryci). Często świadczą również usługi opiekuńcze lub edukacyjne. Podmioty te są zorientowane na zaspokajanie lokalnie zidentyfikowanych potrzeb (np. brak oferty restauracyjnej w miejscowości turystycznej lub stołówki zakładowej).

Podmioty posiadające status przedsiębiorstwa społecznego powstałe na bazie partnerstwa publiczno-prywatno-niepublicznego zajmują się zatrudnianiem osób powracających z nieudanych emigracji. Spółdzielnie socjalne osób prawnych oraz zakłady aktywności zawodowej mogą również oferować zatrudnienie mające na celu przyzuczenie do działania na otwartym rynku pracy.

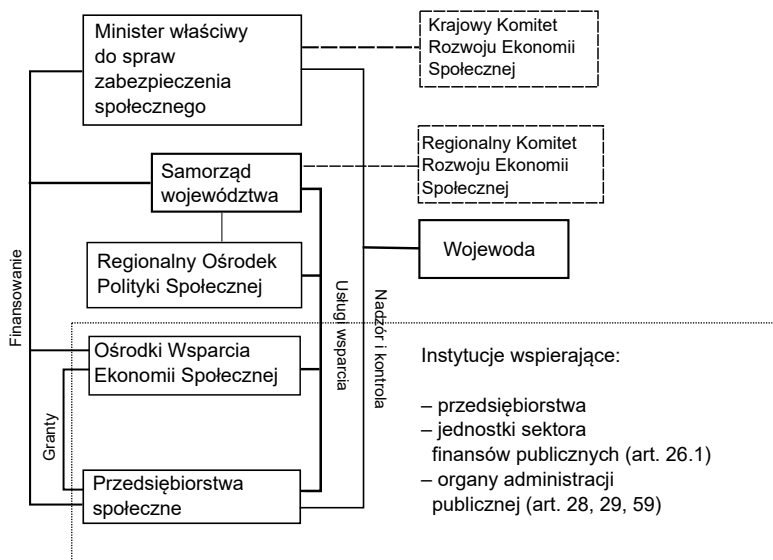
Oprócz powyższych, w ramach systemu ekonomii społecznej funkcjonują także warsztaty terapii zajęciowej, centra integracji społecznej, kluby integracji społecznej, warsztaty terapii zajęciowej (raczej podmioty ekonomii społecznej niż przedsiębiorstwa społeczne) mające na celu aktywizację społeczną grup społecznych zagrożonych wykluczeniem, m.in. z powodu wyuczonej bezradności lub chorób. Istnieją również spółdzielnie uczniowskie mające na celu przygotowanie młodzieży do pracy i prowadzenia działalności gospodarczej; są one zdecydowanie samorządnym, ale nie niezależnym przykładem przedsiębiorstwa społecznego.

Podmioty ekonomii społecznej, – głównie fundacje, stowarzyszenia, organizacje charytatywne, spółdzielnie socjalne – zaangażowane są także w rewitalizację społeczną i środowiskową.

6. ORGANIZACJA SYSTEMU WSPARCIA EKONOMII SPOŁECZNEJ

Organizację systemu wsparcia ekonomii społecznej wynikającej z ustawy można przedstawić w postaci schematu (rys. 1). Wynika z niego, że ustawa uwzględnia bardzo dużo podmiotów publicznych, zarówno istniejących, jak i nowo utworzonych. Należy również zwrócić uwagę na skomplikowaną sieć powiązań i zadań poszczególnych instytucji.

Rys. 1. Schemat systemu ekonomii społecznej wynikający z ustawy



Źródło: opracowanie własne.

Założeniem PGZ jest jego centralne finansowanie. Z ustawy wynika, że dysponentem funduszy byłoby Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej. Wsparcia finansowego mogą jednak udzielać również samorządy województw; może ono także pochodzić z programów Unii Europejskiej. Według ustawy ważnym, jeśli nie centralnym sposobem finansowania PES mają być granty i konkursy, co nie sprzyja stabilności systemu.

Wsparcie udzielane przedsiębiorstwom społecznym to nie tylko środki finansowe. Jednostki sektora finansów publicznych, udzielające zamówień publicznych, mogą bowiem zastrzec, że realizacja tych zleceń ma być dokonywana wyłącznie przez podmioty ekonomii społecznej (art. 26 pkt. 1; Ustawa o ekonomii społecznej, 2022). Władze publiczne wspomagają rozwój ekonomii społecznej poprzez działania koordynacyjne oraz wspierające tworzenie przedsiębiorstw społecznych. Starają się wspomagać również same przedsiębiorstwa społeczne.

Samorząd województwa podejmuje kroki na rzecz koordynacji ekonomii społecznej w województwie. Przede wszystkim opracowuje Regionalny program rozwoju na rzecz ekonomii społecznej, ale również planuje i konsultuje z podmiotami ekonomii społecznej zakres interwencji w obszarze ekonomii społecznej. Co więcej, działa na rzecz wspierania wspólnych przedsięwzięć PES w celu zwiększenia ich potencjału oraz wspólnej realizacji usług społecznych, a także upowszechnia wiedzę o ES na poziomie regionalnym (art. 54 pkt. 1, Ustawa o ekonomii społecznej, 2022.). Bierze przy tym pod uwagę działania podejmowane w tym zakresie przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego. Ministerstwo zajmuje się opracowaniem programu rozwoju na rzecz ekonomii społecznej; zapewnia realizację usług wsparcia PES na poziomie krajowym; przyznaje akredytację podmiotom realizującym usługi wsparcia podmiotów ekonomii społecznej i status ośrodka wsparcia ekonomii społecznej; gromadzi dane z obszaru ekonomii społecznej oraz prowadzi działania z zakresu upowszechniania wiedzy o ekonomii społecznej (art. 30, Ustawa o ekonomii społecznej, 2022.). Co więcej, wskazany wyżej minister może opracować resortowe programy wspierania ekonomii społecznej oraz je finansowo wspierać (art. 31 pkt. 2, Ustawa o ekonomii społecznej, 2022.).

Wojewoda z kolei odpowiada za zadania związane z nadzorem i kontrolą przedsiębiorstw społecznych (rozdział ustawy). Minister pełni tutaj rolę bierną, prowadząc i udostępniając elektroniczny wykaz przedsiębiorstw społecznych. Stanowi również organ wyższego stopnia w sprawach rozstrzyganych na drodze decyzji przez wojewodę (art. 20, Ustawa o ekonomii społecznej, 2022.).

7. WNIOSKI

Zapisy obowiązującej Ustawy z dnia 5 sierpnia 2022 r. o ekonomii społecznej stanowią na swój sposób nowe otwarcie dla myślenia o tym, jak przedsiębiorczość społeczna może wpłynąć na aktywizację zawodową obywateli pozostających częściowo lub całkowicie poza oficjalnym obiegiem rynku pracy. Ustawa oddaje założenia zapisów Konstytucji RP, w której kwestie pracy zostały opisane m.in. w art. 65, pkt. 5:

Władze publiczne prowadzą politykę zmierzającą do pełnego, produktywnego zatrudnienia poprzez realizowanie programów zwalczania bezrobocia, w tym organizowanie i wspieranie poradnictwa i szkolenia zawodowego oraz robót publicznych i prac interwencyjnych (art. 65 pkt 5, Konstytucja RP).

Należy również uwzględnić zapisy art. 20. Konstytucji, wspierające myślenie o współczesnej gospodarce społecznej: „Gospodarka jest zawsze społeczna”. Co ważne, ustawa zawiera założenia spójne z cechami programów gwarancji zatrudnienia, ponieważ działalność przedsiębiorstw społecznych ma wspierać rozwój lokalny, reintegrację społeczną i zawodową osób zagrożonych wykluczeniem oraz pobudzać aktywność w społecznościach lokalnych.

Z kolei wsparcie finansowe przedsiębiorstw społecznych pochodzi z podmiotu centralnego i jest udzielane przez podmioty lokalne. Równie ważne jest to, że ustawa w żadnym punkcie nie jest sprzeczna z PGZ. Należy więc uznać, że utworzenie jednego aktu prawnego o randze ustawy, regulującego funkcjonowanie sektora ekonomii społecznej w Polsce, stanowi krok ułatwiający wdrożenie takiego programu w naszym kraju.

Rozwój gospodarki społecznej w Polsce, z perspektywy ekonomii społecznej, wskazuje na szereg możliwości i szans na to, by za pomocą istniejących, współcześnie wdrażanych rozwiązań (m.in. przedmiotowej ustawy) skutecznie wspierać cele gospodarki społecznej, zwiększając dobrobyt społeczny. Ustawa o ekonomii społecznej tworzy i doprecyzowuje, niekiedy nawet zbyt szczegółowo, fundamenty prawne sektora ekonomii społecznej, wpływając w ten sposób na możliwości wdrażania nowoczesnych narzędzi rynku pracy takich jak program gwarancji zatrudnienia. Tym samym stanowi

krok w dobrym kierunku tak z perspektywy prawodawstwa UE, jak i realizacji konstytucyjnej zasady społecznej gospodarki rynkowej.

Podziękowania

Autorzy składają serdeczne podziękowania dr hab. Kamilli Marchewce-Bartkowiak, prof. UEP, za uwagi wniesione do artykułu.

BIBLIOGRAFIA

- Augustyński, I. (2021). *Nowoczesna Teoria Monetarna i możliwości jej wykorzystania w warunkach polskich*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.
- Azam, M. (2011). The impact of Indian job guarantee scheme on labor market outcomes: Evidence from a natural experiment. *IZA DP*, 6548. DOI: 10.2139/ssrn.1941959.
- Balon, K. (2017). *Najnowsze zmiany w gospodarce społecznej w Unii Europejskiej. Studium*. Europejski Komitet Ekonomiczno-Społeczny (EKES). <https://www.eesc.europa.eu/sites/default/files/files/qe-04-17-875-pl-n.pdf>.
- Bouba Olga, O., Cahuc, P., Di Paola, V., Gardin, L., Levoyer, L., Sabatier, M., & Tuchsirer, C. (2021). *Expérimentation Territoires zéro chômeur de longue durée: Rapport du comité scientifique*. Dares. <https://dares.travail-emploi.gouv.fr/publication/experimentation-territoires-zero-chomeur-de-longue-duree-rapport-du-comite-scientifique> (dostęp: 17.11.2024).
- European Commission (2020a). *The reinforced Youth Guarantee*. <https://ec.europa.eu/social/main.jsp?catId=1079&langId=en> (dostęp: 17.11.2024).
- European Commission (2020b). *Youth Guarantee & Youth Employment Initiative*. <https://ec.europa.eu/social/BlobServlet?docId=21145&langId=en> (dostęp: 17.11.2024).
- European Commission (2020c). *Plan działania na rzecz gospodarki społecznej*. <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/ALL/?uri=COM:2020:690:FIN#PP4Contents> (dostęp: 17.11.2024).
- Frączak, P. (2007). Ekonomia społeczna – szerokie spojrzenie. *Ekonomia Społeczna*, 1, 55–56.
- Hausner, J., & Laurisz, N. (2008). Czynniki krytyczne tworzenia przedsiębiorstw społecznych. W J. Hausner (Red.), *Przedsiębiorstwa społeczne w Polsce. Teoria i praktyka* (s. 9–35). Kraków: Małopolska Szkoła Administracji Publicznej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie.

- Jankowska, A. (2021). *Ważą się losy przedsiębiorstw społecznych*. *Ekonomia Społeczna*. <https://ekonomiaspoleczna.pl/waza-sie-losy-przedsiębiorstw-społecznych/> (dostęp: 17.11.2024).
- Kasy, M., & Lehner, L. (2023). Employing the unemployed of Marienthal: Evaluation of a guaranteed job program. *IZA Discussion Papers, Institute of Labor Economics (IZA)*, 16088. <https://www.iza.org/publications/dp/16088/employing-the-unemployed-of-marienthal-evaluation-of-a-guaranteed-job-program> (dostęp: 17.11.2024).
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku. Dz. U. 1997 nr 78 poz. 483. <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19970780483/U/D19970483Lj.pdf> (dostęp: 17.11.2024).
- Laurisz, N., & Stronczek, A. (2019). Przedmowa: Innowacje społeczne między rynkiem a państwem. W N. Laurisz & A. Stronczek (Red.), *Ekonomia Społeczna. Innowacje społeczne* (s. 7–12). Kraków: Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie.
- Lewandowska, A. (2019). Ekonomia społeczna i sharing economy w kształtowaniu zrównoważonego rozwoju. *Problemy Transportu i Logistyki*, 4(48), 7–16.
- Lubimow-Burzyńska, J. (2014). Proces tworzenia innowacji społecznych. W J. Wyrwa (Red.), *Innowacje społeczne w teorii i praktyce*. Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
- McCord, A., Lieuw-Kie-Song, M., Tsukamoto, M., Tessem, T., & Donnges, C. (2021). *100 years of public works in the ILO*. International Labour Organization. http://www.ilo.org/global/topics/employment-intensive-investment/publications/WCMS_823622/lang--en/index.htm (dostęp: 17.11.2024).
- MFiPR (2022). Krajowy Plan Odbudowy i Zwiększania Odporności. <https://www.funduszeuropejskie.gov.pl/media/109762/KPO.pdf> (dostęp: 17.11.2024).
- Miżejewski, C. (2021). *Jakiej ustawy o ekonomii społecznej potrzebujemy?* NGO. <https://publicystyka.ngo.pl/jakiej-ustawy-o-ekonomii-społecznej-potrzebujemy-cezary-mizejewski-partner-nie-klient> (dostęp: 17.11.2024).
- Mouvement ATD Quart Monde Belgique. (2022). *Des Territoires Zéro Chômeur de Longue Durée en Belgique: L'emploi décent comme un droit pour toutes et tous*. <https://atd-quartmonde.be/cms/wp-content/uploads/2022/03/note-tzcl-d-atd-2022.pdf> (dostęp: 17.11.2024).
- MRIPS (n.d.). Rejestr jednostek pomocy społecznej. https://rjps.mpips.gov.pl/RJPS/RU/start.do?id_menu=59 (dostęp: 17.11.2024).
- Murawska, D. (2019). Rola interesariuszy w innowacjach społecznych. W N. Laurisz & A. Pacut (Red.), *Ekonomia Społeczna. Innowacyjność*

- społeczna w Polsce* (s. 11–22). Kraków: Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie.
- Ojczyk, J. (2023). Ustawa o ekonomii społecznej podpisana przez prezydenta. Prawo.pl. <https://www.prawo.pl/samorzad/projekt-ustawy-o-ekonomii-spoecznej,515817.html> (dostęp: 17.11.2024).
- Powałowski, A., & Przeszło, E. (2023). Wsparcie dla ekonomii społecznej – aspekty prawne. *Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego*, 7, 2–9.
- Przeszło, E. (2023). Ekonomia społeczna w wymiarze podmiotowym i przedmiotowym – nowa konstrukcja prawna. *Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego*, 2, 21–28.
- Tcherneva, P.R. (2018). The job guarantee: Design, jobs, and implementation. *Levy Economics Institute Working Papers*, 902.
- Topolewska, M., & Nowosielska, P. (2022). Ustawa o ekonomii społecznej. *Czerwińska: Trzeba wzmocnić koordynację wsparcia* [Wywiad]. *Gazeta Prawna*. <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/8521779,ustawa-o-ekonomii-spoecznej-efs-fundusz-eunijne.html> (dostęp: 17.11.2024).
- Ustawa z dnia 5 sierpnia 2022 r. o ekonomii społecznej. Dz. U. 2022 poz. 1812. <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=W-DU20220001812> (dostęp: 17.11.2024).
- Waligóra, A. (2022). *Przedsiębiorczość społeczna, gospodarka społeczna, ekonomia społeczna*. Warszawa: CeDeWu.
- Winczorek, P. (2003). *Prawo konstytucyjne Rzeczypospolitej Polskiej*. Warszawa: Liber.
- Wray, L.R. (2006). Lessons from Argentina’s employment guarantee. *Economic and Political Weekly*, 41(23), 2293–2296.

Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License <http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>



Horyzonty Polityki
2024, Vol. 15, N° 53



KAROLINA KLECHA-TYLEC

<http://orcid.org/0000-0002-2786-6192>
Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie
klechak@uek.krakow.pl

AGNIESZKA PACH-GURGUL

<http://orcid.org/https://orcid.org/0000-0003-1917-4679>
Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie
apach@uek.krakow.pl

MARTA ULBRYCH

<http://orcid.org/0000-0003-3886-371X>
Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie
ulbrychm@uek.krakow.pl

DOI: 10.35765/HP.2758

The European Union energy transition in the context of the Fit for 55 and REPowerEU strategies

Abstract

RESEARCH OBJECTIVE: The aim is to present the conditions, assumptions and concept of the Fit for 55 and REPower EU strategies, and subsequently evaluate their progress.

THE PROBLEM AND RESEARCH METHODS: The fundamental justification for the EU's energy transformation, as the leader in this area so far, was climate protection. After Russia's invasion of Ukraine, the urgent need for increased energy security turned out to be. In seeking answers to the possibilities of implementing both tasks, the study used a number of research methods, including primarily critical literature analysis and descriptive statistics methods.

THE PROCESS OF ARGUMENTATION: Firstly, the essence of the modern energy transition and a review of the literature in this field are presented. Then, an attempt is made to address the dilemma: the EU energy transformation – progress or regression? The next part presents the importance of Fit for 55 and REPowerEU. Finally, the key energy figures and analyzed strategies progress were presented.

THE RESEARCH RESULTS: In response to the events in Ukraine, the EU launched the REPowerEU plan to reduce dependence on Russian fuels by cutting energy consumption, diversifying supplies, and boosting clean energy

Suggested citation: Klecha-Tylec, K., Pach-Gurgul, A., & Ulrych, M. (2024). The European Union energy transition in the context of the Fit for 55 and REPowerEU strategies. *Horizons of Politics*, 15(53), 225–246. DOI: 10.35765/HP.2758.

production. It accelerates the Fit for 55 plan, which aims to cut CO₂ emissions by 55% by 2030 and reach net zero by 2050. While the plan originally included a gradual shift from Russian hydrocarbons, the invasion has prompted the EU to fast-track decarbonization, though short-term energy security concerns may slow the energy transition.

CONCLUSION, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS: The analysis carried out made it possible to conclude that the war in Ukraine has not caused a retreat from the green energy transition, on the contrary, it has further motivated the EU to take several actions including decarbonization as defined in the Fit for 55 and REPowerEU strategies.

KEYWORDS:

energy transition, EU, Fit for 55, REPowerEU, Russia-Ukraine war

INTRODUCTION

The energy transition is a change in the way we produce, deliver and consume energy. One of the key aspects of energy transition is the replacement of conventional, carbon-intensive fuels with renewable fuels. The European Union has for years been a leader in promoting and supporting energy transition globally as well as regionally (within member states). At the heart of the European Union's energy transition are, among other things, the decisions taken under the Paris Agreement, which aims to halt increases in the average global temperature at 1.5–2°C relative to the 1990 level. Complementing the previous path of argumentation, based on climate protection, the need to increase energy security after Russia's invasion of Ukraine and the ongoing war became clear. REPowerEU improved energy efficiency targets, increased plans to import LNG from non-Russian suppliers, presented concepts for the development of the green hydrogen market as well as the development of the heat pump market and outlined several initiatives that are intended to both accelerate the energy transition while also guaranteeing the EU's energy security. The research will enable us to find answers to a number of questions about the contemporary energy transition of the European Union. This article will be an attempt to answer the following research questions:

- what are the assumptions and concept of the Fit55 and REPower EU strategies;
- what is the EU's energy import dependency rate and how is Russia's importance changing in this context;
- what is the progress in implementing the strategies;

Implementation of the above research goals and objectives will enable verification of the formulated research hypothesis: the war in Ukraine has not caused a retreat from the green energy transition, on the contrary, it has further motivated the European Union to undertake a number of measures including energy saving and energy efficiency improvement as defined in the Fit 55 and REPower EU strategies. Diverse research methods will be used to achieve the outlined research objectives and verify the research hypothesis, including critical analysis of literature on the subject, analysis of source materials, international reports and statistical materials.

1. THE ESSENCE OF THE MODERN ENERGY TRANSITION – A REVIEW OF THE LITERATURE

Nowadays, the essence, determinants and course of the energy transition are being studied by many researchers (Hafner & Tagliapietra, 2020; Goldthau, Westphal, & Keim, 2018). One of the key aspects of the energy transition is the replacement of fossil, carbon-intensive fuels with renewable resources (IRENA 2019, WEF 2019). The turn to the “green economy,” has become a global phenomenon and is understood as a transition from the current energy system using non-renewable energy sources (fossil fuels) to an energy system based primarily on renewable (RES) and low-carbon sources, as highlighted by Overland (2019) or Santos et.al (2019).

Concerns about the impact of fossil fuel consumption on climate change are a primary motivation for the energy transition, as highlighted by Hallegatte et al. (2016) in their research. Others include air quality and energy security, as highlighted by Eyl-Mazzega, Mathieu (2019). The energy transition is transforming many aspects of the economy, such as the electricity system, the automotive industry, public and private transportation, heating, construction, agriculture and many industrial sectors. It is a process of modifying economies

and energy grids to be more sustainable, that is, less dependent on fossil fuels and more energy efficient, and consequently less damaging from a climate, public health and environmental perspective. The energy transition goes beyond the area of energy security and brings with it new economic models containing hitherto overlooked conditions and variables, effects and consequences for society and industry and the economy as a whole. Therefore, the energy transition should be understood more broadly, and one can talk about its main dimensions, including (Asif, 2022):

1. Economic, which means new investment opportunities and jobs, or export/import of low-carbon technologies. In this aspect, energy transformation is a tool for increasing the competitiveness of economies, covering various fields and sectors of human activity.
2. Industrial, which means the modernization and innovation of the economy and the transition to digitization and advanced, less polluting and less energy-intensive technologies. Green modernization of the economy through technological innovation combines the achievement of environmental goals with simultaneous industrial progress.
3. Social, which includes action to protect the climate and provide public health benefits. The energy transition significantly diminishes air pollution, lowering public health expenditures, addressing social needs to reduce the negative impact of the energy sector on the natural environment. The transformation generates positive social impacts, such as new jobs, improved air quality, increased purchasing power and better housing. At the same time, it also has a social cost, as in some sectors it will create new jobs, while in others it will lead to their reduction.

Today's energy transition is strongly primarily viewed through the lens of reducing CO₂ emissions from fossil fuel combustion that contributes to climate change and the associated threats to humans and ecosystems (Overland, 2019).

2. THE EU ENERGY TRANSITION – EVOLUTION OR DEVOLUTION?

Over the years, it has become apparent that the world's most ardent advocate of the energy transition is the EU. It is among the world leaders in the energy transition, ambitiously pursuing goals to reduce Greenhouse Gases (GHG) emissions and increase the share of RES in power generation. For EU member states, the transition of the energy system has become a strategic goal in the fight against climate change, leading to the improved energy security, competitiveness and economic attractiveness of Europe in the transition to a GHG-neutral economy by 2050. Energy plays a key role in the EU's energy transition, responsible for more than 75% of GHG emissions in the EU and producing 10% of global CO₂ emissions.

The first significant step, part of the EU's energy transition path and a step towards the goal of being the world's first zero-carbon continent by 2050, was the adoption of the energy and climate package in 2008, commonly referred to as 3 × 20% by 2020. The package's goals included:

1. To increase the share of energy obtained from RES to 20% of the total energy balance of the EU by 2020.
2. To reduce primary energy consumption in the EU by 20% compared to the forecast made for 2020 and presented in 2005.
3. A 20% reduction in CO₂ emissions compared to 1990 emission levels.

The goals of the energy and climate package have become so important that they have been confirmed in the Europe 2020 Strategy (European Commission, 2010). In March 2011, in the Energy Roadmap 2050 document, the EC adopted a roadmap leading to a transition to a competitive low-carbon economy by 2050 with a goal of reducing CO₂ emissions by 96–99% compared to 1990 (European Commission Staff Working Paper, 2011).

In October 2014, at the European Council, EU leaders set new climate and energy targets for 2030, including more ambitious reduction thresholds, including tightening the reduction of 40% of greenhouse gas emissions compared to 1990, sourcing at least 27% of energy from renewable sources and improving energy efficiency by the same amount (European Council 2014). Ahead of the Paris

UN Climate Change Conference COP21/CMP11 (2015), the EU submitted a planned nationally determined contribution (INDC) to the secretariat of the UN Framework Convention on Climate Change confirming – in line with the European Council’s October 2014 conclusions – a commitment to reduce its own GHG emissions by at least 40% by 2030 compared to 1990 (United Nations, 2015). Thus, the EU became a party to the new global climate agreement and committed to the provisions arising from the extension of the Kyoto Protocol for the period 2013–2020. On October 4, 2016, the Council decided that the EU would ratify the Paris Agreement.

Another step in support of international energy transition efforts was the adoption by the Environment Council in September 2015 of conclusions setting out the EU’s position for the COP21 climate conference in Paris. The ministers, “agreed that the EU will work towards an ambitious, legally binding and dynamic agreement envisioning a halt to global warming below 2°C”.

In November 2016 the EC also announced, “Accelerating Innovation in Clean Energy” (European Commission, 2016) identifying four technological areas of the energy transition such as:

1. decarbonization of natural resources by 2050;
2. strengthening EU leadership in renewables;
3. developing integrated energy storage solutions;
4. developing electromobility and a more integrated urban transportation system.

In its conclusions on EU Climate and Energy Diplomacy, adopted in March 2017, the Council set out a list of actions and priorities for implementing the Paris Agreement, including energy and climate diplomacy based on energy security and diversification of energy sources. In June 2017, the European Council reaffirmed the commitment of the EU and its member states to swift and full implementation of the Paris Agreement, stressing that the agreement is an essential element in the modernization of industry and the economy in Europe (Council conclusion on European climate diplomacy after COP21, 2016).

The EC in November 2018 presented a long-term strategic vision for a modern, competitive and climate-neutral economy in the 2050 horizon. The strategy illustrates how EU can lead the way in achieving climate neutrality by introducing innovative technological solutions and aligning policy actions. With regard to improving

energy efficiency, the EC has planned to increase it by at least 32.5% by 2030, through among other things, improving low-emissions in the transport sector (European Commission, 2018).

The European Green Deal focuses on three main assumptions for the transition to clean energy to help reduce GHG emissions and improve the quality of life of European citizens. These assumptions are:

1. Ensuring an affordable and secure energy supply in the EU.
2. Creating a fully integrated, interconnected and digital EU energy market.
3. Prioritize energy efficiency, improve the energy performance of buildings and develop an energy sector based mainly on renewable sources.

In December 2020, the European Council approved a new binding EU target to reduce GHG by at least 55% by 2030 compared to 1990. To bring selected areas into line with the new reduction target, the European Commission published a package of legislative proposals (the so-called “Fit for 55” package) on July 14, 2021.

As part of the Fit for 55, the Communication “Ready for 55”: achieving the EU’s 2030 climate target on the road to climate neutrality was announced (COM(2021)550). Fit for 55 is a set of interrelated proposals that, taken together, are intended to ensure the implementation of the European Union’s ambitious climate policy to achieve its energy transition goals. However, events that followed shortly after the presentation of this package, namely Russia’s invasion of Ukraine, caused the package to be modified, as discussed in more detail below.

3. THE IMPORTANCE OF THE FIT 55 AND REPOWER EU STRATEGIES FOR THE EU’S ENERGY TRANSITION AFTER THE ATTACK BY THE RUSSIAN FEDERATION ON UKRAINE

The attack by the Russian Federation on Ukraine launched in February 2022 – eight years after the annexation of Crimea and the continued destabilization of the country through Moscow-inspired

separatist fighting in the Donetsk and Luhansk regions – has called into question the global security system and balance of power, motivating all its participants to review their policies and strategies from the perspective of military defence. The issue of energy security was the second most important element of consideration, due to Russia's position in the global energy resource market. These issues are particularly relevant for the EU, some members of which remain heavily dependent on Russian supplies, especially oil, natural gas and coal. The year 2022 has therefore proved to be a kind of turning point in European energy policy, by shifting the focus from energy transition and climate challenges to ensuring energy security, diversification and stability of supply.

In the first months after Russian raw material supplies were cut off, as well as the imposition of EU sanctions on Russia in this regard, there were growing concerns about availability and prices for raw materials from directions other than Russia. Concern and worry among EU policymakers, as well as ordinary citizens, about what the winter of 2022/2023 would look like in terms of energy supplies, what costs it would create, seemed to accompany the invasion from the beginning. As the months passed, the situation seemed more and more serious. A very strong realisation came into focus for EU politicians that perhaps in recent years had been neglected: issues directly related to energy security, among others, the development of energy infrastructure, new agreements to guarantee the diversification of supply, the development of technologies other than traditional ones: liquefied natural gas (LNG), fracking, etc. Further questions arose: What would the energy transition process look like in these new geopolitical circumstances? How would the vested interests of EU member states in energy raw materials, which up to that point had had very good relations with the Russian Federation, be arranged? One might get the impression that, in a sense, the topic of transition has quieted down with the outbreak of war in Ukraine, as fear about the continuity of supplies have emerged. This concern results from the fact that the EU's energy import dependency rate in 2021 was 56%, making the EU the largest net importer of energy in the world. Over the course of 2022, the situation changed dramatically, with several rounds of sanctions on Russian energy products, EU policy initiatives to wean ourselves off Russian energy and Russia-imposed gas transmission and pricing

restrictions, the attitude of the EU's main decision-makers towards the energy transition changed. A few months after the beginning of the aggression, when the situation had calmed somewhat and politicians and the EU public had become accustomed to the new geopolitical conditions, it was agreed that the earlier strategy needed to be refined so that the energy transition continued to have a very prominent role i.e., be more strongly linked to and multi-directionally strengthening the energy security of EU countries.

The EU has therefore decided to implement an ambitious plan to reduce its dependence on Russian fossil fuels and accelerate its energy transition. The Russian invasion of Ukraine has greatly affected the economy and society in the EU. In March 2022, EU leaders agreed that the EU's dependence on imports of Russian gas, oil and coal should be gradually reduced. In May 2022, the EC presented the REPowerEU plan. The plan builds on the implementation of legislative proposals from the Fit for 55 package, which support the ambitious goal of the EU to reduce, in line with the European Green Deal, net greenhouse gas emissions by at least 55% by 2030 and achieving climate neutrality by 2050. It includes the following recommendations and proposals: reduce overall dependence on fossil fuels, more quickly diversify supplies and supply routes, further develop the EU hydrogen market, increase the pace of development of renewable energy sources, improve the interconnection of European gas and electricity networks, strengthen EU planning for security of supply, improve energy efficiency and promote closed-loop systems.

At the same time, the main leaders of the EU member states, asked the EC to develop a plan to quickly reduce the EU's over-dependence on imports of Russian gas, oil and coal. May 18, 2022, the Commission presented the REPowerEU plan. It focuses not only on strengthening the EU's strategic autonomy in the energy sector, but also on supporting the transition to clean energy and joining forces for a more resilient energy system, i.e. combining the energy transition with energy security. The effect of such a combination could be to accelerate the energy transition to strengthen energy security. The EU intends to achieve this through energy savings, investments in renewable energy and diversification of supply.

The REPowerEU plan builds on the implementation of the legislative proposals in the Fit for 55 package, which support the ambitious

goal of the EU to reduce, in line with the European Green Deal, net GHG emissions by at least 55% by 2030 and achieving climate neutrality by 2050. REPowerEU is designed to help make the EU less dependent on Russian fossil fuels by saving energy, diversifying supplies and accelerating the transition to REPowerEU clean energy. It focuses not only on strengthening the EU's strategic autonomy in the energy sector, but also on supporting the transition to clean energy and joining forces for a more resilient energy system. Reforms and investments should focus on:

- improving energy infrastructure and facilities to meet the most urgent needs for security of natural gas supply, including LNG, especially to enable diversification of supply in the interest of the EU as a whole,
- boosting energy efficiency in buildings,
- decarbonizing industry,
- increasing the production and use of sustainable biomethane and clean or renewable hydrogen,
- increasing the share and accelerating the uptake of renewable energy,
- encouraging the reduction of energy demand,
- eliminating internal and cross-border bottlenecks in energy transmission and distribution, and promoting zero-emission transportation and its infrastructure,
- promoting energy storage.

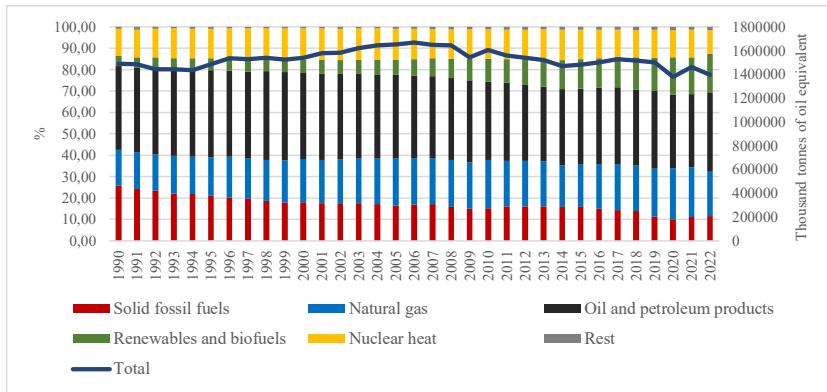
Such measures may paradoxically accelerate the EU's transition rather than the other way around and strengthen its level of energy security at the same time.

4. PROGRESS IN THE IMPLEMENTATION OF THE FIT 55 AND REPOWEREU PLANS

A clearly defined direction of EU energy transition strategy requires an overview of the EU energy landscape. In 2022 gross available energy (gross available energy = primary production + recovered & recycled products + imports – export + stock changes) reached 1 396 million tonnes of oil equivalent (Mtoe) in the EU which was 6.3% lower than the result from 1990 (figure 1). The largest share in the

gross available energy structure (almost 40.0%) is accounted for by oil and petroleum products. In other words, 69.5% of all energy in the EU was produced in 2022 from coal, oil and gas. Between 1990 and 2022 the share of solid fossil fuels in final energy consumption dropped significantly (from 25.8% in 1990 to 11.6% in 2022). Natural gas consumption in absolute terms remained quite stable over this period, ranging the share from 16.8% in 1990 to 20.0% in 2022. On the other hand, renewable and biofuels increased their share overall, moving from 4.7% in 1990 to 17.8% in 2022.

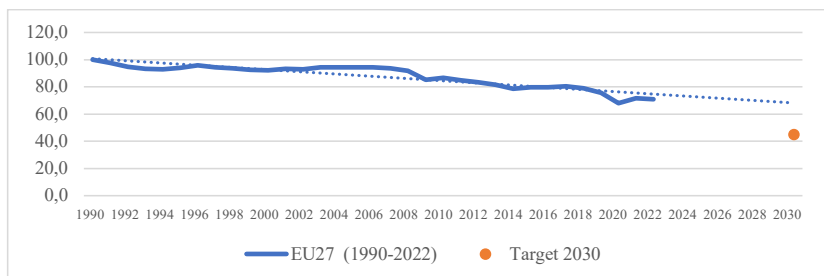
Figure 1. Gross available energy by fuel in the European Union, 1990–2022



Source: own elaboration based on: Eurostat, 2024a.

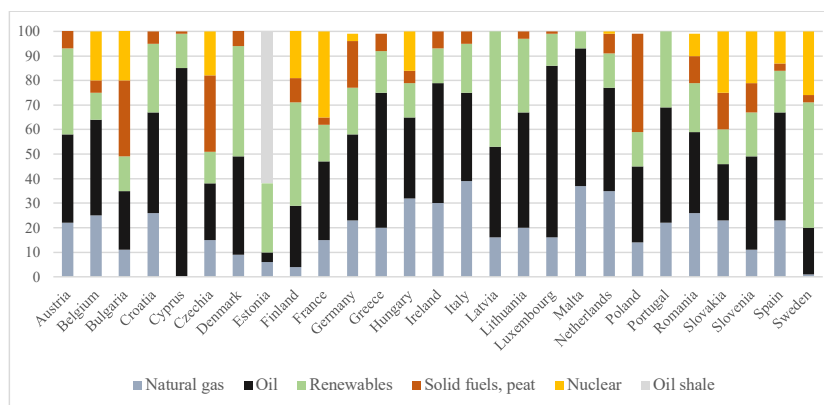
Increasing the share of RES used in the EU is essential in providing an alternative to fossil fuel imports but also to reduce greenhouse gas emissions. Figure 2 shows that overall, the EU’s GHG emissions have been following a downward trend over the last three decades. Net gas emissions, including international aviation in the EU, decreased by 30% between 1990 and 2022. The EU has taken significant steps to fulfil climate neutrality 2030 targets, however the current 30-year trend does not allow for achieving the declared reduction. Compared with the pace of emission reductions noted during the past decade, the average annual rate of must more than triple to reach the 2030 climate target.

Figure 2. Net greenhouse gas emissions in the European Union (Total excluding land use, land use change and forestry sector (LULUCF) and memo items, including international aviation), 1990–2022, 1990=100



Source: own elaboration based on: Eurostat, 2024b.

Figure 3. Energy mix by EU members (% of gross available energy), 2022



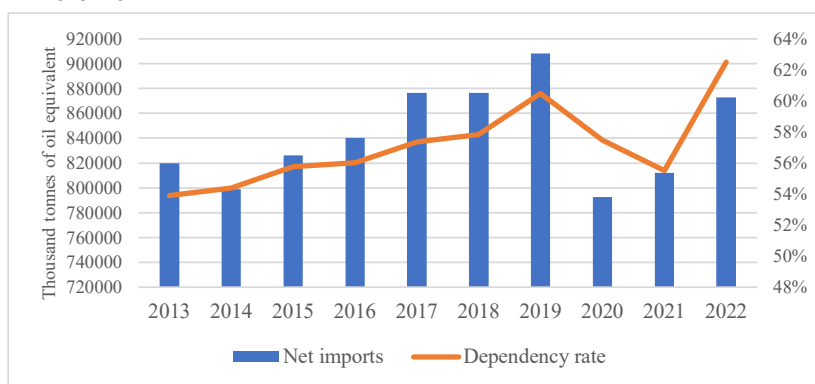
Source: own elaboration based on: European Commission, 2024; Eurostat, 2024c.

According to the data collected in Figure 3, the share of solid fossil fuels in gross available energy was the highest in Poland (40%), Czechia and Bulgaria (31%). The EU average stood at a much lower figure of 10.6%. The share of natural gas ranged from 39% in Italy to under 1% in Sweden. In Sweden, RES accounted for half of their gross available energy in 2022 (51%), while in Latvia, Denmark and Finland this figure stood at 47%, 45% and 42%, respectively. The lowest results in this respect were registered in Malta (7%) and Belgium (11%). There were 13 EU member states with nuclear power plants. France had the highest nuclear share (35%), followed by Sweden (26%), Slovakia (25%)

and Slovenia (21%). It is worth noting that Estonia is the only country that uses oil shale as its primary energy source (62%).

In 2022, 63% of the energy available in the EU was produced outside EU member states. Figure 4 shows the energy dependency rate of the EU average and the value of net imports in the last decade. (The energy dependency rate shows the proportion of energy that an economy must import. It is defined as net energy imports divided by gross available energy, expressed as a percentage.)

Figure 4 EU energy imports dependency rate (%) and value of net imports (toe), 2013–2022



Source: own elaboration based on: Eurostat, 2024a.

Energy dependence has tended to increase since 2013 and is particularly pronounced in the natural gas sector (the dependency rate on natural gas in 2021 was 83.5%), owing mainly to the gradual dwindling of volumes in the North Sea gas fields. The situation varied greatly among member states: the overall dependency rate ranged from 99% in Malta to 6% in Estonia (Eurostat, 2024b). (The energy dependency rate shows the proportion of energy that an economy must import. It is defined as net energy imports divided by gross available energy, expressed as a percentage.)

Table 1. Russia’s share in primary energy imports, 2019–2022 (million tonnes)

EU imports of	2019	2020	2021	2022
Petroleum oils	26.9%	26.6%	25.8%	20.2%
Natural gas	41.5%	44.3%	44.8%	21.9%

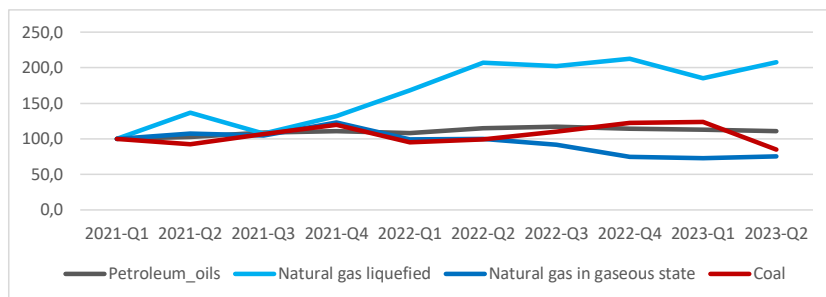
Source: own elaboration based on: Eurostat, 2024d.

Among the countries that have supplied energy to the EU, Russia has played a crucial role for a long time in primary energy imports: in 2019 it provided 26.9% of petroleum oils and 41.5% of natural gas (table 1). The decline in fossil energy reserves in the EU, as well as the fight against climate change, have transformed Russia into a major energy supplier, which puts the EU in the trap of relying considerably on the natural gas and oil supply of one supplier (Ilie et al., 2023). (The countries' different energy mix and import dependencies create different energy dependencies on Russia. In 2020, the country with the largest share of energy needs satisfied by Russian imports in the EU was Lithuania (96.1%), followed by Slovakia (57.3%) and Hungary (54.2%). The least dependent was Cyprus (1.7%), Ireland (3.2%) and Luxembourg (4.3%) (Eurostat, 2022).) Russia's invasion of Ukraine has all but stopped Russian gas imports via pipelines and a sharp decline in Russian gas imports has triggered a price crisis. Consequently, the share of Russia's natural gas in EU imports dropped to 21.9% in 2022 (in volume terms). This reduction was possible mainly thanks to actions undertaken which aligned with the assumptions of the REPower EU plan. However, at the time of writing this article, the assessment of the implementation of the strategy is not an easy task due to the lack of relevant statistical data. Basically, there have been three main ways to move away from dependence on Russian hydrocarbons:

1. Diversifying sources of energy supply.

In the second quarter of 2022 Russia was the first supplier of coal and petroleum oil to the EU (with a share of 32.8% and 6.9%, respectively) and the second supplier of gas in gaseous state and LNG (with a share of 28.3% and 15.2%, respectively). The EU has diversified gas imports away from Russia, with LNG playing a key role in this shift, which can be seen by analysing the data presented in figure 5. In 2023, EU member states imported 134 bcm of LNG, making up 42% of total EU gas imports. In 2023, the United States was the largest LNG supplier to the EU, representing almost 50% of total LNG imports. Nevertheless, Europe's success in slashing Russian piped gas imports contrasts with its rising shipments of LNG from the country. Between 2021 and 2023, Russian LNG supply to Europe increased 11% in terms of value (The Institute for Energy Economics and Financial Analysis, 2024).

Figure 5. Index of the volume of EU imports of energy products, 2021–2023 (first quarter 2021 = 100)



Source: own elaboration based on: Eurostat, 2024d.

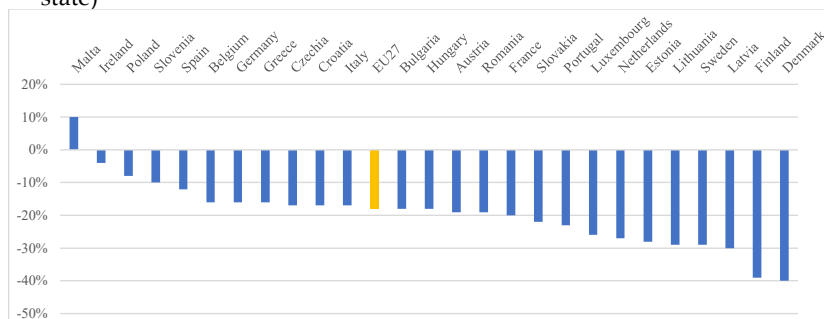
Because of several sanctions directly and indirectly affecting the Russian imports of energy products, the share of the main partners has undergone significant changes. As a consequence of the fifth package of EU sanctions which imposed a prohibition to purchase, import or transfer coal and other solid fossil fuels into the EU, Russia's share in EU imports of coal dropped to zero in the fourth quarter of 2022. The largest supplier is currently Australia with a 35.5% share in total extra-EU coal imports. In petroleum oils trade, the United States (17.1%), Norway (13.6%) and Kazakhstan (10.9%) were the largest partners in the first quarter of 2024. Norway was the largest supplier of natural gas in gaseous state to the EU with a share of 46.6%. In the first quarter of 2024, compared to the first quarter of 2023, Russia's share in EU imports of LNG increased by 4.4 pp despite falling in absolute terms. In the aftermath, Russia with a share of 17.7%, was the EU's second largest supplier of LNG behind the United States: 47.4% (Eurostat, 2024e).

2. Reducing natural gas consumption in EU member countries.

Reducing natural gas consumption has been pivotal efforts to contain the energy crisis. Between August 2022 and January 2024, EU member states reduced overall gas consumption by 18% (ca. 101 bcm). Figure 6 presents the change in natural gas consumption since the implementation of the Council Regulation (EU) 2022/1369 on coordinated demand-reduction measures. The greatest progress in this respect

was recorded in Denmark and Finland (around 40% compared to the same period of the 5-year average), while the smallest was in Ireland and Poland (4% and 8% respectively).

Figure 6. Natural gas demand reduction by EU member states, (August 2022–January 2024, compared to the same period of the 5-year average by member state)



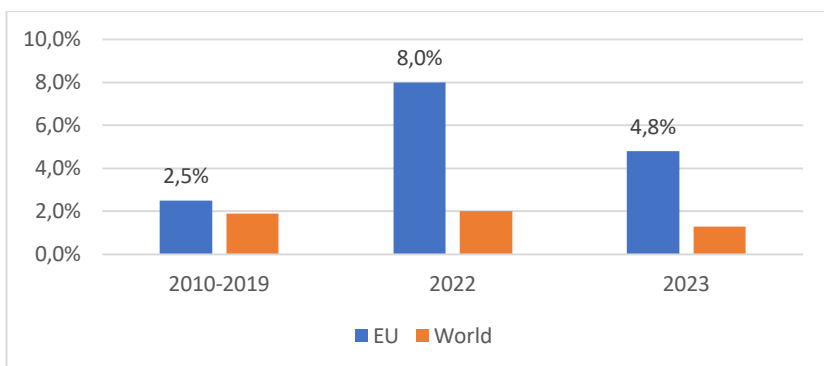
*Cyprus does not use natural gas.

Source: own elaboration based on: European Commission, 2024.

- Energy efficiency improvement

The rate of improvement in energy intensity, which is a measure of an economy’s energy efficiency, is presented in figure 7.

Figure 7. Energy intensity improvement, 2010–2023



Source: own elaboration based on: IEA (2023).

Over the entire period under review, the EU results exceed the average level of energy intensity reduction globally. EU member states

energy intensity progress registered 8% in 2022 followed by almost 5% in 2023.

CONCLUSIONS

Energy policy, as an element of public policy implemented by the authorities of a given country, determines the issues of the volume and sources of energy production, the methods of its distribution and predicts the levels of its consumption. Within EU structures, the EU tries to take over these tasks, or even takes them over, as a body superior to national governments. Undoubtedly, EU policy is often on a collision course with the goals of the energy policies of individual countries, mainly in the field of energy security.

In the context of the above considerations, it is worth noting that the most important factors determining the energy security of each country are a diversified balance of trade in fuels and energy, diversification of sources and directions of supply, and an appropriately developed infrastructure for the transmission, storage and distribution of energy carriers. The same applies to the EU, created by separate economic organisms created by individual countries.

The EU imports more than half of the energy it consumes, mainly in the form of oil and petroleum products (36.8% of the gross available energy in the EU in 2022, compared to 39% in 1990). Another 21.1% of the EU energy balance is natural gas (16.8% in 1990), followed by renewables and biofuels (17.9% in 2022, compared to 4.8% in 1990). Solid fossil fuels and nuclear energy have a similar proportion with over an 11% share in the EU energy balance but have experienced a decline in their share since 1990 from 26% and 12.7%, respectively. The largest increase in the share in the energy balance of the entire EU in the analysed period was therefore from renewable energy sources and biofuels, which was in line with the created EU policy. However, fossil fuels, nuclear energy and gas still constitute the basis of the EU energy sector.

In the context of the above conditions and EU objectives resulting from the Fit 55 and REPowerEU strategies, it is also worth noting the high dependency ratio of 63% for the entire EU, which has systematically increased over the last decade (in 2013 it was 54%).

At the same time, as a result of actions taken from 2022 to reduce energy dependence on the Russian Federation, the EU has reduced the share of imports of Russian petroleum oils from 26.9% in 2019 to 20.2% in 2022, while natural gas has decreased from 41.5% to 21.9%, respectively. EU countries have reduced their natural gas consumption under REPowerEU strategies, including 11 by more than 20%. The leaders in this dimension are Denmark and Finland (reduction by approx. 40%). Only Malta increased consumption of the analysed raw material during this time (by 10%).

Without further actions aimed at developing energy that can be produced independently within the EU, and implementing energy-saving solutions in industry, infrastructure, transport and the everyday lives of EU citizens, it will be impossible to maintain this trend without an economic slowdown and the possibility of potential social unrest, also on an inter-state scale. The diversity of existing conditions in the energy sector in individual EU countries may result in difficulties in implementing coherent solutions that serve the consistent development of all EU economies. This in turn may result in uneven implementation of the Fit 55 and REPowerEU strategies and delays in their implementation. Additionally, it should be borne in mind that in general the EU is characterized by a high level of energy intensity improvement. Compared to the global average, this indicator has been approximately three times higher for the EU over the last dozen or so years, which indicates the positive effects of the energy transformation of the European Union.

For the full implementation of the Fit 55 and REPowerEU strategies, an appropriately adjusted and continuously adjusted response to further geopolitical changes in the region and the world (including the Middle East), the adaptation of modern technological solutions in the energy sector and industry, the raising of consumers' ecological awareness. In addition, it is important to ensure the continuity of supplies of energy raw materials and components to produce modern energy solutions, while ensuring the competitiveness of the European economy.

This is an extremely difficult challenge for the EU, especially for the European Commission of the future term, as well as for politicians of individual EU countries at national and local levels. Only joint actions and considering various arguments and conditions, while

ensuring consensus, can effectively lead to the goal set for 2050. During its implementation, it is important to implement similar actions by other developed and developing economies that dominate the world economy.

One of the central contributions of this text is the analysis of how the EU's energy transition strategies, notably the *Fit for 55* package and the *REPowerEU* plan, are now being seen as interwoven with energy security concerns. The added value of the paper is the use of empirical data, showing the progress of the EU's energy transition in terms of energy consumption patterns, the changing energy mix, and the diversification of supply sources. It highlights the shifting patterns of energy imports and the growing role of liquefied natural gas and renewable energy sources in the EU's energy mix. This statistical analysis provides a clear picture of the EU's current energy landscape and the challenges ahead in terms of meeting climate targets and reducing dependence on fossil fuels.

REFERENCES

- Asif, M. (Ed.) (2022). *Introduction to the Four-Dimensional Energy Transition*. Weinheim: WILEY-VCH GmbH. DOI: 10.1002/9783527831425.ch1.
- Conference of the Parties to the United Nations Framework Convention on Climate Change (2016). 1. Information provided in accordance with paragraph 104 of decision 1/CP.21 related to entry into force of the Paris Agreement (Article 21). In *Report of the Conference of the Parties on its 21st session, held in Paris from 30 November to 13 December 2015* (FCCC/CP/2015/10). https://digitallibrary.un.org/record/831049/files/FCCC_CP_2015_10-EN.pdf?ln=en (accessed on 21.06.2024).
- European Commission. (2010). *Communication from the Commission. Europe 2020, A strategy for smart, sustainable and inclusive growth* (COM(2010) 2020 final). <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/en/ALL/?uri=CELEX%3A52010DC2020>.
- European Commission. (2011). Commission Staff Working Paper. Impact Assessment. Accompanying the document Communication from the Commission to The European Parliament, The Council, The European Economic and Social Committee and The Committee Of The Regions. *Energy Roadmap 2050* (SEC(2011) 1565 final. Part 2/2). <https://eur-lex.europa.eu/resource>.

- html?uri=cellar:87b5da64-6b38-49d2-b77a-e9524b44abeb.0001.02/DOC_2&format=PDF.
- European Commission. (2019). Communication From The Commission To The European Parliament, The European Council, The Council, The European Economic And Social Committee, The Committee Of The Regions And The European Investment Bank. *A Clean Planet for all. A European strategic long-term vision for a prosperous, modern, competitive and climate neutral economy* (COM(2018) 773 final). <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/?uri=CELEX%3A52018DC0773>.
- European Commission. (2021). Communication from the Commission to the European Parliament, the Council, the European Economic and Social Committee and the Committee of the Regions. *“Ready for 55”: achieving the EU’s 2030 climate target on the road to climate neutrality* (COM(2021)550). <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/?uri=CELEX:52021DC0550>.
- European Commission. (2022). *Communication from the Commission to the European Parliament, the Council, the European Economic and Social Committee and the Committee of the Regions. REPowerEU Plan* (COM(2022) 230 final). <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/?uri=CELEX%3A52022DC0230>.
- European Council. (2014). *Conclusions on 2030 Climate and Energy Policy Framework*. European Council 23–24 October 2014, Brussels, 23 October 2014, SN 79/14. <https://www.eea.europa.eu/policy-documents/european-council-23-24-10> (accessed on 30.07.2024).
- European Commission. (2024). *REPowerEU. – 2 years on*. https://energy.ec.europa.eu/publications/repowereu-2-years_en#details (accessed on 25.07.2024).
- Eurostat. (2022). *EU energy mix and import dependency*. https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php?title=Archive:EU_energy_mix_and_import_dependency (accessed on 30.07.2024).
- Eurostat. (2024a). *Complete energy balances [nrg_bal_c_custom_12459929]*. https://ec.europa.eu/eurostat/databrowser/view/nrg_bal_c_custom_12491728/default/table?lang=en (accessed on 02.08.2024).
- Eurostat. (2024b). *Net greenhouse gas emissions*. https://ec.europa.eu/eurostat/databrowser/view/sdg_13_10_custom_12659470/default/table?lang=en (accessed on 22.08.2024).
- Eurostat. (2024c). *Shedding light on energy in Europe – 2024 edition*. <https://ec.europa.eu/eurostat/web/interactive-publications/energy-2024> (accessed on 02.08.2024).
- Eurostat. (2024d). *EU imports of energy products continued to drop in Q2 2023*. <https://ec.europa.eu/eurostat/web/products-eurostat-news/w/ddn-20230925-1> (accessed on 02.08.2024).

- Eurostat. (2024e). *EU imports of energy products – latest developments*. https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php?title=EU_imports_of_energy_products_latest_developments#Main_suppliers_of_petroleum_oils.2C_natural_gas_and_coal_to_the_EU (accessed on 06.08.2024).
- Eurostat. (2024f). *Energy statistics – an overview*. https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php?title=Energy_statistics_-_an_overview (accessed on 02.08.2024).
- Eyl-Mazzege, M.-A., & Mathieu, C. (2019). *Strategic dimensions of the energy transition. Challenges and responses for France, Germany and the European Union*. Paris: Institut Français des Relations Internationales.
- Goldthau, A., Keim, M., & Westphal, K. (2018). The geopolitics of energy transformation: governing the shift – transformation dividends, systemic risks and new uncertainties. *SWP Comment*, 42, 1–4.
- Goldthau, A., Westphal, K., Bazilian, M., & Bradshaw, M. (2019). How the energy transition will reshape geopolitics. *Nature*, 669, 29–31.
- Hafner, M., & Tagliapietra, S. (2020). The Global Energy Transition: A Review of the Existing Literature. In M. Hafner, S. Tagliapietra (Eds.), *The Geopolitics of the Global Energy Transition. Lecture Notes in Energy*, 73. Cham: Springer. https://doi.org/10.1007/978-3-030-39066-2_1.
- Hallegatte, S., Bangalore, M., Bonzanigo, L., Fay, M., Kane, T., Narloch, U., Rozenberg, J., Treguer, D., & Vogt-Schilb, A. (2016). *Shock waves: managing the impacts of climate change on poverty*. Washington DC: World Bank, Climate Change and Development.
- IEA. (2023). *Energy Efficiency 2023*. IEA, Paris. <https://www.iea.org/reports/energy-efficiency-2023> (accessed on 05.08.2024).
- Ilie, A.G., Zlatea, M.L.E., Negreanu, C., Dumitriu, D., & Pentescu, A. (2023). Reliance on Russian Federation Energy Imports and Renewable Energy in the European Union. *Amfiteatru Economic, The Bucharest*, 25(64), 780–797. DOI: 10.24818/EA/2023/64/780.
- IRENA. (2019). *A New World. The Geopolitics of the Energy Transformation*. <https://www.irena.org/publications/2019/Jan/A-New-World-The-Geopolitics-of-the-Energy-Transformation> (accessed on 22.08.2024).
- Overland, I. (2019). The geopolitics of renewable energy: debunking four emerging myths. *Energy Research & Social Science*, 49(2019), 37–40.
- Santos Pereira, D., Cardosomarques, A., & Fuinhas, J.A. (2019). Are renewables affecting income distribution and increasing the risk of household poverty? *Energy*, 170, 791–803.
- The Council of the European Union. (2022). *Council Regulation (EU) 2022/1369 of 5 August 2022 on coordinated gas demand reduction, amended by Regulation (EU) (L 206/1)*. <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/?uri=CELEX%3A32022R1369>.

The Institute for Energy Economics and Financial Analysis. (2024). *Europe's gas consumption falls to 10-year low as peak LNG demand nears*. <https://ieefa.org/articles/europes-gas-consumption-falls-10-year-low-peak-lng-demand-nears> (accessed on 05.08.2024).

United Nations. (2015). *Paris Agreement*. http://unfccc.int/files/essential_background/convention/application/pdf/english_paris_agreement.pdf.

WEF. (2018). *Fostering Effective Energy Transition. A Fact-Based Framework to Support Decision-Making*. The World Economic Forum. <https://www.weforum.org/publications/fostering-effective-energy-transition/> (accessed on 05.08.2024).

Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License <http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>



Horyzonty Polityki
2024, Vol. 15, N° 53



JOANNA MAŁECKA

<http://orcid.org/0000-0002-5017-0417>
Poznan University of Technology
joanna.malecka@put.poznan.pl

DOMINIK CZERKAWSKI

<http://orcid.org/0009-0007-8700-9217>
Poznan University of Technology
dominik.czerkawski@gmail.com

DOI: 10.35765/HP.2701

World Order Transformations and Sustainable Development Goals: Challenges and Opportunities for Disability Inclusion

Abstract

RESEARCH OBJECTIVE: This study aims to investigate the intersection of world order transformations, sustainable development goals, and their implications for individuals with disabilities. It seeks to analyze how shifts in global governance structures and sustainable development agendas either include or marginalize people with disabilities.

THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS: The research problem focuses on the potential exclusion of people with disabilities from global development efforts amid evolving world orders and sustainable development initiatives. This study employs a qualitative approach, incorporating literature review, policy analysis, and case studies to examine the multifaceted dynamics involved.

THE PROCESS OF ARGUMENTATION: Through an examination of the historical context of world order transformations, an analysis of international development agendas, and an evaluation of their impact on individuals with disabilities, the study builds a nuanced argument. It explores how global governance structures can either facilitate or impede the inclusion of people with disabilities in sustainable development initiatives.

RESEARCH RESULTS: Findings indicate that, although notable progress has been made in recognizing disability rights within global development frameworks, significant gaps remain. Transformations in world order frequently fail

Suggested citation: Małecka, J., & Czerkawski, D. (2024). World Order Transformations and Sustainable Development Goals: Challenges and Opportunities for Disability Inclusion. *Horizons of Politics*, 15(53), 247–266. DOI: 10.35765/HP.2701.

to adequately address the diverse needs and experiences of individuals with disabilities, thereby perpetuating systemic inequalities.

CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS:

The study concludes that a more inclusive approach to global governance and sustainable development is essential for ensuring the full participation and empowerment of people with disabilities. It underscores the need for policy coherence, intersectional approaches, and meaningful engagement with disabled communities in shaping development agendas. This research provides innovative insights into the complex interplay between global politics, sustainable development, and disability rights. It recommends prioritizing disability-inclusive policies, fostering partnerships with disability organizations, and integrating disability perspectives across all levels of decision-making to establish more equitable and sustainable development pathways.

KEYWORDS:

sustainable development, disability rights, global governance, inclusivity, marginalized communities

INTRODUCTION

In an era marked by rapid geopolitical shifts and an increasing focus on sustainable development, the intersection of global governance and disability rights is a critical area of study. The primary aim of this study is to examine how transformations in the world order and sustainable development agendas impact the inclusion of people with disabilities (PwD). By analyzing both historical and contemporary contexts, this research seeks to determine whether these global changes facilitate or obstruct the integration of disabled individuals within broader development frameworks.

The study's objective is to assess the intersection between world order transformations and sustainable development goals (SDGs), with particular attention to their implications for individuals with disabilities. This analysis involves a comprehensive examination of how shifts in global governance structures and sustainable development initiatives address—or fail to address—the needs of disabled populations. The goal is to identify both advancements made and persistent gaps within international development agendas regarding disability inclusion.

The central research issue is the potential marginalization of people with disabilities amidst evolving global governance and development paradigms. Despite international commitments to inclusive development, a significant risk remains that disabled individuals may be overlooked in implementing these agendas. To address this issue, the study employs a qualitative methodology that includes a comprehensive literature review, policy analysis, and detailed case studies. This approach allows for an in-depth exploration of the complex dynamics influencing the inclusion of disabled individuals in sustainable development processes.

The argumentation begins with a historical analysis of world order transformations, providing context for current global governance structures. This is followed by an examination of international development agendas, particularly the SDGs, and their specific provisions (or lack thereof) for disability rights. The study assesses the real-world impact of these agendas on people with disabilities, using case studies to illustrate both successes and shortcomings. Through this multifaceted analysis, the research constructs a nuanced argument regarding the role of global governance in either promoting or impeding disability inclusion within sustainable development.

The findings reveal that, while progress has been made in recognizing disability rights within global development frameworks, substantial gaps persist. Many world order transformations fail to sufficiently address the diverse needs of disabled individuals, resulting in systemic inequalities. These gaps underscore the disconnect between high-level policy commitments and the lived realities of PwD.

The study concludes that a genuinely inclusive approach to global governance and sustainable development is essential for the full participation and empowerment of disabled individuals. It emphasizes the need for coherent policies integrating disability perspectives, intersectional approaches that consider multiple identity dimensions, and meaningful engagement with disabled communities in shaping development agendas.

This research offers novel insights into the interplay between global politics, sustainable development, and disability rights. It recommends prioritizing disability-inclusive policies, fostering partnerships with disability organizations, and mainstreaming disability

perspectives across all decision-making levels. Such measures are crucial for establishing equitable and sustainable development pathways that empower people with disabilities.

In conclusion, the study underscores the imperative for global governance structures to evolve in ways that actively promote the rights and inclusion of people with disabilities. By doing so, the international community can move closer to realizing the SDGs' vision of leaving no one behind.

This study follows a structured format comprising five sections: Section 1 presents a Literature Review, establishing the concept of micro-enterprises as conducive work environments for people with disabilities. Section 2 outlines the Research Methodology, detailing the approach and techniques employed in the study. Section 3 presents Results and Discussion, providing the findings derived from the research and analysis. Section 4 serves as the Conclusion and Recommendations, summarizing the study's key outcomes and practical suggestions. Lastly, Section 5: Limitations and Future Research, offers insights into the study's constraints and outlines potential avenues for future investigation.

LITERATURE REVIEW

Political World Order Transformation According Situation People with Disabilities

The transformation of the political world order, marked by shifts in power dynamics, evolving governance structures, and emerging global policies, has a profound impact on the situation of people with disabilities. Historically, people with disabilities have experienced marginalization and exclusion from many aspects of societal development; these transformations thus present both challenges and opportunities for their inclusion and empowerment (Claassens, 2010).

Traditionally, global policies were dictated by a few powerful nations, often without adequately considering marginalized groups, including individuals with disabilities. The focus on economic growth and political stability frequently overshadowed human rights concerns. However, with the rise of international human rights

movements and the adoption of frameworks such as the United Nations Convention on the Rights of Persons with Disabilities (CRPD) in 2006, a growing recognition of the necessity to incorporate disability rights into global agendas has emerged (United Nations, 2007; Laes, 2011).

In recent years, the global political landscape has undergone significant changes, with the rise of multipolarity — where multiple countries influence global governance — and the growing influence of non-state actors, including international organizations, non-governmental organizations (NGOs), and transnational advocacy networks. This shift has led to more diverse and inclusive policymaking processes. For example, the Sustainable Development Goals (SDGs), adopted by the United Nations in 2015, explicitly include targets related to disability, aiming to ensure equal access to education, employment, and other opportunities for people with disabilities (Czerkowski & Małecka, 2022; Agbedahin, 2019).

Despite these advancements, significant gaps persist. Many countries continue to lack the necessary legal frameworks and institutional mechanisms to fully implement and enforce disability rights. Additionally, political instability and economic challenges in various regions can impede progress, as governments prioritize other issues over disability inclusion.

The current transformation of the world order presents unique opportunities for enhancing the situation of people with disabilities. The increasing emphasis on human rights and social justice within international discourse can catalyze more inclusive policies and practices. Furthermore, the growing role of civil society and advocacy groups provides a platform for disabled individuals to voice their concerns and influence policy decisions (Czerkowski et al., 2021).

However, these opportunities are accompanied by challenges. The uneven implementation of international agreements and varying levels of commitment among countries can lead to disparities in disability inclusion. Moreover, in regions experiencing political turmoil or economic hardship, the needs of people with disabilities may be further marginalized.

To leverage the potential of world order transformations for the benefit of people with disabilities, a concerted effort is required from all stakeholders. Governments must prioritize the development and

enforcement of disability-inclusive policies. International organizations should provide technical and financial support to countries lagging in implementation. Civil society organizations and disabled persons' organizations (DPOs) must continue to advocate for the rights of people with disabilities and hold governments accountable.

In conclusion, although the transformation of the political world order offers promising avenues for improving the situation of people with disabilities, realizing these opportunities demands sustained commitment and collaboration across all levels of governance. By fostering a more inclusive global framework, the international community can ensure that people with disabilities are not left behind in the pursuit of sustainable and equitable development.

Concept of Sustainable Development

Sustainable development is regarded as one of the most significant trends in contemporary economics and administration, aiming to eliminate social disparities on a global scale. This concept, emerging in the 1960s, highlighted pressing issues of an ecological nature, such as environmental pollution, which was often accepted by entrepreneurs as a cost of profit, and social challenges related to the growing population and their needs. As a result of ecosystem degradation from industrial activities, the efforts to protect valuable species were deemed insufficient (Jabareen., 2008; Parris & Kates, 2003; Patel, 2019; Mitlin, 1992; United Nations, 1949).

A pivotal moment of the 20th century occurred with the presentation of the report "Problems of the Human Environment" at the United Nations (UN) General Assembly session on May 26, 1969, by the Third Secretary-General of the United Nations, U Thant. This report underscored that, for the first time in history, humanity faced a global crisis brought about by the degradation of the natural environment due to human interference. U Thant supported this thesis with alarming statistical data and called for coordinated international action to save the environment. The data presented reportedly shocked the global public and, according to observers, contributed to the transformation of weak nature conservation organizations into dynamic ecological movements (Pawłowski & Pawłowski, 2016; Meadows et al., 2013; Young, 1994; see also Habuda & Radecki, 2009).

This concept evolved in the 1980s to promote the responsible use of planetary resources, ensuring they support both the current generation's prosperity and future needs. Initiatives included reducing non-renewable resources and eliminating hazardous, toxic, or non-recyclable materials from production processes (Jodkowska, 2011; Larson, 2007; see also Brundtland, 1987).

The Sustainable Development Goals (SDGs), also known as The Global Goals, constitute an action plan aimed at transformative global changes, ensuring the needs of the current generation are met sustainably while respecting the environment and considering future generations' needs. Adopted by the United Nations in 2015, these goals represent a universal call to action to eliminate poverty, protect the planet, and promote peace and prosperity by 2030. The 17 SDGs are interrelated, acknowledging that efforts in one area, including social, economic, or environmental domains, influence outcomes in others (Hák et al., 2016).

The establishment of the SDGs represents not only the UN's response to growing environmental and social challenges but also aligns with the European Union's efforts. The EU promotes the need to harmonize economic, ecological, and social objectives. The "Europe 2020" strategy, adopted in 2010 for smart, sustainable, and inclusive growth, prioritized supporting an economy that efficiently uses resources, is environmentally friendly and competitive, and maintains high employment rates, ensuring social and territorial cohesion (EUR-Lex, 2020; Silander, 2019; Woźniak, 2016).

The SDGs closely align with the overarching objectives of the International Labor Organization (ILO), specifically regarding the role of economic entities—from microenterprises to small and medium-sized enterprises (SMEs)—in promoting employment (Liñán, Paul, & Fayolle, 2020; Małecka, Czerkawski, & Weber, 2021; ILO, 2015). The ILO emphasizes two primary SDGs:

- SDG 8: promote sustained, inclusive, and sustainable economic growth, full and productive employment, and decent work for all; this objective addresses the exclusion of vulnerable groups from the labor market, focusing on factors such as gender, social status, and disability
- SDG 10: reduce inequalities within and among countries; this goal aligns with the ILO's vision of decent work, emphasizing the importance of creating an environment in which all societal

members can actively contribute to and benefit from economic growth (UN, 2023; EEIP, 2023).

The UN Convention on the Rights of Persons with Disabilities, adopted on December 13, 2006, mandates that the Republic of Poland fully include people with disabilities in social life on equal terms. Specific articles of this Convention—such as Article 9 (accessibility), Article 24 (education), Article 25 (health), Article 26 (rehabilitation), Article 27 (work), Article 28 (social security), Article 29 (participation in public life), and Article 30 (culture and sport)—enable people with disabilities to claim their rights from the state (PSOUU, 2008; see also MRPiPS, n.d.).

RESEARCH METHODOLOGY

This study employs a qualitative research methodology to examine the intersection of world order transformations, Sustainable Development Goals (SDGs), and their implications for individuals with disabilities. This approach is comprehensive and multifaceted, enabling in-depth exploration of complex issues.

The research design systematically analyzes the inclusion of people with disabilities within evolving global governance and sustainable development frameworks. The research project systematically analyzes the inclusion of persons with disabilities within the evolving frameworks of global governance and sustainable development. It comprises three main components: a literature review spanning from 1987 to 2023, an analysis of policies enacted during this period, and case studies, each contributing to a comprehensive understanding. Key sources include scholarly articles, international policy documents, and NGO and DPO reports from non-governmental organizations and disabled persons' organizations, such as the 1949 United Nations General Assembly resolutions. These sources are utilized to identify themes, knowledge gaps, and areas where disability perspectives are either incorporated or overlooked.

The policy analysis examines international, regional, and national policies on sustainable development and disability inclusion. Key documents include the SDGs, the Convention on the Rights of Persons with Disabilities (CRPD), and national action plans, evaluating their coherence and effectiveness.

To complement these, case studies from diverse regions provide concrete examples of how governance transformations and sustainable development initiatives impact people with disabilities on the ground. Selected cases represent various levels of economic development and political contexts, using data from document analysis, stakeholder interviews, and, where feasible, field observations.

Data collection follows a systematic process to ensure reliability and validity. Literature is sourced from academic databases, and policy documents from official organizations. Interviews and observations follow ethical guidelines, with informed consent. Data analysis involves thematic coding and comparative analysis to highlight patterns, offering a nuanced view of how global and local dynamics influence disability inclusion.

Ethical considerations are paramount, particularly given the focus on marginalized communities. Confidentiality, informed consent, and respect for participant autonomy are strictly upheld. By integrating literature review, policy analysis, and case studies, this research establishes a robust framework for investigating the interplay between world order transformations, sustainable development, and disability inclusion. The qualitative approach offers insights that are both theoretically rich and practically relevant.

RESULTS AND DISCUSSIONS

The results of this study reveal a complex landscape in which the evolving political world order and Sustainable Development Goals (SDGs) intersect with efforts toward disability inclusion. Despite international frameworks advocating for the rights of people with disabilities, significant disparities and gaps persist across different regions and governance levels. The analysis indicates a substantial increase in the recognition of disability rights within global development frameworks. Documents such as the United Nations Convention on the Rights of Persons with Disabilities (CRPD) and the inclusion of disability-specific targets in the SDGs illustrate a growing awareness and commitment to disability inclusion. However, the implementation of these frameworks varies widely.

A critical finding is the inconsistency in policy coherence and implementation. While international commitments are clearly articulated, translating these commitments into national and local policies remains challenging. Although many countries have developed national disability action plans, these plans often lack the necessary resources, institutional support, and monitoring mechanisms for effective implementation. This gap between policy and practice is particularly pronounced in low-income and politically unstable regions (Despres & Chauvel, 1999; Gao, Li, & Clarke, 2008).

The transformation of the political world order, marked by the rise of multipolarity and the increasing influence of non-state actors, has produced mixed impacts on disability inclusion. On one hand, the diversification of power has allowed more voices, including those of disabled persons' organizations (DPOs), to be heard in international forums. On the other hand, geopolitical tensions and economic disparities have sometimes led to the deprioritization of disability issues in favor of more immediate political and economic concerns.

The case studies from different geographical regions highlight the varied experiences of people with disabilities in the context of global governance and sustainable development:

1. Scandinavian Countries: in nations such as Sweden and Norway, robust social welfare systems and strong institutional support have resulted in high levels of disability inclusion; these countries have effectively integrated disability rights into their national policies and development agendas, ensuring comprehensive support for disabled individuals
2. Sub-Saharan Africa: in contrast, many sub-Saharan African countries face significant challenges in implementing disability-inclusive policies due to limited resources, political instability, and socio-economic constraints; despite international commitments, the lack of infrastructure and institutional capacity impedes effective disability inclusion
3. Southeast Asia: countries in this region present a mixed picture; while nations such as Singapore have made notable progress in integrating disability rights into their development frameworks, others continue to encounter substantial barriers due to cultural stigmas and insufficient policy enforcement (Weiland et al., 2021).

The findings underscore the importance of a multifaceted approach to disability inclusion within the context of global governance and sustainable development. A central theme emerging from this study is the disconnect between policy and practice. Although international frameworks like the CRPD and SDGs provide a solid foundation for disability rights, their implementation at national and local levels is often inconsistent. This inconsistency can be attributed to a lack of political will, insufficient funding, and inadequate infrastructure. Bridging this gap necessitates a concerted effort to align national policies with international commitments and to ensure adequate resources and monitoring mechanisms are in place.

The transformation of global governance structures presents both opportunities and challenges for disability inclusion. The rise of multipolarity and the involvement of non-state actors have democratized global policymaking to some extent, permitting greater participation by marginalized groups, including people with disabilities. However, these same transformations can also lead to fragmentation and uneven policy implementation. To address these challenges, a stronger emphasis on international cooperation and the harmonization of disability policies across different governance levels is required.

The case studies highlight the importance of considering local contexts in disability inclusion efforts. While international frameworks provide overarching guidelines, the specific needs and challenges of people with disabilities vary significantly across regions. Tailoring policies to local contexts and ensuring that they are culturally and economically appropriate is essential for successful implementation. This approach requires active engagement with local disability communities and organizations to understand their unique perspectives and needs.

Another key insight from this study is the necessity of an intersectional approach to disability inclusion. Individuals with disabilities often experience multiple layers of marginalization based on gender, ethnicity, socioeconomic status, and other factors. Sustainable development policies must adopt an intersectional lens to address these intersecting forms of discrimination effectively. This includes integrating disability perspectives into broader social justice and human rights agendas, ensuring that disability issues are not isolated or treated independently (Małecka & Czerkowski, 2023; Weiland et al., 2021).

Based on the findings, several recommendations emerge for enhancing disability inclusion within the framework of global governance and sustainable development:

1. strengthen policy implementation: governments should prioritize the implementation of existing disability-inclusive policies, providing the necessary resources and establishing robust monitoring and evaluation frameworks
2. foster international cooperation: enhanced cooperation among countries, international organizations, and NGOs can facilitate the sharing of best practices, provision of technical assistance, and mobilization of resources for disability inclusion
3. promote local engagement: active involvement of local disability communities in policymaking processes is essential. This can be achieved through participatory approaches and partnerships with DPOs
4. adopt intersectional approaches: policies should address the multiple dimensions of marginalization that people with disabilities face, ensuring a holistic and inclusive approach to sustainable development.

In conclusion, while substantial progress has been made in recognizing the rights of people with disabilities within global governance and sustainable development frameworks, considerable work remains. Bridging the gap between policy and practice, leveraging the opportunities presented by transformations in the world order, and adopting intersectional and context-specific approaches are crucial for achieving genuine disability inclusion and ensuring that no one is left behind in the global development agenda.

CONCLUSION AND RECOMMENDATIONS

The study underscores the critical need for a more inclusive approach to global governance and sustainable development, with an emphasis on the rights and inclusion of people with disabilities. Despite significant advancements through international frameworks such as the United Nations Convention on the Rights of Persons with Disabilities (CRPD) and the Sustainable Development Goals (SDGs), substantial gaps persist in their implementation. The findings reveal

a persistent disconnect between high-level policy commitments and the lived realities of disabled individuals, particularly in low-income and politically unstable regions.

The transformation of the political world order, marked by increasing multipolarity and the rise of non-state actors, presents both opportunities and challenges for disability inclusion. While these shifts have partially democratized global policymaking, they have also led to fragmented and uneven implementation of disability-inclusive policies. The case studies from various geographical regions emphasize the importance of tailoring disability inclusion efforts to local contexts, acknowledging the diverse needs and challenges faced by people with disabilities.

Based on these findings, the following recommendations are proposed to enhance the inclusion of people with disabilities within the context of global governance and sustainable development:

1. Strengthen Policy Implementation
 - Resource Allocation: Sufficient resources must be allocated by governments to ensure the effective implementation of disability-inclusive policies. This includes funding for accessibility improvements, disability services, and support programs.
 - Monitoring and Evaluation: Robust frameworks for monitoring and evaluating the impact of disability policies should be established. Regular assessments can help identify gaps and areas for improvement, ensuring that policies remain responsive to the needs of disabled individuals.
2. Enhance International Cooperation
 - Best Practices and Technical Assistance: Support for international cooperation should be expanded to facilitate the sharing of best practices and provide technical assistance to countries facing challenges in policy implementation. Organizations such as the United Nations and the World Bank are pivotal in facilitating such cooperation.
 - Global Disability Advocacy: Global advocacy efforts should be strengthened by supporting international disability organizations and networks. These groups can amplify the voices of disabled individuals and advocate for their rights on a global scale.

3. Promote Local Engagement
 - Participatory Policy-Making: Active involvement of local disability communities in policymaking processes should be ensured. This can be achieved through participatory approaches, including consultations, public hearings, and partnerships with organizations of people with disabilities (DPOs).
 - Community-Based Programs: Community-based programs should be developed to address the specific needs of disabled individuals in different regions. Tailoring initiatives to local contexts ensures that they are culturally and economically appropriate.
4. Adopt Intersectional Approaches
 - Multi-Dimensional Policies: Policies should be developed to address the multiple dimensions of marginalization faced by people with disabilities, including factors such as gender, ethnicity, and socioeconomic status.
 - Integrated Social Justice Frameworks: Disability perspectives should be integrated into broader social justice and human rights agendas, ensuring that disability issues are not isolated but rather incorporated into an inclusive framework that promotes a holistic approach to development.
5. Raise Awareness and Education
 - Public Awareness Campaigns: Public awareness campaigns should be conducted to educate society about the rights and contributions of people with disabilities. Reducing stigma and discrimination is essential for fostering an inclusive environment.
 - Capacity Building: Investment in capacity-building initiatives for government officials, service providers, and community leaders is recommended to enhance understanding of disability rights and inclusion.

The realization of genuine disability inclusion necessitates sustained dedication from all stakeholders, including governments, international organizations, civil society, and local communities. By implementing these recommendations, the international community can progress toward achieving a vision of sustainable development that genuinely includes and empowers people with disabilities, ensuring that no one is left behind.

The recommendations presented in the study should be adapted to the specific contexts of each of the analyzed geographical regions. Each region differs in terms of political, economic, socio-cultural contexts, and the level of development of infrastructure and awareness regarding the inclusion of persons with disabilities. Below is an outline of how the recommendations may differ depending on the regional context:

1. Low-Income Countries
 - Priorities: Emphasis should be placed on basic infrastructure and ensuring access to services for persons with disabilities
 - Recommendations
 - Financial resources must be allocated internationally to improve accessibility and basic infrastructure
 - Support for local organizations working for persons with disabilities (DPOs) should be provided to strengthen their position in dialogue with authorities
 - Low-cost programs should be developed that account for local economic and social constraints.
2. Middle-Income Countries
 - Priorities: Existing support systems should be expanded, and persons with disabilities should be integrated into social and economic development programs
 - Recommendations
 - Monitoring and evaluation systems should be introduced to ensure more effective policy implementation
 - Knowledge and technology transfer from developed countries should be facilitated to support the development of local technological solutions
 - Educational programs and social campaigns should be expanded to reduce stigmatization.
3. High-Income Countries
 - Priorities: Advanced, multidimensional policies supporting diversity and intersectionality should be implemented
 - Recommendations
 - Innovative programs, including digital assistive tools and advanced assistive devices for persons with disabilities, should be developed and financed
 - Support for international networks advocating for the inclusion of persons with disabilities should be strengthened

- Research and policies promoting the inclusion of persons with disabilities in areas such as labor markets and higher education should be prioritized.
- 4. Politically Unstable Countries
 - Priorities: Crisis response and the protection of basic rights of persons with disabilities in contexts of conflict and instability must be ensured
 - Recommendations
 - Humanitarian aid should be directed to ensure access to basic services such as healthcare, education, and technical assistance
 - Collaboration with international organizations must be strengthened to safeguard the rights of persons with disabilities during crises
 - Risk reduction measures, including the inclusion of persons with disabilities in crisis response and recovery plans, should be promoted.

Each region requires a tailored approach that considers its socio-economic, political, and cultural contexts. It is essential to maintain flexibility in actions, involve local communities in decision-making processes, and apply differentiated support tailored to the specific needs and challenges of each region.

LIMITATIONS AND FUTURE RESEARCH

While this study provides valuable insights into the intersection of world order transformations, Sustainable Development Goals (SDGs), and the situation of people with disabilities, several limitations should be acknowledged:

1. Scope and Generalizability

The study's findings, based on a limited number of case studies from various regions, may not fully capture the diversity of experiences and challenges faced by people with disabilities worldwide

2. Data Availability and Reliability

Reliance on available literature, policy documents, and interviews limits comprehensive analysis in regions where disability inclusion data is scarce or unreliable, potentially leading to gaps in findings

3. Implementation Focus

The study emphasizes national-level implementation of international frameworks, with limited coverage of grassroots initiatives that significantly impact disability inclusion

4. Temporal Limitations

As a snapshot of current disability inclusion amid world order shifts, the study may not fully reflect rapid political and economic changes affecting future inclusion

5. Interview Limitations

A relatively small number of stakeholder interviews may result in some underrepresented perspectives, particularly from marginalized disabled communities. Future Research Recommendations:

1. Expanded Case Studies to improve generalizability across diverse political, economic, and cultural contexts
2. Longitudinal Studies to track long-term changes and identify trends
3. Community-Level Research involving participatory methods to understand grassroots impacts
4. Quantitative Analysis to broaden empirical insights and understand inclusion challenges
5. Intersectionality Focus on the interplay of disability with other factors like gender and socioeconomic status
6. Policy Impact Evaluation to assess policy effectiveness in improving disability inclusion
7. Technological and Social Innovations to explore how digital tools and assistive devices support inclusion.

In conclusion, while this study provides a foundational understanding of the links between global governance, sustainable development, and disability inclusion, addressing its limitations in future research can enrich the field. Broader scope, diverse methods, and a focus on intersectionality and grassroots efforts will support more effective, inclusive policies.

REFERENCES

- Agbedahin, A.V. (2019). Sustainable development, Education for Sustainable Development, and the 2030 Agenda for Sustainable Development: Emergence, efficacy, eminence, and future. *Sustainable Development*, 27(4), 669–680.
- Brundtland, G.H. (1987). Our common future – Call for action. *Environmental Conservation*, 14(4), 291–294. DOI: 10.1017/S0376892900016805.1.
- Claassens, S.J. (2010). The so-called “Mesopotamian law codes”: What’s in a name? *Journal for Semitics*, 19(2), 481–498.
- Czerkowski, D., & Małicka, J. (2022). Are the Sheltered Employment Workshops still necessary? Change factor and market conditions. *European Research Studies Journal*, 25(2), 387–407.
- Czerkowski, D., Małicka, J., Weber, G.W., & Kjamili, B. (2021). Social entrepreneurship business models for handicapped people: Polish & Turkish case study of sharing public goods by doing business. In A. Pinto & D. Zilberman (Eds.), *Modeling, Dynamics, Optimization and Bioeconomics IV*. ICABR 2017, DGS 2018. Springer Proceedings in Mathematics & Statistics, 365 (pp. 163–186). Cham: Springer. DOI: 10.1007/978-3-030-78163-7_7.
- Despres, C., & Chauvel, D. (1999). Knowledge management(s). *Journal of Knowledge Management*, 3(2), 110–123.
- European Economy Institutional Papers (2023). *2023 Country Report. Poland*. https://economy-finance.ec.europa.eu/system/files/2023-06/ip245_en.pdf.
- EUR-Lex (2020). *A strategy for smart, sustainable and inclusive growth*. <https://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=COM:2010:2020:FIN:en:PDF>.
- Gao, F., Li, M., & Clarke, S. (2008). Knowledge, management, and knowledge management in business operations. *Journal of Knowledge Management*, 12(2), 3–17.
- Habuda, A., & Radecki, W. (2009). Stan polskiej nauki prawa ochrony środowiska w 40 lat po Raporcie U Thana [The doctrine of Polish environmental law 40 years after U Thant’s Report]. *Studia Prawnicze/The Legal Studies*, 3(181), 145–169.
- Hák, T., Janoušková, S., & Moldan, B. (2016). Sustainable Development Goals: A need for relevant indicators. *Ecological Indicators*, 60, 565–573.
- International Labour Organization (2015). *World employment and social outlook. Trends 2015*. Geneva: International Labour Office. https://www.ilo.org/sites/default/files/wcmsp5/groups/public/%40dgreports/%40dcomm/%40publ/documents/publication/wcms_337069.pdf.

- Jabareen, Y. (2008). A new conceptual framework for sustainable development. *Environment, Development and Sustainability*, 10, 179–192.
- Jodkowska, L. (2011). Stopień realizacji celów zrównoważonego rozwoju i zrównoważonego społeczeństwa na wybranych przykładach. In B. Kryk (Ed.), *Trendy i wyzwania zrównoważonego rozwoju. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Marianowi Malickiemu* (pp. 51–69). Szczecin: ZAPOL.
- Laes, C. (2011). How does one do the history of disability in antiquity? One thousand years of case studies. *Medicina nei secoli: Journal of History of Medicine and Medical Humanities*, 23(3), 915–946.
- Larson, B.A. (2007). *Sustainable development research advances*. New York: Nova Science Publishers.
- Liñán, F., Paul, J., & Fayolle, A. (2020). SMEs and entrepreneurship in the era of globalization: Advances and theoretical approaches. *Small Business Economics*, 55, 695–703.
- Małecka, J., & Czerkawski, D. (2023). Does the employer's gender matter when hiring people with disabilities? In *TAKE 2023: Theory and Applications in the Knowledge Economy 2023: Thinking the Unthinkable on Intangible Science* (pp. 61–71). Lisbon: E4 Conferences.
- Małecka, J., Czerkawski, D., & Weber, G.W. (2021). People with disability in the labor market: Main challenges, first needs. *Zeszyty Naukowe Politechniki Poznańskiej, Seria Organizacja i Zarządzanie*, 83, 81–96. DOI: 10.21008/j.0239-9415.2021.083.05.
- Meadows, D.H., Randers, J., & Meadows, D.L. (2013). The Limits to Growth (1972). In L. Robin, S. Sörlin, & P. Warde (Eds.), *The Future of Nature: Documents of Global Change* (pp. 101–116). New Haven: Yale University Press. DOI: 10.12987/9780300188479-012.
- Mitlin, D. (1992). Sustainable development: A guide to the literature. *Environment and Urbanization*, 4(1), 111–124.
- Parris, T.M., & Kates, R.W. (2003). Characterizing and measuring sustainable development. *Annual Review of Environment and Resources*, 28(1), 559–586.
- Patel, K.K. (2019). The Treaties of Rome. In *Oxford Research Encyclopedia of Politics*. DOI: 10.1093/acrefore/9780190228637.013.101.
- Pawłowski, A., & Pawłowski, L. (2016). Wpływ sposobów pozyskiwania energii na realizację paradygmatów zrównoważonego rozwoju. *Rocznik Ochrona Środowiska*, 18, 19–37.
- Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym (2008). Konwencja o Prawach Osób Niepełnosprawnych. PSOUU. <https://www.gov.pl/web/rodzina/konwencja-o-prawach-osob-niepełnosprawnych>.

- Silander, D. (2019). The European Commission and Europe 2020: Smart, sustainable, and inclusive growth. *Social and Political Science*. DOI: 10.4337/9781788974097.00006.
- United Nations (1949). General Assembly: Universal Declaration of Human Rights (Vol. 3381). United States of America: Department of State.
- United Nations (2007). Convention on the Rights of Persons with Disabilities. *European Journal of Health Law*, 14(3), 281–298.
- United Nations (2023). *The Sustainable Development Goals Report 2023*. <https://unstats.un.org/sdgs/report/2023/>.
- Weiland, S., Hickmann, T., Lederer, M., Marquardt, J., & Schwindenhammer, S. (2021). The 2030 Agenda for Sustainable Development: Transformative change through the Sustainable Development Goals? *Politics and Governance*, 9(1), 90–95.
- Woźniak, M.G. (2016). W poszukiwaniu lepszego modelu rozwoju innowacyjnej gospodarki. *Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy*, 46, 60–79.
- Young, O.R. (1994). The problem of scale in human/environment relationships. *Journal of Theoretical Politics*, 6(4), 429–447. DOI: 10.1177/0951692894006004002.

Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License http://creativecommons.org/licenses/by_nd/4.0/



Horyzonty Polityki
2024, Vol. 15, N° 53



WOJCIECH ARNDT

<http://orcid.org/0000-0002-5804-5215>
Uniwersytet Ignatianum w Krakowie
wojciech.arndt@ignatianum.edu.pl

DOI: 10.35765/HP.2792

Spółki z udziałem Skarbu Państwa – wyzwania prawne i faktyczne

Streszczenie

CEL NAUKOWY: Artykuł omawia zagadnienie spółek z udziałem Skarbu Państwa. Funkcjonowanie tych spółek wymaga racjonalnego uzasadnienia, związanego z połączeniem działalności gospodarczej i realizacji interesu publicznego. Ta współzależność stanowi poważne wyzwanie dla organów tych spółek. Istotnym instrumentem jest tu nadzór właścicielski (*corporate governance*) sprawowany przez kompetentne organy państwa.

PROBLEM I METODY BADAWCZE: Poważnym wyzwaniem jest optymalizacja wyników finansowych przy jednoznacznym spełnianiu kryterium interesu publicznego jako istotnym wyróżniku polityki właścicielskiej państwa. Pojawia się przy tym problem jednolitego rozumienia interesu publicznego, co w warunkach demokracji wydaje się dość oczywiste. W artykule przedstawiono analizę pojęciową i teoretyczną pojęcia spółki z udziałem Skarbu Państwa. W badaniu wykorzystano analizę aktów normatywnych, rekomendacji wyspecjalizowanych organizacji oraz literatury przedmiotu.

PROCES WYWODU: W artykule przedstawiono podstawę prawną funkcjonowania omawianych spółek, z uwzględnieniem reformy zapoczątkowanej w 2016 r. Wskazano też najważniejsze problemy występujące w działalności nie tylko polskich spółek z udziałem Skarbu Państwa, które należy w znacznej mierze postrzegać jako wyzwania. W następnej kolejności rozwinęto najważniejszą kwestię podnoszoną wobec omawianych spółek, jaką jest ich niższa efektywność, z uwzględnieniem wybranych teorii ekonomicznych.

WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ: Sposobem na przewyżczenie zasygnalizowanych problemów jest ujęcie ich w szerszej perspektywie prowadzącej do problemu arbitralności. Jest to zagrożenie występujące przede wszystkim po stronie politycznej. Decyzje polityczne dotyczące kwestii merytorycznych oraz kadrowych wobec omawianych spółek opierają się często na woli politycznej nieopartej na solidnych analizach. Ma to niewątpliwie negatywny wpływ na

Sugerowane cytowanie: Arndt, W. (2024). Spółki z udziałem Skarbu Państwa – wyzwania prawne i faktyczne. *Horyzonty Polityki*, 15(53), 267–282. DOI: 10.35765/HP.2792.

działalność spółek z udziałem Skarbu Państwa, zwłaszcza przy każdorazowej zmianie władzy.

WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE: Reforma rozpoczęta w 2016 roku była krokiem w kierunku uporządkowania omawianego obszaru i podkreślenia celu realizacji interesu publicznego. Obowiązujące przepisy prawne wymagają faktycznego czynnika, jakim jest wymóg racjonalności podejmowanych decyzji nadzorczych. Często są to decyzje polityczne, które wymagają rozumnego działania, pozbawionego ryzyka arbitralności.

SŁOWA KLUCZOWE:

spółka z udziałem Skarbu Państwa, interes publiczny, nadzór właścicielski, racjonalność

Abstract

COMPANIES WITH STATE TREASURY
PARTICIPATION – LEGAL AND FACTUAL
CHALLENGES

RESEARCH OBJECTIVE: The article discusses the issue of companies with State Treasury participation. The functioning of these companies requires rational justification related to the combination of economic activity and the implementation of the public interest.

THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS: A serious challenge is to optimize financial results while unequivocally achieving the public interest criterion as a significant distinguishing feature of the State's ownership policy. This raises the problem of a uniform understanding of the public interest. The article presents a conceptual and theoretical analysis of the concept of a company with State Treasury participation.

THE PROCESS OF ARGUMENTATION: The article presents the legal basis for the functioning of the companies in question, taking into account the reform initiated in 2016. It also indicates the most important problems occurring in the activities of not only Polish companies with State Treasury shareholding, which should be largely perceived as challenges. Next, the most important issue raised in relation to the companies in question, their lower efficiency, is developed, taking into account selected economic theories.

RESEARCH RESULTS: The way to overcome the problems indicated is to consider them in a broader perspective leading to the problem of arbitrariness. This is a threat that occurs primarily on the political side. Political decisions regarding substantive and personnel issues for the companies in question are

often based on political will not based on solid analyses. This undoubtedly has a negative impact on the activities of companies with State Treasury participation, especially with each change of government.

CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS:

The reform initiated in 2016 was a step towards organizing the discussed area and emphasizing the goal of realizing the public interest. The applicable legal regulations require a real factor, which is the requirement of rationality of the supervisory decisions taken.

KEYWORDS:

State Treasury-owned company, Public interest, Ownership supervision, Rationality

WSTĘP

Funkcjonowanie spółek z udziałem Skarbu Państwa jest zagadnieniem interesującym zarówno praktyków, jak i teoretyków (i to przynajmniej z kilku dyscyplin naukowych). Wiąże się z tym pytania o cele działalności tych spółek, o modele zarządzania nimi, a przy tym o pewną odmiennność od niepublicznych podmiotów, z którymi przecież rywalizują w warunkach gospodarki rynkowej. Specyficzny charakter tych spółek wynika z jednej strony z wymogów stawianych wszystkim podmiotom prowadzącym działalność gospodarczą, dla których kluczowe jest osiągnięcie zysku, natomiast z drugiej strony istotny w ich funkcjonowaniu jest interes publiczny jako znaczący czynnik dla szczególnego właściciela, jakim jest Skarb Państwa. Poważnym wyzwaniem staje się zatem prowadzenie skutecznej polityki właścicielskiej przez podmioty reprezentujące Skarb Państwa oraz zarządzanie spółkami należącymi do Skarbu Państwa przez ich organy. Połączenie tej dość szczególnie ukierunkowanej działalności oraz szczególnego właściciela wiąże się z problemami, na ogół związanymi z oceną efektywności tych spółek, wskazywanymi w literaturze naukowej, ale też w praktyce. Poza problemem wynikającym z konieczności połączenia osiągnięcia i maksymalizacji zysku z realizacją interesu publicznego (co zdaje się poważnym wyzwaniem) można wskazać zależność działalności spółek z udziałem Skarbu Państwa od decyzji politycznych, także noszących znamię

arbitralności (konsekwencja tzw. woli politycznej). Ponadto jako problematyczne wskazuje się specyficzny (uwarunkowany politycznie) dobór kadr i występowanie ryzyka zaniżania kryteriów tego doboru. I wreszcie wypada wymienić zjawisko dość naturalne, jakim jest zależność tych spółek od zmian politycznych, występujących cyklicznie co kilka lat. Zmiany te mogą mieć wpływ na weryfikowanie i korekty celów wyznaczanych spółkom, a także na zmiany kadrowe w organach nadzorujących i zarządzających spółkami, a niekiedy nawet na zmiany kadrowe w ministerstwach obsługujących nadzór właścicielski. I wreszcie ważnym wyzwaniem, stawianym wszystkim spółkom z udziałem Skarbu Państwa, wydaje się skuteczne korzystanie z nich przy realizacji polityki państwa.

Do przeanalizowania tego zagadnienia powinny posłużyć zarówno przepisy zawarte w aktach normatywnych, począwszy od regulacji zawartych w Konstytucji, jak i literatura przedmiotu, ale także informacje na temat praktyki nadzorowania i funkcjonowania omawianych podmiotów. Do tych ostatnich należy zaliczyć dokumenty służące prowadzeniu polityki właścicielskiej oraz różnego rodzaju raporty i sprawozdania podsumowujące tę politykę oraz oceniające funkcjonowanie omawianych spółek, wśród których nie można pominąć także rekomendacji OECD.

I. Konstytucyjno-prawne podstawy funkcjonowania spółek z udziałem Skarbu Państwa określone zostały w art. 146 ust. 4 pkt. 4 i art. 218 Konstytucji RP. Pierwszy z przepisów ustala kompetencję ochrony interesów Skarbu Państwa, przekazując ją Radzie Ministrów („W zakresie i na zasadach określonych w Konstytucji i ustawach Rada Ministrów w szczególności: (...) 4) chroni interesy Skarbu Państwa”). Drugi przepis ustanawia obowiązek ustawowej regulacji Skarbu Państwa oraz sposobu zarządzania majątkiem Skarbu Państwa („Organizację Skarbu Państwa oraz sposób zarządzania majątkiem Skarbu Państwa określa ustawa”). Nie ulega wątpliwości, że przez zarządzanie tym majątkiem uznaje się ogół czynności prawnych i faktycznych, zmierzających do „zachowania praw majątkowych Skarbu Państwa w stanie nie pogorszonym” oraz czynności zmierzających „do rozporządzania nimi, a także czynności upoważniające, powiernicze”. Ponadto zarządzanie majątkiem zawiera „czynności ochrony prawnej i czynności kontrolne, czynności sprawozdawcze oraz służące

zwiększaniu transparentności procesów zarządczych” (Bosek, 2016, s. 1513). A zatem w sposób wyraźny Konstytucja powierza Radzie Ministrów kompetencję w zakresie ochrony interesów Skarbu Państwa, czyli podmiotu prawa i stosunków cywilnoprawnych w ramach sfery *dominium* (dotyczącej działań „właścicielskich” Państwa w odróżnieniu od jego „władczej” sfery *imperium*), przy jednoczesnym zaliczeniu tego obszaru do materii objętej wyłącznością ustawową (Dudek, 2016, s. 750–751).

Konstytucyjnego obowiązku określenia organizacji Skarbu Państwa w formie ustawy nie wykonano w jednym akcie, ale w kilku ustawach. Początkowo w ustawie o działach administracji rządowej, uchwalonej po wejściu w życie nowej Konstytucji z 1997 r. i obowiązującej od 1 stycznia 1999 r. (Ustawa z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej, Dz. U. Nr 141 poz. 943), art. 25 określał funkcjonowanie działu Skarb Państwa, obecnie obszar ten określony jest nazwą aktywa państwowe (art. 9b), co jest wynikiem reformy zasad zarządzania tym obszarem zapoczątkowanej przez uchwalenie w grudniu 2016 r. ustawy o zasadach zarządzania mieniem państwowym (Ustawa z dnia 16 grudnia 2016 r. o zasadach zarządzania mieniem państwowym, Dz. U. poz. 2259) i ustawy wprowadzającej tę ustawę (Ustawa z dnia 16 grudnia 2016 r. Przepisy wprowadzające ustawę o zasadach zarządzania mieniem państwowym, Dz. U. poz. 2260). Reforma ta wprowadziła szereg zmian w ustawach. Pojęcie aktywów państwowych zostało wprowadzone nowelizacją ustawy o działach w 2020 r. (Ustawa z 23 stycznia 2020 r. o zmianie ustawy o działach administracji rządowej oraz niektórych ustaw, Dz. U. poz. 284), jednak już od początku 2017 r. (wejście w życie tej reformy) utraciła moc ustawa o zasadach wykonywania uprawnień przysługujących Skarbowi Państwa (Ustawa z dnia 8 sierpnia 1996 r. o zasadach wykonywania uprawnień przysługujących Skarbowi Państwa, t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 154 ze zm.). Reforma obszaru wykonywania uprawnień właścicielskich Skarbu Państwa miała być, zdaniem projektodawców, następnym krokiem po okresie transformacji, na którego potrzeby odpowiadały wspomniana wyżej ustawa o zasadach wykonywania uprawnień przysługujących Skarbowi Państwa oraz ustawa o komercjalizacji i prywatyzacji (Ustawa z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji, t.j. Dz. U. z 2002 r. Nr 171 poz. 1397 ze zm.), które z czasem okazały się niewystarczające do

rzeczywistości gospodarczej, choćby poprzez pozostawienie poza realnym wpływem regulacji sporej liczby spółek o istotnym znaczeniu dla Państwa, w których Skarb Państwa był mniejszościowym udziałowcem. Innymi słowy państwo, działając w sferze dominium z pozycji zarządzającego właściciela, powinno przejść na pozycję aktywną, polegającą na efektywnym gospodarowaniu posiadanym mieniem i zwiększaniu jego wartości przy ograniczeniu zbywania jego poszczególnych części (Uzasadnienie do projektu ustawy o zasadach zarządzania mieniem państwowym z projektami aktów wykonawczych, druk nr 1053, 24 listopada 2016 r., s. 1). Ważnym elementem reformy było określenie dla wszystkich podmiotów wykonujących uprawnienia właścicielskie (*stationes fisci*) wspólnych zasad zarządzania mieniem państwowym, przy podkreśleniu znaczenia realizacji zadań publicznych, którym to mienie służy. Ponadto rezygnując z pojęcia prywatyzacji bezpośredniej, zdecydowano się na zmianę modelu zbywania akcji i udziałów Skarbu Państwa.

W wyniku tej reformy zapoczątkowanej w 2016 r. wprowadzono ustawowe pojęcie spółki realizującej misję publiczną – w tym gronie znalazły się m.in. publiczne radio i telewizja, spółki zarządzające lotniskami publicznymi, wybrani operatorzy określani przez przepisy prawa energetycznego, spółki zarządzające specjalnymi strefami ekonomicznymi, zarządca infrastruktury kolejowej, spółki zarządzające portami morskimi, drogowe spółki specjalnego przeznaczenia oraz Polski Fundusz Rozwoju S.A., Agencja Rozwoju Przemysłu S.A. i Polska Agencja Inwestycji i Handlu S.A. (art. 2 pkt 8, Ustawa z dnia 16 grudnia 2026 r. o zasadach zarządzania mieniem państwowym, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 125 ze zm.). Ponadto wprowadzono do przepisów definicję odrębnej od spółek państwowej osoby prawnej, co do której występowały wcześniej wątpliwości interpretacyjne przy wykładni art. 1a ustawy o zasadach wykonywania uprawnień przysługujących Skarbowi Państwa w związku z art. 44¹ § 1 Kodeksu cywilnego (Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1061 ze zm.).

W reformie odstąpiono od pomysłu ustanowienia szczególnego reżimu dla spółek z udziałem Skarbu Państwa na rzecz funkcjonowania ich na zasadach ogólnych, w myśl wytycznych OECD dotyczących nadzoru korporacyjnego w przedsiębiorstwach publicznych, według których państwo wobec kontrolowanych przez siebie spółek

powinno postępować tak jak każdy udziałowiec czy akcjonariusz (OECD, 2015, s. 40). Dlatego zamysł ustawodawcy miał na celu zbliżenie modelu wykonywania uprawnień właścicielskich w stosunku do spółek z udziałem Skarbu Państwa do zasad rynkowych,

gdzie zarówno nadzór właścicielski, jak i sposób kreowania stosunków wewnętrznych ma następować na zasadach korporacyjnych, z uwzględnieniem faktycznej kontroli operacyjnej Skarbu Państwa nad daną spółką, adekwatną do uprawnień właścicielskich (uzasadnienie do projektu ustawy o zasadach zarządzania mieniem państwowym z projektami aktów wykonawczych, druk nr 1053, 24.11.2016 r., s. 6).

Utworzono Radę do spraw spółek z udziałem Skarbu Państwa i państwowych osób prawnych, która będąc ciałem doradczym, zapewnia Prezesowi Rady Ministrów kompleksowe i profesjonalne wsparcie w zakresie koordynacji nadzoru właścicielskiego. Najbardziej wyrazistą kompetencją Rady stało się opiniowanie kandydatów do organów nadzorczych spółek z udziałem Skarbu Państwa oraz państwowych osób prawnych – wymagania wobec tych kandydatów określiła ustawa o zasadach zarządzania mieniem państwowym. Ustawa ta określiła również wymagania wobec członków organów zarządzających. Zasady te wprowadzono nie tylko do spółek należących bezpośrednio do Skarbu Państwa, ale także do wszystkich grup kapitałowych, w których spółka z udziałem Skarbu Państwa lub państwowej osoby prawnej jest spółką dominującą.

Trudno zatem uznać krytykę reformy wskazującą na decentralizację nadzoru właścicielskiego nad omawianymi spółkami jako na jej główny cel (Krzywdziński, 2022). Uprawnienia nadzorcze nad tymi spółkami przekazano większej liczbie ministrów, a Prezesowi Rady Ministrów przyznano funkcję koordynującą, jednak zważywszy na liczbę kilkuset podmiotów wydaje się, że bardziej istotne są zasady nadzoru i kryteria im towarzyszące (m.in. wymagania wobec kadry nadzorującej i zarządczej, Rada ds. spółek) niż liczba podmiotów pełniących rolę *statio fisci*. Perspektywa osiągania celów założonych przez państwo, z uwzględnieniem realizacji interesu publicznego powiązanej z prowadzeniem poszczególnych polityk publicznych, wydaje się wymagająca i zdecydowanie wykracza poza maksymalizację zysku przez niepubliczne grupy kapitałowe. Skarb Państwa

jest wyposażony w osobowość prawną i przysługują mu określone prawa majątkowe,

by państwo mogło w sposób bardziej skuteczny i efektywny (także przy wykorzystaniu instrumentów prawa cywilnego) realizować swoje zadania, które są zadaniami publicznymi, wykonywanymi w imię dobra wspólnego i dla realizacji interesów ponadjednostkowych. Osobowość prawna oraz prawa majątkowe Skarbu Państwa nie mogą być natomiast wykorzystywane jedynie dla zaspokajania interesów majątkowych (zarobkowych) Skarbu Państwa (Szydło, 2004, s. 56).

Z drugiej strony jednak, co należy przyznać, sprawowanie nadzoru właścicielskiego przez jednego ministra wspieranego przez wyspecjalizowane kadry podległego mu urzędu daje większą gwarancję na prowadzenie spójnej i konsekwentnej polityki w omawianym obszarze. Rozproszenie nadzoru właścicielskiego może zwiększyć ryzyko braku konsekwencji w prowadzeniu określonej polityki publicznej (kilka odrębnych instytucji nadzorujących nie zapewni takiej spójności, co jedno ministerstwo podległe jednemu ministrowi) i prowadzić może do zjawiska „odrębnych księstw” w państwie, odbudowy tzw. Polski resortowej, czemu m.in. zapobiegać miała reforma ustrojowa po 1997 r. Każdy kolejny Prezes Rady Ministrów powinien być świadomy tych zagrożeń. Trzeba natomiast zaznaczyć, że spółki z udziałem Skarbu Państwa to obszar obejmujący kilkaset podmiotów, co uniemożliwia raczej skupienie nadzoru właścicielskiego przez jeden podmiot.

Na zdefiniowanie pojęcia spółek z udziałem Skarbu Państwa pozwalają obowiązujące akty normatywne. Są to przedsiębiorstwa, których akcje lub udziały należą w całości albo w części do Skarbu Państwa lub innych jednostek sektora publicznego. Przede wszystkim do grupy tej należą spółki z przynajmniej 50-procentowym udziałem (z uwzględnieniem udziałów lub akcji) Skarbu Państwa. W następnej kolejności można wskazać spółki z mniejszościowym (poniżej 50 proc. udziałów lub akcji) udziałem Skarbu Państwa, co wcale nie musi przekładać się na mniejszy wpływ nadzorczy państwowego właściciela. I wreszcie trzeba wskazać bardzo liczną grupę spółek, które pośrednio należą do Skarbu Państwa, będąc częściowo lub w całości zależne własnościowo od spółek Skarbu Państwa, jako tzw.

spółki-córki czy spółki-wnuczki. W sumie tych kilka grup spółek, nazywanych spółkami Skarbu Państwa, choć różniących się formalną przynależnością do Skarbu Państwa, z bezpośrednim i pośrednim udziałem Skarbu Państwa powyżej 10 proc., na koniec 2021 r. liczyło 669 spółek z zatrudnieniem w sumie ponad 0,5 mln pracowników (MAP, 2023, s. 4). W literaturze naukowej występuje pojęcie przedsiębiorstwa publicznego jako ogólne pojęcie obejmujące różne formy organizacyjno-prawne podmiotów służących działalności gospodarczej państwa. Niezależnie od tego, czy dany podmiot przyjmuje formę publicznoprawną, czy też prywatnoprawną, istotną cechą przedsiębiorstwa publicznego jest kontrola państwa i decydujący wpływ na działalność takiego przedsiębiorstwa (Weber-Elżanowska, 2017, s. 14).

II. Spółki należące do Skarbu Państwa nie mają specjalnej formy prawnej i funkcjonują na podstawie Kodeksu spółek handlowych jako spółki akcyjne lub spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (Ustawa z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 18 ze zm.). Jako podmioty prowadzące działalność gospodarczą powinny osiągać cele w postaci zysku lub korzyści ekonomicznych, innymi słowy powinny być efektywne ekonomicznie. Co prawda Kodeks spółek handlowych dopuszcza możliwość funkcjonowania spółki, której cel jest niegospodarczy, np. polegający na działalności kulturalnej, społecznej, religijnej czy naukowej lub charytatywnej (Pabis, 2020, s. 1446). Jednak w praktyce jest to niemożliwe z uwagi na potrzebę wpisania spółki do rejestru przedsiębiorców KRS i posiadanie odpowiedniego numeru klasyfikacji PKD, który trzeba podać we wniosku rejestrowym. Tymczasem Polska Klasyfikacja Działalności jest dostosowana do działalności gospodarczej (Jara, 2020, s. 512). Poza tym konstytucyjny wymóg dbałości o ochronę interesów Skarbu Państwa i potrzeba zachowania praw majątkowych Skarbu Państwa w stanie nie pogorszonym, na co wskazano wcześniej, wskazuje na wymóg stawiania przed tymi spółkami także celów ekonomicznych. Potwierdzają to zresztą kolejne dokumenty rządowe określające zasady nadzoru właścicielskiego wydawane w celu realizacji tego nadzoru (MSP, 2013, s. 3; MAP, 2022, s. 3). Wskazują one na długoterminowy wzrost wartości majątku narodowego polegający na zwiększaniu (optymalizacji) wartości

tych spółek. Trzeba przyznać, że omawiane spółki, które prowadzą działalność gospodarczą i rywalizują z innymi podmiotami w warunkach rynkowych na poszczególnych obszarach tej działalności, podlegają ocenie pod kątem kryterium efektywności, jak inne spółki. Przy okazji tej rywalizacji warto zmierzyć się z zarzutem faworyzowania spółek z udziałem Skarbu Państwa. Dość prostą odpowiedzią na to wydaje się wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 7 maja 2001 r., w którego uzasadnieniu wyraźnie stwierdzono, że

z art. 20 Konstytucji wynika, iż prowadzenie przez państwo i jego agendy działalności gospodarczej powinno mieć charakter wyjątku. Działalność taka powinna być uzasadniona realizacją innych wartości konstytucyjnych, w szczególności powinna służyć zapewnieniu społecznego charakteru gospodarki narodowej i zrównoważonemu rozwojowi (por. art. 5). Działalność gospodarcza państwa nie może przy tym naruszać fundamentalnej dla gospodarki rynkowej zasady swobodnej konkurencji, co łączy się z zakazem preferencji dla podmiotów państwowych i dyskryminacji podmiotów niepaństwowych (...) (TK, 2001, s. 13).

Jeśli zatem omawiane spółki nie powinny być faworyzowane, ale powinny sprostać wymaganiom rynku, a jednocześnie za sprawą właściciela – Skarbu Państwa uczestniczą w realizacji celów przez niego wskazanych, to czy możliwa jest ich efektywność? Warto przypomnieć główne argumenty przemawiające za tą krytyką, bo stanowią one poważne wyzwania dla spółek z udziałem Skarbu Państwa.

Jak podkreśla A.-M. Weber-Elżanowska, omawiająca przyczyny mniejszej efektywności przedsiębiorstw publicznych, doktryny ekonomiczne podkreślające znaczenie ingerencji właścicielskiej państwa w gospodarkę wskazują na cele, które nie wiążą się z osiągnięciem możliwie największego zysku. Przykładem jest zapewnienie przez państwo bezpieczeństwa dostaw energii. Przykład ten ukazuje, że państwo nie jest typowym podmiotem gospodarującym, nastawionym na maksymalizację zysku (Weber-Elżanowska, 2017, s. 18). Dość zrozumiała wydaje się argumentacja na rzecz celów o charakterze strategicznym, które dopiero w większej perspektywie czasowej mogą być pozytywne ekonomicznie. Nie jest to pogląd odosobniony we współczesnym państwie, które cechuje aktywność w wielu obszarach gospodarczych, a pojęcie interwencjonizmu wcale nie musi być oceniane pejoratywnie, zwłaszcza wobec wyzwań kryzysu

energetycznego, zapewnienia bezpieczeństwa militarnego czy też zagwarantowania bezpieczeństwa żywnościowego (Powrót interwencjonizmu, 2022, s. 29–32). Jednak trzeba przy tym zauważyć, że wszystkie te wyzwania znajdują odpowiedź w postaci deklaracji realizacji interesu publicznego, który może być różnie interpretowany, a w przypadku zmieniających się rządów w państwie demokratycznym staje się problemem. Pojęcie interesu publicznego jest niedookreślone, a jego

treść wyznacza obowiązujące prawo, wartości przez nie realizowane, wola polityczna i zespół odniesień pozaprawnych. Tak określone znaczenie interesu publicznego jest wewnętrznie złożone, dynamiczne i podlegające nieustannej redefinicji (Szafranski, 2008, s. 141).

A zatem bardzo mocny argument na rzecz funkcjonowania spółek Skarbu Państwa w postaci realizacji interesu publicznego może być też argumentem krytycznym, gdy wskaże się problem zmiany rozumienia interesu publicznego przez kolejne rządy.

Wśród powodów niższej efektywności przedsiębiorstw publicznych wskazuje się różne teorie ekonomiczne przemawiające na rzecz prywatnego przedsiębiorcy, jako naturalnego sprzymierzeńca podążania za zyskiem. Jest to ujęcie teoretyczne, jednak zasadna wydaje się znajomość tych argumentów przez sprawujących nadzór nad spółkami z udziałem Skarbu Państwa w celu zmniejszenia sygnalizowanych ryzyk. I tak według teorii praw własności to formy własności determinują zachowanie podmiotów gospodarczych, generują różne pobudki ekonomiczne, czego konsekwencją są różne rezultaty. To nie przedsiębiorstwa podejmują decyzje, ale poszczególne jednostki ludzkie.

W ujęciu teorii praw własności owe jednostki dążą do maksymalizacji własnych korzyści w granicach określanych przez ramy stosunków własnościowych (Weber-Elżanowska, 2017, s. 21).

Własność publiczna różni się zatem istotnie od własności prywatnej.

Zindywidualizowany obywatel nie odczuwa bezpośrednio korzyści płynących z dobrego zarządzania przedsiębiorstwem przez menedżerów, ani też strat wynikających ze złego zarządu (Weber-Elżanowska, 2017, s. 23).

Natomiast według teorii agencji

między właścicielami spółki (pryncypałami) a menedżerami (agentami) powstaje nieunikniony konflikt *agency* stanowiący źródło zagrożenia interesów pryncypałów (Weber-Elżanowska, 2017, s. 25).

Innymi słowy, zawsze występuje rozbieżność interesów między nimi. Racjonalne ekonomicznie zachowanie menedżera mające na celu osiągnięcie maksymalnej korzyści z kontraktu nie zawsze będzie leżało w interesie właściciela. I wreszcie trzecia, którą warto w tym miejscu przytoczyć, teoria wyboru publicznego odnosi się do sposobu podejmowania decyzji przez rządzących. Kluczowym problemem, jak wskazują badacze, jest wtrącanie się polityków w funkcjonowanie przedsiębiorstw państwowych w celu ukierunkowania na konkretne cele polityczne, a nie ekonomiczne (Weber-Elżanowska, 2017, s. 29). Bardzo poważnym, podnoszonym publicznie, zarzutem wobec spółek z udziałem Skarbu Państwa jest uprawianie kapitalizmu politycznego (Bałtowski, 2015), który nie tylko polega na czerpaniu korzyści przez państwo jako uprzywilejowanego właściciela, ale także na osiągnięciu krótkowzrocznych celów politycznych oraz osiągnięciu korzyści osobistych poprzez obsadzanie organów spółek według kryteriów partyjno-towarzyskich.

III. Wskazane wyżej problemy, z którymi muszą zmierzyć się spółki z udziałem Skarbu Państwa, co należy często do argumentacji krytycznej, należy odczytywać jako wyzwania stojące wobec tych spółek i wobec podmiotów pełniących nadzór właścicielski nad nimi. Z pewnością reforma zapoczątkowana w 2016 r. była aktywną próbą odpowiedzi na te wyzwania. Podkreślono w niej publiczny wymiar działalności spółek, które działając na podstawie przepisów prawa handlowego, nie różniąc się w tej formie od spółek prywatnych, mają w swej działalności perspektywę interesu publicznego, wytyczaną przez nadzorujące je podmioty. Reforma ta doprecyzowała kryteria, które powinny spełniać osoby sprawujące funkcje w organach nadzorczych i zarządczych spółek z udziałem Skarbu Państwa, a także ustanowiła Radę do spraw spółek, która dokonuje weryfikacji osób kandydujących do organów nadzorczych spółek. Te przykładowo wybrane rozwiązania ukazują pewien trend w stronę racjonalizowania decyzji dotyczących omawianych spółek. Oczywiście wskazane

rozwiązania mogą w różnym stopniu odpowiadać na potrzebę racjonalnego zarządzania tym obszarem Skarbu Państwa. Natomiast należy podkreślić, że ustawodawca wyposażył sprawujących nadzór właścicielski w pewne instrumenty, które mogą sprostać wyzwaniom sygnalizowanym powyżej. Wydaje się, że kluczowe staje się podejmowanie i rozumienie decyzji politycznych wyrażających wolę polityczną. Decyzje te powinny być nie tylko powodowane wolą, ale przede wszystkim powinny być racjonalne, a więc odpowiednio przeanalizowane i uzasadnione. W taki sposób mogą być określane mianem rozumnych. Nie stanowi problemu zmiana jakiejś decyzji, merytorycznej czy personalnej, jednak wymaga ona poważnego uzasadnienia. Wydaje się, że problematyka wyrażania woli politycznej jest najpoważniejszym problemem i zarazem wyzwaniem dla kolejnych decydentów politycznych, czego konsekwencją są krytyczne uwagi wysuwane pod adresem spółek z udziałem Skarbu Państwa. Pozytywną odpowiedzią na to staje się postulat zracjonalizowania tych decyzji, które nie powinny być arbitralne. Dopiero wtedy, przy zracjonalizowaniu decyzji właścicielskich i uwolnieniu ich od doraznego arbitralizmu, można zmierzyć się z głównymi zarzutami dotyczącymi niższej efektywności omawianych spółek. Biorąc pod uwagę fakt, że podstawowymi czynnikami obniżającymi efektywność spółki Skarbu Państwa według badań ekonomicznych są:

- 1) słabość wykonywania funkcji właścicielskich przez Skarb Państwa,
- 2) brak transparentności funkcjonowania spółki Skarbu Państwa oraz
- 3) działania oportunistyczne menedżerów podejmujących decyzje w interesie własnym (Weber-Elżanowska, 2017, s. 36),

potrzebnym rozwiązaniem staje się uporządkowany i profesjonalny nadzór właścicielski oraz dobór kadr nadzorczych i zarządczych oparty na kryterium kompetencyjnym. To rozwiązanie wiąże się z rozumnym (racjonalnym) każdorazowym wyborem, który powinien charakteryzować się rozważeniem najlepszych rozwiązań i ich solidnym uzasadnieniem.

BIBLIOGRAFIA

- Aziewicz, D. (2020). Koncepcje reformy systemu nadzoru nad spółkami z udziałem Skarbu Państwa w Polsce. *Gospodarka Narodowa. The Polish Journal of Economics*, 4(304), 135–137.
- Bałtowski, M. (2015). Ewolucja zakresu i roli polityki właścicielskiej państwa (1990–2014). *Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy*, 1(41), 123–135. <https://www.ur.edu.pl/files/ur/import/Import/2015/6/7-Baltowski-M.pdf>
- Baszczak, Ł., Leszczyński, P., Wincewicz, A., & Zyzik, R. (2022). *Powrót interwencjonizmu? Państwo i gospodarka w warunkach zagrożenia i kryzysów*. Warszawa: Polski Instytut Ekonomiczny. <https://pie.net.pl/wp-content/uploads/2022/12/Interwencjonizm-20.12.pdf> (dostęp: 12.09.2024).
- Bosek, L. (2016). Artykuł 218. W M. Safjan & L. Bosek (Red.), *Konstytucja RP. Tom II. Komentarz. Art. 87–243* (s. 1499–1515). Warszawa: Wydawnictwo C.H.Beck.
- Dudek, D. (2016). Artykuł 146. W M. Safjan & L. Bosek (Red.), *Konstytucja RP, Tom II, Komentarz. Art. 87–243* (s. 720–763). Warszawa: Wydawnictwo C.H.Beck.
- Jara, Z. (2020). Artykuł 151. W Z. Jara (Red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz* (s. 508–519). Warszawa: Wydawnictwo C.H.Beck.
- Kidyba, A. (Red.) (2015). *Spółki z udziałem Skarbu Państwa*. Warszawa: Wolters Kluwer business.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23.04.1997 r. Dz. U. Nr 78 poz. 483 ze zm. <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19970780483/U/D19970483Lj.pdf> (dostęp: 15.11.2024).
- KPRM (2022). *Zasady nadzoru właścicielskiego nad spółkami z udziałem Skarbu Państwa*. Warszawa: Kancelaria Prezesa Rady Ministrów. <https://www.gov.pl/attachment/6718fa22-f12e-4e2c-8567-12fb4c2fe6f9> (dostęp: 17.11.2024).
- Krzywdziński, K. (2022). Decentralizacja nadzoru właścicielskiego nad spółkami Skarbu Państwa w Polsce. *Zeszyty Naukowe Politechniki Poznańskiej. Organizacja i Zarządzanie*, 85, 115–131. DOI: 10.21008/j.0239-9415.2022.085.07.
- MAP (2023). *Spółki z udziałem Skarbu Państwa. Działania i wyniki 2016–2023. Raport*. Warszawa: Ministerstwo Aktywów Państwowych. <https://www.gov.pl/attachment/de7ec011-dc1a-44c2-bc4d-368d8d24ede1> (dostęp: 28.09.2024).
- Mikucka-Kowalczyk, A., & Kowalczyk, Ł. (2017). Kształtowanie się *corporate governance* w spółkach Skarbu Państwa. *Prace Naukowe*

- Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, 493, 203–220. DOI: 10.15611/pn.2017.493.15.
- MSP (2013). *Zasady nadzoru właścicielskiego nad spółkami z udziałem Skarbu Państwa*. Warszawa: Ministerstwo Skarbu Państwa. http://spolki.siecobywatelska.pl/wp-content/uploads/2015/01/Zasady_nadzoru_wlascicielskiego_nad_spolkami_z_udzialem_Skarbu_Panstwa_06_2013-1.pdf (dostęp: 17.11.2024).
- OECD (2015). *OECD Guidelines on Corporate Governance of State-Owned Enterprises*. Paris: OECD Publishing. DOI: 10.1787/9789264244160-en (dostęp: 30.10.2024).
- Pabis, R. (2020). Artykuł 301. W Z. Jara (Red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*. Warszawa: Wydawnictwo C.H.Beck, 1445–1449.
- Postuła, I. (2014). Interes publiczny jako cel lub determinanta celów spółek Skarbu Państwa. *Studia Prawno-Ekonomiczne, XCII*, 339–354. http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-57f27fe1-29c4-41f3-a5d1-4a81a12b7b22/c/INTERES_PUBLICZNY_JAKO_CEL_LUB_DETERMINANTA_....pdf (dostęp: 5.09.2024).
- Szafrański, A. (2008). *Przedsiębiorca publiczny wobec wolności gospodarczej*. Warszawa: Wydawnictwo C.H.Beck.
- Szydło, M. (2004). Konstytucyjnoprawne podstawy udziału państwa w działalności gospodarczej. *Przegląd Sejmowy*, 6(65), 43–61.
- TK (2001). Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 maja 2001 r., sygn. K 19/00. Dz. U. 2001 nr 43 poz. 489. <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20010430489/T/D20010489TK.pdf> (dostęp: 10.10.2024).
- Ustawa z dnia 15.09.2000 r. Kodeks spółek handlowych, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 18 ze zm. <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20000941037/U/D20001037Lj.pdf> (dostęp: 15.11.2024).
- Ustawa z dnia 16 grudnia 2016 r. o zasadach zarządzania mieniem państwowym, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 125 ze zm. <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20160002259/U/D20162259Lj.pdf> (dostęp: 15.11.2024).
- Ustawa z dnia 23.04.1964 r. Kodeks cywilny, t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1061 ze zm. <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19640160093/U/D19640093Lj.pdf> (dostęp: 15.11.2024).
- Ustawa z dnia 3.03.2000 r. o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi, t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 2136. <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20000260306/U/D20000306Lj.pdf> (dostęp: 15.11.2024).
- Ustawa z dnia 30.08.1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji, t.j. Dz. U. z 2002 r. Nr 171 poz. 1397 ze zm. <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/>

download.xsp/WDU20021711397/U/D20021397Lj.pdf (dostęp: 15.11.2024).

Ustawa z dnia 4.09.1997 r. o działach administracji rządowej. Dz. U. Nr 141 poz. 943. <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19971410943/O/D19970943.pdf> (dostęp: 15.11.2024).

Uzasadnienie do projektu ustawy o zasadach zarządzania mieniem państwowym z projektami aktów wykonawczych, druk nr 1053, 24.11.2016, 1–32 (32–63). <https://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/1D107366EAD10A14C1258075007AC2DB/%24File/1053.pdf> (dostęp: 30.10.2024).

Weber-Elżanowska, A.-M. (2017). *Wpływ instytucji prawnych rynku kapitałowego na efektywność Spółek Skarbu Państwa*. Warszawa: Wydawnictwo C.H.Beck.

Wieczorek, A. (2018). Ocena wybranych standardów nadzoru korporacyjnego w spółkach z udziałem Skarbu Państwa – analiza porównawcza. *Zarządzanie i Finanse, Journal of Management and Finance*, 16(2), 247–266. <https://czasopisma.bg.ug.edu.pl/index.php/zif/article/view/8995> (dostęp: 10.09.2024).

Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License <http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>



Horyzonty Polityki
2024, Vol. 15, N° 53



ANDRZEJ ZYBAŁA

<http://orcid.org/0000-0002-1030-8792>
Szkoła Główna Handlowa w Warszawie
azybal@sgh.waw.pl
DOI: 10.35765/HP.2746

Konfiguracja polityki publicznej w Polsce w świetle pojęcia ścieżki zależności

Streszczenie

CEL NAUKOWY: Celem jest przeanalizowanie dominujących cech konfiguracji polityk/ działań publicznych (*policy design*), które podejmuje państwo w Polsce, gdy rozwiązuje problemy zbiorowe społeczeństwa.

PROBLEM I METODY BADAWCZE: Zagadnieniem kluczowym jest rola tzw. ścieżki zależności w procesie formowania się dominującej konfiguracji działań publicznych. Metodą jest analiza wiodących nurtów kultury obecnych w Polsce uformowanych w przeszłości.

PROCES WYWODU: Wywody zaczynają się od scharakteryzowania pojęcia ścieżki zależności (*path dependency*) i jej oddziaływania na zasadnicze procesy wpływające na konfigurację polityki publicznej. Ma tu miejsce podkreślenie, że wzorce działań państwa uformowane w przeszłości oddziałują na działania w kolejnych czasowo okresach.

WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ: Analiza wskazuje, że możemy mówić o znaczeniu zjawiska ścieżki zależności w kształtowaniu konfiguracji polityki publicznej. Ścieżka została uformowana w pewnym stopniu przez trendy kulturowe, które mają znaczące elementy antyracjonalistyczne. W efekcie organy państwa, programując działania publiczne, kładą często niewystarczający nacisk na wykorzystywanie zobiektywizowanych analiz problemów publicznych.

WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE: Kultura jako zbiór czynników egzogenicznych ma znaczny wpływ na wewnętrzne procesy w polityce

Sugerowane cytowanie: Zybała, A. (2024). Konfiguracja polityki publicznej w Polsce w świetle pojęcia ścieżki zależności. *Horyzonty Polityki*, 15(53), 283–302. DOI: 10.35765/HP.2746.

państwa rozumianej jako rozwiązywanie problemów zbiorowości. Współkształtuje zachowania aktorów interwencji publicznych, ich stosunek do roli zobiektywizowanej analizy/wiedzy, roli instytucji, styl programowania i implementowania interwencji. Rekomenduje się wzmocnienie w państwie tych struktur, które powoływane są, aby generować wiedzę ekspercką pomocną w realizacji interwencji publicznych.

SŁOWA KLUCZOWE:

polityka publiczna, ścieżka zależności, sprzężenia zwrotne, historia

Abstract

POLICY DESIGN IN POLAND IN LIGHT OF THE
CONCEPT OF THE PATH OF DEPENDENCY

RESEARCH OBJECTIVE: The aim of the article is to analyse the dominant features of the policy design, which the state/governments in Poland undertakes when solving collective problems of society.

THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS: The key issue is the role of path dependence in the formation of the dominant policy design. The method involves analysing the leading cultural trends in Poland that were formed in the past.

THE PROCESS OF ARGUMENTATION: The research begins with the characterisation of the concept of the path of dependence (path dependency) and its impact on the basic processes affecting the policy design. It is emphasised here that the patterns of state activities formed in the past affect actions in subsequent periods.

RESEARCH RESULTS: This analysis indicates that we can recognize the importance of the dependency path phenomenon in shaping the policy design. The path has been shaped in a significant way by cultural trends that have significant anti-rational elements. As a result, state authorities, when programming public activities, often place insufficient emphasis on the use of objectified analyses of public problems.

CONCLUSIONS, INNOVATIONS AND RECOMMENDATIONS: Culture as a set of exogenous factors has a significant impact on internal processes in state policy understood as solving collective problems. It shapes the behaviour of public intervention actors, their attitude to the role of objectified analysis/knowledge, the role of institutions, programming style and implementation of interventions. It is recommended to strengthen those structures in the

country that serve to generate expert knowledge helpful for the implementation of public interventions.

KEYWORDS:

public policy, path dependency, policy feedback, history

WPROWADZENIE

Kluczowym przedmiotem poniższej analizy są polityki publiczne rozumiane jako działania czy interwencje, które podejmuje rządy wokół problemów zbiorowych. Pojęcie polityka publiczna pochodzi od anglosaskiego terminu *policy*. Odróżnia się ono od terminu *politics*, tłumaczonego również jako polityka, ale oznaczającego sferę rywalizacji partii politycznych o władzę, podczas gdy *policy* odnosi się do interwencji publicznych inicjowanych po to, aby rozwiązywać problemy publiczne. Mają one miejsce w kontekście polityki „partyjnej”, ale towarzyszy im intencja, aby generować rozwiązania problemów poprzez bazowanie na dorobku zobiektywizowanej wiedzy czy stosowanie metod technokratycznych.

W tekście chodzi o zdiagnozowanie historycznego procesu, w ramach którego kształtowały się zasadnicze cechy polityki publicznej w Polsce. Zespół zasadniczych cech określam mianem konfiguracji – innymi słowy jest to projektowanie polityki publicznej, pochodzące od angielskiego terminu *policy design*. Konfiguracja oznacza sposób formułowania polityki publicznej na drodze właściwego doboru metod i stylu dopasowywania narzędzi działania w danej polityce/ interwencji publicznej do celów wysuniętych w nich do realizacji. Jak pisze Michael Howlett, konfigurowanie polityk i interwencji publicznej jest aktywnością podmiotów działania publicznego, które je inicjują w nadziei na osiągnięcie oczekiwanych wyników poprzez dokładne przewidywanie konsekwencji podjętych działań.

Konfigurowanie polityki obejmuje zarówno środki lub mechanizmy, za pomocą których cele są realizowane, jak i same cele, ponieważ artykulacja celu nieuchronnie wiąże się z rozważaniami wykonalności, lub co jest praktyczne lub możliwe do osiągnięcia w danych okolicznościach, biorąc pod uwagę dostępne środki (Howlett, 2019, s. 4).

Podstawą teoretyczną analizy jest pojęcie ścieżki zależności (*path dependency*) i trajektorii (elementy ścieżki), a więc zbioru różnych okoliczności (zdarzeń, decyzji, działań), które wpływają na kształt konfiguracji polityki/interwencji. Hipoteza głosi, że polityka publiczna pozostaje pod znacznym wpływem historycznych trajektorii ukształtowanych w wyniku oddziaływania czynników egzogenicznych, w tym wypadku głównych nurtów kultury. W przypadku Polski dużą rolę odgrywały nurty – mniej lub bardziej – antyracjonalistyczne. Wpływało to na konfigurację licznych interwencji, w tym na styl, w jaki różne władze podejmowały interwencje i w jaki je nadal podejmują, oraz na rezultaty, których one dostarczały (suboptymalność). Ukształtował się specyficzny model programowania i implementowania interwencji/działania. Jego charakterystyczną cechą jest to, że w licznych przypadkach aktorzy wykazują skłonność do niedoceniaenia znaczenia zobiektywizowanej wiedzy dla możliwości osiągnięcia pożądanych rezultatów w podjętych działaniach, a także niedoceniaenia instytucjonalizacji działań publicznych nakierowanych na tworzenie zasobów zobiektywizowanej wiedzy.

Tekst dotyczy zagadnienia i jego ujęcia teoretycznego, które można uznać za względnie nowe w polskiej literaturze politologicznej. Ma tu miejsce znaczna luka badawcza. Do tej pory niewielu autorów odwoływało się do poruszanej tu problematyki, czyli polityki publicznej państwa z perspektywy pojęcia ścieżki zależności (Kilias, 2017; Sukiennik, 2017; Szmigiel-Rawska, 2014; Zybala, 2024). W tym nurcie teoretycznym Tomasz Inglot wydał kilka publikacji, ale ukazały się one w języku angielskim i dotyczą jednej z polityk sektorowych (Inglot, 2008, 2009).

W poniższym tekście przedstawiam następujące zagadnienia. Najpierw wyjaśniam – jako kluczowe dla tekstu – pojęcie ścieżki zależności w dziedzinie polityki publicznej. Następnie omawiam wybrane nurty kulturowe przeszłości, które wpływały na formowanie ścieżki zależności. Pojęcie ścieżki zależności rozumiem zgodnie z teorią sprzężenia zwrotnego (*policy feedback theory*), ale pojawia się ono również w teorii przerywanej równowagi (*punctuated equilibrium theory*, PET). Pierwsza z teorii opiera się na założeniach instytucjonalizmu historycznego, a druga na teorii złożoności.

Wielu socjologów i politologów rozumie ścieżkę zależności jako ogólną zasadę, zgodnie z którą historia ma znaczenie w wyjaśnianiu

teraźniejszego stanu rzeczy (*history matters*). Dostrzegają oni zależność obecnego stanu procesu społeczno-gospodarczego od jego poprzednich stanów, aż do bardzo początkowych stadiów (Castaldi & Dosi, 2005, s. 100). William Sewell twierdził, że ścieżka zależności oznacza, że to, co wydarzyło się we wcześniejszym momencie/punkcie czasu, wpłynie na możliwe wyniki sekwencji zdarzeń, które wystąpiły w późniejszym czasie (Mahoney, 2000, s. 510; Sewell, 1996, s. 26). W bardziej zaawansowanej postaci rozumieją ją również jako „specyficzny typ sekwencji, w której początkowe zdarzenia warunkujące (*contingent events*) uruchamiają łańcuch zdarzeń...” – i te zdarzenia wyjaśniają kolejne, w tym finalne, zdarzenia (Mahoney, 2005, s. 129–130). Z kolei J. Mahoney przekonuje, że to w ścieżkach powstają tzw. zjawiska warunkujące (*contingent events*), które wprawiają w ruch określone wzorce, mające charakter determinujący występowanie kolejnych zdarzeń (*deterministic properties*). Są to wzorce instytucjonalne.

Na koniec powyższej części warto wspomnieć, że w literaturze przedmiotu trwają liczne dyskusje i spory. Ma miejsce między innymi spór o zasięg ścieżki. Niektórzy uważają, że to rzadka tendencja, a inni, że powszechna (Mahoney & Schensul, 2006, s. 456). Uczeni podnoszą kwestię, czy zjawiska mające miejsce na ścieżce mogą być odwracalne czy nieodwracalne (Howlett & Rayner, 2006; Fioretos et al., 2016, s. 9). Dyskutowana jest kwestia źródeł ścieżki albo ich typów. Analizuje się kwestię roli tzw. krytycznych punktów/przebiegów, które – czasami nieoczekiwane, przypadkowe albo nieznaczące – uruchamiają kolejne zdarzenia o intensywnych wzorcach/prawidłowościach („deeply patterned sequences of subsequent events”).

ŚCIEŻKA ZALEŻNOŚCI I POLITYKA PUBLICZNA/ POLITYKA PAŃSTWA

Przechodząc na grunt polityki państwa (jej kluczowych procesów), ścieżkę możemy postrzegać jako sytuację zależności podejmowanych działań publicznych od zdarzeń i decyzji mających miejsce w przeszłości. Można powiedzieć, że polityki/działania państwa posiadają tę immanentną cechę, która sprawia, że wytwarzają ścieżki w wyniku toczących się w nich procesów. Każda decyzja, która zapada w danej

polityce publicznej, czy każdy zaprojektowany program i jego implementacja w owej polityce, umacniają aktualną ścieżkę (*status quo*) albo ją podważają.

W kształtowaniu ścieżki szczególne znaczenie ma wyjściowa/początkowa konfiguracja danej polityki (zmiennie niezależne) jako nagromadzenie decyzji i zamierzonych interwencji. A zatem jeśli dane państwo inicjuje daną politykę/interwencję, to w praktyce oznacza, że tworzy trwałe zdarzenie/zjawisko w tym sensie, że wpływa ono na kolejne sekwencje działań, co ostatecznie tworzy ścieżkę zależności. Dzieje się tak, ponieważ gdy dani aktorzy zainicjowali daną politykę/interwencję, to tym samym ustanowili jej określoną konfigurację (*design*) instytucjonalno-organizacyjną. W rzeczywistości konfiguracja oznacza, że wyłaniają się określone grupy interesów (wraz z określonym modelem dystrybucji korzyści dla nich). Znaczy to również, że wraz z uruchomieniem danej polityki/interwencji miało miejsce zaangażowanie określonych zasobów finansowo-organizacyjnych, włączenie w działania określonych kadr administracji z określonymi kompetencjami. Zainicjowanie polityki ma miejsce zwykle również na podstawie określonych modeli mentalnych czy poznawczych (*cognitive issues*), którymi kierują się inicjatorzy. Wpływają one również na odbiorców polityki, na ich postrzeganie charakteru problemu, który jest przedmiotem rozwiązywania w tej polityce itp.

SPRZĘŻENIA ZWROTNE

Innymi słowy dana konfiguracja określonej polityki – jako zespół procesów mających miejsce w określonej ścieżce zależności – powstaje w wyniku sprzężeń zwrotnych. Oznaczają one reakcje na tę wyjściową konfigurację. W poniższych fragmentach tekstu przedstawiam sprzężenia wymienione w publikacji Bélanda i współpracowników (Béland et al., 2022). Autorzy dostrzegli poniższe typy sprzężeń, które wpływają na pozostawanie polityki/ interwencji publicznej na ścieżce (*status quo*) albo wyłamywanie się z niej:

1. Sprzężenia znane jako mechanizmy zwrotu z poniesionych nakładów/inwestycji (*economic returns*). Oznacza to, że początkowa konfiguracja danej polityki (*design*) sprawia, że wyłaniają się jej beneficjenci. Ich korzyści mogą rosnąć

w kolejnych fazach trwania danej polityki albo mogą maleć (*increasing returns / diminishing or static returns*). Gdy rzeczywiście rosną (relatywnie), to rośnie prawdopodobieństwo, że będą działać na rzecz tego, aby dana polityka pozostała na ścieżce (*status quo*). Tworzy to mechanizm samowzmacniającego się sprzężenia (*self-reinforcing feedback*). Z kolei jeśli kurczy się zwrot, jaki osiągają z zaangażowania w politykę/program, to wówczas powstaje sytuacja sprzyjająca zmianie, czyli wyjściu z danej ścieżki (jej modyfikacja). Interesariusze będą bowiem poszukiwali innych rozwiązań, metod, celów itp. Powstaje zatem sprzężenie samopodważania ścieżki, na której dana polityka funkcjonuje (*self-undermining feedback*).

2. **Sprzężenia społeczno-polityczne.** Ten typ sprzężeń wynika z tego, że wyjściowa konfiguracja danej polityki/programu może wytworzyć między aktorami zjawisko asymetrii wpływu na daną politykę/intervencję. Gdy wiodący interesariusze mogą uzyskiwać rosnącą asymetrię, to prowadzi to do sprzężenia wzmacniającego aktualną ścieżkę danej polityki. Asymetria umożliwia aktorom koncentrowanie korzyści z wyjściowej konfiguracji polityki. Mogą coraz efektywniej korzystać z dostępnej struktury szans na uzyskiwanie korzyści (*opportunity structure*), jakie istnieją w danym programie/polityce.

W tej kategorii sprzężeń wymieniane są sprzężenia kognitywne (*cognitive feedbacks*). Otóż inicjatorzy danej polityki skonfigurowali ją, wdrukowując w nią określone reguły poznawcze, określone przestrzeganie jej problemów i wyników (Edmondson et al., 2019, s. 6). Innymi słowy, aktorzy zainicjowali politykę z pewnym bagażem kognitywnym. To sprzężenie jest najsilniej powiązane z czynnikami egzogenicznymi, czyli z obszarem kultury, co będzie poniżej przedmiotem analizy.

3. **Sprzężenia informacyjno-interpretacyjne.** Powstają one z uwagi na to, że wyjściowo polityki są zwykle inicjowane przy określonych założeniach. Obejmują one określone sposoby, w jaki krążą w niej informacje, obejmują kwestię dostępności do ich źródeł dla określonych grup interesariuszy. W początkowej konfiguracji polityki zarysowana jest zwykle pewna skłonność do ustanawiania monopolu na racje (*policy monopoly*), co tworzy barierę dla możliwości jej reformowania. Zapisana jest także skala możliwości dostępności interesariuszy do uwagi elit decydenckich. Konfiguracja

zawiera również określony wizerunek grup docelowych (jako zasługujących bądź niezasługujących na wsparcie ze źródeł publicznych) itp. Powyższe sprzężenia powiązane są z kolejnymi. Przykładem może być tzw. menu z alternatywnymi koncepcjami interwencji publicznych (*policy menu*). Otóż wyjściowa konfiguracja danej polityki mogła mieć wąskie menu, co *de facto* ogranicza możliwości późniejszej reformy polityki z uwagi na ubogość dostępnych koncepcji działania publicznego, ale menu może też poszerzać się w określonych okolicznościach, a to otwiera szansę wyjścia z danej ścieżki.

4. Sprzężenia finansowania programów/polityk (finanse publiczne). Obszarem sprzężeń zwrotnych są także finanse publiczne. Istotne sprzężenie dotyczy kwestii, czy początkowa konfiguracja danej polityki/programu zawiera istotne gwarancje (np. konstytucyjne) zapewniające trwały dostęp do określonych środków na jej realizację. Dotyczy to kwestii, w jakim stopniu konfiguracja zawierała mechanizmy zabezpieczenia przed utratą środków (wypychaniem) na rzecz innych programów/polityk. Jeśliby taki mechanizm zwrotny miał miejsce, to byłby to typ sprzężenia samowzmacniającego. Wzmacnia on *status quo* danej polityki/programu;

5. Sprzężenia potencjału państwa / procesów administracyjnych (*state capacity / administrative mechanisms*). Wyjściowo dana polityka/interwencja publiczna zainicjowana zostaje w sytuacji, gdy państwo i jego administracja posiadają określony potencjał różnych potrzebnych umiejętności. Wykorzystują je m.in. w tej fazie projektowania danej interwencji, która polega na dopasowywaniu środków, którymi dysponują, do celów, które mają być realizowane. W określonych sytuacjach aktorzy publiczni mogą dysponować np. nieadekwatnym potencjałem. Ma to często swoje konsekwencje. Może bowiem powstać sprzężenie zwrotne, które sprawia, że ten niewłaściwy potencjał oddziałuje w kolejnych fazach tej polityki/ jej rozwoju. Innymi słowy może on się reproduktować, gdy dana polityka jest nadal realizowana, i podtrzymywać negatywne zjawiska, np. słabej jakości usługi medyczne dla obywateli, jak na wielkość wykorzystanych publicznych środków (Béland i in., 2022, s. 32).

CZYNNIKI EGZOGENNE: TRENDY KULTURY I ICH WPŁYW NA MECHANIZMY POLITYKI PUBLICZNEJ

Powyższe sprzężenia uznawane są za czynniki edogenne, co oznacza, że są to mechanizmy, które działają wewnątrz danej polityki/interwencji. Natomiast w teorii sprzężenia zwrotnego wprowadzono również pojęcie czynników egzogennych (*exogenous*). Mają one istotny wpływ mediujący na te pierwsze sprzężenia. Jak podkreślają uczeni, rzadko konfiguracja danej polityki jest efektem tylko sprzężeń wewnętrznych (Béland et al., 2022, s. 33; Edmondson et al., 2019).

Czynniki egzogenne mają zatem wpływ na to, jak silnie poszczególne czynniki endogenne wpływają na finalną politykę (na jej konfigurację). Do czynników egzogennych możemy zaliczyć czynniki w postaci nurtów kultury (np. ruchy antyracjonalistyczne). Mogą one oddziaływać na sprzężenia dotyczące oddziaływania wyjściowego potencjału państwa na kolejne fazy trwania danej polityki w określonej ścieżce zależności. W określonym państwie mogą silnie wpływać ograniczająco na możliwość wytworzenia profesjonalnej służby cywilnej, której potencjał warunkuje potencjał państwa do efektywnego działania, czyli radzenia sobie z problemami. Za tego typu czynniki uznajemy także trendy makroekonomiczne, zmiany demograficzne, zdarzenia kryzysowe albo katastroficzne, poziom rozwoju czy niedorozwoju.

Czynniki egzogenne mogą sprawić, że w przypadku danego państwa silniej niż w innych zarysowuje się asymetria wpływu między aktorami. Może zatem istnieć tendencja do większego uprzywilejowania najsilniejszych interesariuszy (mogą mieć więcej tzw. punktów weta) czy silniej kształtować się skłonność do ustanawiania monopolu na racje przez określonych interesariuszy. Może także występować o różnej skali zjawisko zawężającego oddziaływanie agendy, może występować tzw. węższa uwaga decydentów (co oznacza ich faktyczną niedostępność dla określonych grup interesariuszy). W różnych państwach z uwagi na odmienne cechy kultury mogą różnić się zasady cyrkulacji informacji i wiedzy. Ich krążenie może być bardziej ograniczone. W jednych państwach aktorzy są bardziej responsywni i szybciej rozpoczynają działania wokół problemów, w innych w większym zakresie mogą pozorować czy przynajmniej opóźniać działania. W jednym państwie aktorzy częściej sięgają po

zobiektywizowane analizy, w innych rzadziej i z mniejszym przekonaniem o ich znaczeniu. Różnice tkwią w odczytywaniu znaczenia mechanizmów uczenia się z różnych źródeł.

CZYNNIKI EGZOGENNE Z OBSZARU KULTURY

W poniższej części analizuję znaczenie czynnika egzogenego w postaci wybranych trendów kultury i ich cech. Warto zaznaczyć, że badacze zwykle zgadzają się odnośnie do wagi i znaczenia kultury jako zbioru czynników współokreślających konfigurację działań publicznych (*policy design*). Jednocześnie analiza w tym zakresie natrafia często na wiele wyzwań i problemów analitycznych. To oczywisty skutek wielowymiarowości zjawiska kultury i różnorodności form jej oddziaływania na procesy w polityce publicznej, które są również same w sobie niezwykle złożone.

W literaturze przedmiotu kultura traktowana jest jako kontekst, w którym programowane i wdrażane są interwencje publiczne. To specyfika środowiska kultury sprawia, że interesariusze działań publicznych interpretują naturę problemów publicznych w określony sposób. Kultura warunkuje sposób prowadzenia komunikacji werbalnej między nimi, sposób wymieniania informacji dotyczących konfiguracji polityki publicznej (*policy designs*) (Geva-May, 2002; Hoppe, 2011, s. 54).

Poniżej wskazuję na rolę tych nurtów kultury jako czynników egzogennych, które wpływają na endogenne sprzężenia w polityce publicznej. W Polsce można zasadnie mówić o nurtach, które miały znaczący komponent antyracjonalistyczny. Katalizowała je ideologia romantyzmu politycznego, ale także cechy widoczne w części tradycji sarmatyzmu (Tazbir, 1986), w niektórych elementach kultury ludowej (Chałasiński, 1979, s. 139–140; Czarnowski, 1935; Grabski, 1987; Romanowicz, 1877) czy w fideizmie występującym w niektórych nurtach religijnych (J.M. Bocheński, 1994; J.M. Bocheński, 1998; Królikowska, 2014; Piwowarski, 1990, s. 44; Strzeszewski, 1977). Znaczenie miały również cechy specyficzne dla okresu baroku, który torował drogę romantyzmowi w postaci, w jakiej zaistniał. Romantyzm wydaje się nurtem najsilniejszym w sensie siły oddziaływania na późniejsze zjawiska i postawy społeczno-polityczne. Niektórzy wskazują na tzw.

paradygmat romantyczny jako dominujący w szerokim spektrum zjawisk społecznych i kulturowych. Jego siła oczywiście w jakimś sensie jest relatywna. Jest ona pochodną słabości przeciwstawnych trendów, jak oświecenie czy pozytywizm. Romantyzm miał – i wciąż ma sporo miejsca – w programach szkolnych. Widoczny jest w sposobach, w jaki politycy i komentatorzy tłumaczą dynamikę zjawisk społeczno-ekonomicznych, w ich wypowiedziach. Widoczny jest on w sposobie formułowania planów działań państwa (przerost zapowiedzi i celów nad precyzyjnym prezentowaniem narzędzi działania). Pozostaje obecny w różnych gałęziach sztuk, np. poezji.

Wśród szerokiej publiczności romantyzm kojarzony jest z nurtem w literaturze i sztuce, co jest oczywiście poprawne, ale jednocześnie istniał – słabo odróżniany w Polsce – romantyzm polityczny czy romantyzm jako światopogląd. Potwierdza to Alina Witkowska w książce *Literatura romantyzmu*. Pisze:

Romantyzm trudno definiować jako kierunek ograniczony tylko do literatury i sztuki. Miał ambicję całościową, ogarniał wiele sfer sztuki i życia. Dlatego można mówić o romantycznym obyczaju, stylu bycia, nawet polityce (cyt. w: Ratajczak, 1989, s. 5).

Artur Sandauer pisał, że romantyzm spełniał funkcję polskiej państwowości, „dyktował zasady moralne i prawne i, słowem, zniósł granice między sztuką i polityką ...” (Sandauer, 1974, s. 39). Warto zaznaczyć, że romantyzm był szerszym ruchem społeczno-intelektualnym widocznym w Europie. Bertrand Russell, brytyjski historyk filozofii, określał romantyzm jako ruch, z którym musieli liczyć się nawet ci, którzy nie podzielali jego założeń. Paradoksalnie, wpływał na nich w większym stopniu niż sami uważali. Romantyzm był wyrazem znużenia poprzednimi zasadami – racjonalizmem, wyważeniem, dyscypliną. Zawierał w sobie niecierpliwość związaną z rozumowaniem, które wymaga czasami długiego łańcucha kroków. Z tego powodu gloryfikuje niekiedy przemoc jako szybszą drogę do osiągnięcia upragnionych celów (Russell, 2009, s. 273).

Wielu uczonych wskazywało, że romantyzm określił charakter nowożytnej polskiej kultury. Mocno to wyraził Marian Massonius (1862–1945), filozof i komentator, który pisał, że romantyzm „na wskroś przeszedł duszę polską, przeniknął we wszystkie jej zakątki, zmienił i przerodził jej wrażliwość” (w: Łepkowski, 1967,

s. 497). Podobnie do sprawy podchodził Stanisław Szczepanowski, twierdzący, że w literaturze romantycznej „naród [polski – A.Z.] odkrył samego siebie” (Szczepanowski, 1907, s. 198), czy – współcześnie – Tadeusz Łepkowski piszący, że paradygmat stał się fundamentem kultury i mentalności polskiej inteligencji (Łepkowski, 1967, s. 497). Maria Janion dostrzegała trwanie romantyzmu w absolutyzowaniu określonych wątków, jak wolność jednostki, bunt przeciw „spodlonej rzeczywistości”, szczęście ludzkości (Janion, 1989, s. 147). Z kolei Zdzisław Krasnodębski wskazuje, że w Polsce romantyzm należy do jedynego dużego systemu tłumaczącego rzeczywistość, jaki powstał w kraju (Krasnodębski, 2006, s. 205).

Po 1990 r. prowadzono dyskusje nad dalszym oddziaływaniem tego paradygmatu czy nad tym, na ile pozostał obciążeniem dla ogółu jako czynnik sprawczy – albo wręcz przeciwnie (Krasnodębski, 1999, s. 310; Davies, 2001, s. 148; Plata, 2016; Łepkowski, 1967, s. 497).

TEORIOPOZNAWCZE ASPEKTY ROMANTYZMU

Poniżej zwrócę uwagę na teoriopoznawcze aspekty romantyzmu. To one mogą mieć kluczowe znaczenie w oddziaływaniu na współczesnych aktorów działań publicznych w sytuacjach, gdy programują interwencje publiczne. Otóż romantyzm zawierał założenie, że poznawczo większą wartość ma spontaniczne myślenie (w tym „wnikliwie” intuicje/przeświadczenia liderów). Jeden z autorów pisał: „Romantyzm wysubtelnił znacznie sztukę intuitywnego, irracjonalnego ujmowania rzeczywistości i to zarówno wewnętrznych przeżyć, jak i zewnętrznych zjawisk” (Łempicki, 1933, s. 50).

Zdaniem niektórych uczonych można mówić o kulturach o zabarwieniu romantycznym. W przeciwieństwie do kultur o nastawieniu pozytywistycznym – charakteryzuje je specyficzne podejście do logiki i sposobów oceny treści wypowiedzi. Kluczową jest tu emocjonalna identyfikacja z określonymi treściami i postawami jako ostateczne kryterium prawdy lub fałszu. Widoczny jest prymat „ekspresji emocjonalnej nad refleksją, kalkulacją i planowaniem”. Czynniki emocjonalne dominują nad czynnikami poznawczymi (Hryniewicz, 2007, s. 46). W przypadku programowania działań publicznych te pierwsze są podstawą ich akceptacji czy podstawą oceny ich wykonalności

i znaczenia. W tego typu kulturze obecne są często pojęcia w rodzaju wielkich celów, wyzwolenia, wzniosłych idei, szczęścia ludu, zaprowadzenia sprawiedliwości. Natomiast mniejsze znaczenie mają logiczne powiązania nawiązujące do wykonalności określonych projektów działań, dopasowanie środków działania do założonych do osiągnięcia celów (Hryniewicz, 2007, s. 91). Innymi słowy, dużo mniejsze znaczenie ma poszukiwanie zobiektywizowanego obrazu danego stanu rzeczy niż poszukiwanie emocjonalnego współbrzmienia twórców działań publicznych. Sprawia to, że obniżeniu ulega rola racjonalności rozumianej jako analityczne roztrząsanie treści.

Zwolennicy powyższego nurtu kultury głosili również prymat „woli”, w domyśle wielkiej woli, zwykle woli wielkich postaci (Russell, 2009). To ich wola miała mieć rozstrzygające znaczenie dla podjęcia działań albo ich wstrzymania wobec znaczenia zobiektywizowanej analizy. To ona miała być źródłem prawdziwej sprawczości i osiągnięcia pożądanego celu. Zakładano „pogardę dla ograniczeń” – a zatem widoczne jest tu wezwanie do nieliczenia się z realiami [np. ograniczeniami zasobów materialno-analitycznych]. Powyższa ideologia zachęca do uznania, że ostateczny wynik działania publicznego nie zależy od jakości podjętych działań (np. poziomu ich spójności). Zakłada siłę „wiary w moc sprawczą cudownych wydarzeń” (Hryniewicz, 2004, s. 170).

Eugeniusz Kwiatkowski, przedwojenny wicepremier ds. gospodarki i symbol działań organicznych, wskazywał, że w II RP dostrzegano obecność romantycznego mitu bohaterstwa, wiarę „w epopeję bohaterstwa wobec niezawinionego cierpienia”. Oznaczało to często odrzucanie analizy popełnianych błędów.

W ten sposób pragnienie zastępować musiało rzeczywistość, celowość zajmowała miejsce obiektywizmu, prawda przesycona została legendą o charakterze dydaktyczno-narodowym (Kwiatkowski, 1989, s. 44).

SKUTKI IDEI RUCHÓW ANTYRACJONALISTYCZNYCH

Zakładam, że siła powyższych nurtów wpłynęła na wybrany stan rzeczy w społeczeństwie I RP i później. Franciszek Krupiński (1836–1898), filozof i publicysta, członek zgromadzenia ojców pijarów,

wskazywał na ujemne konsekwencje siły powyższego paradygmatu. Pisał, że romantyzm przyczynił się do obniżenia poziomu nauki (natomiast sprzyjał rozkwitowi poezji). Polacy byli zachęceni do czynów nierozważnych, podejmowanych bez przemyślenia. Zasadą romantyków było bowiem, aby uczuciem „łamać to, czego rozum nie mógł złamać” (Krupiński, 1876). Wiele lat później Roman Dmowski powie, że romantyzm uniemożliwił programowanie nowoczesnej polskiej polityki (Dmowski, 1933). Mógł przyczynić się do obniżania przywiązania do reguł racjonalności (respektującego zasadę dopasowywania środków do założonych celów). W efekcie dochodziło do zakorzenienia – jak pisał J. Hryniewicz – „prymatu spontanicznego myślenia nad wymogami racjonalności...” (Hryniewicz, 2004, s. 208).

Oznaczało to, że kształtował się model kultury poznawczej o specyficznych cechach. Charakteryzował go deficyt cech kartezjańskich w zakresie generalnej kultury intelektualnej. W sferze działań publicznych symbolem kultury kartezjańskiej jest przywiązywanie znaczenia do pogłębionej, zobiektywizowanej analizy. Oznacza dążenie do uformowania myślenia wyrażającego się w dążeniu do dopasowania środków do wyznaczonych celów. Ma ona to do siebie, że tworzy barierę przed chaosem specyficznym dla myślenia potocznego (spontanicznego). Stanisław Szczepanowski wskazuje, że okres romantyzmu powiększył rozwarcie między sercem i rozumem, zamiarem a wykonaniem. To właśnie określał jako tragedię polskiego społeczeństwa (Szczepanowski, 1942, s. 257).

Deficyt osadzenia w kulturze kartezjańskiej mógł mieć określony wpływ na konfigurację polityk/działań publicznych, w tym na styl ich programowania i implementowania. W konsekwencji aktorzy działań publicznych nie wykazywali i często nie wykazują odpowiednio silnej skłonności do organizowania i prowadzenia pogłębionych zobiektywizowanych analiz, traktowanych jako podstawa w procesach podejmowania decyzji wokół rozwiązywania określonych problemów zbiorowych (Zybała, 2021). Konsekwencje czasami są kosztowne. Dochodzi bowiem do suboptymalnych decyzji, które nie prowadzą do rozwiązania czy choćby moderowania określonych problemów. Przykładów jest wiele. Warto tu choćby podać przykład niezwykle ważnej polityki, jaką jest polityka zagospodarowania przestrzeni. Otóż badania wskazały, że system planowania i zagospodarowania przestrzennego nie spełnia warunków racjonalności ani kryterium

dobra publicznego (możliwości jego realizacji w istniejącym systemie regulacji). W efekcie dochodzi do powiększającego się chaosu przestrzennego. To wszystko obniża szeroko rozumianą jakość życia mieszkańców oraz sprawia, że polskie miasta tracą na atrakcyjności dla inwestorów, a co za tym idzie – opóźnia tempo rozwoju. Generuje także pokaźne koszty, które uczeni oszacowali na ok. 83 mld zł rocznie. Ciekawe studium reform w systemie zdrowia z końca lat 90. przeprowadził Cezary Włodarczyk. Wskazuje na emocjonalne pragnienia ówczesnie rządzących do odegrania historycznej roli w reformie tego sektora. Jednocześnie zaniedbali oni sferę operacyjną, czyli sformułowanie precyzyjnych narzędzi realizacji celów. Najwyższa Izba Kontroli uznała reformę za nieprzygotowaną w sensie koncepcyjnym, organizacyjnym i finansowym. Wiele przepisów wdrożeniowych nie zostało przygotowanych zgodnie zaplanowanymi terminami. W efekcie większość Polaków było zdania, że dostęp do świadczeń medycznych pogorszył się (Włodarczyk, 2003, s. 197–199). Szereg innych wdrażanych interwencji nie kończy się poprawą sytuacji.

Innymi słowy, powyższy nurt skłania interesariuszy do programowania działań publicznych bez odpowiedniego przygotowania i dbałości o szczegóły w sferze wdrażania działań publicznych. Zamiast tego ulegają skłonności do formułowania wielkich dążeń/celów i wzniosłej retoryki. Natomiast nie konfrontują się w należyтым stopniu z realiami, aby ocenić adekwatność sformułowanych celów do posiadanych zasobów (np. środków finansowanych, ale także zasobów ludzkich, jak przygotowanie profesjonalne tych, którzy odpowiadają za wdrożenia).

Powyższy nurt zawiera również zasadę pierwszeństwa czynu nad myślą. Może to oznaczać w praktyce powstanie szeregu skłonności niekorzystnych z punktu widzenia możliwości programowania efektywnych działań/interwencji publicznych, które miałyby zapewnić uzyskanie określonych korzyści dla społeczeństwa w zamian za spożytkowane zasoby publiczne (*value for money*). Może to oznaczać dewaluowanie wartości zrationalizowanej analizy jako warunku dla przeprowadzenia efektywnych działań/interwencji. Szereg uczonych i komentatorów wskazywało na określone tendencje w podejściu do analizy, m.in. występowanie sytuacji, w których analiza problemów i wyzwań publicznych ogranicza się do poziomu ogólników, a nie uszczegółowienia programów działania (Szczepanowski, 1907, s. 186),

deficyt precyzji w posługiwaniu się pojęciami i wpadanie w fantazje, czyli nierealistyczne wizje (Świętochowski, 1908, s. 2), zbyt szybkie wyciąganie wniosków opartych na niewielkiej podstawie faktograficznej (Olejnik, 1998, s. 147)), obecność tzw. orientacji antyzadaniowej (liczą się bardziej wrażenia, wielkie zapowiedzi, spektakularne gesty niż realne pragmatyczne rozwiązania problemu) (Podgórecki, 1995, s. 97). Na przykład Kazimierz Kierski, przedwojenny analityk, dostrzegał, że w Polsce nawet w najważniejszych sprawach brakuje skłonności do opracowywania precyzyjnych programów działania, a także postępowania według nich, gdy już zostały sformułowane. Działania nie są odpowiednio koordynowane i spójne. Nawet gdy opracowane zostaną dokładniejsze programy działań, to brakuje im spójności w warstwie założeń. Bywa, że są doktrynerskie, bo nie liczą się z możliwościami wykonania czy ze złożonością kontekstu. Brakuje im analizy potencjalnych „skutków, jakie w praktycznym zastosowaniu wywoła [pisownia oryginalna – AZ]” (Kierski, 1936, s. 5).

PODSUMOWANIE

Wyżej zaznaczyłem, że czynniki egzogenne mają istotny wpływ na mechanizmy sprzężeń widocznych w procesach programowania i wdrażania interwencji publicznych. Analizowane czynniki przyczyniają się do tego, że polityka publiczna w Polsce dostarcza często suboptymalnych rezultatów. Wzmacnia mechanizmy, które prowadzą do programowania polityk przy niskim potencjale analitycznym i profesjonalnym instytucji państwa czy niskiej skłonności do angażowania się w profesjonalne diagnozowanie natury problemów publicznych, a także do udziału w pogłębionych procesach delibracji/konsultacji w szerokich gronach interesariuszy. Badania Karola Olejniczaka wskazują, że instytucje publiczne nie zgłaszają istotnego popytu na analizy dostosowane do wykorzystania w procesie projektowania polityk. Jest to skorelowane z faktem, iż w strukturach administracji niewielka część pracowników posiada wyższe kompetencje analityczne, które umożliwiałyby realizowanie bardziej zaawansowanych analiz, np. analiz ilościowych (Ledzion & Olejniczak, 2014).

Szereg uczonych zwracało uwagę na słabość analizy w licznych politykach sektorowych, i w przypadku programowania istotnych

reform, np. w edukacji czy w systemie zdrowia. Wskazują na to również moje badania przeprowadzone na bazie studiów przypadków kilkunastu polityk publicznych. Przebadani interesariusze polityk w szczególności zwracali uwagę na brak analiz dotyczących oceny ryzyk związanych z podejmowanymi działaniami. Tymczasem kategoria ryzyk stała się na świecie niezwykle nośną koncepcją w analizach (Zybała, 2022).

BIBLIOGRAFIA

- Béland, D., Campbell, A.L., & Weaver, R.K. (2022). *Policy feedback. How Policies Shape Politics*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Bocheński, J.M. (1994). *Sens życia i inne eseje*. Kraków: Wydawnictwo Philed.
- Bocheński, J.M. (1998). *Między logiką a wiarą. Rozmowa J. Parysa*. Warszawa: Noir Sur Blanc.
- Castaldi, C., & Dosi, G. (2005). The Grip of History and the Scope for Novelty: Some Results and Open Questions on Path Dependence in Economic Processes. W A. Wimmer & R. Kossler (Red.), *Understanding change: Models, methodologies and metaphors*. Houndmills–Basingstoke–Hampshire: Palgrave Macmillan.
- Chałasiński, J. (1979). *Drogi awansu społecznego robotnika. Studium oparte na autobiografiach robotników*. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Czarnowski, S. (1935). Podłoże ruchu chłopskiego – uwagi socjologiczne. *Zagadnienia Pracy Kulturalnej*, 2, 1–24.
- Davies, N. (2001). *Heart of Europe: The past in Poland's present*. Oxford: Oxford University Press.
- Dmowski, R. (1933). *Mysli nowoczesnego Polaka*. Warszawa: Skład Główny „Gazeta Warszawska”.
- Edmondson, D.L., Kern, F., & Rogge, K.S. (2019). The co-evolution of policy mixes and socio-technical systems: Towards a conceptual framework of policy mix feedback in sustainability transitions. *Research Policy*, 48(10), 103555. DOI: 10.1016/j.respol.2018.03.010.
- Fioretos, O., Falleti, G.T., & Sheingate, A. (2016). Historical Institutionalism in Political Science. W O. Fioretos, G.T. Falleti, & A. Sheingate (Red.), *The Oxford Handbook of Historical Institutionalism* (s. 3–25). Oxford University Press.
- Geva-May, I. (2002). Cultural theory: The neglected variable in the craft of policy analysis. *Journal of Comparative Policy Analysis: Research and Practice*, 4(3), 243–265. DOI: 10.1080/13876980208412682.

- Grabski, W. (1987). *Wybór pism*. J. Wojnarowski (Wyb.). Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Hoppe, R. (2011). *The governance of problems: Puzzling, powering and participation*. Bristol: Policy Press.
- Howlett, M. (2019). *The policy design primer: Choosing the right tools for the job*. Abingdon: Routledge, Taylor & Francis Group.
- Howlett, M., & Rayner, J. (2006). Understanding the historical turn in the policy sciences: A critique of stochastic, narrative, path dependency and process-sequencing models of policy-making over time. *Policy Sciences*, 39(1), 1–18. DOI: 10.1007/s110770059004-1.
- Hryniewicz, J. (2004). *Polityczny i kulturowy kontekst rozwoju gospodarczego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Hryniewicz, J. (2007). *Stosunki pracy w polskich organizacjach*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Inglot, T. (2008). *Welfare States in East Central Europe 1919–2004*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Inglot, T. (2009). Czech Republic, Hungary, Poland and Slovakia: Adaptation and Reform of the Post-Communist' Emergency Welfare States. W A. Cerami & P. Vanhuyse (Red.), *Post-Communist Welfare Pathways. Theorizing Social Policy Transformations in Central and Eastern Europe* (s. 73–95). Houndmills–Basingstoke–Hampshire: Palgrave Macmillan.
- Janion, M. (1989). *Wobec zła*. Chotomów: Verba.
- Jones, D.B., & Baumgartner, R.F. (2002). Punctuation, ideas and public policy. W *Policy Dynamics* (s. 293–304). Chicago: University of Chicago Press.
- Kierski, K. (1936). *1936. Zagadnienia emerytalne w Polsce*. Warszawa: Skład Główny Gebethner i Wolff, Stowarzyszenie Emerytów w Warszawie.
- Kilias, J. (2017). Wprowadzając ponownie państwo: Od socjologii historycznej od państwowocentrycznej. W J. Raciborski (Red.), *Państwo w praktyce: Style działania*. Kraków: Wydawnictwo Nomos.
- Krasnodębski, Z. (1999). Polityczne meandry Romantyzmu. W E. Nowicka & M. Chałubiński (Red.), *Idee a urządzanie świata społecznego. Księga jubileuszowa dla Jerzego Szackiego*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Krasnodębski, Z. (2006). *Drzemka rozsądnych*. Kraków: Ośrodek Myśli Politycznej: Wyższa Szkoła Europejska im. ks. Józefa Tischnera.
- Królikowska, A.M. (2014). Elementy „ludowe” w religijności współczesnej? *Opuscula Sociologica*, 10(4), 5–16.
- Krupiński, F. (1876). Romantyzm i jego skutki. *Ateneum*, II(4), 22–24.
- Kwiatkowski, E. (1989). *Dysproporcje. Rzecz o Polsce przeszłej i obecnej*. A. Garlicki (Oprac.). Warszawa: Czytelnik.

- Ledzion, B., & Olejniczak, K. (Red.) (2014). *Potencjał analityczny kadr administracji rządowej*. Warszawa: EGO s.c. i Instytut Rozwoju Biznesu.
- Lempicki, Z. (1933). *Oblicze duchowe dziewiętnastego wieku. Kultura i Wychowanie, 1*.
- Łepkowski, T. (1967). *Polska – narodziny nowoczesnego narodu 1764–1870*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Mahoney, J. (2000). Path dependence in historical sociology. *Theory and Society, 29*(4), 507–548. DOI: 10.1023/A:1007113830879.
- Mahoney, J. (2005). Analyzing Path Dependence: Lessons From the Social Sciences. W A. Wimmer & R. Kössler (Red.), *Understanding change: Models, methodologies, and metaphors* (s. 129–139). Houndmills–Basingstoke–Hampshire: Palgrave-Macmillan.
- Mahoney, J., & Schensul, D. (2006). Historical Context and Path Dependence. W E.R. Goodin & C. Tilly (Red.), *The Oxford Handbook of Contextual Political Analysis* (s. 454–471). Oxford: Oxford University Press.
- Mettler, S., & Sorelle, E.M. (2023). Policy Feedback Theory. W M.C. Weible (Red.), *Theories of the Policy Process* (s. 103–134). New York: Routledge.
- Olejnik, S. (1998). *Teologia moralna fundamentalna*. Włocławek: Włocławskie Wydawnictwo Diecezjalne.
- Pierson, P. (1993). When Effect Becomes Cause: Policy Feedback and Political Change. *World Politics, 45*(4), 595–628. DOI: 10.2307/2950710.
- Pierson, P. (2004). *Politics in time: History, institutions, and social analysis*. Princeton: Princeton University Press.
- Piwowarski, W. (1990). Religijność ludowa w ciągłości i zmianie. *Acta Universitatis Nicolai Copernici. Sociologia Wychowania, 216*, 29–53.
- Plata, T. (2016). Romantyczna melancholia Marii Janion. *Dialog, 715*(6).
- Podgórecki, A. (1995). *Spółczesność polskie*. Rzeszów: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej.
- Ratajczak, J. (1989). *Romantyczni kochankowie*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Rindermann, H. (2018). *Cognitive Capitalism*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Romanowicz, T. (1877). *Spółeczne zadania nauczyciela wiejskiego*. Kraków: Nakładem Wł. L. Anczyca.
- Russell, B. (2009). *The Basic Writings of Bertrand Russell*. London: Routledge.
- Sandauer, A. (1974). *Bez taryfy ulgowej*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Sewell, H. William Jr. (1996). Three Temporalities: Toward an Eventful Sociology. W J.T. McDonald (Ed.), *The Historic Turn in the Human Sciences* (s. 245–280). Ann Arbor: University of Michigan Press.

- Strzeszewski, C. (1977). Religijność polska w 20-leciu międzywojennym 1918–1939. *Roczniki Nauk Społecznych*, V, 15–24.
- Sukiennik, J. (2017). Path Dependence – Process of Institutional Changes. *Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu*, 493, 163–173. DOI: 10.15611/pn.2017.493.12.
- Szczepanowski, S. (1907). *Myśli o odrodzeniu narodowym*. Pisma i przemówienia. T. I. Lwów: Towarzystwo Wydawnicze.
- Szczepanowski, S. (1942). *Walka narodu polskiego o byt*. Londyn: Stanisław Wiktor Szczepanowski.
- Zmigiel-Rawska, K. (2014). Koncepcja zależności od ścieżki jako narzędzie wyjaśniania w badaniach ekonomicznej geografii politycznej. *Prace i Studia Geograficzne*, 54, 149–161.
- Świętochowski, A. (1908). Nastrojność naszego czasu. *Kultura Polska*, 6.
- Tazbir, J. (1986). *Szlaki kultury polskiej*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Wesołowski, W. (1993). Transformacja charakteru i struktury interesów: Aktualne procesy, szanse i zagrożenia. W A. Rychard, & M. Federowicz (Red.), *Społeczeństwo w transformacji: Ekspertyzy i studia* (s. 119–142). Warszawa: Instytut Filozofii i Socjologii PAN.
- Włodarczyk, C. (2003). *Reformy zdrowotne. Uniwersalny kłopot*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- World Bank (Red.). (2015). *Mind, society and behavior*. Washington: The World Bank.
- Zybała, A. (2021). *Polityka publiczna w Polsce. Kultura, rządzenie, rozwój. Szanse i zagrożenia w czasach złożoności i niepewności*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza SGH.
- Zybała, A. (2022). *Polski umysł na rozdrożu. Wokół kultury umysłowej w Polsce: w poszukiwaniu źródeł niepowodzeń części naszych działań publicznych*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza SGH.
- Zybała, A. (2024). Odwieczny kryzys i jego dynamika. W J. Raciborski, & P. Sadura (Red.), *O mocy i niemocy współczesnego państwa polskiego* (s. 311–346). Kraków: Universitas.

Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License <http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>

RECENZJE

REVIEWS

Duchliński, P. (2023). *Spory moralne*. Seria „Słowniki Społeczne”. W. Pasierbek, & B. Szlachta (Red.). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Ignatianum w Krakowie [recenzja]

Redaktorzy znanej już czytelnikom serii „Słowniki Społeczne” – Wit Pasierbek i Bogdan Szlachta – w *Słowie wstępu* do kolejnego z tomów wydanej w jej ramach, pt. *Spory moralne* pod redakcją Piotra Duchlińskiego, zamieścili następujące słowa:

Mamy nadzieję, że lektura prezentowanego tomu zadowoli Czytelników, dając Im nie tylko okazję zapoznania się z naukowymi ujęciami ważnych problemów, z którymi zmagają się współczesny człowiek i zmagają się współczesne państwa oraz społeczeństwa, ale także wgląd w trudne niekiedy zagadnienia współczesności dokonywany z perspektywy katolickiej (Pasierbek & Szlachta, 2023, s. 8).

Po lekturze *Sporów moralnych* przyznaję, że książka ta posiada wiele walorów, które w istocie dają jej duże szanse na spełnienie tego oczekiwania.

Chociaż bowiem *Spory moralne* dotyczą problemów dobrze znanych i już rozpoznanych w literaturze przedmiotu, to jednak autorzy zamieszczonych tam tekstów dokonali udanej próby uporządkowania i odczytania ich na nowo; jak pisze redaktor tomu Piotr Duchliński, w celu wydobycia

z nich takie treści, które mogłyby jeszcze przyciągnąć uwagę współczesnego czytelnika, nie zawsze zainteresowanego abstrakcyjnymi deliberacjami etyków (Duchliński, 2023b, s. 11).

I to właśnie to nowe, świeże spojrzenie, dokonane w perspektywie konkretnych problemów współczesności, jest jednym z głównych walorów pracy.

Na tom *Spory moralne* składa się dwadzieścia haseł, zamkniętych w szerokiej formule tytułowych „sporów moralnych”. Hasła te mają formę obszernych erudycyjnych esejów. Ich Autorzy, reprezentujący rozmaite dziedziny i dyscypliny naukowe, pochodzą z rozmaitych środowisk naukowych (choć dominują badacze związani

z Uniwersytetem Ignatianum w Krakowie). Niewątpliwą zaletą tomu jest to, iż jego Redaktorzy pozwolili wypowiedzieć się Autorom reprezentującym rozmaite dyscypliny i różne tradycje etyczne, biorąc także pod uwagę głos katolickiej nauki społecznej. Tego rodzaju niejednostronny ogląd poszczególnych problemów to kolejny walor tomu.

W moim przekonaniu *Spory moralne* to praca ważna i potrzebna. I to zarówno dla badaczy zawodowo zajmujących się filozofią (jak sam Redaktor tomu), jak również dla tych reprezentujących inne dziedziny i dyscypliny naukowe (m.in. kulturoznawców, literaturoznawców, antropologów, psychologów, socjologów, politologów). Przykładem tego rodzaju czytelnika jest pisząca tę recenzję, która jako literaturoznawca/kulturoznawca znalazła tutaj zarówno cenne kompendium wiedzy w zakresie tytułowych „sporów moralnych”, jak i inspirację do podjęcia własnych poszukiwań w tym względzie, już na gruncie reprezentowanej dyscypliny naukowej.

W tym miejscu należy zauważyć, iż, jako że tytułowe „spory moralne” stanowiły i wciąż stanowią integralny element ludzkiej egzystencji, niniejszy tom, im właśnie poświęcony, ma szansę zainteresować także środowiska poza naukowe. W zamieszczonych w tomie tekstach dotknięto bowiem problemów ogólnoludzkich, stawiając uniwersalne pytania m.in. o to:

Jak człowiek powinien postępować i dlaczego? Co sprawia, że czyn staje się dobry i powinny moralnie? (...) skąd się one [tj. spory moralne – M.S.-K.] biorą (...) dlaczego na świecie jest tyle cierpienia, sporów, konfliktów, wojen...? Czy problem leży po stronie ludzi, czy może po stronie moralności? (Duchliński, 2023b, s. 9)

Jednocześnie poruszone na kartach *Sporów moralnych* problemy mocno związane są ze współczesnym życiem społecznym, a dzięki temu posiadają walor aktualności. A przy tym łączą się też integralnie z zachodzącymi na naszych oczach przemianami społecznymi, politycznymi, gospodarczymi, kulturowymi, cywilizacyjnymi, w tym z galopującym rozwojem technologicznym i postępującym rozwojem naukowym (m.in. w obszarze nauk medycznych). Zamieszczone w pracy teksty uzmysławiają czytelnikowi, w jak wielkim stopniu właśnie tego rodzaju różnorodne czynniki wpływają na formułowanie i rozstrzygnięcie sporów moralnych oraz determinują je. Podkreślił

to zresztą już sam Redaktor, Piotr Duchliński, w pierwszym artykule otwierającym zbiór (*Spory moralne – próba spojrzenia na całość*). W moim przekonaniu tom pt. *Spory moralne* ze względu na swoje walory poznawcze, a przy tym jasny i syntetyczny sposób prezentacji często skomplikowanych zagadnień etycznych, może (i powinien) znaleźć zastosowanie także w dydaktyce akademickiej.

W związku ze wspomnianym sposobem prezentacji podjętej problematyki zatrzymajmy się na chwilę przy schemacie, według którego zostały skomponowane poszczególne zamieszczone w tomie teksty poświęcone wybranym zagadnieniom związanym z tytułowymi „sporami moralnymi” Bowiem to właśnie ten sposób prezentacji, zasugerowany przez Redaktorów, a także jego konsekwentna realizacja w praktyce przez Autorów poszczególnych esejów (haseł) sprawiają, że tom jest spójny, uporządkowany, a jego przekaz klarowny.

Każdy z dwudziestu tekstów (poświęconych poszczególnym zagadnieniom) zawiera bowiem: część definicyjną, analizę historyczną, ujęcie problemowe, refleksję systematyczną z wnioskami i rekomendacjami. Tego rodzaju podejście z jednej strony porządkuje i systematyzuje wiedzę, a z drugiej pozwala na oryginalne autorskie ujęcie problemu, czemu służy zwłaszcza wspomniana już „refleksja systematyczna z wnioskami i rekomendacjami”, w której (w większości przypadków) wybrzmiały indywidualne poglądy autorów oraz ujawniło się ich własne spojrzenie na problem. Dzięki tego rodzaju kompozycji czytelnik temu zyskał szansę poznania określonego problemu zarówno od strony teoretycznej, jak i historycznej, a także problemowej. Co istotne, Autorzy większości zamieszczonych tutaj tekstów dokonali udanego połączenia refleksji teoretycznej z namysłem nad praktyczną stroną podjętych zagadnień. I to są kolejne walory niniejszej pracy.

Pisząc o kompozycji tekstów wchodzących w skład tomu *Spory moralne*, należy wspomnieć jeszcze o kwestii co prawda oczywistej, ale przy tym wartej wspomnienia. Otóż formuła „słownikowa” tomu, wchodzącego w skład serii „Słowniki Społeczne” narzuciła określone reguły w ujęciu tematu. O pozytywnych aspektach tego rodzaju formuły już zostało napisane powyżej. Jak jednak wiadomo, syntetyczne ujęcie słownikowe poszczególnych problemów (pomiędzy innymi tutaj zaprezentowanych w formie obszerniejszych esejów, nie zaś krótkich haseł) może budzić swoisty niedosyt czytelniczy ze

względu na charakterystyczną dlań skrótość refleksji. Przy tym jednak chociaż tego rodzaju formuła „słownikowa” nie daje możliwości pogłębionej, szczegółowej analizy, to jeśli jest odpowiednio przemyślana i dobrze zrealizowana – ma szansę zaostriżyć apetyt poznawczy czytelnika, jak ma to miejsce właśnie w tomie *Spory moralne*. Po lekturze poszczególnych esejów wiele zagadnień chciałoby się bowiem poznać głębiej i obszerniej. Zwłaszcza te tak ważne dla współczesnego człowieka żyjącego w czasach intensywnego rozwoju technologicznego, medycznego oraz doświadczającego związanych z tym zjawisk i ich kontrowersji (jak kwestie dotyczące m.in. ulepszenia fizycznego, inwazyjnych operacji plastycznych, klonowania). Podobnie rzecz się ma w odniesieniu do tematów oscylujących wokół relacji: etyka – polityka, etyka – ekologia.

Jeśli chodzi o same tematy związane tytułowymi „sporami moralnymi”, to bez wątpienia ich spektrum jest dość znaczne (m.in.: konflikt moralny, dylematy moralne, konflikty aksjologiczne, pluralizm wartości, relacje etyki i religii, kognitywizm/akognitywizm etyczny, spory – o podmiot, naturę ludzką, godność, sumienie, odpowiedzialność, źródła wiedzy etycznej czy zagadnienie neuroetyki). Tego rodzaju ujęcie tematu umożliwiło szersze spojrzenie na problematykę sporów moralnych. Przy tym jednak czytelnik oczekujący pełnej i całościowej prezentacji wszystkich współczesnych sporów moralnych może poczuć się zawiedziony. Nie taki był bowiem zamiar Redaktorów, którzy przede wszystkim chcieli zapoznać czytelników z przeglądem najważniejszych współczesnych sporów moralnych, nie zaś prezentować temat całościowo. W tym celu, co oczywiste, musieli więc dokonać niezbędnego wyboru oraz związanej z nim selekcji materiału. Biorąc pod uwagę ów cel twórców tomu, realizacja tego zamysłu udała się. W pracy zaprezentowano bowiem przegląd (wybranych) współczesnych sporów moralnych, tych najbardziej reprezentatywnych (zdaniem Redakcji), wokół których mają miejsce szczególnie interesujące debaty.

Na zakończenie kilka subiektywnych uwag, nakreślonych z punktu widzenia czytelnika *Sporów moralnych* zainteresowanego szeroko rozumianą kulturą, tak jak autorka niniejszej recenzji. Oczywiście, zdaję sobie sprawę, z tendencyjności takiego dość jednostronnego spojrzenia (wszak np. czytelnik zainteresowany historią czy antropologią będzie oczekiwał od tomu jeszcze czegoś innego). Niemniej

jednak zdecydowałam się zamieścić owe uwagi, absolutnie nie czyniąc z nich zarzutów w stosunku do Autorów, ale w celu przypomnienia, iż kultura, a zwłaszcza literatura piękna, posiadają istotny walor poznawczy także w odniesieniu do tytułowej problematyki. Nieprzypadkowo René Girard, poddając analizie dziewiętnastowieczne dzieła m.in. Stendhala, Prousta, Dostojewskiego, przekonywał, iż to właśnie ówczesna powieść pozwoliła na głębsze i wnikliwsze poznanie natury człowieka oraz stosunków społecznych epoki niż chociażby historia, filozofia, czy socjologia (Girard, 2001). Literatura piękna jest bowiem odbiciem dylematów, wyborów, dążeń czy rozterek (zarówno tych stanowiących istotę życia poszczególnych jednostek ludzkich, jak i epoki, w której owe jednostki żyją) oraz źródłem wiedzy o danej epoce, co współcześnie eksponuje antropologia literatury.

Nic zatem dziwnego, że czytelnik zainteresowany literaturą piękną oczekiwałby w tomie większej reprezentacji przykładów pochodzących z literatury pięknej. Wszak, jak przyznał w swoim eseju już sam Redaktor tomu, Piotr Duchliński, literatura piękna jest jednym z ważniejszych źródeł czerpania informacji o sporach moralnych dla etyków:

Etycy czerpią wiedzę o sporach moralnych albo z własnego doświadczenia, albo z obserwacji innych, z literatury pięknej lub też z badań, jakie prowadzi się na ten temat w etyce i szczegółowych naukach o moralności (Duchliński, 2023a, s. 16).

Oczywiście w tomie znajdują się wzmianki oraz (pojedyncze) przykłady tego rodzaju. Jednak w gruncie rzeczy są one dość nieliczne i niejako kontekstowe. Przykładowo o literaturze pięknej i jej twórcach w omawianej perspektywie wspominają np. Teresa Grabińska oraz Jerzy Kopania; głównie w odniesieniu do autorów antycznych i Szekspira (Grabińska, 2023, s. 38; Kopania, 2023, s. 190). Myślę, że szersza refleksja w tym względzie poszerzyłaby jeszcze pole poznawcze tomu. Niemniej jednak zdaję sobie przy tym także sprawę z ograniczeń ramowych publikacji.

Reasumując, bez wątpienia prezentowany tom jest pracą wartościową, pozwalającą czytelnikowi na zorientowanie się w temacie sporów moralnych oraz zachęcającą do poszukiwania i pogłębiania wiedzy (w czym niewątpliwie pomoże dołączona do każdego

z tekstów bibliografia). Należy także podkreślić, iż ze względu na fakt wydania książki (oprócz języka polskiego) także w języku angielskim zyskała ona dodatkowo walor promocyjno-popularyzatorski, dający możliwość rozpropagowania osiągnięć polskiej etyki i filozofii wśród szerszego kręgu odbiorców.

Monika Stankiewicz-Kopec

<http://orcid.org/0000-0003-1650-3887>

Uniwersytet Ignatianum w Krakowie
monika.kopec@ignatianum.edu.pl

DOI: 10.35765/HP.2789

BIBLIOGRAFIA

- Duchliński, P. (2023a). Spory moralne – próba spojrzenia na całość. W P. Duchliński (Red.), *Spory moralne* (s. 13–32). Seria „Słowniki Społeczne”. W. Pasierbek, & B. Szlachta (Red.). (Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Ignatianum w Krakowie).
- Duchliński, P. (2023b). Wprowadzenie. W P. Duchliński (Red.), *Spory moralne* (s. 9–12). Seria „Słowniki Społeczne”. W. Pasierbek, & B. Szlachta (Red.). (Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Ignatianum w Krakowie).
- Girard, R. (2001). *Prawda powieściowa i kłamstwo romantyczne*. K. Kot (Tłum.). (Warszawa: Wydawnictwo KR).
- Grabińska, T. (2023). Konflikt moralny. W P. Duchliński (Red.), *Spory moralne* (s. 33–52). Seria „Słowniki Społeczne”. W. Pasierbek, & B. Szlachta (Red.). (Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Ignatianum w Krakowie).
- Kopania, J. (2023). Wrodzoność charakteru a moralność. W P. Duchliński (Red.), *Spory moralne* (s. 185–204). Seria „Słowniki Społeczne”. W. Pasierbek, & B. Szlachta (Red.). (Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Ignatianum w Krakowie).
- Pasierbek, W., & Szlachta, B. (2023). Słowo wstępu. W P. Duchliński (Red.), *Spory moralne* (s. 7–8). Seria „Słowniki Społeczne”. W. Pasierbek, & B. Szlachta (Red.). (Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Ignatianum w Krakowie).

Joanna Lubecka, & Maciej Zakrzewski (red.), (2023) *Polityka historyczna*. Seria „Słowniki Społeczne”. W. Pasierbek, & B. Szlachta (Red.). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Ignatianum w Krakowie [recenzja]

Polityka historyczna jest dwunastym tomem renomowanej serii „Słowników Społecznych” ukazujących się pod redakcją Wita Pasierbka SJ i Bogdana Szlachty w Wydawnictwie Naukowym Uniwersytetu Ignatianum w Krakowie. Zgodnie z przyjętą metodologią serii każdy z tomów stanowi wielopoziomą prezentację struktury wybranego obszaru problemowego (obszary tematyczne poprzednich tomów to: pedagogika religii, polityki publiczne, etyka polityczna, geopolityka, przedsiębiorczość, wielokulturowość, globalizacja i współzależność, studia kulturowe, bezpieczeństwo publiczne, spory moralne, humanistyka współczesna), począwszy od jego najbardziej pierwotnych, najgłębszych podstaw ontologicznych i teoretycznych po liczne zagadnienia szczegółowe należące do sfery praktycznych aplikacji. Tak skonstruowany został również tom poświęcony polityce historycznej, który rozwija problematykę tego zjawiska od najbardziej elementarnego poziomu, tj. od analizy filozoficznego podłoża polityki historycznej (zwłaszcza w hasłach o znaczeniu pojęcia pamięci dla polityki historycznej autorstwa Jakuba Grelffa oraz o aksjologicznym wymiarze polityki historycznej autorstwa Barbary Markowskiej-Marczak). Od niej też zacznijmy niniejszy krótki przegląd kwestii poruszonych w książce.

Część autorów tomu przedstawia politykę historyczną jako narzędzie obrony prawdy o przeszłości przed jej relatywizacją, będącą skutkiem przenikania podejścia postmodernistycznego zarówno do akademickiej nauki historii, jak i do debaty publicznej na tematy historyczne. Idee postmodernizmu wspomniane są w książce tylko w dwóch hasłach, przede wszystkim w związku z obawami przed dekonstrukcją prawdy historycznej, jaką one niosą czy postulują. W rezultacie tej ostatniej wizja historii narodu lub kraju ulegać ma nieodwracalnej fragmentaryzacji, rozpuszczeniu w niezliczonych kontekstach, rozbiciu na wielość wersji lokalnych i subiektywnych, wersji pisanych z perspektywy rozmaitych mniejszości, grup

społecznych, etnicznych i innych. Żaden z autorów nie kontruje tego jednostronnego rozumienia koncepcji postmodernistycznych, a szkoda, bo postmodernizmu w filozofii nauk historycznych nie należy redukować do odrzucania czy zacierania prawdy. Jeśliby właściwie zaaplikować dorobek intelektualny postmodernizmu do historii kraju, jego zastosowanie mogłoby właśnie stać się szansą na lepsze zbliżenie się do prawdy historycznej, poprzez spluralizowanie i wieloaspektowość tworzenia obrazu dziejów – ponieważ umożliwia włączenie do tego obrazu perspektyw historycznych wcześniej nieobecnych, pomijanych, przemilczanych, marginalizowanych czy wykluczanych. Pozytywnym, twórczym wkładem postmodernizmu w politykę historyczną jest tu krytyka i przełamywanie monopolu utrwalonej nierzadko przez dziesiątki lat oficjalnej państwowej narracji historycznej. Ta ostatnia po krytycznym zbadaniu niejednokrotnie okazuje się dyktowana akcydentalnymi i nieaktualnymi już racjami politycznymi minionego okresu albo cynicznymi potrzebami polityki bieżącej bądź wreszcie jednostronnym triumfalizmem narodu tytularnego w państwie. W tym ostatnim przypadku polityka historyczna realizuje się kosztem mniejszości narodowych lub etnicznych, jak współcześnie na Ukrainie, gdzie centralny wątek polityki historycznej od 2014 r. (omówionej wyczerpująco w haśle autorstwa Łukasza Adamskiego) stanowi budowanie kultu UPA, nieliczącego się z perspektywą i odczuciami polskiej mniejszości narodowej, Czechów wołyńskich ani ukraińskiej społeczności żydowskiej, złożonych z potomków niedoszłych ofiar ludobójstwa dokonanego przez tę formację; czy polityka historyczna Litwy (omówiona w haśle autorstwa Katarzyny Korzeniewskiej), również nielicząca się z perspektywą polskiej mniejszości, choć nie aż tak dotkliwie, jak w przypadku ukraińskim. Spluralizowanie narracji o dziejach postulowane przez postmodernizm otwiera drogę do wyrównania tego rodzaju różnic w polityce historycznej i tym samym do wzmocnienia jej funkcji integrującej wszystkich mieszkańców państwa. Udzielenie w niej głosu perspektywom historycznym różnych grup i tradycji, także pomniejszych, nie musi prowadzić do nieodwracalnej fragmentaryzacji wizji dziejów kraju i tym samym do pozbawienia jej w oczach obywateli zrozumiałego, całościowego sensu. Możliwe jest ponowne scalenie takiej spluralizowanej, wieloaspektowej wizji historii dzięki zastosowaniu narzędzi hermeneutyki filozoficznej, w tym zwłaszcza

(wspomnianej w haśle autorstwa Jakuba Greloffa) techniki „stapiania horyzontów” historycznych różnych grup, frakcji i tradycji obecnych w dziejach państwa. Słusznie zatem Joanna Lubecka, Maciej Zakrzewski i Jakub Greloff odwołują się w swoich hasłach do filozoficznego dorobku Paula Ricoeura, jednego z głównych teoretyków hermeneutyki.

Na omówienie w kontekście tworzenia polityki historycznej zasługiwałyby też intelektualne dokonania głównego teoretyka postmodernizmu w naukach historycznych, Haydena White’a (1928–2018) (Muchowski, 2015; Domańska, Skibiński, & Stróżyk, 2019), w książce wspomnianego tylko incydentalnie (w haśle autorstwa Filipa Musiała). Poprzez swoje badania na technikami i poetykami opisywania historii White przełamał paradygmat wprowadzony do nauk historycznych w XIX wieku przez nowoczesny pozytywizm i poniekąd ponownie wprowadził nas w świat tradycyjny, w którym – aż do czasów Woltera – historiografia była przede wszystkim odmianą pisarstwa. Nie wydaje się przypadkowy fakt, iż to właśnie dzieła historyczne napisane wtedy – prace historyków greckich (Herodota, Tukidydesa, Polibiusza) i rzymskich (Salustiusza, Liwiusza, Tacyta), wielkie pamiętniki (Juliusza Cezara, Filipa de Commynes) – do dziś pozostają niedoścignionym narzędziem formacji intelektualnej (Kimla, 2009; Kaplan, 2008).

Problem uwzględnienia lub nieuwzględnienia w polityce historycznej perspektyw mniejszości, także wówczas, gdy wyłamują się one z utrwalonej i dominującej dotąd narracji historycznej państwa, pozostaje dziś aktualny w większości krajów Europy. Można odrobić żałować, że w książce nie znalazło się hasło poświęcone polityce historycznej Hiszpanii – aczkolwiek nie jest to jej mankamentem: polityka historyczna każdego państwa ma swoją specyfikę i niewykonalne byłoby pomieszczenie w jednym tomie tekstów o wszystkich krajach, a „Słownik Społeczny” odrębnymi hasłami o politykach historycznych ośmiu państw (Niemiec, Francji, Rosji, Ukrainy, Litwy, Izraela, Chin, Japonii) i niebędącego państwem Kościoła katolickiego, nie licząc Polski (której polityka historyczna analizowana jest pod różnymi względami w szeregu haseł) i tak dostarcza czytelnikowi szeroki przegląd problematyki. W Hiszpanii aktualne prawo zakazuje wymieniać w publikacjach nazwę ruchu ETA inaczej niż z dodaniem określenia „przestępcza organizacja” i za złamanie tego

zakazu – poprzez pisanie w drukowanych tekstach czy w mediach społecznościowych po prostu „ETA” – sankcjonuje względnie surowe kary. Nie da się ukryć, że takie regulacje prawne stanowią gwałt na pamięci historycznej hiszpańskich Basków, dla których ETA to ruch walczący o ich niepodległość jeszcze w epoce frankistowskiej. Owszem, ruch ten posługiwał się metodami walki zbrojnej, czyli terrorystycznymi, ale to samo można przecież powiedzieć choćby o PPS-Frakcji Rewolucyjnej kierowanej przez Józefa Piłsudskiego, której dokonania polska polityka historyczna ukazuje w pozytywnym świetle, bo tak są przedstawiane w szkolnym nauczaniu historii. A w przypadku Hiszpanii takiej bolesnej dyskryminacji perspektywy historycznej mniejszości narodowej przez politykę publiczną nie sposób usprawiedliwić „młodym” czy „niedojrzałym” charakterem państwowości, jak to się często mechanicznie czyni wobec naszych wschodnioeuropejskich sąsiadów, bo rzecz się dzieje na przeciwnym krańcu Europy.

Do głównych obiektów krytyki ze strony postmodernizmu w naukach historycznych należą modele „historii powszechnej”, a poważnie każe traktować tę krytykę już sam fakt, iż różne państwa rozwijają krańcowo odmienne wizje historii – nawet jeśli nie dzieli ich odległe położenie geograficzne czy przynależność cywilizacyjna, a jedynie linia granicy politycznej. W książce znajdujemy wnikliwie napisane hasła poświęcone polityce historycznej Niemiec (autorstwa Wojciecha Kunickiego) i Francji (autorstwa Kazimierza Michała Ujazdowskiego). W polityce historycznej Niemiec dominuje formuła stałego rozpamiętywania własnej odpowiedzialności za zbrodnie popełnione podczas II wojny światowej. Co może zaskakiwać, autor wykazuje, iż współcześni Niemcy w znacznej mierze uznają taką optykę samooskarżania za istotny składnik swojej tożsamości narodowej i uparczywie bronią jej przed krytyką czy próbami rewizji. Francuska polityka historyczna, mimo wprowadzenia do niej licznych elementów krytycznej refleksji o dziejach własnego państwa, koncentruje się natomiast na podkreślaniu osiągnięć, a jej swoistym sukcesem jest wypracowanie – zgodnie z koncepcją wysuniętą jeszcze przez Charlesa de Gaulle’a – wizji narodowej historii łączącej narracje kilku „rodzin” (tradycji) politycznych, które odegrały szczególnie ważne role w dziejach Francji. Ta francuska formuła polityki historycznej mogłaby dostarczyć wartościowej inspiracji polityce

historycznej w Polsce, gdzie wizja historii wciąż pozostaje elementem sporów między różnymi obozami politycznymi i popierającymi je segmentami społeczeństwa (zjawisko omawiane w kilku tekstach w książce). Jako zastosowanie tej pierwszej do warunków polskich można by sobie wyobrazić politykę historyczną łączącą perspektywę solidarnościową (od mniej więcej ćwierćwiecza prezentowaną najczęściej) z pamięcią o pozytywnych dokonaniach Polski Ludowej (perspektywą wyśmiewaną nieraz jako „postkomunistyczna”) i na przykład z perspektywą „chłopską”, eksponowaną w okresie PRL, ale reprezentowaną też na dzisiejszej scenie politycznej przez Polskie Stronnictwo Ludowe (Rafał Chwedoruk w swoim haśle słusznie przypomina, że do podmiotów polityki historycznej zaliczają się również partie polityczne). Przypadki takie, jak z jednej strony usuwanie w latach 2017–2018 obiektów upamiętniających Bataliony Chłopskie przez Instytut Pamięci Narodowej i administrację rządową, a z drugiej strony długoletnia walka PSL o rewizję „procesu brzeskiego” zakończona w maju 2023 r. uchYLENIEM przez Sąd Najwyższy wyroku (z 1932 r.!) skazującego Wincentego Witosa pokazują, że spory o historię pozostają w Polsce wciąż ostre i uwidaczniają potrzebę wypracowania wspólnej, integrującej wizji dziejów.

Bezspornych faktów historycznych nie ma i stan ten jest zarówno podstawą argumentacji postmodernistów, jak i umożliwia w ogóle poszczególnym państwom i innym podmiotom prowadzenie własnej, niezależnej polityki historycznej. Przykładowo Rafał Chwedoruk, jeden z najwybitniejszych polskich teoretyków polityki historycznej, za bezsporne wydaje się przyjmować, że historyczne manifestacje faszyzmu mogą być *ex post* oceniane jedynie negatywnie, co też ma swoje przejawy (opisane w książce) w polityce historycznej szeregu państw, od Hiszpanii po Rosję czy Izrael. Przypadkom tym można jednak przeciwstawić politykę historyczną innych państw: Ukrainy, gdzie – jak wspomniano – w ostatnim dziesięcioleciu wysiłek polityki historycznej kieruje się zwłaszcza ku gloryfikacji UPA i jej poprzedniczki OUN (a wbrew obiekcjom zgłaszanym głównie przez autorów ukraińskich klasyfikacja obu tych ruchów jako faszystowskich nie budzi wątpliwości), czy Łotwy i Estonii, gdzie kombatanci miejscowych jednostek Waffen SS walczący podczas II wojny światowej po stronie Niemiec mają zapewnioną obecność w życiu publicznym, a ich dokonania są przedmiotem oficjalnych upamiętnień. Tymczasem

nigdzie w książce, przytaczającej liczne ciekawe przykłady sporów o ocenę wydarzeń dziejowych, nie uwzględniono wątku historycznej debaty krytycznego wobec tezy, że faszyzm był „złem absolutnym” w historii (choć wspomniany został – w haśle o aksjologicznym wymiarze polityki historycznej – jeden z bardziej znanych jej krytyków, niemiecki historyk i politolog Ernst Nolte).

To ostatnie kieruje naszą uwagę ku specyficznemu elementowi polityki historycznej szeregu państw, jakim jest kryminalizacja określonych wydarzeń z przeszłości lub ich określonych interpretacji. Omówiono ją w kilku hasłach, najobszerniej w haśle autorstwa Anny Łabno o prawnych aspektach polityki historycznej, podając liczne szczegóły dotyczące regulacji, którymi ona się posługuje jako instrumentami represji i ograniczania swobody debaty historycznej, bo tak to trzeba nazwać. Do najbardziej znanych przykładów należy znów przypadek Hiszpanii, gdzie parlament rozstrzygnął ustawami Ley de Memoria Histórica z 2007 r. i Ley de Memoria Democrática z 2022 r., która strona wojny domowej z lat 1936–1939 miała wyłączną słuszość, i zakazał przyznawania racji drugiej stronie. Omówienie w książce zabiegów kryminalizacji przeszłości pozostaje o tyle jednostronne, że autorzy wydają się domyślnie uznawać ją za praktykę normalną, nie odnosząc się do kontrowersji, jakie ona wzbudza, ani nie referując argumentów, jakie są podnoszone przeciwko niej. A przecież nawet w ramach polityki historycznej nie można nie dostrzec fundamentalnej różnicy, jaka zachodzi między promowaniem określonej wizji historii przez państwo a zakazywaniem i represjonowaniem głoszenia wizji alternatywnych.

Przykład ustawodawstwa represyjnego stanowi element dłuższego wątku, przewijającego się przez całą książkę – ukazywania czytelnikowi, iż narzędziem polityki historycznej może być praktycznie wszystko, co podlega decyzji politycznej rozpatrywanego podmiotu. Poszczególne hasła analizują rolę tak różnorodnych jej instrumentów jak przepisy prawa karnego, popieranie tworzenia określonych dzieł kultury (zwłaszcza w haśle o kulturalnych aspektach polityki historycznej autorstwa Anny Winkler), szkolne nauczanie historii (o którym osobny interesujący tekst napisał Jan Wróbel) czy indywidualne wypowiedzi polityków. Michał Wenklar w zamykającym tom haśle o polityce historycznej Kościoła katolickiego spostrzegawczo zwrócił uwagę, iż rolę narzędzia kościelnej polityki historycznej

odgrywają także beatyfikacje: pozytywne lub negatywne wartościowanie określonych wydarzeń w historii poprzez odpowiedni dobór kandydatów na ołtarze (np. beatyfikacja ofiar rewolucji francuskiej czy ofiar sił republikańskich podczas wojny domowej w Hiszpanii). Metodę analizy sugerowaną przez autora można by z pożytkiem zastosować do większej liczby przypadków niż tylko te wymienione w tekście. I tak w 2000 r. papież Jan Paweł II beatyfikował równocześnie dwóch swoich poprzedników: Piusa IX – symbol doktrynalnego konserwatyizmu w Kościele (najbardziej przez wzgląd na wydanie przezeń w 1864 r. dokumentu „Syllabus errorum” kwalifikującego poparcie dla nowoczesnych idei liberalnych jako błędy przeciw wierze), i Jana XXIII – symbol modernizacji Kościoła i ojca idei jego „udziśnieszania” (*aggiornamento*). Było to czytelne podkreślenie potrzeby zachowywania przez Kościół równowagi między wiernością tradycji a dostosowywaniem metod działania do warunków współczesnego świata, bez uszczerbku dla jednego ani drugiego. Z kolei obecny Ojciec Święty Franciszek często jest przedstawiany w mediach jako papież „postępowy” czy wręcz „lewicowy”. Tymczasem ten sam papież beatyfikował m.in.: w 2014 r. Marię Krystynę Sabaudzką, monarchinię Królestwa Obojga Sycylii, jednego z najbardziej reakcyjnych państw w nowoczesnej historii Europy; w 2015 r. męczenników z Pariacoto – duchownych zamordowanych przez komunistycznych partyzantów Świetlistego Szlaku (dwóch spośród trzech zabitych księży było Polakami, dlatego w uroczystościach beatyfikacyjnych w Peru wziął udział prezydent Andrzej Duda, co z kolei można uznać za akt z zakresu polskiej polityki historycznej); w 2017 r. litewskiego „antykomunistycznego” biskupa Teofila Matulionisa (co szczegółowo omawia Katarzyna Korzeniewska w haśle o polityce historycznej Litwy). Fakty te każą z rezerwą podchodzić do medialnego wizerunku Franciszka jako domniemanego promotora „lewicowego kursu” w Kościele.

Choć zakrawa to na paradoks, zabiegi z zakresu polityki historycznej pozostawiły swoje ślady w samym tekście książki. Łukasz Adamski w haśle o polityce historycznej Ukrainy konsekwentnie określa wydarzenia w Kijowie z lat 2013–2014 mianem Rewolucji Godności, jakby była to nazwa wydarzeń utrwalona i powszechnie przyjęta w literaturze przedmiotu, jak np. „zimna wojna”, „Détente” czy „jesień ludów”. Tymczasem określenie „Rewolucja Godności”

zaczął forsować ukraiński rząd, który zdobył władzę wskutek przewrotu politycznego z lutego 2014 r. Był to zabieg mający wszelkie cechy (auto)gloryfikacji własnego dojścia do władzy, zabieg *par excellence* propagandowy. Podobnego zabiegu – *toutes proportions gardées* – dokonali w Rosji bolszewicy, kiedy po przejęciu władzy nakazali nazywać „Wielką Socjalistyczną Rewolucją Październikową” zamach stanu z listopada 1917 r., w wyniku którego objęli rządy w Piotrogradzie. Autor innego hasła, Filip Musiał, posłużył się z kolei zwrotem „ludobójstwo katyńskie”. Postulat zakwalifikowania mordu w Katyniu jako ludobójstwa próbowało w Polsce wypromować konkretne środowisko polityczne, czyli mówiąc po imieniu – obóz Prawa i Sprawiedliwości. Był to przykład polityki historycznej w ujemnym znaczeniu tego terminu – nadinterpretacji faktów historycznych na potrzeby polityczne – ponieważ kierowała nim intencja silniejszego napiętnowania czy demonizacji Rosji poprzez przypisanie Związkiowi Radzieckiemu sprawstwa czynu o (jeszcze) poważniejszej randze niż rzeczywiście dokonany. Próby doprowadzenia do uznania mordu katyńskiego za ludobójstwo, a nie za zbrodnię wojenną, pozostawały bez powodzenia, co nie mogło zaskakiwać w świetle faktu, iż nie wyczerpuje on znamion ludobójstwa określonych w jego definicji wprowadzonej do teorii prawa przez Rafała Lemkina. Dopiero w uchwale Sejmu z 8 kwietnia 2022 r. zbrodnia katyńska została nazwana ludobójstwem, lecz właściwym celem uchwały „w sprawie uczczenia pamięci ofiar zbrodni katyńskiej oraz katastrofy smoleńskiej” – podkreślonym w jej tekście – było potępienie trwającej wówczas rosyjskiej inwazji na Ukrainę; przywołanie wydarzeń historycznych stanowiło tu więc element bieżącej polityki zagranicznej i służyło jej celom, aczkolwiek nie odbiera mu to również cech aktu polityki historycznej. Jan Wróbel w zamieszczonym w książce tekście zwraca uwagę, iż polityka historyczna może mieć charakter „środowiskowy”, tj. niekonsensualny, gdy konkretne środowisko polityczne po przejęciu władzy w państwie wykorzystuje środki polityki historycznej, by własną partykularną narrację historyczną uczynić dominującą w sferze publicznej. Przypadki „Rewolucji Godności” i „ludobójstwa katyńskiego” są tego przykładami.

Po lekturze książki recenzent nie może nie dostrzec pewnego faktu. Zamieszczono w niej osiem haseł poświęconych polityce historycznej pojedynczych państw. Siedem z nim przedstawia politykę

omawianego państwa w sposób wyważony i obiektywny. Tylko hasło poświęcone polityce historycznej Rosji z góry prezentuje politykę historyczną omawianego państwa jako „złą”, ma więc charakter tendencyjny. Rosyjska polityka historyczna została w nim sportretowana jako konsekwentna gloryfikacja zbrodniczego imperium i zbrodniczego systemu (radzieckiego); autor przemilczał przejawy polityki historycznej Rosji niepotwierdzające tezy, np. upamiętnienia sił historycznych walczących z tym systemem, jak odsłonięcie w 2016 r. na Krymie pomnika przywódcy Białej Gwardii, generała Piotra Wrangla. Łukasz Adamski przedstawił również politykę historyczną Rosji jako kompulsywnie prowokacyjną i agresywną względem sąsiadów. W artykule zestawiono wyłącznie fakty mające potwierdzać ten obraz (przejawy apologii Związku Radzieckiego, upamiętnienia sowieckich zbrodniarzy, ostrzeżenia i protesty rosyjskich władz w związku z demontażem radzieckich pomników w sąsiednich krajach itp.); nie wspomniano natomiast ani słowem np. o podejmowanych przez Rosję próbach porozumienia z Polską w sferze historycznej, takich jak prace Polsko-Rosyjskiej Grupy do Spraw Trudnych (trwające od 2002 r.), uruchomienie Instytutu Polsko-Rosyjskiego we Wrocławiu (w 2011 r.) czy działalność Domu Rosyjskiego w Warszawie (od obecną nazwą od 2021 r.). Tekst o Rosji, jako jedyny z ośmiu, nie stara się w żadnym stopniu podejść do polityki historycznej omawianego państwa w sposób hermeneutyczny, to znaczy rozumiejący; zamiast tego przedstawia rodzaj aktu oskarżenia.

Dobrze będzie w tym miejscu odnieść się również do hasła poświęconego relacjom między polityką historyczną a propagandą napisanego przez Rafała Opulskiego. Wytyczenie granicy między polityką historyczną a propagandą jest niewątpliwie przedsięwzięciem trudnym, o ile w ogóle możliwym. Za przypadki graniczne – tzn. niemieszczące się już w granicach normalnej polityki historycznej, a typowe dla propagandy – proponuje autor uznać kreowanie obrazu rzeczywistości oparte na figurze wroga oraz manipulowanie faktami czy ich przekłamywanie w celu wytworzenia fałszywego obrazu rzeczywistości, przy czym szczególnie zauważalne są wypowiedzi, których wyłącznym celem jest ugodzenie w inne państwo czy naród. Jako państwo dopuszczające się takich praktyk szereg razy wymieniono w tekście Rosję, co poprzedza sugestia, że państwa rządzone w sposób demokratyczny (a więc również Polska) z reguły się do

nich nie zniżają. Tymczasem wystarczy przywołać jaskrawy fakt: monotematyczną antyrosyjskość polskiej narracji historycznej, realizowanej m.in. przez Instytut Pamięci Narodowej, w której wschodni sąsiad portretowany jest jako nieustanny agresor, zaborca i okupant, od setek lat gnębiący najazdami Polskę i pobliskie kraje. A czy wypowiedź ministra spraw zagranicznych Grzegorza Schetyny z 2015 r., że obóz koncentracyjny w Oświęcimiu „wyzwolili Ukraińcy” nie była rozmyślnym manipulowaniem faktami historycznymi mającym na celu jedynie ugodzenie Rosji? Dla równowagi przypomnijmy też wypowiedź minister spraw zagranicznych Anny Fotygi z 2007 r., która nazwała Niemcy „historycznym wrogiem” Polski czy podnoszenie przez obóz Prawa i Sprawiedliwości – pozbawionej podstaw w prawie międzynarodowym – koncepcji wysunięcia pod adresem Niemiec żądań wypłacenia Polsce reparacji za II wojnę światową (symptomatyczne, że główny propagator koncepcji reparatornej, Arkadiusz Mularczyk, był jeszcze niedawno, w latach 2022–2023, sekretarzem stanu – czyli najważniejszym wiceministrem – w Ministerstwie Spraw Zagranicznych). W świetle choćby tych faktów podział na państwa, które uprawiają propagandę, i państwa, które uprawiają tylko normalną politykę historyczną, nie wydaje się możliwy do utrzymania, nawet jeśli przyjąć kryteria proponowane przez autora.

Obecność skomentowanych powyżej wątków w książce świadczy na rzecz tezy postmodernistów o nieistnieniu nieuwarunkowanego politycznie spojrzenia na historię. Dotyczy to także kwestii historycznych, które wydają nam się najbardziej oczywiste. Oficjalna narracja historyczna państw, które uzyskały niepodległość wskutek rozbitcia Austro-Węgier, przedstawiała monarchię habsburską w czarnych barwach, jako „więzienie narodów”, ponieważ za jej pomocą elity tych państw *ex post* uzasadniały swoje dążenia nieodległościowe. W historiografii tych państw obraz taki przetrwał długo po 1918 r. Przykładowo opublikowane w 1965 r. dzieło wybitnego historyka-slawisty Henryka Batowskiego (1907–1999) *Rozpad Austro-Węgier 1914–1918* już w samym tytule przemycą antyaustriacką tezę, że Austro-Węgry się rozpadły (bo były archaicznie i niesprawnie rządzone, oraz pod wpływem tendencji odśrodkowych, bo poddani c. k. monarchii nie chcieli w niej żyć), a nie zostały rozbite (od zewnątrz, przez uderzenie francuskich wojsk). Na gruncie polskim obraz ten

zburzyło właściwie dopiero wydanie w 2017 r. pracy holenderskiego historyka Pietera Judsona „Imperium Habsburgów. Wspólnota narodów”, ukazującej, że do chwili wybuchu I wojny światowej Austro-Węgry pozostawały państwem zarządzanym sprawnie, zamieszkanym przez zadowolone w większości społeczeństwo. A zupełnie inaczej niż narodowe historiografie po 1918 r. opowiadała historię Austro-Węgień ich własna polityka historyczna, o której możemy poczytać w książkach Claudia Magrisa (Magris, 2019) czy Daniela Unowsky'ego (Unowsky, 2005). W tym kontekście na docenienie zasługuje wstępny tekst napisany przez redaktorów tomu Joannę Lubecką i Macieja Zakrzewskiego, pokazujący, że polityka historyczna istnieje niejako od zawsze, od starożytności, z podaniem konkretnych jej form i narzędzi również w dawniejszych epokach. Zbyt często bowiem spotykamy błędny pogląd, zgodnie z którym polityka historyczna to zjawisko specyficznie nowoczesne.

W książce znaleźć można tylko nieliczne błędy rzeczowe. Michał Wenklar w haśle o polityce historycznej Kościoła nazywa dokument *Gaudium et spes* encykliką – w rzeczywistości jest on konstytucją duszpasterską. Arkadiusz Stempin stwierdza z kolei, iż węgierski regent Miklós Horthy „zdaniem wielu historyków” (ale wymieniono tylko jednego) „ponosi odpowiedzialność za (...) deportacje ludności żydowskiej w 1944 roku”. Stwierdzenie to niezbyt dobrze oddaje fakty, ponieważ Horthy w istocie aż do 1944 r. opierał się niemieckim naciskom na wydanie żydów, deportacja rozpoczęła się dopiero po objęciu Węgier niemiecką okupacją wojskową, została wymuszona przez Niemców i to właśnie wskutek wysiłków Horthy'ego przerwano ją po dwóch miesiącach. Te marginesowe błędy nie obniżają oczywiście w żaden sposób wartości merytorycznej książki. O ile wcześniej w polskiej literaturze naukowej dysponowaliśmy szeregiem istotnych publikacji na temat polityki historycznej, o tyle jest to z pewnością pierwsza na naszym rynku wydawniczym pozycja przepracowująca ten przedmiot w tak kompleksowy i wyczerpujący sposób.

Adam Danek

<http://orcid.org/0000-0002-6178-8183>

Uniwersytet Ignatianum w Krakowie
adam.danek@ignatianum.edu.pl

DOI: 10.35765/HP.2790

BIBLIOGRAFIA

- Domańska, E., Skibiński, E., & Stróżyk, P. (Red.) (2019). *Hayden White w Polsce. Fakty, krytyka, recepcja* (Kraków: Universitas).
- Muchowski, J. (2015). *Polityka pisarstwa historycznego. Refleksja teoretyczna Haydena White'a* (Warszawa–Toruń: Fundacja na rzecz Nauki Polskiej).
- Kaplan, R. (2008). *Polityka wojowników. Dlaczego przywództwo potrzebuje pogańskich wartości*. G. Fik (Tłum.) (Elbląg: Wydawnictwo Sprawy Polityczne).
- Kimla, P. (2009). *Historycy-politycy jako źródło realizmu politycznego. Tukidydes, Polibiusz, Machiavelli* (Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego).
- Magris, C. (2019). *Mit habsburski w literaturze austriackiej moderny*. E. Jogała, & J. Ugniewska (Tłum.) (Kraków: Wydawnictwo Austeria).
- Unowsky, D. (2005). *The pomp and politics of patriotism. Imperial celebrations in Habsburg Austria 1848-1916* (West Lafayette: Purdue University Press).

DYSKURS POLITOLOGICZNY

Seria wydawnicza Instytutu Nauk o Polityce i Administracji Uniwersytetu Ignatianum w Krakowie pod redakcją Włodzimierza Bernackiego, Wita Pasierbka, Bogdana Szlachty

Dotychczas w części „monografie” ukazały się publikacje:

- Anna Krzynówek, *Rozum a porządek polityczny. Wokół sporu o demokrację deliberatywną*, Kraków 2010, ss. 416.
- Paweł Kaźmierczak, *Dietrich von Hildebrand wobec narodowego socjalizmu*, Kraków 2011, ss. 324.
- Radosław Rybkowski, *Upadek stopni – stopnie upadku. Problemy amerykańskiego szkolnictwa wyższego*, Kraków 2011, ss. 224.
- Konrad Oświecimski, *Grupy interesu i lobbying w amerykańskim systemie politycznym*, Kraków 2012, ss. 652.
- Mirosław Lakomy, *Rynek radiowy w Polsce*, Kraków 2012, ss. 144.
- Paweł Armada, *Szkoła myślenia politycznego Leo Straussa*, Kraków 2012, ss. 612.
- *The Problem of Political Theology*, ed. by Paweł Armada, Arkadiusz Górnisiewicz, Krzysztof C. Matuszek, Kraków 2012, ss. 228.
- Agnieszka Puszkow-Bańka, *Polska i Polacy w myśli narodowej demokracji na przełomie XIX i XX wieku (Jan Ludwik Popławski, Zygmunt Balicki, Roman Dmowski)*, Kraków 2013, ss. 314.
- Mirosław Lakomy, *Demokracja 2.0. Interakcja polityczna w nowych mediach*, Kraków 2013, ss. 404.
- Rafał Lis, *Ku społeczeństwu cywilnemu i bogactwu narodów. Główne koncepcje polityczne i prawne szkockiego Oświecenia*, Kraków 2014, ss. 399.
- Konrad Oświecimski, *Lobby etniczne a polityka zagraniczna USA – wybrane przykłady*, Kraków 2014, ss. 311.
- *Problemy demokracji*, redakcja naukowa Mirosław Lakomy i Maria Nowina Konopka, Kraków 2014, ss. 221.
- Mirosław Lakomy, Leszek Porębski, Natalia Szybut, *Polityka 2.0. Aktorzy polityczni w świecie nowych technologii*, Kraków 2014, ss. 254.
- Aleksandra Pohl, *Autorytaryzm. Studium psychologiczne*, Kraków 2015, ss. 286.

- *NetoDEMOKracja: Web 2.0 w sferze publicznej*, redakcja Konrad Oświecimski, Aleksandra Pohl, Mirosław Lakomy, Kraków 2016, ss. 268.
- *Zarządzanie i nowe technologie ICT w sferze publicznej*, redakcja Mirosław Lakomy, Konrad Oświecimski, Kraków 2017, ss. 178.
- Konrad Oświecimski, Mirosław Lakomy, *E-kampanie prezydenckie w USA i w Polsce*, Kraków 2017, ss. 286.
- Tomasz Litwin, Krzysztof Łabędź, Radosław Zyzik, *Aktualna debata wokół zasad ustrojowych w Polsce*, Kraków 2019, ss. 168.
- Mateusz Filary-Szczepanik, *Anarchia i dyscyplina. Rzecz o realistycznych teoriach stosunków międzynarodowych Hansa Morgenthaua i Kennetha Waltza*, Kraków 2019, ss. 460.
- Wojciech Michnik, *Wojny hegemonu? Interwencje zbrojne USA w latach 1990–2003*, Kraków 2020, ss. 392.
- Mateusz Nieć, Tomasz Litwin, Krzysztof Łabędź, *Populizm – modele i praktyka. Polskie odniesienia*, Kraków 2021, ss. 182.
- Tomasz Litwin, Krzysztof Łabędź, Mateusz Nieć, *Czwarta władza. Ujęcie wieloaspektowe*, Kraków 2023, ss. 162.
- Tomasz Litwin, Krzysztof Łabędź, Mateusz Pękala, *Opozycja medialna na przykładzie Polski w okresie rządów Zjednoczonej Prawicy*, Kraków 2024, ss. 168.

Dotąd ukazały się następujące zeszyty tematyczne
„Horyzontów Polityki”

- | | |
|---------------------|---|
| 2010, Vol. 1, N° 1 | – Polityczna natura człowieka /
Political Nature of Man |
| 2011, Vol. 2, N° 2 | – Polityczny potencjał człowieka /
Political Potential of Man |
| 2011, Vol. 2, N° 3 | – Edukacja polityczna / Political Education |
| 2011, Vol. 3, N° 4 | – Nie-ludzki wymiar polityki /
Non-Human Dimension of Politics |
| 2012, Vol. 3, N° 5 | – Religijne wizje polityki /
Religious Visions of Politics |
| 2013, Vol. 4, N° 6 | – Patriotyzm i tożsamość / Patriotism and Identity |
| 2013, Vol. 4, N° 7 | – Rzeczpospolita i republikanizm /
Polish Commonwealth and Republicanism |
| 2013, Vol. 4, N° 8 | – Europeizacja Europy /
Europeanization of Europe |
| 2013, Vol. 4, N° 9 | – Poza horyzont / Beyond the Horizon |
| 2014, Vol. 5, N° 10 | – Procesy europeizacji / Europeanisation
Processes |
| 2014, Vol. 5, N° 11 | – Ćwierć wieku wolności: Polska 1989-2014 /
25 Years of Freedom: Poland 1989-2014 |
| 2014, Vol. 5, No 12 | – System polityczny: autonomia, autoreprodukcja
i dehumanizacja? / The Political System:
Autonomous, Self-Reproducing
and Non-Human? |
| 2014, Vol. 5, N° 13 | – Różne oblicza polityki / Politics, Policy
and Polity |
| 2015, Vol. 6, N° 14 | – Suwerenność / Sovereignty |
| 2015, Vol. 6, N° 15 | – Dehumanizacja adwersarza politycznego /
The Dehumanization of the Political Adversary |
| 2015, Vol. 6, N° 16 | – Polityka publiczna / Public Policy |
| 2015, Vol. 6, N° 17 | – European Economy and Geopolitics /
Gospodarka europejska a geopolityka |
| 2016, Vol. 7, N° 18 | – Wokół sporów o suwerenność / Around
the Disputes over Sovereignty |

- 2016, Vol. 7, N° 19 – Osoba, wspólnota, polityka / Person, Community, Politics
- 2016, Vol. 7, N° 20 – Konflikt na Ukrainie – reaktywacja geopolityki? / The Conflict in Ukraine – the Reactivation of Geopolitics?
- 2016, Vol. 7, N° 21 – Secularization of Political Thought in Russia: From the “Right of Existence” to the Empire and Geopolitics
- 2017, Vol. 8, N° 22 – Handel międzynarodowy / International Trade
- 2017, Vol. 8, N° 23 – Międzynarodowe stosunki gospodarcze / International Economics
- 2017, Vol. 8, N° 24 – Globalne dobra publiczne / Global Public Goods
- 2017, Vol. 8, N° 25 – The Scottish Enlightenment and the Challenges of Commercial Society
- 2018, Vol. 9, N° 26 – Analiza zapisów Konstytucji z 1997 r. / Analysis of the Provisions of the Constitution from 1997
- 2018, Vol. 9, N° 27 – Procesy sekularyzacyjne w Kościele katolickim / Secularization in the Catholic Church
- 2018, Vol. 9, N° 28 – Namysł politologiczny nad Konstytucją RP z 1997 roku / The Reflection on the Constitution of the Republic of Poland 1997 from the Political Science Perspective
- 2018, Vol. 9, N° 29 – Local Public Policies
- 2019, Vol. 10, N° 30 – Namysł nad władzą polityczną / The Reflections on the Power
- 2019, Vol. 10, N° 31 – Władza polityczna w tradycji judeo-chrześcijańskiej / Political Power in Judeo-Christian Tradition
- 2019, Vol. 10, N° 32 – Władza polityczna i natura ludzka w refleksji starożytnej / Political Power and Human Nature in Ancient Thought
- 2019, Vol. 10, N° 33 – Koncepcja władzy politycznej w refleksji średniowiecznej i renesansowej / The Notion of Political Power in Medieval and Renaissance Thought
- 2020, Vol. 11, N° 34 – Władza i rozum – władza polityczna w świetle idei oświeceniowej i Rewolucji Francuskiej / Reason and Political Power: Political Power in light of the Enlightenment and French Revolution
- 2020, Vol. 11, N° 35 – W okresie światowych konfliktów – problematyka władzy politycznej w pierwszej połowie XX stulecia / In an Age of Global Conflicts – the Problem of Political Power in the First Half of the 20th Century

- 2020, Vol. 11, N° 36 – Społeczeństwa postpandemiczne / Post-pandemic Societies
- 2020, Vol. 11, N° 37 – Internacjonalizacja szkolnictwa wyższego i biznesu dla przedsiębiorczości / Internationalization of Higher Education and Business for Entrepreneurship
- 2021, Vol. 12, N° 38 – „Zimna wojna”. Refleksja polityczna w okresie 1945-1990 / “Cold War”: Political Reflection in the Period between 1945 and 1990
- 2021, Vol. 12, N° 39 – Globalizacja – problematyka władzy politycznej w świecie współczesnym / Globalisation – the Issue of Political Power in the Contemporary World
- 2021, Vol. 12, N° 40 – Wyzwania gospodarki polskiej i unijnej w kontekście pandemii COVID-19 / COVID-19 pandemic: challenges for the Polish and European economy
- 2021, Vol. 12, N° 41 – Systemy stanowienia prawa – aspekty teoretyczne i praktyczne / Law-Making Systems – Selected Theoretical and Practical Aspects
- 2022, Vol. 13, N° 42 – Instrumenty regulacyjne a skuteczność polityk publicznych / Regulatory Instruments and the Effectiveness of Public Policies
- 2022, Vol. 13, N° 43 – Prawo a społeczeństwo – aktualne problemy legislacji i polityk publicznych / Law and Society – Current Issues in Legislation and Public Policies
- 2022, Vol. 13, N° 44 – Legitymizacja władzy i demokracja współczesna / The legitimation of power and contemporary democracy
- 2022, Vol. 13, N° 45 – Autorytet władzy politycznej / The Authority of Political Power
- 2023, Vol. 14, N° 46 – Czwarta władza – aspekty teoretyczne i praktyczne / The fourth estate – theoretical and practical aspect
- 2023, Vol. 14, N° 47 – Granice władzy w demokracji konstytucyjnej / The limits of power in constitutional democracy
- 2023, Vol. 14, N° 48 – Władza stanowienia i interpretowania prawa / The power to make and interpret law
- 2023, Vol. 14, N° 49 – A multidisciplinary perspective on the knowledge economy

- 2024, Vol. 15, N° 50 – Homo politicus et res publica
- 2024, Vol. 15, N° 51 – Mediation and mediatisation of the contemporary warfare
- 2024, Vol. 15, N° 52 – Wizerunek władzy – media, polityka, komunikacja / The image of power: media, politics, and communication